

## CZWARTEK, 23 PAŹDZIERNIKA 2008 r.

**PRZEWODNICZY: LUISA MORGANTINI**

*Wiceprzewodnicząca*

### **1. Otwarcie posiedzenia**

*(Posiedzenie zostało otwarte o godz. 10.00.)*

### **2. Składanie dokumentów: patrz protokół**

### **3. Akty piractwa morskiego (projekt rezolucji złożony): patrz protokół**

### **4. Sprawozdanie roczne z działalności Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich za rok 2007 (debata)**

**Przewodnicząca** – Następnym punktem posiedzenia jest sprawozdanie (A6-0358/2008) pani poseł Zdravkovej w imieniu Komisji Petycji w sprawie sprawozdania rocznego z działalności Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich za rok 2007 (2008/2158(INI)).

**Dushana Zdravkova, sprawozdawczyni (BG).** – Dziękuję, pani przewodnicząca, i dziękuję również za to upomnienie. Podczas mojej wieloletniej kariery sędziego zawsze przykładam wagę do porządku w sądzie. Pani przewodnicząca, panie rzeczniku, panie i panowie! Funkcja sprawozdawcy sprawozdania rocznego Rzecznika Praw Obywatelskich jest dla mnie wielkim zaszczytem. Rzecznik jako jeden z podmiotów systemu instytucji europejskich ma za zadanie bronić praw obywateli i przeciwdziałać przypadkom niewłaściwego administrowania. Z tego względu pragnę pogratulować Rzecznikowi Praw Obywatelskich, panu Diamandourosowi, poświęcenia i profesjonalizmu, bowiem jego działalność ma wielkie znaczenie dla zwykłych ludzi. Mówiąc słowami Jeana Monneta: nie tworzymy Unii dla państw i rządów, tworzymy ją dla obywateli.

Miałam przyjemność pracować nad sprawozdaniem, które jednoczy, a nie dzieli ugrupowania polityczne w Parlamencie Europejskim. Jest rzeczą oczywistą, że obywatele Europy wybrali nas, abyśmy chronili ich interesy. Z tym też przekonaniem wypracowywaliśmy kompromisy umożliwiające uwzględnienie niektórych poprawek zgłoszonych przez inne ugrupowania. Propozycje te, jak i dzisiejsza debata, są dowodem, że Parlament Europejski z powagą traktuje ten tak ważny mechanizm ochrony obywateli europejskich. Pragnę przy tej okazji podziękować moim kolegom i koleżankom z Grupy Europejskiej Partii Ludowej (Chrześcijańskich Demokratów) i Europejskich Demokratów, sekretariatowi oraz wszystkim tym, którzy sprawili, że przedmiotowe sprawozdanie stało się bardziej kompletnym dziełem.

Uważam z pełnym przekonaniem, że obywatele dzięki instytucji Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich będą mieli większe szanse na korzystanie z przysługujących im praw w przypadkach niewłaściwego administrowania. Przepisy bowiem, nawet najlepsze, muszą być właściwie stosowane, aby zapewnić jak największą ochronę. Wierzę, że tak jak Komisja jest nazywana obrończynią traktatów, tak Europejski Rzecznik Praw Obywatelskich pełni rolę orędownika właściwego stosowania prawodawstwa wspólnotowego, choć nie jest osamotniony w tym zadaniu. Parlament Europejski jako jedyna demokratycznie wybierana instytucja ma również za zadanie stać na straży praw obywateli. Współpraca pomiędzy Parlamentem i Rzecznikiem jest zatem tym ważniejsza.

Sprawozdanie ma również znaczenie z tego względu, że analizowanie rozwoju sytuacji w ciągu roku pozwoli nam przede wszystkim na wyciągnięcie wniosków i podjęcie właściwych decyzji na przyszłość. Nie powinniśmy zapominać, że za każdą skargą, za każdą cyfrą w statystykach, stoi człowiek, który oczekuje pomocy i rozwiązania jego problemów. Podczas pracy nad sprawozdaniem zdałam sobie sprawę z kluczowego znaczenia informacji. Sprawozdanie pokazuje, że wielu obywateli wciąż nie wie, jak bronić praw nadanych im przez Unię Europejską, gdy stoją w obliczu niewłaściwego administrowania. Przykładem może być odsetek odrzucanych skarg – 84%. To wyraźnie pokazuje, że rzecznik i instytucje europejskie muszą kontynuować wspólne działania na rzecz informowania obywateli europejskich, tak by mogli w pełni korzystać z przysługujących im praw. Z myślą właśnie o tym proponuje się w sprawozdaniu, aby powstała wspólna strona internetowa służąca do składania skarg do wszystkich instytucji (coś na wzór interaktywnego

podręcznika opracowanego przez Rzecznika Praw Obywatelskich), na której po wprowadzeniu wymaganych danych obywatele byliby kierowani do właściwej instytucji, która zajęłaby się ich skargą. Pozwoli to na zmniejszenie liczby niedopuszczalnych skarg.

Poza tym skupiłam się na sposobie zapewnienia, by obywatele i osoby na stałe przebywające w UE byli świadomi swoich praw i z nich korzystali oraz mieli łatwy dostęp do uczciwej, bezstronnej i skutecznej pomocy. Chciałabym wskazać, że Rzecznik Praw Obywatelskich nic nie może zrobić w ponad 30% przypadków. Moim zdaniem rzecznik powinien zawsze wyjaśniać brak możliwości podjęcia działania w konkretnym przypadku. Będzie to z korzyścią dla obywateli.

Chcę również wskazać, że rzecznicy na poziomie krajowym, regionalnym i lokalnym odgrywają kluczową rolę, więc należy rozwijać ich działalność.

Na zakończenie apeluję do państwa o głosowanie za przyjęciem sprawozdania. Wspiera ono bowiem konstruktywną współpracę pomiędzy Rzecznikiem Praw Obywatelskich oraz instytucjami i organami unijnymi oraz potwierdza rolę Rzecznika jako zewnętrznego mechanizmu kontroli i źródła trwałej poprawy administracji europejskiej.

Dziękuję.

**Nikiforos Diamandouros**, *Rzecznik Praw Obywatelskich*. – Pani przewodnicząca! Dziękuję za sposobność zwrócenia się do Parlamentu w sprawie sprawozdania rocznego Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich za rok 2007. Pragnę również podziękować sprawozdawczyni, pani poseł Zdravkovej, oraz Komisji Petycji za doskonałe i konstruktywne sprawozdanie.

W sprawozdaniu zwracam uwagę na postęp w rozpatrywaniu skarg, propagowanie dobrej administracji i szerzenie wiedzy na temat roli Rzecznika Praw Obywatelskich. Liczba dopuszczalnych skarg wzrosła zarówno w wielkościach zarówno bezwzględnych, jak i względnych, z 449 (12% skarg ogółem) w 2006 roku do 518 (16% skarg ogółem) w 2007 roku. Osiągnęliśmy zatem oba cele, na które Parlament konsekwentnie zwracał uwagę, czyli zwiększenie liczby dopuszczalnych skarg i zmniejszenie liczby niedopuszczalnych skarg.

Podstawowymi rodzajami rzekomego niewłaściwego administrowania były: brak przejrzystości, w tym odmowa udzielenia informacji, niesprawiedliwość lub nadużywanie uprawnień, nieodpowiednie procedury, opóźnienia, których można było uniknąć, dyskryminacja, zaniedbania, błędy prawne i niezapewnienie wypełnienia obowiązków. 348 postępowań zostało zakończonych wydaniem decyzji. Stanowi to wzrost o 40% w stosunku do 2006 roku. W 95 przypadkach postępowanie nie wykazało niewłaściwego administrowania, co nie zawsze jest wynikiem niekorzystnym dla zgłaszającego skargę, ponieważ otrzymuje on od zainteresowanej instytucji przynajmniej pełne wyjaśnienie. Również w przypadkach, w których nie stwierdzono niewłaściwego administrowania, mogę wskazać możliwości poprawy jakości usług świadczonych przez instytucje. Tego typu stwierdzenia zawarte są w dalszych uwagach.

Wiele ze wszczętych przeze mnie postępowań kończy się pozytywnym wynikiem, który satysfakcjonuje zarówno zgłaszającego skargę, jak i instytucję, przeciwko której skargę zgłoszono. 129 spraw zostało rozstrzygniętych przez zainteresowaną instytucję na korzyść zgłaszającego. Liczba załatwionych w ten sposób spraw podwoiła się od 2006 roku, co odzwierciedla wzrost gotowości ze strony instytucji i organów do postrzegania skarg kierowanych do Rzecznika Praw Obywatelskich jako możliwości uznania i naprawy zaistniałych błędów.

W przypadku stwierdzenia niewłaściwego administrowania podejmuje próbę doprowadzenia do ugody. W niektórych przypadkach zawarcie ugody uzależnione jest od złożenia zgłaszającemu oferty wynagrodzenia szkody przez daną instytucję lub organ. W każdym takim przypadku oferta jest składana dobrowolnie, to znaczy bez wzięcia na siebie odpowiedzialności prawnej i bez ustanawiania precedensu prawnego. W przypadku, gdy doprowadzenie do ugody jest niemożliwe, zamykam sprawę wystawieniem uwagi krytycznej. Uwaga krytyczna jest również właściwym narzędziem w przypadku braku możliwości wyeliminowania niewłaściwego administrowania. Stanowi ona potwierdzenie, że skarga jest uzasadniona, i wskazuje zainteresowanej instytucji lub organowi popełniony błąd. Krytyka ta jest w zamierzeniu konstruktywna i ma pomóc uniknąć niewłaściwego administrowania w przyszłości.

Istotne jest, aby instytucje i organy stosowały się do uwag krytycznych i podejmowały niezwłoczne działania w celu rozwiązania powstałych problemów. Aby lepiej monitorować efekty zgłaszanej przeze mnie krytyki, zleciłem przeprowadzenie badania dotyczącego działań podjętych w związku z uwagami krytycznymi i dalszymi uwagami wysuniętymi w 2006 roku.

W przypadkach, w których wciąż istnieje możliwość wyeliminowania niewłaściwego administrowania, sporządzam z zasady zalecenie wstępne dla instytucji lub organu. Jeśli instytucja lub organ nie odniesie się odpowiednio do zalecenia wstępnego, mogę przedłożyć Parlamentowi sprawozdanie specjalne. Przedłożyłem państwu jedno sprawozdanie specjalne, w którym skrytykowałem Komisję za niezajęcie się skargą dotyczącą europejskiej dyrektywy w sprawie czasu pracy. Z zadowoleniem przyjmuję poparcie Parlamentu wyrażone w rezolucji z 3 września 2008 r. opartej na sprawozdaniu pana posła De Rossy.

Również w tym roku uwzględniłem w sprawozdaniu rocznym sprawy modelowe. Są to przypadki, w których uważam, że zainteresowane instytucje lub organy zareagowały na prowadzone przeze mnie postępowanie w godny naśladowania sposób. Opisano siedem takich spraw modelowych. Cztery z nich dotyczą Komisji, jedna dotyczy Rady, jedna Europejskiego Banku Centralnego i jedna Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa Lotniczego. Kontynuowałem działania na rzecz zapewnienia, by instytucje i organy UE przyjmowały we wszystkich swoich działaniach podejście zorientowane na obywatela; w tym celu podejmowałem starania, aby znaleźć możliwość polubownego rozstrzygnięcia sporu oraz wszcząłem większą liczbę postępowań z inicjatywy własnej, aby identyfikować problemy i zachęcać do stosowania najlepszych praktyk.

Chciałbym teraz wspomnieć o innych działaniach podjętych w celu zapewnienia najlepszej możliwej obsługi obywateli. Kontynuowałem wysiłki na rzecz podniesienia jakości informacji udostępnianych na temat praw przewidzianych ustawodawstwem UE, szczególnie poprzez Europejską Sieć Rzeczników Praw Obywatelskich. Sieć ta, obejmująca Komisję Petycji, współpracuje w rozpatrywaniu skarg oraz wymianie doświadczeń i najlepszych wzorców. Jednym z celów sieci jest ułatwianie szybkiego przekazywania skarg do rozpatrzenia właściwemu Rzecznikowi Praw Obywatelskich lub podobnemu organowi. Gdy jest to możliwe, przekazuję skargi do rozpatrzenia bezpośrednio lub udzielam zgłaszającemu odpowiedniej porady. W 2007 roku udało mi się w ten sposób pomóc 867 zgłaszającym.

Inną ważną inicjatywą, która powinna przynieść owoce w następnym kwartale roku, jest opracowywany przez mój urząd, interaktywny podręcznik mający służyć obywatelom jako pomoc w znalezieniu najodpowiedniejszej drogi kierowania skarg. Wskazówki te powinny umożliwić kierowanie jeszcze większej liczby skarg bezpośrednio do organu, który jest w stanie najlepiej zająć się danym przypadkiem. Dzięki temu skargi, których ja nie mogę przyjąć, będą rozwiązywane w szybszy i skuteczniejszy sposób. Moja instytucja będzie zatem w stanie lepiej realizować swoją kluczową rolę polegającą na pomaganiu obywatelom, którzy nie są zadowoleni z tego, jak są traktowani przez instytucje i organy UE.

Rzecznik Praw Obywatelskich nie może działać w pojedynkę. Zapewnienie istnienia administracji najwyższej klasy jest zadaniem, które musi być realizowane w aktywnej współpracy z instytucjami i organami UE. Wzrost liczby rozstrzygniętych spraw i przypadków zawarcia ugody służy jako zachęta oraz wskazuje, że nasze wspólne wysiłki przyczyniają się do budowy zaufania obywateli do Unii w czasie, gdy jest to tak potrzebne. Wyrażam również głęboką wdzięczność Parlamentowi za wsparcie i porady, pod względem zarówno środków budżetowych, jakie państwo zapewniacie mojej instytucji, jak i pozytywnych relacji z Komisją Petycji. Z państwa dalszym wsparciem będę starał się działać w oparciu o zeszłoroczne osiągnięcia.

Na zakończenie wreszcie – jako że jest to ostatnia okazja przedstawienia mojego sprawozdania rocznego Parlamentowi tej kadencji – pragnę wyrazić głęboką wdzięczność za bliską współpracę i dobre rady, jakie otrzymywałem od Parlamentu i poszczególnych posłów w okresie ostatnich czterech i pół roku.

(Oklaski)

**Przewodnicząca.** – Ma pan całkowitą rację. Ten Parlament okazywał zaufanie Rzecznikowi Praw Obywatelskich.

**Andris Piebalgs, komisarz.** – Pani przewodnicząca! W imieniu Komisji i wiceprzewodniczącej Wallström pragnę podziękować sprawozdawczyni, pani posł Zdravkovej, za doskonałą pracę. Z zadowoleniem witamy sprawozdanie Komisji Petycji w sprawie sprawozdania rocznego z działalności Rzecznika Praw Obywatelskich za rok 2007.

Jak państwu wiadomo, Komisja podjęła stanowcze zobowiązanie do poprawy funkcjonowania swojej administracji i ze zobowiązania tego się wywiązuje. Dowody tego widać zarówno w sprawozdaniu rocznym Rzecznika Praw Obywatelskich, jak i w sprawozdaniu Komisji Petycji.

W 2007 roku podwoiła się liczba spraw dotyczących niewłaściwego administrowania rozstrzygniętych przez daną instytucję lub organ w wyniku skargi skierowanej do Rzecznika Praw Obywatelskich.

Odzwierciedla to gotowość ze strony instytucji – w tym jak najbardziej Komisji – do postrzegania skarg jako okazji do naprawy zaistniałych błędów i podjęcia współpracy z rzecznikiem dla dobra obywateli.

Wzrosła również liczba przypadków, w których nie stwierdzono niewłaściwego administrowania. Komisję jako instytucję otrzymującą najwięcej tego typu skarg cieszy ten fakt.

Chciałbym również podkreślić to, że rzecznik w coraz większej liczbie przypadków proponuje ugodowe rozwiązanie sporu, do czego Komisja, ogólnie rzecz biorąc, przychylnie się ustosunkowuje i jest gotowa do współpracy, gdy tylko to możliwe. W 2007 roku Rzecznik Praw Obywatelskich, o czym sam wspomniał, przedłożył Parlamentowi tylko jedno sprawozdanie specjalne.

Pragnę jednak przypomnieć państwu, że sprawozdanie to dotyczyło dyrektywy w sprawie czasu pracy, a dopiero w zeszłym miesiącu odbyliście państwo dyskusję na ten temat z moim kolegą, Vladimirem Špidlą.

Na zakończenie chciałbym odnieść się do trzech konkretnych punktów, które zostały poruszone zarówno w państwa sprawozdaniu, jak i w sprawozdaniu rocznym Rzecznika Praw Obywatelskich. Po pierwsze, kwestia naruszeń. Jak państwu wiadomo, Komisja przeorganizowała swój proces decyzyjny w sprawie naruszeń w celu usprawnienia przebiegu spraw. Zostało to przedstawione w komunikacie z 2007 roku pod tytułem „Skuteczna Europa – stosowanie prawa wspólnotowego”. Aktywniej podejmujemy działania monitorujące i skuteczniej organizujemy pracę na rzecz obywateli. Ponadto wdrożony został unijny projekt pilotażowy. Problemy powinny być rozwiązywane szybciej i częściej.

Po drugie, kwestia apelu do instytucji i organów UE o przyjęcie wspólnego podejścia w odniesieniu do kodeksu dobrego postępowania administracyjnego. Chciałbym zwrócić państwa uwagę na to, że Komisja ma własny, przyjęty w 2000 roku kodeks dobrego postępowania administracyjnego, który wciąż stanowi nowoczesny i bardzo skuteczny instrument. Jego realizacja jest mocno zaawansowana. Nie chciałbym przesądzać, co będzie w przyszłości, ale póki co chcemy zachować obecny stan rzeczy.

Po trzecie, polityka komunikacji. Komisja zdecydowanie z zadowoleniem wita pomysł wprowadzenia kampanii informacyjnej, która ma pomóc obywatelom europejskim w uzyskaniu większej wiedzy na temat obowiązków i uprawnień Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich.

Każda instytucja, w tym Komisja Europejska, prowadzi również własną stronę internetową, za pośrednictwem której można zgłaszać skargi i wnioski. Europa jest wspólnym serwisem internetowym wszystkich instytucji UE i zawiera odsyłacze do ich stron, w tym strony Rzecznika Praw Obywatelskich. W ten sposób obywatele są w łatwy i sprawny sposób kierowani do organów, które mogą zająć się ich skargami. Idea interaktywnego podręcznika mającego na celu wsparcie obywateli w określaniu najwłaściwszego forum dla rozwiązania ich problemów jest warta tego, by przyjrzeć się jej bliżej.

W tym wszystkim chodzi bowiem o to, byśmy nigdy nie zapomnieli, kto jest najważniejszy i dla kogo podejmujemy te wszystkie działania: obywatele europejscy.

**Andreas Schwab**, w imieniu grupy PPE-DE. – (DE) Pani przewodnicząca, panie rzeczniku, panie komisarzu, panie i panowie! W pierwszej kolejności pragnę pogratulować sprawozdawczyni, pani poseł Zdravkovej, za sprawozdanie, które jest, o ile się nie mylę, jej pierwszym. Stanowi ono doskonały przyczynek do debaty i dyskusji na temat zeszłorocznych wyników pańskiej pracy, panie rzeczniku.

Stanowi ono w pewnym stopniu kontynuację sprawozdania, jakie opracowałem dla Parlamentu Europejskiego dokładnie dwa lata temu. W owym czasie dopiero co wprowadził pan w życie sieć krajowych rzeczników praw obywatelskich i komisji petycji. Ze sprawozdania wynika, że sieć ta spotkała się z niezwykle pozytywnym przyjęciem ze strony obywateli Europy, na których głównie skupia się pańska praca. Również pańska kampania edukacyjna, która doprowadziła do wzrostu liczby dopuszczalnych skarg, stanowi udany przykład tego, że wysiłki na rzecz informowania obywateli o ich prawach i możliwościach uzyskania pomocy są warte zachodu.

Moje duże zadowolenie budzi również fakt, że w sprawozdaniu – podobnie jak w sprawozdaniu posła Mavromattisa sprzed kilku lat – zwraca się uwagę na sukces nieformalnych procedur, na których chce się pan skupić w większym stopniu. Sukces ten wynika z możliwości skrócenia czasu załatwiania formalności. Dobrze, że kontynuuje pan to podejście ukierunkowane na obywateli.

Niektóre przykłady pana pracy na przestrzeni ostatniego roku stanowią dowód pańskiej zdolności do działania, ale i wrażliwości wobec ogółu społeczeństwa w Europie w odniesieniu do zarówno europejskiej dyrektywy w sprawie czasu pracy, jak i organizacji wewnętrznej Parlamentu Europejskiego. Oczywiście

znalezienie właściwych słów nie zawsze jest łatwym zadaniem dla pana. Rzecznik Praw Obywatelskich powinien jednak wskazywać na słabe strony z pewnym wyprzedzeniem i z odpowiednią dozą powściągliwości. Koniec końców chodzi o to, byśmy wspólnie służyli obywatelom Europy. W zeszłym roku wniósł pan bardzo pozytywny wkład w tym kierunku, panie Rzeczniku Praw Obywatelskich.

**Proinsias De Rossa**, w imieniu grupy PSE. – (GA) Pani przewodnicząca! Przede wszystkim pragnę podziękować sprawozdawczyni, pani poseł Zdravkovej, za pracę nad sprawozdaniem. Urząd Rzecznika Praw Obywatelskich odnotowuje wyraźną poprawę. Od dawna narzekaliśmy, że wpływa do niego zbyt wiele skarg niezwiązanych z jego funkcją. W zeszłym roku po raz pierwszy liczba ta zmniejszyła się. Gratuluję rzecznikowi tego osiągnięcia.

Interaktywny podręcznik Rzecznika Praw Obywatelskich jest kreatywnym rozwiązaniem, które pomaga obywatelom w znalezieniu właściwej instytucji do zajęcia się ich skargą, i sądzę, że powinno być szerzej stosowane. Jeśli chcemy udowodnić obywatelom Wspólnoty Europejskiej, że Unia działa w ich imieniu, musimy zapewnić, by ich pytania i problemy nie pozostawały bez odpowiedzi.

**Marian Harkin**, w imieniu grupy ALDE. – Pani przewodnicząca! Pragnę rozpocząć od pogratulowania sprawozdawczyni wyczerpującego sprawozdania, a Rzecznikowi Praw Obywatelskich i jego personelowi wielu pozytywnych kroków, jakie podjęli w 2007 roku.

Najbardziej zachęca mnie fakt, że Rzecznik Praw Obywatelskich pracuje na tak wielu różnych poziomach: nie chodzi tylko o obsługę skarg, co stanowi kluczowy element jego działalności, ale i o sposób wypracowywania rozwiązań. Wzrasta liczba ugód, nieformalnych procedur, coraz częstszych przypadków, gdzie stosunki z instytucjami pozwalają na szybkie załatwienie sprawy. Jest to prawdziwy postęp, który należy dyskutować. Rozwiązania przyjazne obywatelom – oto nasz cel.

Cieszy mnie również to, że poprawa komunikacji na wszystkich poziomach jest centralnym punktem agendy Rzecznika Praw Obywatelskich. Przyjęcie oświadczenia w sprawie Europejskiej Sieci Rzeczników Praw Obywatelskich i wzrost współpracy w tym obszarze mają kluczowe znaczenie, czekamy też na inaugurację nowej strony internetowej, która będzie obejmować interaktywny podręcznik pomocy dla obywateli.

To wiąże się z moją ostatnią uwagą, która dotyczy obywateli i odnosi się do proponowanej ustnej poprawki do ustępu 23. Ustęp ten brzmi następująco: „proponuje, aby rzecznik podjął kroki mające na celu ograniczenie liczby skarg (łącznie 1021), w sprawie których nie podjął żadnych działań”. W poprawce ustnej proponuje się zmianę brzmienia ostatniej części zdania z „w sprawie których nie podjął żadnych działań” na „w sprawie których nie ma możliwości podjęcia działania”.

Z punktu widzenia rzecznika działanie nie jest możliwe, ale z punktu widzenia obywatela działanie nie zostało podjęte – są to dwie zupełnie różne perspektywy.

Mam więc pytanie: czy 1 021 obywatelom wyraźnie powiedziano, że rzecznik nie ma możliwości podjęcia działania oraz udzielono wyjaśnień i w miarę możliwości dalszych porad, czy też po prostu nie podjęto żadnych działań? Jeśli zachodzi ta pierwsza sytuacja i obywatelom udzielono wyjaśnień, nie widzę problemu, a wręcz bardzo się cieszę. Jeśli jednak ma miejsce ta druga sytuacja i nie podjęto żadnych działań, obywatele będą źli i sfrustrowani. Prosiłabym zatem o wyjaśnienie tej kwestii.

**Margrete Auken**, w imieniu grupy Verts/ALE. – (DA) Pani przewodnicząca! Chciałabym podziękować sprawozdawczyni za doskonałe sprawozdanie. Wykonała pani świetną pracę, a w szczególności cieszyła nas wola współpracy. Pragnę również podziękować Rzecznikowi Praw Obywatelskich doskonałego sprawozdania. Instytucja rzecznika ma oczywiście ogromne znaczenie dla UE. Jego praca pokazuje, że UE w swojej gotowości przyjęcia krytyki jest bliższa Europejczykom niż się sądzi. Na szczęście krytyka ta zmierza we właściwym kierunku. W porównaniu z zeszłym rokiem znacząco zwiększyła się liczba spraw rozstrzygniętych przez instytucję unijną na korzyść zgłaszającego. Pokazuje to, że system UE zaczyna rozumieć potrzebę jak najlepszego służenia obywatelom. Niestety niektóre instytucje wciąż nie stosują się do zaleceń. W takich przypadkach rzecznikowi nie pozostaje nic innego, jak zgłosić sprawę Parlamentowi – a trudno go oskarżyć o nadużywanie tego uprawnienia, skoro w zeszłym roku tylko jeden przypadek został zgłoszony Komisji Petycji.

Gdy sprawa trafia do Parlamentu, mamy wyraźny obowiązek stwierdzić, że jesteśmy gotowi, przynajmniej co do zasady, udać się do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, jeśli zainteresowana instytucja nie zastosuje się do decyzji Rzecznika Praw Obywatelskich. W ten sposób możemy zapewnić rzecznikowi wpływ i autorytet w ramach istniejącego systemu. W imieniu Grupy Zielonych/Wolnego Przymierza

Europejskiego zgłosiłam szereg poprawek, których jedynym celem jest wyjaśnienie pojęcia niewłaściwego administrowania. Powinna istnieć możliwość określenia przypadków, w których Rzecznik Praw Obywatelskich stwierdza, że instytucja lub inny organ UE nie przestrzega obowiązujących przepisów. Przypadek niewłaściwego administrowania nie zachodzi natomiast wtedy, gdy rzecznik jedynie zauważa, że sposób załatwiania spraw przez instytucje mógłby być lepszy. Moje poprawki mają na celu wyjaśnienie tej różnicy.

Na koniec chciałabym, podobnie jak pani poseł Harkin, zadać pytanie o odrzucanie spraw. Chcielibyśmy wiedzieć, dlaczego są odrzucane. Najlepiej byłoby, gdyby uzasadnienie podawano w odpowiedzi na skargę. Chciałabym się dowiedzieć, czy tak faktycznie jest, jako że w przeciwnym razie, o czym już wspomniano, powodowałoby to dużą frustrację.

**Marcin Libicki**, w imieniu grupy UEN. – (PL) Pani przewodnicząca! Panie rzeczniku! Panie komisarzy! Chciałbym najpierw wyrazić się z uznaniem o sprawozdaniu pani Zdravkovej, które jest bardzo dobrym sprawozdaniem. To sprawozdanie wskazuje zarówno na to, jak dobra jest praca rzecznika, ale także jak dobra jest współpraca rzecznika z Parlamentem Europejskim i z Komisją Petycji, która jest jak gdyby oddelegowana przez Parlament Europejski do kontaktów z rzecznikiem.

To sprawozdanie zostało przyjęte jednomyślnie, nawet bez głosów wstrzymujących się. Wskazuje to na to, że podzielamy opinię pani Zdravkovej na temat bardzo dobrej pracy pana rzecznika. Pan rzecznik uczestniczy często w naszych posiedzeniach Komisji Petycji i zawsze udziela nam pełnych informacji na temat swojej pracy, a zawsze na posiedzeniach komisji obecny jest przedstawiciel pana rzecznika, obecny też tutaj, za co bardzo dziękujemy, bo to wskazuje na to, że wzajemnie obserwujemy swoją pracę.

Ilość skarg uznanych za dopuszczalne wskazuje na dwie rzeczy. Na to, że społeczeństwo Unii Europejskiej obserwuje pana pracę i obserwując pana pracę lepiej orientuje się, jakie skargi można do pana kierować. Bo przecież nie dlatego, że zmienił pan swoją politykę odnośnie do tego, co jest dopuszczalne, a co nie. Pozostaje pan zawsze obiektywny, a pana praca wskazuje na to, że ludzie ją doceniają i coraz bardziej rozumieją. Obok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości i pana urzędu, Komisja Petycji pracuje na to, żeby uczynić Unię Europejską i jej instytucje bliższymi ludziom. I to jest pana sukces! Dziękujemy za to bardzo panu i pani Zdravkovej za jej sprawozdanie.

**Dimitrios Papadimoulis**, w imieniu grupy GUE/NGL. – (EL) Pani przewodnicząca! Sprawozdanie na temat działalności Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich daje nam sposobność ustalenia, jak obywatele postrzegają pracę instytucji Unii Europejskiej oraz zapewnia praktyczne pomysły i przykłady, w jaki sposób instytucje Unii Europejskiej mogą poprawić sposób funkcjonowania i służenia obywatelom.

Ja z kolei chciałbym podziękować Europejskiemu Rzecznikowi Praw Obywatelskich, panu Diamandourosowi, za wyjątkową pracę oraz sprawozdawczyni, pani poseł Zdravkovej, za niezwykle interesujące sprawozdanie. Chciałbym skorzystać z tej okazji, aby zwrócić uwagę na pewne kwestie.

Po pierwsze, wzrost liczby skarg otrzymywanych przez rzecznika jest wprawdzie pozytywnym zjawiskiem, ale klóci się z okazywanym przez Komisję poczuciem samozadowolenia z ciągłej poprawy funkcjonowania jej administracji i większej przejrzystości. Radziłbym Komisji większą uczciwość i skromność.

Dobrym zjawiskiem jest również wzrost liczby dopuszczalnych skarg i skuteczności interwencji ze strony Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich. Jednakże skargi w dużej większości wciąż dotyczą spraw, które nie wchodzą w zakres jego kompetencji. Duża część obywateli Unii Europejskiej chce większej przejrzystości i prawidłowego zarządzania zarówno ze strony instytucji europejskich, jak i ogólnie w zakresie stosowania prawodawstwa wspólnotowego. Niestety nie zawsze tak jest. Oto dlaczego Parlament Europejski wielokrotnie apelował o zapewnienie instytucjom i organizacjom Unii Europejskiej zasobów finansowych i ludzkich, jakie są potrzebne do zapewnienia, by obywatele otrzymywali natychmiastową i wyczerpującą odpowiedź na skargi, pytania i przekazywane sprawy.

Potrzebujemy również współpracy pomiędzy Europejskim Rzecznikiem Praw Obywatelskich i rzecznikami na poziomie krajowym, regionalnym i lokalnym w państwach członkowskich. Musimy również zastosować szerszą interpretację terminu „niewłaściwe administrowanie”, aby objął przypadki, w których władze administracyjne wykazują niedbałość lub niesumienność w swoich powinnościach wobec obywateli, bądź uchybiły zasadzie przejrzystości. To spowoduje więcej wymiernych interwencji ze strony rzecznika, co leży w interesie obywateli. Jest również rzeczą ogromnej wagi, aby rzecznik mógł przyjmować sprawy dotyczące wszystkich instytucji Unii Europejskich, w tym działających w ramach trzeciego filara.

Na koniec pragnę po raz kolejny powtórzyć apel do wszystkich instytucji i organizacji Unii Europejskiej o przyjęcie wspólnego podejścia w odniesieniu do europejskiego kodeksu dobrego postępowania administracyjnego. Nie wystarczy, byśmy pochlebnie wyrażali się o Europejskim Rzeczniku Praw Obywatelskich...

*(Przewodnicząca wyłączyła mikrofon)*

**Nils Lundgren**, w imieniu grupy IND/DEM. – (SV) Pani przewodnicząca! Obok Volvo i IKEI instytucja określana mianem rzecznika praw obywatelskich jest najbardziej znanym wkładem Szwecji w życie społeczności światowej. Jest to ważny wynalazek instytucjonalny dla demokracji ogółem, a w szczególności dla instytucji UE. Dlaczego? Cóż, dlatego że rzecznik ma za zadanie zapewnić, by ludzie mogli dochodzić swoich praw w coraz bardziej zawiłych, a zatem i nieprzejrzystych strukturach polityczno-biurokratycznych. Nigdzie w demokratycznym świecie stopień zawiłości i braku przejrzystości nie jest tak bardzo widoczny, jak w przypadku bizantyjskich struktur władzy stworzonych i wciąż poszerzanych przez UE.

Rzadko zdarza mi się z entuzjazmem podchodzić do sprawozdań przedstawianych tu, w Parlamencie Europejskim. Jeśli coś budzi mój entuzjazm, to są to sprawozdania dotyczące rynku wewnętrznego lub zagadnień z zakresu ochrony środowiska. Sprawozdanie pani poseł Zdravkovej jest kolejnym wyjątkiem od zasady, której hołduję. Wyłania się z niego obraz rzecznika, który dość skutecznie działa na rzecz wzmocnienia jednostek w obliczu ujawniającej się bizantyjskiej hegemonii. Mam na myśli informacje przekazywane opinii publicznej za pośrednictwem odpowiednio aktualizowanych stron internetowych, ulotek informacyjnych, sieci rzeczników krajowych i regionalnych, konferencji, a zwłaszcza spotkań i innych kontaktów z eurokratami, aby uzmysłowić im, że to oni mają służyć Europejczykom, a nie Europejczycy im.

Jednocześnie niestety potężne elity Europy realizują projekt europejski kojarzony przez większość ludzi z nieprzeniknioną i bizantyjską biurokracją. W oczekiwaniu na oddolną reakcję na ten stan rzeczy my w Parlamencie Europejskim powinniśmy wzmacniać instytucję rzecznika. Powinniśmy zatem głosować za przyjęciem sprawozdania pani poseł Zdravkovej, a w szczególności z zadowoleniem powitać żądanie umożliwienia rzecznikowi pełnego wglądu w dokumenty UE w trakcie prowadzenia postępowań.

**Hans-Peter Martin (NI)**. – (DE) Pani przewodnicząca! Praca rzecznika jest bez wątpienia zasadniczo dobra. Jest jednak jeden martwy punkt: administracja Parlamentu Europejskiego. Na przykład w kwietniu 2007 roku jeden z sekretarzy generalnych, Eduardo Bugalho, złożył solenną obietnicę stanowiska pracownikowi, Martinowi Ehrenhauserowi. Wtedy z interwencją wystąpił względnie nowy sekretarz generalny, Harald Rømer, i nagle stanowisko przestało istnieć, a sprawa była wiecznie przeciągana. Skutki tego odczułem ja.

Jestem chyba jedynym posłem, który nie ma do swojej dyspozycji pracownika personelu Parlamentu. Zamiast zająć się tą sprawą, przymknęliście oko. Sami tymczasem mówicie o zaufaniu do instytucji Unii Europejskiej. Zostałem wybrany przez 14% obywateli austriackich, a nie jestem w stanie pracować w ten sam sposób, jak niemal wszyscy moi koledzy i koleżanki posłowie. Nie powinniście się więc dziwić, że krytyka narasta, zwłaszcza w Austrii, gdzie krytyka UE w obecnym kształcie – nie Europy – przybiera rozmiary epidemii.

**Mairead McGuinness (PPE-DE)**. - Pani przewodnicząca! Zamiast zajmować się historią, gratuluję sprawozdawczyni doskonałego sprawozdania, rzecznikowi dzisiejszego wystąpienia i współpracy z nami, a nawet Komisji jej oświadczenia. Czy mogłabym w szczególności prosić o konsekwencję w podejściu Komisji do obywateli? Martwię się, że w niektórych przypadkach, gdy osoba zgłasza sprawę Komisji, jej potrzeby i prawa są spychane na dalszy plan wskutek zaangażowania państwa członkowskiego, niemal jak w przypadku ofiary w sądzie, którą ignoruje prokuratura. Podam przykład.

Mój wyborca zgłosił skargę w sprawie irlandzkich przepisów z zakresu planowania przestrzennego na obszarach wiejskich. Komisja zachowała się wzorowo w prowadzeniu tej sprawy, jednak w miarę rozwoju wypadków to się zmieniło – na korzyść, jak sądzę, państwa członkowskiego, ku wielkiemu rozczarowaniu obywatela. Znam tę osobę i wiem, że była na początku bardzo zadowolona, a teraz czuje się sfrustrowana. Innymi słowy, o obywatelu, który wniósł informację, zapewnił impuls do działania, zapomina się w miarę rozwoju sprawy.

Wydaje mi się, panie komisarzu, że na pytanie „kto jest najważniejszy” odpowiedział pan, że obywatele UE. Nie jestem taka pewna.

**Alexandra Dobolyi (PSE).** - Pani przewodnicząca! Ogromnie cieszę się z pracy rzecznika przedstawionej w jego sprawozdaniu rocznym i wystąpieniu. Europejski Rzecznik Praw Obywatelskich jest ważną częścią struktur demokratycznych i funkcjonowania Unii.

Największa liczba postępowań rzecznika dotyczy braku przejrzystości i odmowy udzielenia informacji. Jest to obszar naszej działalności, w której musimy osiągnąć poprawę, jeśli chcemy zyskać na wiarygodności w oczach obywateli. Jest rzeczą ważną, byśmy wspierali pracę rzecznika i Komisji Petycji. Obie te instytucje zajmują się rozpatrywaniem wnoszonych przez obywateli skarg i petycji w sprawach dotyczących UE. To pozwala nam stwierdzić, co źle funkcjonuje na poziomie europejskim, i podejmować działania naprawcze.

Sprawy przedstawiane rzecznikowi i Komisji Petycji są coraz bardziej skomplikowane, a zatem wymagają od instytucji większych inwestycji w zasoby, aby móc odpowiednio reagować na troski obywateli. Tylko bowiem wtedy uda nam się osiągnąć postęp w zakresie poprawy wiarygodności całej Unii oraz zaufania do niej.

**Metin Kazak (ALDE).** - (BG) Panie i panowie! Sprawozdanie Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich za rok 2007 wskazuje na korzystną rolę, jaką pełni on jako orędownik praw obywateli w przypadku, gdy są one naruszane lub istnieje groźba ich naruszenia przez instytucje europejskie. Z zadowoleniem witam wzrost liczby dopuszczalnych skarg jako dowód na to, iż obywatele Europy są coraz bardziej świadomi realnej władzy rzecznika. Wierzę, że instytucja ta musi dysponować koniecznymi zasobami finansowymi i ludzkimi, aby móc skutecznie i w pełni realizować swoją misję. Karta praw podstawowych i europejski kodeks dobrej praktyki administracyjnej są i muszą pozostać modelem, podstawą działań publicznego obrońcy zasad dobrego administrowania, takich jak przejrzystość, odpowiedzialność, legalność i uczciwość ze strony instytucji europejskich.

W tym względzie musimy zwiększyć liczbę prowadzonych przez rzecznika kampanii informacyjnych wśród obywateli w celu podnoszenia świadomości ich praw oraz uprawnień rzecznika do ich obrony, a także jego współpracę z rzecznikami krajowymi w zakresie wymiany dobrych praktyk. Wprowadzenie podręcznika wewnętrznego jest przydatną inicjatywą, ale dopiero stworzenie publicznego, internetowego rejestru skarg przyczyniłoby się do wzrostu przejrzystości i pomogło zwiększyć zaufanie wśród obywateli.

**Czarnecki, Ryszard (UEN).** - (PL) Pani przewodnicząca! Niektórzy obywatele państw członkowskich traktują chyba Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich jako Pana Boga, żądając od niego interwencji i załatwienia spraw leżących zupełnie poza jego kompetencjami. Świadczy o tym fakt, że jedynie co szósta skarga do rzecznika może być przez niego rozpatrzona ze względów formalnych. Oznacza to kompletny brak nieznaności tego, kim jest Europejski Rzecznik Praw Obywatelskich, jakie ma kompetencje, jaki jest obszar jego działania. Nie jest to wina obywateli krajów członkowskich, jest to wina instytucji unijnych, które nie potrafią przedstawić opinii publicznej krajów członkowskich Unii, jaki jest zakres kompetencji Rzecznika. Jeżeli tego się nie zmieni, obywatele krajów członkowskich będą dalej pisać do rzecznika, potem dziwić się, że nie jest w stanie interweniować. Dodatkowo martwi fakt, że przeszło 1000 skarg do rzecznika nie zostało przez niego rozpatrzonych i nie podjął on żadnych działań, co zresztą w sprawozdaniu zostało uwzględnione.

**Frank Vanhecke (NI).** - (NL) Pani przewodnicząca! Sprawozdanie Komisji Petycji jest zasadniczo bardzo konstruktywne i pozytywnie odnosi się do pracy Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich. Osobiście w dużym stopniu popieram ten pogląd. Chciałbym jednak skorzystać z danej mi sposobności, aby zwrócić uwagę rzecznika na to, że Parlament Europejski, a w jeszcze większym stopniu Komisja, systematycznie ignorują i naruszają szereg jasnych przepisów prawnych, a w przypadku niektórych spraw podejmują decyzje w ukradkowy, czyli – gdy się nad tym zastanowić – niedemokratyczny sposób.

Mówiąc konkretnie, uważam, że Europejski Rzecznik Praw Obywatelskich powinien w przyszłorocznym sprawozdaniu skupić się na tym, w jaki sposób odrzucenie, a zatem unieważnienie, traktatu lizbońskiego w wyniku demokratycznego referendum w Irlandii jest celowo i notorycznie ignorowane w dokumentach oraz procesie decyzyjnym wszystkich instytucji europejskich. Mam nadzieję, że rzecznik jest gotowy podjąć się tego zadania i jako...

**Manolis Mavrommatis (PPE-DE).** - (EL) Pani przewodnicząca, panie komisarzu! Rzecznik jest niezależną instytucją i mechanizmem kontroli nad administracją Unii Europejskiej. Wzrost liczby dopuszczalnych skarg zgłoszonych rzecznikowi w 2007 roku przy jednoczesnym spadku liczby niedopuszczalnych skarg w stosunku do 2006 roku stanowi dowód na to, że obywatele europejscy zaczęli rozumieć, na czym polegają kompetencje tej instytucji.



Ponadto z zadowoleniem witam wysiłki czynione przez rzecznika, pana Diamandourou, w trakcie jego kadencji na rzecz poprawy standardów informowania obywateli o prawach przysługujących im z mocy prawodawstwa wspólnotowego. Pani poseł Zdravkova również zasługuje na serdeczne gratulacje z racji doprowadzenia do jednogłośnych decyzji i współpracy nad jej pierwszym sprawozdaniem dla naszej komisji. Europejska Sieć Rzeczników Praw Obywatelskich, której członkiem jest Komisja Petycji Parlamentu Europejskiego, składa się z około 90 urzędów w 31 krajach. Z tego względu, nawet na tym poziomie, współpraca pomiędzy Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich z tą siecią wnosi cenny wkład w realizację celu, jakim jest przekazywanie skarg w najszybszym możliwym czasie do właściwego rzecznika lub agencji.

Na zakończenie należy stwierdzić, że Parlament Europejski i Komisja Petycji powinni pomagać rzecznikowi w osiągnięciu podwójnego celu, jakim jest propagowanie prawidłowej administracji wśród instytucji i poprawa komunikacji z obywatelami. Dziękuję.

**Michael Cashman (PSE).** - Pani przewodnicząca! Chciałbym powiedzieć rzecznikowi, że debata jest naprawdę interesująca: ze strony pana posła Hansa-Petera Martina spotkała go krytyka, przez innych zaś wychwalany jest pod niebiosa. Uważam to za dowód, że – niemal – udało mu się odnieść sukces.

Panie rzeczniku! Parlament nie zawsze stawia pana w komfortowej pozycji, zwłaszcza gdy staje pan przed koniecznością rozstrzygania spraw dotyczących podejmowanych przez nas decyzji i działań. Widzę, że wywołałem poruszenie u pana posła Hansa-Petera Martina – to wspaniale! Pozwolę sobie jednak zauważyć, panie rzeczniku, że zawsze wykonuje pan swoją pracę w konstruktywny sposób i ściśle w granicach pańskich uprawnień. Skuteczność, jaką pan wykazuje w promowaniu własnej pracy i własnego urzędu, jest prawdopodobnie powodem, dla którego doświadczają pan większego obciążenia pracą. Gratuluję panu tego.

Nie pozostaje mi nic innego, jak tylko stwierdzić, że jest to doskonałe sprawozdanie. Czekam z niecierpliwością na wypowiedzi innych kolegów i koleżanek, ale i czerpię przyjemność ze współpracy z panem, nie tylko w odniesieniu do kwestii dostępu do dokumentów, lecz również w charakterze wiceprzewodniczącego Komisji Petycji.

(Oklaski)

**Anneli Jäätteenmäki (ALDE).** - (FI) Pani przewodnicząca! Składam podziękowania rzecznikowi i jego całemu urzędowi za nieoceniony wkład w propagowanie doskonałości w administracji i przejrzystości.

Dla naszych obywateli znaczenie ma możliwość złożenia skargi, gdy zaistnieje ku temu powód, oraz pewność, że sprawa zostanie załatwiona odpowiednio i zadowalająco. Tak właśnie się dzieje. Pragnę również podziękować rzecznikowi za okazaną siłę w walce – daremnej, można by rzec – na rzecz większej przejrzystości administracji Unii Europejskiej. Wiem, że w kwestii tej jest naprawdę wiele do zrobienia. Postęp dokonuje się powoli, ale cieszymy się z każdego małego kroku i wciąż uderzamy głową...

(Przewodnicząca wyłączyła mikrofon)

**Simon Busuttill (PPE-DE).** - (MT) Dziękuję pani przewodnicząca! Również pragnę podziękować sprawozdawczyni, pani posł Zdravkovej, oraz Rzecznikowi Praw Obywatelskich za ciężką pracę. Wierzę, że w debacie tej łączy nas jedna prosta kwestia: obrona naszych obywateli, powszechna zgoda na to, że musimy strzec praw obywateli, pełnić rolę tarczy, oraz to, że gdy staną oni w obliczu nieuczciwych władz i niesprawiedliwych procedur biurokratycznych, nie będą się czuli opuszczeni. Wręcz przeciwnie, powinni mieć wiarę w to, że stoimy za nimi. Dlatego też, mając na względzie łączące nas wspólne czynniki, kontynuujemy naszą współpracę. W czasach takich, jak obecne, gdy obywatele czują się oderwani od Unii Europejskiej, jest sprawą zasadniczą, by Rzecznik Praw Obywatelskich, Komisja i Komisja Petycji współpracowali na rzecz budowy, krok po kroku, zaufania konsumentów do Unii Europejskiej. Współpracujemy, aby dowieść, że jesteśmy godni tego zaufania.

**Maria Matsouka (PSE).** - (EL) Pani przewodnicząca, panie rzeczniku! Zwróciłam uwagę na wyrażone przez sprawozdawczynię słowa poparcia dla roli rzecznika jako cennego źródła ciągłego udoskonalania administracji europejskiej.

Europa będzie tym lepsza, im większa będzie wiedza obywateli na temat instytucji rzecznika. Będzie to Europa, która nie boi się zmierzyć ze swoimi słabościami. Oto dlaczego tak ważne jest stosowanie kodeksu dobrego postępowania administracyjnego przez wszystkie instytucje i organizacje. Oto dlaczego szczególnie przydatna jest szeroka interpretacja koncepcji niewłaściwego administrowania. Gdy mówimy o aktywnym obywatelstwie, gdy obywatele zwracają się do instytucji Unii Europejskiej, aby egzekwować swoje prawa,

nie możemy sobie pozwolić na sytuację, że nie potrafimy udzielić podstawowej odpowiedzi na nurtujące ich problemy lub, co gorsza, chronić zasadniczych wartości Unii Europejskiej.

**Lidia Joanna Geringer de Oedenberg (PSE).** – (PL) Pani przewodnicząca! Mimo ogólnego wzrostu liczby skarg dopuszczalnych, które wpłynęły do rzecznika w 2007 roku, wszczęto o 17% więcej postępowań niż w roku poprzednim. Przy czym warto podkreślić, że liczba skarg niedopuszczalnych znacznie zmniejszyła się w stosunku do 2006 roku, co świadczy o lepszej znajomości kompetencji rzecznika ze strony skarżących.

Ze sprawozdania wynika, iż rzecznik w ubiegłym roku wykonywał swoje uprawnienia w sposób aktywny i zrównoważony, zarówno, jeśli chodzi o rozpatrywanie skarg, jak i w zakresie utrzymywania konstruktywnych stosunków z instytucjami i organami Unii Europejskiej oraz zachęcania obywateli do korzystania ze swoich praw. Niemniej jednak dalej pozostaje jeszcze wiele do zrobienia w celu zagwarantowania, że obywatele otrzymają szybkie i merytoryczne odpowiedzi na swoje zapytania, skargi i petycje, a przede wszystkim, że zaczyną zanikać powody do skarg, czyli osiągniemy wyraźną poprawę w kwestii zwiększania klarowności w procesach podejmowania decyzji i funkcjonowaniu administracji Unii Europejskiej, na co głównie skarżą się obywatele.

**Inés Ayala Sender (PSE).** – (ES) Pani przewodnicząca! Pragnę dołączyć do gratulacji dla pani poseł Zdravkovej za doskonałe sprawozdanie. Chciałabym również pogratulować nam wszystkim, w tym naturalnie panu rzecznikowi Diamandourosowi, za postępy i poprawę w zakresie jego działalności.

Spośród „spraw modelowych” chciałabym zwrócić uwagę na te związane z transportem europejskim, w szczególności poprawę informacji na temat praw pasażerów i zmianę spornej decyzji przez Europejską Agencję Bezpieczeństwa Lotniczego.

Postępowania z inicjatywy własnej są w moim odczuciu bardzo pozytywnym zjawiskiem, jako że koncentrują się na kwestii płatności dokonywanych przez Komisję oraz zakazu dyskryminacji osób niepełnosprawnych.

Chcielibyśmy, aby ten zbiór *know-how*, „modelowych spraw” i przykładów dobrego administrowania został w szczególności uwzględniony w kampanii wspieranej przez Parlament.

Na koniec muszę również wspomnieć szóste seminarium Europejskiej Sieci Rzeczników Praw Obywatelskich, w którym po raz pierwszy uczestniczyli rzecznicy regionalni. Nie sposób również pominąć doskonałego oświadczenia wydanego przez Europejską Sieć Rzeczników Praw Obywatelskich, do którego zarówno pan rzecznik Diamandouros, jak i my sami, powinniśmy się zastosować.

**Dumitru Oprea (PPE-DE).** – (RO) Europejski Rzecznik Praw Obywatelskich jest instytucją szczególną, pewną nowością dla obywateli krajów, które przystąpiły do Unii Europejskiej w dwóch ostatnich rundach rozszerzenia. Należy ją jednak propagować w bardziej aktywny sposób, jasno wskazując, co rzecznik może i czego nie może. Uważamy również, że powinna nieco wzrosnąć liczba postępowań z inicjatywy własnej. Jeśli przedmiotowa organizacja nie dysponuje wystarczającą liczbą własnych pracowników, rekomendujemy korzystanie z usług ochotników, zwłaszcza z krajów objętych dwoma ostatnimi rundami rozszerzenia, w tym członków Parlamentu Europejskiego, w celu propagowania instytucji Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich,

**Reinhard Rack (PPE-DE).** – (DE) Pani przewodnicząca! Przepaść dzieląca Unię Europejską od obywateli Europy nie powinna być tak wielka, jak obecnie. Musimy ją zmniejszyć.

Rzecznik ma do odegrania bardzo ważną rolę w tym względzie, zwłaszcza wszędzie tam, gdzie wykonuje ją dobrze. Co najważniejsze, możemy liczyć na jego zaangażowanie i wycucie proporcji. Nie możemy stawiać wygórowanych oczekiwań, których nikt nie jest w stanie spełnić.

Z drugiej strony, chodzi również o zapewnienie, by rzeczywiście zajmować się przypadkami nadużyć w zakresie administracji ze strony organów europejskich i w miarę możliwości znajdować sensowne rozwiązania, które zadowolają obywateli i gwarantują im bezpieczeństwo.

Rzecznik dotychczas pokazał, że poważnie traktuje swoje obowiązki i dobrze się z nich wywiązuje. Możemy jedynie mieć nadzieję, że nadal tak będzie oraz podziękować mu i sprawozdawczyni za przedmiotowe sprawozdanie.

**Silvia-Adriana Țicău (PSE).** – (RO) Pragnę pogratulować sprawozdawczyni i podkreślić znaczenie Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich. Chciałabym w szczególności wspomnieć o pozytywnych skutkach jego zaleceń dotyczących stosowania języków nowych państw członkowskich w organizowanym

przez Urząd Doboru Kadr Wspólnot Europejskich procesie rekrutacji i selekcji. Pragnę również podkreślić znaczenie dla rynku wewnętrznego zalecenia rzecznika dla Komisji, aby w przyszłości unikała nieuzasadnionych ograniczeń w odniesieniu do języków urzędowych, w których można składać oferty w odpowiedzi na zaproszenie do składania ofert.

Mając na uwadze wagę ochrony danych osobowych, witam również z zadowoleniem współpracę pomiędzy Europejskim Inspektorem Ochrony Danych i Europejskim Rzecznikiem Praw Obywatelskich. W kontekście tym wspomniałabym jedynie o przepisach wspólnotowych dotyczących rejestru pasażerów w ramach lotów międzynarodowych. Tego rodzaju współpraca nabierze jeszcze większego znaczenia w przyszłości. Z zadowoleniem witam również rozstrzygnięcie sprawy SOLVIT, w ramach którego bułgarski lekarz otrzymał świadectwo zgodności umożliwiające mu praktykowanie zawodu we Francji i...

*(Przewodnicząca wyłączyła mikrofon)*

**Alessandro Battilocchio (PSE).** – (IT) Pani przewodnicząca, panie i panowie! Składam wyrazy uznania sprawozdawczyni. Jako członek Komisji Petycji, w oparciu o informacje zawarte w sprawozdaniu oraz moje osobiste doświadczenie, chciałbym zarówno złożyć podziękowania, jak i zwrócić się z prośbą. Dziękuję za postęp, jaki dokonał się w stosunku do zeszłego roku: liczba dopuszczalnych skarg wzrosła z 449 do 518, czyli z 12% do 15% ogółu skarg, zwiększyła się także liczba przeprowadzonych postępowań. Wierzę zatem, że jesteśmy na dobrej drodze.

Jednakże – i tu dochodzę do mojej prośby – wciąż musimy wzmocnić wysiłki na rzecz komunikacji. Zbadajmy wspólnie skuteczne strategie, zaczynając być może od naszych szkół, które zagwarantują wysokiej jakości informacje dla obywateli dotyczące osoby, roli i uprawnień Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich. W tym roku pojawiają się obiecujące projekty tego rodzaju, które trzeba wdrażać i wspierać. Wtedy niewątpliwie zobaczymy poprawę już i tak imponujących wyników.

**Nikiforos Diamandouros, Rzecznik Praw Obywatelskich.** – Pani przewodnicząca! Jesteśmy pod wielką presją, jako że za sześć czy siedem minut przystąpicie państwo do głosowania, proszę więc o wyrozumiałość wszystkich z państwa, którzy zabrali głos. Pragnę podziękować wszystkim posłom, którzy byli łaskawi przychylnie wypowiedzieć się na temat mojego sprawozdania. Jeśli mogę, chciałbym odnieść się tylko do paru konkretnych przypadków.

Chciałbym pokrótce podziękować pani posłowi Jäätteenmäki i panu posłowi Schwabowi za szczególne słowa poparcia i apel o to, by wysiłki rzecznika przyczyniły się do wzrostu przejrzystości. Sprawa ta niezmiennie mnie zajmuje i zobowiązuje się podwoić wysiłki, aby przy wsparciu tego organu osiągnąć powyższy cel. Potrzebuję państwa wsparcia w tym względzie i proszę o nie.

Panie posle Martin! Chętnie spotkam się z panem osobiście, aby wysłuchać pańskiej sprawy i podjąć działania. Chciałbym podziękować panom posłom Cashmanowi i Busuttilowi za uwagi oraz słowa zachęty. Dziękuję również posłom przychylnie wypowiadającym się o działaniach rzecznika na rzecz wzmocnienia aktywności i praw obywateli nowych państw członkowskich, którzy w istocie rzeczy mają większą potrzebę zaznajomienia się z działalnością rzecznika i Unii.

Pozwolę sobie teraz odpowiedzieć bezpośrednio na pytania pań posłanek Harkin i Auken oraz pana posła Czarneckiego dotyczące spraw, którymi nie zajęto się. Aby uniknąć nieporozumień, chcę wyjaśnić, że zajęliśmy się każdym zgłoszeniem. Żaden przypadek nie pozostał bez odpowiedzi. Nie było przypadku, w którym nie udzieliliśmy pisemnej odpowiedzi skarżącemu. Informowaliśmy skarżącego na piśmie, dlaczego Europejski Rzecznik Praw Obywatelskich nie może zająć się jego sprawą. 1021 zgłoszeń zaliczonych do kategorii „brak możliwości podjęcia działania”, dotyczy sytuacji, w których nie mogliśmy pomóc skarżącemu poprzez wszczęcie szczegółowego postępowania, przekazanie sprawy lub udzielenie przydatnej rady. Po sprawdzeniu okazało się, że w jeden trzeciej przypadków skarżący już skontaktował się z organem właściwym do zajęcia się jego skargą, na przykład krajowym rzecznikiem praw obywatelskich lub Komisją Petycji Parlamentu Europejskiego. W 20% przypadków sprawą zajął się już sąd, więc nie mogłem podjąć żadnych działań. W 17% przypadków nie było właściwego organu, który mógłby się zająć sprawą. W 13% przypadków można było jedynie zalecić kontakt z prawnikiem, ale skarżący już to uczynił.

Podjąłem więc próbę zajęcia się wszystkimi sprawami. Pragnę państwa zapewnić, że nie było przypadku, w którym rzecznik nie odpisał, nie udzielił wyjaśnień lub nie przekazał informacji pisemnych. Mam nadzieję, że odpowiedziałem na państwa pytania.

**Andris Piebalgs**, *komisarz*. – Pani przewodnicząca! Chciałbym powtórzyć moje słowa poparcia dla sprawozdania pani poseł Zdravkovej oraz podziękować rzecznikowi za współpracę. Jeśli chodzi o konkretne przypadki, o których wspomniano, chciałbym podać dodatkowe informacje. Prawdą jest, że gdy zajmujemy się skargą, skarżący nie zawsze są w pełni zadowoleni z zaproponowanego rozwiązania. Komisja jednak zawsze podejmuje starania, aby zająć się każdym przypadkiem w konstruktywny sposób, co też będziemy nadal czynili.

**Dushana Zdravkova**, *sprawozdawczyni*. – (BG) Chciałabym skorzystać z tej okazji, by ponownie podziękować wszystkim mówcom za ciepłe słowa dotyczące mojego sprawozdania, mojej pracy oraz pracy pana rzecznika Diamandourosa. Była to pożyteczna, a przede wszystkim pozytywna dyskusja. Jestem pewna, że będzie ona stanowić zachętę do podjęcia przez pana Diamandourosa jeszcze większych wysiłków na rzecz ściślejszej współpracy z instytucjami, a przede wszystkim do lepszej komunikacji z naszymi obywatelami europejskimi. Widzę wielu gości w sali i mam nadzieję, że dyskusja była dla nich przydatna, a przede wszystkim interesująca.

**Hans-Peter Martin (NI)**. – (DE) Pani przewodnicząca! Pragnę zacząć od podziękowania rzecznikowi za okazję do zabrania głosu. Z radością ją przyjmuję.

Prosiłem o udzielenie mi głosu, jako że pan poseł Cashman dopuścił się ataku i insynuacji, które chciałbym z miejsca odrzucić. Pokazują one jedynie, że ludzie stają się nerwowi, gdy pojawia się kwestia zwiększenia przejrzystości.

Pan jednak, panie rzeczniku, jest za większą przejrzystością. Mogę jedynie zachęcić pana do utrzymania pańskich dotychczasowych przekonań dotyczących wydatków na podróże służbowe i innych tego typu kwestii, w których większość Parlamentu przysparza panu kłopotów. Panie rzeczniku Diamandouros! Wierzę, że jest pan na właściwej drodze.

**Przewodnicząca**. – Zamykam debatę.

Głosowanie odbędzie się dziś o godz. 11.00.

(Posiedzenie zostało zawieszone o godz. 11.05 i wznowione o godz. 11.10)

## PRZEWODNICZY: Hans-Gert PÖTTERING

*Przewodniczący*

### 5. Komunikat przewodniczącego

**Przewodniczący**. – Panie i panowie! Dwadzieścia lat temu, w 1988 roku, Parlament Europejski ustanowił Nagrodę im. Sacharowa na rzecz Wolności Myśli, która od tamtego czasu jest przyznawana corocznie.

Na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat wyróżniliśmy wspaniałe organizacje lub osobistości, które poświęcają swoje życie obronie praw człowieka i podstawowych swobód i które walczą z nietolerancją, fanatyzmem i uciskiem we własnych krajach oraz na całym świecie. Pierwszą osobą, która otrzymała nagrodę był Nelson Mandela, z którym spotkam się w przyszłym tygodniu w Johannesburgu przy okazji mojego wystąpienia przed Parlamentem Panafrkańskim.

Jak stwierdzono we wniosku dotyczącym decyzji Komisji Spraw Zagranicznych, w tym roku Konferencja Przewodniczących zdecydowała się przyznać nagrodę Sacharowa 2008 panu Hu Jia „w imieniu uciszonych głosów Chin i Tybetu”.

(Oklaski)

Hu Jia urodził się 25 lipca 1973 r. i jest jednym z najbardziej zagorzałych obrońców praw człowieka w Chińskiej Republice Ludowej. Ten pełen poświęcenia działacz jest obiektem oskarżeń z uwagi na swoje zaangażowanie w ochronę środowiska naturalnego, walkę z zagrożeniami powodowanymi przez HIV i AIDS oraz działalność na rzecz zapewnienia poszanowania praw człowieka.

Dnia 27 grudnia 2007 r. Hu Jia został objęty aresztem domowym w związku z zarzutami podburzania do działalności wyrotowej. Dnia 3 kwietnia 2008 r. został skazany na trzy i pół roku więzienia.

W swojej jednoosobowej celi Hu Jia zмага się obecnie z chorobą. Mimo że choruje na marskość wątroby, z tego co wiemy, odmawia się mu regularnej opieki medycznej.

Arbitralne aresztowanie i skazanie Hu Jia wywołało oburzenie na całym świecie. Przyznając nagrodę Sacharowa Hu Jia, Parlament Europejski okazuje z pełną siłą i determinacją swoje uznanie dla codziennej walki na rzecz wolności toczonej przez wszystkich obrońców praw człowieka w Chinach.

(Oklaski)

Panie i panowie! Mam jeszcze do ogłoszenia jedno krótkie oświadczenie. Jutro, tj. dnia 24 października, będziemy obchodzili 63. rocznicę ustanowienia ONZ. Z tej okazji chciałbym podkreślić zakres, zaangażowanie oraz skuteczność współpracy między Unią Europejską, Parlamentem Europejskim a różnymi programami i instytucjami Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Niedawno otrzymaliście państwo publikację zatytułowaną *Improving Lives*, w której podsumowano naszą współpracę w trakcie tych wszystkich lat. W ostatnich tygodniach rozpoczął się na całym świecie trudny okres, w szczególności z uwagi na kryzys finansowy i jego dramatyczne skutki dla całej światowej gospodarki.

Szczególnie w zaistniałej sytuacji ogromnie ważne są podstawowe unijne wartości wielostronnego porozumienia i solidarności. Dotyczy to również naszego oddania sprawie krajów rozwijających się oraz odpowiedzialności za nie. Międzynarodowa konferencja w sprawie finansowania rozwoju, która odbędzie się w listopadzie, również odegra decydującą rolę w tym zakresie. Mimo że stoimy w obliczu poważnych wyzwań, nie możemy stracić z oczu interesów krajów rozwijających się.

## 6. Głosowanie

**Przewodniczący.** – Kolejnym punktem posiedzenia jest głosowanie.

(Wyniki i inne szczegóły głosowania, patrz protokół)

### 6.1. Projekt ogólnego budżetu Unii Europejskiej – Rok budżetowy 2009 (głosowanie)

- Przed głosowaniem

**Jutta Haug, sprawozdawczyni.** – (DE) Panie przewodniczący! Procedura wyjaśnień jest taka sama jak co roku. Przed rozpoczęciem głosowania chciałabym poinformować Parlament o pewnych korektach technicznych. Wiem, że nie interesuje to zbyt wielu moich koleżanek i kolegów posłów, ale musimy to odnotować w protokole.

Po pierwsze, zgodnie z listą do głosowania, głosowanie w sprawie poprawki 783 do pozycji w budżecie 22 02 04 02 dotyczy wyłącznie środków na płatności.

Po drugie, wyjaśnienia dotyczące oceny sytuacji energetycznej na świecie nie powinny znajdować się w pozycji 08 03 01, gdzie znalazły się przez pomyłkę, lecz w pozycji 08 05 01. Dlatego głosowanie nad poprawką 936 do pozycji 08 03 01 musi odbyć się z pominięciem uwag odnoszących się do oceny sytuacji energetycznej na świecie. Uwagi te zostaną uwzględnione w poprawce 938 do pozycji 08 05 01.

Wiem, jaki entuzjazm budzą we wszystkich te kwestie.

Po trzecie, przywrócenie we wstępnym projekcie budżetu środków dla agencji zdecentralizowanych wraz z tytułami w pozycji 1 i 2 obejmuje również, rzecz jasna, przywrócenie ich planów zatrudnienia. Dotyczy to Europejskiej Agencji ds. Leków, Europejskiej Agencji ds. Substancji Chemicznych, Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa Lotniczego, Europejskiej Agencji ds. Bezpieczeństwa na Morzu, Europejskiej Agencji Kolejowej, Europejskiej Agencji Środowiska, Europejskiego Centrum Rozwoju Kształcenia Zawodowego, Europejskiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Żywności, Wspólnotowej Agencji Kontroli Rybołówstwa i Wspólnotowego Urzędu Ochrony Odmian Roślin, których plany zatrudnienia nie zostały osobno włączone do dokumentacji towarzyszącej poprawce.

Po czwarte, w wyniku uwagi służb prawnych należy nieznacznie zmodyfikować jedno z wyjaśnień zawartych w kilku pozycjach budżetu. Dotyczy to zdania, które rozpoczyna się od słów: „Komisja może”, do słów „przekazać wewnętrznemu audytorowi Komisji” w następujących poprawkach: poprawka 994 do pozycji 19 04 01, poprawka 1011 do pozycji 21 02 01, poprawka 1015 do pozycji 21 03 01, poprawka 1016 do pozycji 21 04 01, poprawka 1026 do pozycji 23 02 01 i poprawka 785 do pozycji 23 02 02. Prawidłową wersję wyjaśnienia zawiera lista do głosowania.

Po piąte i ostatnie, pozycja 19 06 06 zatytułowana „Współpraca konsularna” nie została uwzględniona w poprawkach, chociaż została przyjęta jako część listu w sprawie poprawek nr 1/2009. Ta nowa pozycja budżetowa będzie zatem uwzględniona w formie zapisu symbolicznego (p.m.).

Jeżeli żaden poseł nie wyrazi wobec żadnej z tych kwestii sprzeciwu, służby obsługi posiedzenia uwzględnią wszystkie te kwestie zgodnie z naszą decyzją.

**Przewodniczący.** – Pani poseł Haug! Ponieważ darzymy panią ogromnym zaufaniem, możemy teraz przejść do głosowania w tej sprawie.

*(Parlament przyjął wniosek sprawozdawczyni)*

– Przed głosowaniem w sprawie poprawki 111

**Catherine Guy-Quint (PSE).** – (FR) Panie przewodniczący! Nie jestem pewna, czy głosowaliśmy nad drugą częścią 106. Czy mógłby pan sprawdzić?

**Przewodniczący.** – Głosowaliśmy, pani poseł Guy-Quint. Pan Dunstan właśnie poinformował mnie, że pierwsza część została zakończona i że głosowaliśmy już nad drugą częścią.

– Przed głosowaniem w sprawie bloku 8

**Janusz Lewandowski, sprawozdawca.** – Panie przewodniczący, tym razem nie ma żadnych korekt technicznych, zatem możemy głosować.

*(Oklaski)*

**Przewodniczący.** – Pozostaje nam zatem tylko pogratulować sprawozdawcy.

## **6.2. Projekt budżetu ogólnego na rok 2009 (Sekcja III) (A6-0398/2008, Jutta Haug) (głosowanie)**

## **6.3. Projekt budżetu ogólnego na rok 2009 (sekcje I, II, IV, V, VI, VII, VIII, IX) (A6 0397/2008, Janusz Lewandowski) (głosowanie)**

## **7. Powitanie**

**Przewodniczący.** – Panie i panowie! Mam ogromną przyjemność przywitać członków delegacji Parlamentu Republiki Mołdawii, którzy przebywają w Strasburgu z okazji 11. posiedzenia Komisji ds. Współpracy Parlamentarnej między EU a Mołdawią, które rozpoczęło się wczoraj i zakończy się dziś.

Panie i panowie! To, że jesteście tu z nami w Parlamencie Europejskim świadczy o tym, że dialog parlamentarny jest najlepszym sposobem zacieśniania naszych stosunków i poszukiwania rozwiązań problemów dotyczących wschodnich sąsiadów Unii Europejskiej.

Wszystkim wam życzymy sukcesu w przyszłorocznych wyborach oraz w waszych obecnych i przyszłych działaniach. Witam was wszystkich gorąco!

*(Oklaski)*

## **8. Głosowanie (kontynuacja)**

**Przewodniczący.** – Teraz odbędzie się dalsza część głosowania.

### **8.1. Opłaty lotniskowe (A6-0375/2008, Ulrich Stockmann) (głosowanie)**

### **8.2. Układ o stabilizacji i stowarzyszeniu WE/Bośnia i Hercegowina (A6-0378/2008, Doris Pack) (głosowanie)**

### 8.3. Akty piractwa morskiego (B6-0537/2008) (głosowanie)

– Dotyczy ust. 4 część 2

**Rosa Miguélez Ramos (PSE).** – (ES) Panie przewodniczący! Pragnę odnieść się do pierwszej części ust. 4 w głosowaniu podzielonym. Chciałabym powtórzenia głosowania nad pierwszą częścią pierwotnego brzmienia ustępu.

**Przewodniczący.** – Widzę, że Izba zgadza się na to, w związku z czym powtórzymy głosowanie.

### 8.4. Równoważność standardów rachunkowości (B6-0544/2008) (głosowanie)

### 8.5. Wpływ środków bezpieczeństwa oraz urządzeń do obrazowania w lotnictwie cywilnym na prawa człowieka, poszanowanie życia prywatnego i godności osobistej, a także ochronę danych osobowych (B6-0562/2008) (głosowanie)

– Przed głosowaniem

**Manfred Weber, w imieniu grupy PPE-DE.** – (DE) Panie przewodniczący! W imieniu grupy PPE-DE chciałbym przedłożyć wniosek. Jesteśmy tu w Parlamencie zgodni co do dwóch kwestii. Po pierwsze, chcemy uczestniczyć w procedurze dotyczącej wprowadzania w życie tych nowych wariantów technicznych, a decyzje ich dotyczące nie mogą być podejmowane z pominięciem Parlamentu. Chciałbym podziękować komisarzowi Tajanemu, który nam to zapewnił.

Po drugie, wszyscy doskonale zdajemy sobie sprawę, że te nowe rozwiązania techniczne muszą być traktowane z niezwykłą delikatnością. Mamy w związku z nimi wiele obaw. Należy uważnie kontrolować kryteria ich potencjalnego stosowania, z czym zgadza się każdy w tej Izbie. W imieniu grupy PPE-DE proponuję, byśmy dali sobie dodatkowe cztery tygodnie i odłożyli głosowanie do listopada w związku z oświadczeniem komisarza Tajanego, że w listopadzie odbędzie się ważne przesłuchanie w tym zakresie. Grupa PPE-DE jest zdania, że powinniśmy wysłuchać wszystkich faktów, zanim podejmiemy decyzję. Mam nadzieję, że uda nam się przekonać do tego większość. Dlatego też przedkładamy wniosek dotyczący odroczenia głosowania do listopada.

**Martin Schulz, w imieniu grupy PSE.** – (DE) Panie przewodniczący, panie i panowie! Jestem przeciwny temu wnioskowi z następującego względu. Prawdą jest, że przesłuchanie pana Tajanego da nam możliwość uzyskania dodatkowych informacji i doprecyzowania naszego stanowiska. Jednakże poprzez naszą decyzję dajemy do zrozumienia Radzie, która już przyjęła swoją rezolucję w trakcie ostatniego posiedzenia Rady Ministrów Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych, że według nas – i dotyczy to przynajmniej mojej grupy – bezpieczeństwo i środki bezpieczeństwa stanowią najwyższy priorytet, ale że jednocześnie całkowicie nie do przyjęcia jest stosowanie skanerów lub urządzeń obrazowania pokazujących ludzi nago. Byłoby to pogwałceniem godności ludzkiej i wcale nie doprowadziłoby do zwiększenia bezpieczeństwa.

(Oklaski z lewej i środkowej strony sali)

Jest to doskonały przykład manii bezpieczeństwa, która ma tu miejsce. Poprzez naszą decyzję pragniemy wysłać wyraźny sygnał, że przeciwstawiamy się tego rodzaju środkom, które są również wielce kontrowersyjne z medycznego punktu widzenia. Dlatego zwracamy się z prośbą o odrzucenie wniosku pana posła Webera.

(Oklaski)

**Przewodniczący.** – Dziękuję bardzo za uwagę. Grupa ALDE wystąpiła o głosowanie imienne nad tym wnioskiem.

(Parlament odrzucił wniosek dotyczący odroczenia głosowania)

### 8.6. Układ o stabilizacji i stowarzyszeniu między WE a Bośnią i Hercegowiną (B6-0541/2008) (głosowanie)

– Dotyczy ust. 22

**Doris Pack**, sprawozdawczyni komisji opiniodawczej. – (DE) Panie przewodniczący! Mam poprawkę ustną w odniesieniu do ust. 22, którą uzgodniłam z moimi koleżankami i kolegami posłami. Musimy poprawić tekst, ponieważ nie jest on do końca zgodny z prawdą. Po „Instytut Osób Zaginionych” i po średniku, powinniśmy zmienić zdanie. Przeczytam teraz to zdanie po angielsku:

– „urges the corresponding urgencies at the entity level to support the work of the state-level bodies by forwarding to them all the relevant information they gather;”.

**Przewodniczący.** – (DE) To jest ust. 22. Nie widzę sprzeciwu, zatem zgłoszujemy teraz nad tą poprawką.

(Poprawka ustna została przyjęta)

## **8.7. Upamiętnienie Hołodomoru, głodu wywołanego sztucznie na Ukrainie (1932-1933) (RC-B6-0571/2008) (głosowanie)**

## **8.8. Działalność Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich w 2007 r. (A6-0358/2008, Dushana Zdravkova) (głosowanie)**

– Przed głosowaniem w sprawie poprawki 5

**Dushana Zdravkova**, sprawozdawczyni. – Panie przewodniczący! Jak już powiedziano, zgłaszam następującą poprawkę ustną (ust. 23): „proponuje, by Rzecznik Praw Obywatelskich podjął działania na rzecz zmniejszenia liczby niedopuszczalnych skarg”. Zmieniono zakończenie ustępu.

(Poprawka ustna została przyjęta)

– Przed głosowaniem w sprawie poprawki 7

**Dushana Zdravkova**, sprawozdawczyni. – Panie przewodniczący! Chodzi tylko o usunięcie słów „przez pierwszego Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich” z pierwszej części poprawki.

**Przewodniczący.** – (Poprawka ustna została przyjęta)

Tym samym kończymy głosowania.

## **9. Skład delegacji międzyparlamentarnych: patrz protokół**

## **10. Wyjaśnienia dotyczące sposobu głosowania**

**PRZEWODNICZY: Rodi KRATSA-TSAGAROPOULOU**

*Wiceprzewodnicząca*

### **Wyjaśnienia dotyczące sposobu głosowania**

#### **Projekt budżetu ogólnego Unii Europejskiej na rok 2009**

**Hannu Takkula (ALDE).** – (FI) Pani przewodnicząca! Przede wszystkim chciałabym powiedzieć, że jestem zadowolona, że pakiet budżetowy został poddany pod głosowanie i przyjęty. Oczywiście jako wiceprzewodnicząca Komisji Kultury i Edukacji śledziłam rozwój sytuacji szczególnie w zakresie tych właśnie obszarów i cieszę się, że przegłosowano jeden ważny projekt, mianowicie Europejski Festiwal Młodzieży w Tampere.

Ważne jest, byśmy wykorzystywali budżet do realizacji projektów bliskich społeczeństwu. Wówczas ludzie mogą zobaczyć i przekonać się, w jaki sposób Unia działa w ich regionie. Ten budżet jest budżetem mocnym, lecz muszę powiedzieć, że w odniesieniu do jednego działu, który mówi o Unii Europejskiej jako o partnerze globalnym, tj. punktu 134, głosowałam w sposób niezgodny ze swoim przekonaniem, ponieważ podporządkowałam się dyscyplinie w mojej grupie, choć nie we wszystkim się z nią zgadzam. Myślę, że warto, bym o tym wspomniała. Pod innymi względami mogę powiedzieć, że jestem zadowolona z przedstawionego projektu budżetu i jestem szczęśliwa, że został on przegłosowany.



**Avril Doyle (PPE-DE).** - Pani przewodnicząca! Wstrzymałam się od głosu w głosowaniu 134 w sprawie projektu budżetu ogólnego na rok 2009 przez wzgląd na nieuczciwość i cynizm wnoszących tę poprawkę, którzy bazują na autentycznych obawach i lękach wielu naszych obywateli, sugerując, że obecnie – a także w przeszłości – fundusze rozwojowe UE są – i były – przekazywane rządowi i organizacjom na realizację programów obejmujących, cytuję, „przymusową aborcję, przymusową sterylizację i dzieciobójstwo”, czyli na zjawiska, które Parlament zdecydowanie potępia. Nie ma nawet potrzeby, by o tym mówić. W ten sposób usprawiedliwiają oni treść tej emocjonalnej poprawki, już teraz wykorzystywanej do celów wyborów europejskich, które odbędą się w czerwcu przyszłego roku. Poprawkę przedstawia się jako, cytuję „próbę wyłączenia takich projektów z finansowania ze środków UE w unijnym budżecie na 2009 rok”. Ponieważ fundusze UE nigdy nie były wykorzystywane do tych celów, ale zawsze wykorzystywano je zgodnie z postanowieniami Międzynarodowej Konferencji w Sprawie Ludności i Rozwoju, i ponieważ projekt budżetu na przyszły rok nie przewiduje wykorzystania funduszy do tych celów, sprawiedliwi i uczciwi komentatorzy powinni przejrzeć polityczną intrygę wnioskodawców.

**– Sprawozdanie: Jutta Haug (A6-0398/2008)**

**Marusya Ivanova Lyubcheva (PSE)** - (BG) Poparłam budżet na rok 2009, a także wniosek dotyczący zwiększenia budżetu w stosunku do pierwotnego wniosku Komisji. Chociaż budżet ten nie jest wystarczający, by zaspokoić ogromne potrzeby wszystkich państw członkowskich, ani by w pełni zrealizować wszystkie priorytetowe polityki, myślę, że jest on zgodny z podstawową zasadą UE, czyli zasadą solidarności.

Poprzez skierowanie środków do mniej rozwiniętych krajów i regionów ten instrument finansowy ugruntował swoją pozycję jako ważny czynnik w osiąganiu zrównoważonego rozwoju. W tym względzie ważną rolę pełni Fundusz Spójności, ponieważ jego uwaga skierowana jest na państwa członkowskie, które poprzez ten fundusz winny zmniejszyć różnice w rozwoju gospodarczym i społecznym. Jest to szczególnie ważne dla nowych państw członkowskich, które rzeczywiście potrzebują wspólnotowych środków finansowych. Nie sądzę, by środki te powinny podlegać bardziej rygorystycznym warunkom, niż zasady i procedury przyjęte w Unii Europejskiej.

Są one niezwykle ważne we wspieraniu Bułgarii w jej wysiłkach na rzecz wyrównania poziomu rozwoju i osiągnięcia średniego unijnego poziomu życia. Głosowanie za odrzuceniem wniosku dotyczącego przeniesienia środków Funduszu Spójności do rezerwy jest dobrą decyzją. Wniosek opierał się na niejasnych kryteriach, szczególnie w zakresie wypłaty kwot zatrzymanych. Moim zdaniem Komisja Europejska i Parlament dysponują wystarczającymi mechanizmami kontroli, by zapewnić efektywne wydawanie tych kwot.

**Frank Vanhecke (NI).** - (NL) Pani przewodnicząca! Głosowałem za odrzuceniem projektu budżetu na rok 2009, w szczególności budżetu Komisji, tylko dlatego, by w ten sposób uczynić deklarację polityczną i okazać zdecydowaną dezaprobatę dla działań Komisji.

Generalnie uważam Komisję za instytucję, która z definicji – jeżeli chodzi o jej zasady – nie funkcjonuje w sposób demokratyczny, jako że jest grupą urzędników wysokiego szczebla, którzy są mianowani wyłącznie według kryteriów politycznych, a którzy mimo tego zachowują się w sposób przypominający zachowanie swego rodzaju europejskich mandarynów, ledwie tolerują nadzór i w związku z tym nie mogą być ukarani.

Z politycznego punktu widzenia, jeżeli chodzi o budżet na 2009 rok, jestem przede wszystkim przeciwny nieustannym wysiłkom Komisji na rzecz przyjęcia do Unii Europejskiej – bez przebiegania w środkach – islamskiej i nieeuropejskiej Turcji. Nie mam najmniejszego zamiaru poprzeć tej polityki.

**Projekt budżetu ogólnego Unii Europejskiej na rok 2009**

**Colm Burke (PPE-DE).** - Pani przewodnicząca! W głosowaniu daliśmy wyraz naszemu poparciu dla treści poprawki 134 pani poseł Sinnott, która to poprawka dotyczy zapobiegania przekazywaniu pomocy rządowi, organizacjom lub na rzecz programów, które mają na celu wspieranie lub uczestniczenie w zarządzaniu programem prowadzącym do naruszeń praw człowieka, takich jak przymusowa aborcja, przymusowa sterylizacja lub dzieciobójstwo.

Wydaje nam się jednak ważne, by zakwestionować uzasadnienie przedstawione przez panią Sinnott na rzecz wniesienia tej poprawki. W swoim oświadczeniu prasowym z tego tygodnia wymieniła ona takie kraje jak Chiny i Wietnam, twierdząc, że środki UE, przekazywane za pośrednictwem Funduszu Ludnościowego Organizacji Narodów Zjednoczonych (UNFPA), są obecnie wykorzystywane do przymusowej aborcji, przymusowej sterylizacji i dzieciobójstwa. Dzisiaj rano rozmawiałem w Brukseli z dyrektorem UNFPA,

który powiedział, że w ramach UNFPA, programu ludnościowego ONZ, nie wspiera się przymusowej aborcji ani sterylizacji. W ramach tego programu wykonywany jest mandat Międzynarodowej Konferencji w sprawie Ludności i Rozwoju z 1994 roku, który wyraźnie stwierdza, że w ramach programów na rzecz zdrowia reprodukcyjnego należy świadczyć jak najszerszy zakres usług bez stosowania jakichkolwiek form przymusu. Dodatkowo społeczność międzynarodowa zdecydowała, że aborcja nigdy nie będzie propagowana jako metoda planowania rodziny. Obywatele Chin skorzystali z realizacji UNFPA i inicjatyw, które program ten przyniósł narodowi chińskiemu. W tych częściach Chin – jak i w innych krajach – w których działa UNFPA, kobiety mogą wybierać spośród większej liczby wariantów decyzji w zakresie zdrowia reprodukcyjnego i dysponują szerszymi informacjami na temat opieki w dziedzinie zdrowia reprodukcyjnego, a także większą swobodą dostępu do niej.

**Mairead McGuinness (PPE-DE).** - Pani przewodnicząca! To było skomplikowane głosowanie i skomplikowany budżet. Żałuję, że poprawka 133 upadła, ponieważ umożliwiłaby ona skupienie większej uwagi na potrzebach niepełnosprawnych dzieci korzystających z opieki instytucjonalnej. Nasza obawa dotyczyła tzw. deinstytucjonalizacji tych dzieci. Problem ten jednak nie zniknął i nadal będziemy walczyć o prawa tych dzieci. Mam nadzieję, że przewodniczący Komisji odpowie na moje pismo w tej sprawie.

**– Sprawozdanie: Janusz Lewandowski (A6-0397/2008)**

**Astrid Lulling (PPE-DE).** – (FR) Pani przewodnicząca! Głosowałam za odrzuceniem rezolucji w sprawie projektu budżetu ogólnego Unii Europejskiej z uwagi na kolejną próbę – podjętą poprzez złożenie poprawki przez Grupę Zielonych/Wolnego Przymierza Europejskiego, której większość moich koleżanek i kolegów posłów nawet nie widziała i której zakresu nie byli oni w stanie ocenić – interpretacji słynnego pakietu Coxa dotyczącego przyszłego statusu posłów do Parlamentu Europejskiego w sposób, który pozbawiłby jakiegokolwiek sensu dobrowolny fundusz emerytalny posłów.

Poprawka ta nie odzwierciedla wyraźnych uzgodnień zawartych w pakiecie Coxa. Zatem niedopuszczalne jest pozbawianie prawie wszystkich posłów nowych praw. Poprawka ta nie może mieć żadnego, nawet najmniejszego, wpływu na przepisy wykonawcze, które mają być przyjęte w tym zakresie.

Musimy się upewnić, że sytuacja ta zostanie naprawiona, ponieważ głosowanie odbyło się bez wiedzy posłów i wszyscy posłowie przychodzą teraz do mnie, zdumieni jej rzeczywistym zakresem. Jako wiceprzewodniczący funduszu emerytalnego upewnię się, czy sytuacja ta została naprawiona.

**Frank Vanhecke (NI).** - (NL) Pani przewodnicząca! W końcowym głosowaniu głosowałam za odrzuceniem projektu budżetu ogólnego na rok 2009 dla poszczególnych instytucji europejskich, w tym oczywiście Parlamentu. Postąpiłem tak przede wszystkim dlatego, że nie jestem przekonany, by te europejskie instytucje, wszystkie bez wyjątku, gospodarowały ogromnymi kwotami pieniędzy podatników w sposób oszczędny i odpowiedzialny. Mówiąc szczerze, myślę, że jest wręcz na odwrót.

Obraz instytucji europejskich, jaki mają nasi wyborcy – i powinniśmy zdawać sobie z tego sprawę – to obraz lukratywnego biznesu, z którego korzystają przeplacani i płacący zbyt niskie podatki aparaczczy i posłowie do Parlamentu Europejskiego, tworzący coś na kształt sowieckiej nomenklatury, w ramach której decyzje są często podejmowane ponad głowami opinii publicznej i rzecz jasna wbrew woli i interesom obywateli.

Oto w jaki sposób nas się postrzega – oczywiście nie dotyczy to wszystkich i wszystkiego, ale obawiam się, że w przypadku znacznej części europejskich instytucji jest w tym nieco prawdy.

Moim zdaniem przez pewien czas będziemy musieli porządkować własne podwórko, zanim będziemy w stanie stworzyć bardziej pozytywny wizerunek Europy.

**– Zalecenie: Ulrich Stockmann (A6-0375/2008)**

**Oldřich Vlasák (PPE-DE).** – (CS) Pozwolą państwo, że wyjaśnię, dlaczego głosowałam za przyjęciem sprawozdania pana posła Stockmanna w sprawie opłat lotniskowych. Z jednej strony popieram obowiązek podawania łącznych kosztów ponoszonych przez podróżującego na bilecie lotniczym i w ofertach, z uwzględnieniem opłat lotniskowych, ponieważ zapewni to pasażerom większą przejrzystość przy podejmowaniu decyzji i będzie stymulowało konkurencję w gospodarce. Przede wszystkim jednak z zadowoleniem przyjmuję limit, który ujednolici opłaty lotniskowe na głównych lotniskach krajowych i większych lotniskach, umożliwiając mniejszym lotniskom oferowanie niższych cen, a tym samym konkurowanie na rynku, na którym obecnie bardzo brakuje przejrzystości. Stwarza to szansę rozwoju lotnisk regionalnych oraz możliwość rozszerzenia zakresu oferowanych usług lotniczych.

**– Projekt rezolucji: (B6-0537/2008)**

**Bruno Gollnisch (NI).** – (FR) Pani przewodnicząca! Chciałbym powiedzieć, że w związku z rosnącą groźbą piractwa morskiego u wybrzeży Rogu Afryki projekt rezolucji wspiera wolę państw członkowskich do podjęcia skoordynowanej morskiej operacji wojennej. Niestety, przedłożone poprawki w znacznej większości są pobożnymi życzeniami lub stwierdzają tylko oczywiste fakty, na przykład pogrążenie się Somalii w anarchii – wydarzenia, z których należy wyciągnąć pełne konsekwencje.

Bez wątpienia efektywna walka z piractwem nie będzie możliwa, o ile nie zostaną zniszczone bazy piratów. Godne pożałowania jest również to, że tekst ten nie wskazuje na główną przyczynę odrodzenia się piractwa, którą jest zmniejszone cywilizacyjne oddziaływanie Europy na tę część świata.

Wreszcie, moim zdaniem dość dziwne jest zażądanie, by siły marynarki wojennej państw członkowskich oddzieliły działania w zakresie walki z piractwem od działań prowadzonych na morzu – nie jest zbyt jasne, dlaczego – w ramach operacji Trwała Wolność, jak gdyby spodziewano się, że Bin Laden będzie uciekał z Afganistanu przez Pakistan w czółnie, by dostać się do Nowej Zelandii. Rozumiem chęć rozróżnienia tych misji, lecz okręty w tym obszarze będą naturalnie musiały angażować się w obie operacje.

**– Projekt rezolucji: (B6-0544/2008)**

**Peter Skinner (PSE).** – Pani przewodnicząca! Standardy rachunkowości są kluczowym elementem języka usług finansowych. Dla inwestorów działania na rzecz zbliżenia krajowych norm rachunkowości z Międzynarodowymi Standardami Sprawozdawczości Finansowej (IFRS) stanowią ogromny krok naprzód. Oznacza to, że przedsiębiorstwa będą w stanie publikować sprawozdania w jednej podstawowej formie, która powinna być akceptowana przez większość głównych światowych gospodarek. Kanada, Chiny, Japonia, Stany Zjednoczone – a teraz, jak się zdaje, również Indie – zgodnie wyrażają pragnienie zbliżenia ich standardów do IFRS.

Chociaż jako sprawozdawca dyrektywy w sprawie przejrzystości przyjmuję to z zadowoleniem, zdaję sobie sprawę, że należy jeszcze przeprowadzić prace mające na celu uzyskanie rzeczywistej konwergencji. Dlatego wraz z moją koleżanką sprawozdawczynią, Margaritą Starkevičiūtė, przyjęliśmy poprawki dotyczące monitorowania postępów tego procesu konwergencji. Ufam, że Komisja jest w stanie utrzymać tempo rozmów z władzami krajowymi. Jeżeli chodzi o USA, wierzę, że będzie można zaufać nowej administracji i znaleźć w niej godnego oparcia partnera, który zapewni zasadnicze postępy, potrzebne w tym zakresie. Komisja powinna wywierać naciski w tej kwestii.

Jeżeli chodzi o same standardy rachunkowości, niezwykle ważne jest utrzymanie podejścia uzgodnionego w ramach Rady Międzynarodowych Standardów Rachunkowości (IASB). Integralność tych zasad będzie poddana próbie, gdy pojawią się usiłowania, aby osłabić je ze względów narodowych. Należy się im zdecydowanie przeciwstawiać i w przypadku pojawienia się tego rodzaju presji – wspierać księgowanie według wartości godziwej.

**– Projekt rezolucji: (B6-0562/2008)**

**Philip Claeys (NI).** – (NL) Pani przewodnicząca! Wstrzymałem się od głosu w głosowaniu nad projektem rezolucji w sprawie środków dotyczących bezpieczeństwa lotnictwa oraz urządzeń przeświatających pasażerów nie dlatego, bym kwestionował wyrażone w niej zastrzeżenia w zakresie praw do prywatności podróżujących, wręcz przeciwnie. Ja również uważam, że urządzenia przeświatające pasażerów nie mogą zostać dopuszczone do użytku bez jednoznacznej naukowej i medycznej oceny potencjalnego oddziaływania tej technologii na zdrowie użytkowników.

Mogę jedynie lamentować nad tym, że odrzucono wniosek dotyczący odroczenia głosowania i zaproszenia w związku z tym pana komisarza Tajaniego, by przedstawił analizę, która umożliwiłaby nam podjęcie bardziej kompetentnej decyzji w odniesieniu do urządzeń przeświatających pasażerów.

To bardzo poważna materia, wiążąca się z bezpieczeństwem obywateli oraz zastosowaniem pionierskiej nowej technologii. Dlatego też bardzo żałuję, że w naszym Parlamencie traktujemy tę kwestię z takim lekceważeniem.

**– Projekt rezolucji: (RC-B6-0571/2008)**

**Zita Pleštinská, w imieniu grupy PPE-DE.** – (SK) Pani przewodnicząca! Będąc jednym ze współautorów projektu rezolucji Parlamentu Europejskiego w sprawie upamiętnienia Hołodomoru, sztucznie wywołanego

na Ukrainie w latach 1932-1933, pozwolę sobie, jako członek grupy PPE-DE, rozpocząć od podziękowania wszystkim moim koleżankom i kolegom z Parlamentu, którzy głosowali za przyjęciem tego projektu rezolucji.

Pod kierownictwem grupy PPE-DE osiągnięto kompromis, w ramach którego, na żądanie Grupy Socjalistycznej w Parlamencie Europejskim, usunięto z rezolucji słowo „ludobójstwo”. Jednak w następstwie wczorajszej dyskusji z pani udziałem, w trakcie której odczuwalne były silne emocje i pobrzmiwały mocne słowa komisarza Tajaniego, nikt nie ma już wątpliwości, jak określić ten okropny akt, w wyniku którego doszło do wyniszczenia dziesięciu milionów ludzi. Teraz kolej by historycy, w oparciu o fakty i na podstawie świadectw żyjących jeszcze świadków tego wydarzenia, położyli kres milczeniu i zatajaniu tych wydarzeń. W naszych bibliotekach muszą znaleźć się książki dające świadectwo głodowi na Ukrainie.

Głosując za przyjęciem projektu rezolucji w sprawie potępienia głodu ukraińskiego z lat 1932-1933 jako potwornej zbrodni przeciwko narodowi ukraińskiemu i przeciwko ludzkości, przywróciliśmy do annałów europejskiej historii stronę wyrwaną z nich przez Stalina.

**Tunne Kelam (PPE-DE).** - Pani przewodnicząca! Głosowałem za przyjęciem rezolucji w sprawie Hołodomoru, wielkiego głodu na Ukrainie. W rezolucji słusznie nazwano go straszną zbrodnią przeciwko narodowi ukraińskiemu i przeciwko ludzkości. Jednakże w związku ze stanowiskiem przyjętym przez różne frakcje, w rezolucji nie pojawiło się słowo „ludobójstwo”, które byłoby w tym przypadku słowem właściwym i oddającym sprawiedliwość.

Parlament ukraiński i 26 państw określiło tę zbrodnię, która doprowadziła do śmierci przynajmniej czterech milionów ludzi, mianem ludobójstwa. Ponadto w motywie B rezolucji przytoczono Konwencję ONZ w sprawie karania i zapobiegania zbrodni ludobójstwa z 1948 roku, która wyraźnie obejmuje przypadek Ukrainy. Mam więc gorącą nadzieję, że Parlament Europejski wkrótce przyłączy się do stanowiska przyjętego przez te państwa.

**Bruno Gollnisch (NI).** - (FR) Pani przewodnicząca! Upamiętniliśmy Hołodomor, metodyczne wyniszczanie społeczności rolniczej Ukrainy głodem, a nasz Parlament uznał, podobnie jak to stwierdził przed chwilą nasz kolega poseł, że Hołodomor był ludobójstwem.

Chciałbym tylko podkreślić, że sprawcy tego ludobójstwa znajdowali się wśród reprezentujących cywilizację w Norymberdze sędziów, który to fakt powinien umożliwić dziś krytyczną debatę na temat składu, przebiegu i wniosków procesu norymberskiego. Jednakże intelektualiści, którzy angażują się dziś w tę debatę w Europie, są zatrzymywani, zamykani w areszcie, ścigani, doprowadzani do ruiny, prześladowani i wrzucani do więzień. Co gorsza, w ten sam sposób są prześladowani ich prawnicy, przedstawiający te same wnioski.

Na przykład w kraju pana Pötteringa są oni ścigani i aresztowani w trybie przypominającym procesy stalinowskie. Przyznaliśmy Nagrodę im. Sacharowa na rzecz Wolności Myśli chińskiemu dysydentowi; równie dobrze moglibyśmy ją przyznać niektórym Europejczykom, na przykład Sylvii Stolz.

#### - Sprawozdanie: Doris Pack (A6-0378/2008)

**Bernd Posselt (PPE-DE).** - (DE) Pani przewodnicząca! Doris Pack, jak zawsze, przedłożyła doskonały tekst, ponieważ jest ona ekspertem nie tylko ds. południowej Europy, ale również ds. edukacji.

Z zadowoleniem przyjmuję to, że w ramach układu o stabilizacji szczególną wagę przypisuje się edukacji. Musimy jednak rozszerzyć nasze podejście, po pierwsze poprzez skupienie większej uwagi na przyspieszeniu procesu liberalizacji wizowej i danie młodym ludziom z Bośni i Hercegowiny szansy dowiedzenia się więcej o Europie poprzez umożliwienie im studiowania i podróżowania do Europy.

Drugim decydującym czynnikiem jest ustanowienie europejskiego wielowyznaniowego uniwersytetu w Sarajewie, którego powstanie popierają wszystkie trzy społeczności religijne w kraju i który będzie pełnił rolę ośrodka tolerancji i wzajemnego zrozumienia, nie w duchu obojętności, ale z poszanowaniem ludzkich korzeni tkwiących w każdej z wiar. Dzięki naszemu mocnemu wsparciu inicjatywa europejskiego uniwersytetu nie tylko będzie stanowiła znaczny postęp z punktu widzenia mieszkańców Bośni i Hercegowiny, lecz również może pomóc Bośni i Hercegowinie komunikować się z całym europejskim kontynentem.

#### - Sprawozdanie: Dushana Zdravkova (A6-0358/2008)

**Frank Vanhecke (NI).** - (NL) Pani przewodnicząca! Sprawozdanie, które mamy przed sobą, przygotowane przez Komisję Petycji, w sprawie sprawozdania europejskiego rzecznika obywatelskiego za rok 2007, ma

bardzo pozytywną ogólną wymowę i tym razem mogę poprzeć wyrażony w nim pogląd. Dlatego głosowałem za przyjęciem sprawozdania.

Niemniej w swoim wyjaśnieniu sposobu głosowania chciałbym raz jeszcze przywołać godny odnotowania fakt, że podczas gdy Parlament Europejski gratuluje Europejskiemu Rzecznikowi Praw Obywatelskich jego działań na rzecz zapewnienia pełnego i prawidłowego stosowania przepisów i uregulowań, jednocześnie na naszych oczach, tu w Parlamencie, mają miejsce przypadki naruszenia i pogwałcenia przepisów, przy braku jakiegokolwiek interwencji ze strony Parlamentu a nawet przy jego współpracy, która ma miejsce na co dzień i przybiera ogromne rozmiary.

Na przykład sposób, w jaki Komisja i Parlament kontynuują prace nad traktatem lizbońskim, który umarł śmiercią polityczną i prawną w wyniku referendum w Irlandii, jest jawnym lekceważeniem wszelkich zasad prawnych. Pora, byśmy zaczęli robić porządek na własnym podwórku.

### **Pisemne wyjaśnienia sposobu głosowania**

#### **– Projekt budżetu ogólnego Unii Europejskiej na rok 2009 – Sprawozdanie: Jutta Haug (A6-0398/2008)**

**Hélène Goudin and Nils Lundgren (IND/DEM), na piśmie.** – (SV) Lista Czerwowa uważa, że budżet UE powinien zostać ograniczony do 1% średniego dochodu narodowego brutto państw członkowskich. Dlatego zdecydowaliśmy się głosować przeciwko wszystkim wnioskom Parlamentu Europejskiego dotyczącym zwiększenia budżetu. Jednocześnie poparliśmy nieznaczne oszczędności zaproponowane w formie poprawek – bądź przez Komisję Budżetową, bądź indywidualnie przez posłów.

W budżecie jest wiele niefortunnych działów. Lista Czerwowa szczególnie żałuje tak wysokich subsydiów w ramach polityki rolnej UE, Funduszu Spójności, rybołówstwa oraz pozycji przewidujących wspieranie różnych kampanii informacyjnych.

Lista Czerwowa uważa również, że należy coś zrobić z ciągłym kursowaniem Parlamentu Europejskiego między Strasburgiem a Brukselą i że powinno się rozwiązać Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny i Komitet Regionów.

**Jean-Claude Martinez (NI), na piśmie.** – (FR) Fakt posiadania przez dwadzieścia siedem krajów budżetu w wysokości 1 30 miliardów euro – co odpowiada budżetowi Hiszpanii – byłby w normalnych okolicznościach dość dziwny.

W każdym razie, chodzi o to, że w Europie, której brakuje szybkich połączeń kolejowych między Finlandią a Hiszpanią i między Francją a Polską, a także wyposażenia i kadr dla uczelni wyższych, ośrodków badawczych i domów opieki nad ludźmi starszymi, która jest kontynentem pogrążającym się w geriatrycznym tsunami, kryzysie płynności międzybankowej i odczuwającym wstrząsy na rynkach nieruchomości kilku gospodarek, a także doświadczającym malejącego zaufania przedsiębiorców i pracowników, potrzebny jest wysiłek budżetowy znacznie wykraczający poza zwykły budżet wspólnotowy.

Dlatego domagamy się nadzwyczajnego programowania budżetowego na rzecz zakrojonego na szeroką skalę planu infrastrukturalnego, który byłby przyjęty w wielkim „europejskim referendum finansowym”. Poprzez nadzwyczajne programowanie budżetowe mam na myśli europejską pożyczkę w wysokości 1 700 miliardów euro, której udzieliłby sektor bankowy.

**Jan Andersson, Göran Färm, Inger Segelström and Lsa Westlund (PSE), na piśmie.** – (SV) My, szwedzcy socjaldemokraci, wyrażamy żal, że UE finansuje producentów tytoniu, inwestując jednocześnie ogromne kwoty pieniężne w kampanie na rzecz zdrowia publicznego i działania w zakresie walki z tytoniem w UE.

Za skandal uznajemy również to, że środki z budżetu UE miałyby posłużyć do promowania walk byków, które według nas są tradycją sprzeczną z nowoczesnymi wartościami i prawami zwierząt.

Nie zgadzamy się również, by część unijnego budżetu pochłonęły subsydia wywozowe, w tym kwoty mleczne.

Głosowaliśmy za odrzuceniem wszystkich wniosków.

Chcemy również wyjaśnić, dlaczego głosowaliśmy za odrzuceniem wniosku dotyczącego projektu pilotażowego na rzecz dzieci i praw dziecka. Głosowaliśmy przeciw, ponieważ wniosek ten nie został uwzględniony w ramach kompromisu między grupami politycznymi uczestniczącymi w projektach

pilotażowych. Jako że nie chcieliśmy narażać tego kruchego kompromisu, nie mogliśmy niestety poprzeć tego wniosku, z którego treścią w pełni się zgadzamy (poprawka 133).

Na koniec pragniemy wyrazić nasze ogromne rozczarowanie w związku z tym, że w trakcie posiedzenia plenarnego nie przyjęto poprawek mających na celu wzmocnienie współpracy związkowej i konsultacji między organizacjami handlowymi, przemysłowymi i związkowymi.

**Jean-Pierre Audy (PPE-DE), na piśmie.** – (FR) Głosowałem za przyjęciem sprawozdania pani poseł Haug w sprawie projektu budżetu ogólnego Unii Europejskiej na rok 2009 i listu w sprawie poprawek 1/2009 wstępnego projektu budżetu (WPB) Unii Europejskiej. Jak wiele moich koleżanek i kolegów, potępiam to, że Rada jeszcze bardziej okroiła i tak już skromny budżet: środki na zobowiązania w projekcie budżetu dają całkowitą kwotę 134 miliardów euro, co oznacza deficyt w wysokości 469 milionów euro w stosunku do WPB, mimo że płatności wynoszą 115 miliardów euro, co oznacza spadek o 1,8 miliarda euro. Płatności ograniczono zatem do 0,89% dochodu narodowego brutto, co stanowi niespotykany jak dotąd spadek, drastycznie zwiększający różnicę między zobowiązaniami i płatnościami, co z kolei oznacza naruszenie dyscypliny budżetowej. Jeżeli chodzi o rolnictwo, popieram utworzenie trzech nowych funduszy – funduszu na rzecz restrukturyzacji sektora mleczarskiego, pomocy ekologicznej na rzecz utrzymania hodowli owiec i kóz w UE oraz doraźnego instrumentu finansowego na rzecz dostosowania flot rybackich do skutków gospodarczych wzrostu cen paliwa.

**Bastiaan Belder (IND/DEM), na piśmie.** – (NL) Sprawozdanie pani poseł Haug nie może liczyć na moje poparcie, ponieważ poprzez nie Parlament Europejski występuje o zwiększenie wydatków. Mimo to popieram priorytety w dziedzinach zmian klimatu i energii. Wiele poprawek ma na celu wzmocnienie tych priorytetów w budżecie, co przyjmuję z zadowoleniem. Oznacza to jednak, że musimy wskazać obszary, w których chcemy ciąć koszty. W stanowisku Parlamentu nie ma na ten temat żadnej wzmianki.

Ponadto chciałbym zadeklarować swoje otwarte poparcie dla wyważonego wspierania rządów na Bliskim Wschodzie. Kwestia władz palestyńskich wymaga naszej ciągłej uwagi. Obecne przekazywanie pomocy ma sens, zważywszy, że premier Fayad wydaje się wyznaczać kurs zasługujący na nasze poparcie.

Wreszcie zasadne jest, by w związku z dramatycznym wzrostem cen żywności Unia Europejska przekazała biednym krajom dodatkową pomoc żywnościową. Zgadzam się ze sprawozdawcą, że pomoc ta nie powinna być finansowana ze środków budżetu na europejskie rolnictwo, ale raczej z budżetu na politykę zewnętrzną.

**Charlotte Cederschiöld, Christofer Fjellner, Gunnar Hökmark i Anna Ibrisagic (PPE-DE), na piśmie.** – (SV) Popieramy główne założenia unijnego budżetu na 2009 rok i pragniemy podkreślić, że należy zapewnić dobrą efektywność wydatkowania środków z tego budżetu. Należy respektować ramy budżetowe, dlatego cieszymy się, że budżet będzie dobrze wpasowany w te ramy.

Chcemy drastycznego zmniejszenia pomocy dla rolnictwa i regionalnej i ograniczenia budżetu całkowitego. Chcemy, by przeznaczano więcej naszych wspólnych środków na badania i rozwój, wzrost, infrastrukturę i bezpieczeństwo.

**Brigitte Douay (PSE), na piśmie.** – (FR) W czwartek 23 października Parlament Europejski przyjął w pierwszym czytaniu budżet Unii Europejskiej na rok 2009.

Budżet ten wypada w szczególnym kontekście zawężonej perspektywy finansowej 2007-2013 – za której odrzuceniem głosowali francuscy socjaliści w 2006 roku – kryzysu finansowego i przygotowań do europejskich wyborów, które odbędą się w czerwcu 2009.

Budżet to polityka wyrażona liczbami. Parlament zdołał przywrócić zadowalający poziom finansowania, mimo że Rada pragnęła dokonać niepokojących cięć w pozycjach budżetowych, które zdają się być priorytetem dla posłów do Parlamentu Europejskiego – takich jak walka ze zmianami klimatycznymi, pomoc dla MŚP, wzrost konkurencyjności i programy obywatelskie.

W związku z tym jestem niezwykle szczęśliwa, że przywróciliśmy zadowalający poziom środków budżetowych dla inicjatyw w obszarze komunikacji, w których uczestniczyć będą obywatele i media. Aby przygotować się na nadchodzące wybory i skłonić obywateli do tego, by chętnie uczestniczyli w głosowaniu, należy zwiększyć świadomość europejskich problemów wśród obywateli. Należy wspierać wszelkie inicjatywy realizowane przez Komisję i Parlament Europejski w celu „objaśnienia” Europy i jej wartości dodanej z punktu widzenia życia codziennego i gotowości na przyszłe wyzwania, a także przekazywać na ich rzecz wystarczające środki.

**Proinsias De Rossa (PSE), na piśmie.** – Głosowałem za odrzuceniem poprawki 134, ponieważ głosowanie za lub wstrzymanie się od głosu byłoby równoznaczne z uwiarygodnieniem fałszywych zarzutów Kathy Sinnott, jakoby UE finansowała przymusową aborcję, przymusową sterylizację i dzieciobójstwo.

**Pedro Guerreiro (GUE/NGL), na piśmie.** – (PT) Podobnie jak przy okazji poprzednich procedur budżetowych mieliśmy wiele powodów do odrzucenia budżetu w pierwszym czytaniu, tak w przypadku projektu budżetu ogólnego Unii Europejskiej na rok finansowy 2009 możemy powiedzieć, że powodów do jego odrzucenia jest jeszcze więcej.

Najwyraźniej Rada postrzega kolejny budżet w tym samym świetle co poprzednie budżety. Innymi słowy, planuje wykorzystać ten instrument do dalszego wspierania neoliberalnej polityki UE. Próżno nam oczekiwać czegoś innego.

Po raz kolejny procedura budżetowa stanowi wyraźny dowód potwierdzający planowaną przez UE odpowiedź na pogarszający się kryzys kapitalistyczny, wywołany przez kryzys finansowy w samym sercu systemu, czyli w USA. Ani Komisja, ani Parlament Europejski, ani Rada nie zaproponowały w unijnym budżecie żadnych środków, które stanowiłyby odpowiedź na potrzeby i rosnące trudności pracowników i ogółu społeczeństwa, mikro- oraz małych i średnich przedsiębiorstw, jak również znacznej części sektora produkcji.

Dokładnie w tym momencie, gdy pogarsza się kryzys strukturalny w Unii Europejskiej, Rada ograniczyła płatności do „niespotykanego jak dotąd niskiego poziomu”, o prawie 9 miliardów euro w stosunku do prognozy zawartej w wieloletnich ramach finansowych.

Dlatego głosowaliśmy przeciw.

**Anna Hedh (PSE), na piśmie.** – (SV) Wstrzymałam się od głosu, ponieważ znaczna część końcowego rezultatu rozczarowuje. Na przykład szaleństwem jest finansowanie przez UE producentów tytoniu, a jednocześnie inwestowanie znacznych kwot w kampanie na rzecz zdrowia publicznego i środki na rzecz walki z paleniem w UE.

Skandalem jest również to, że z budżetu UE ma być finansowana promocja walk byków, które według mnie są tradycją sprzeczną z nowoczesnymi wartościami i prawami zwierząt.

Żałuję również, że część budżetu UE mają pochłonąć wszystkie te subsydia wywozowe i że Parlament odrzucił poprawki mające na celu wzmocnienie współpracy związkowej i konsultacji między organizacjami handlowymi, branżowymi i związkowymi.

**Bairbre de Brún i Mary Lou McDonald (GUE/NGL), na piśmie.** – Zdecydowanie przeciwstawiamy się przymusowej aborcji, przymusowej sterylizacji i dzieciobójstwu, i zgadzamy się, że stanowią one pogwałcenie praw człowieka.

Wstrzymaliśmy się od głosu w głosowaniu nad wspomnianą poprawką, ponieważ fundusze UE nigdy nie były wykorzystywane w ten sposób. Ponadto w poprawce nie wyjaśniono znaczenia międzynarodowych działań na rzecz rozwoju działalności wiarygodnych organizacji wspierających kontrolę płodności wśród kobiet, szczególnie edukację seksualną, usługi w zakresie zdrowia reprodukcyjnego i planowania rodziny, a także kampanie na rzecz praw kobiet do opieki zdrowotnej.

Choć głosujemy za przyjęciem poprawek 612, 131, 132 i 133, przez wzgląd na powagę problemu, którego poprawki te dotyczą, uważamy, że bardziej odpowiednie byłoby utworzenie oddzielnej pozycji budżetowej w odniesieniu do praw dzieci, która obejmowałaby kwestie poruszane w tych poprawkach.

**Erik Meijer (GUE/NGL), na piśmie.** – (NL) Pozycja budżetowa 05020812 oraz poprawka 169 nagle i nieoczekiwanie nadały specjalną wagę programowi „owoce dla uczniów”, w związku z wnioskami dotyczącymi zwiększenia wydatkowania środków na ten cel w przyszłości. Obecnie obowiązuje umowa zakupu, na którą zarezerwowano środki na kilka lat i która ma na celu wspieranie hodowców owoców. Dzięki niej owoce są wykorzystywane w pożytecznym celu. Obecnie przygotowywane są wnioski, które mogą doprowadzić do zwiększenia – począwszy od 2010 roku – budżetu na „regulację rynku” o 90 lub więcej milionów euro rocznie. Parlament może w tym przypadku pełnić funkcję doradczą. Decyzje należą do Rady i zasada pomocniczości nie ma tu zastosowania, ponieważ zgodnie z art. 34 i 37 Traktatu, od dłuższego czasu kompetencje w tym zakresie należą do UE.

Nasze ugrupowanie, holenderska Partia Socjalistyczna, uważa tę sytuację za kuriozalną. Umowy dotyczące owoców dla szkół mogą być pożyteczne w zapobieganiu otyłości i poprawie zdrowia wśród dzieci. Pytam

tylko, dlaczego tą kwestią miałyby się zajmować UE, a nie władze lokalne odpowiedzialne za szkolnictwo. Obecnie płatności ze środków UE są przekazywane państwom członkowskim, które są zobowiązane dopłacać do nich określone kwoty, a następnie władze lokalne decydują o wdrożeniu programu. Ten sposób działania prowadzi do ogromnej zbędnej administracji i czasochłonnej biurokracji.

**Luca Romagnoli (NI), na piśmie.** – (IT) Pani przewodnicząca, panie i panowie! Głosowałem za przyjęciem projektu budżetu ogólnego Unii Europejskiej na rok 2009 sporządzonego przez panią Haug. Z przyjemnością odnotowuję zwiększenie środków na ogólne wydatki w sektorze transportu we wstępnym projekcie budżetu na następny rok finansowy i utworzenie nowej pozycji budżetowej pod nazwą „Działania wspierające związane z europejską polityką transportową i prawami pasażerów”. Muszę jednak wyrazić swoje rozczarowanie w związku ze zmniejszeniem, choć niezbyt radykalnym, płatności związanych z tą pozycją.

Wreszcie chciałbym zwrócić uwagę na opinię Komisji Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych, której jestem członkiem. Chciałbym również powiedzieć, że podzielam zadowolenie pani poseł Dührkop Dührkop, że zwiększony w bieżącym roku budżet na tytuł 18, Obszar wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, został utrzymany w roku 2009. Odzwierciedla to ogromną wagę kwestii związanych z bezpieczeństwem i zagwarantowaniem swobód, zarządzaniem przepływami migracyjnymi i granicami zewnętrznymi Unii, które stają coraz bardziej kluczowe, nie tylko z punktu widzenia europejskich obywateli.

**Olle Schmidt (ALDE), na piśmie.** – (SV) Zawsze gdy odbywa się głosowanie nad budżetem o rozmiarach budżetu UE, znajdują się szczegóły, wobec których można mieć zastrzeżenia. W przypadku UE największą ością w gardle jest rzecz jasna polityka rolna. Może się zatem wydać dziwne głosowanie za przyjęciem budżetu zdominowanego przez pozycję, która według nas powinna należeć do pozycji pomniejszych – o ile w ogóle powinna istnieć. Jednocześnie należy mieć obraz całości. W związku z tym dobrą informacją jest ciągle wzrastająca świadomość potrzeby przekazywania o wiele większych środków na rzecz prawdziwie wspólnego wydatku – to znaczny na klimat. Głos, który oddałem, musi być zatem postrzegany w świetle tego, że projekt budżetu rocznego obejmuje pewien krok naprzód, co nie znaczy, że bezkrytycznie popieram całą treść budżetu. Wprowadzono dwie korekty do protokołu z głosowania, na przykład w odniesieniu do dopłat do produkcji tytoniu.

**Catherine Stihler (PSE), na piśmie.** – Poprawka 602 została poparta przez Parlament. Fakt ten rozczarowuje, ponieważ w związku z tym nadal subsydiowani będą producenci tytoniu w UE. Każdego roku tytoń prowadzi do śmierci pół miliona unijnych obywateli. To wstyd, że nadal dopłaca się do uprawy produktu, który zabija tak wiele osób.

**Andrzej Jan Szejna (PSE), na piśmie.** – (EL) Głosowanie za przyjęciem budżetu UE na rok 2009 przez siły centroprawicy i centrolewicy Parlamentu Europejskiego, z udziałem greckich posłów do PE z Nowej Demokracji, partii PASOK i LAOS, sygnalizuje siłę antyobywatelskiej polityki wymierzonej w pracowników.

W ramach strategii lizbońskiej i w czasach kryzysu systemu kapitalistycznego Unia Europejska posługuje się budżetem, by zmusić pracowników do zapłacenia za ten kryzys, by zwiększyć tempo kapitalistycznych restrukturyzacji, by promować rygorystyczne środki wymierzone w pracowników, podważające porozumienia zbiorowe, by upowszechniać stosowanie elastycznych form zatrudnienia i prywatyzować państwowe systemy świadczeń i ubezpieczeń społecznych.

Komisja Europejska i Parlament Europejski umacniają imperialistyczne działania UE i przekazują więcej pieniędzy na militaryzację UE, by przetrzeć szlak dla europejskich monopolów i umożliwić im penetrację krajów trzecich.

Wykorzystują oni władzę polityczną opartą na metodach kija i marchewki i próbują sprowadzić na manowce ruch robotniczy, a także wzmacniają swoje mechanizmy reprezentacji, by wymierzyć ciosownikom w ich walce obywatelskiej. Jednocześnie wykorzystują dialog społeczny, przymilając się do pracowników, by uzyskać od nich przychyłność dla własnego uzasadnienia europejskiej drogi naprzód.

Grupa parlamentarna Komunistycznej Partii Grecji głosowała przeciwko temu głęboko antyobywatelskiemu budżetowi i imperialistycznym planom unijnych kapitalistów.

**Silvia-Adriana Țicău (PSE), na piśmie.** – (RO) W głosowaniu nad sprawozdaniem w sprawie zatwierdzenia budżetu na rok budżetowy 2009, sekcja III – Komisja, głosowałam za przyjęciem ust. 14 i 38 sprawozdania, które mają na celu rozwijanie potencjału instytucjonalnego na potrzeby projektu Nabucco.



Głosowałam również za przyjęciem poprawki 542, która przewiduje zwiększenie o 5 milionów euro środków w pozycji budżetowej 06 03 04 (Projekty będące przedmiotem wspólnego zainteresowania w ramach transeuropejskiej sieci transportowej). Choć kwota ta jest bardzo mała w porównaniu z wielkością budżetów potrzebnych do realizacji projektów energetycznych, wydaje mi się, że ważne jest rozbudowanie naszego potencjału instytucjonalnego wymaganego do realizacji tego projektu. Dodatkowa suma została przeznaczona na doskonalenie potencjału administracyjnego koordynatora projektu Nabucco.

Europa musi zdywersyfikować swoje źródła energii. W tym sensie projekt Nabucco jest projektem strategicznym Unii Europejskiej. Większość w głosowaniu, dzięki której przyjęto te poprawki, stanowi uznanie wagi, jaką Parlament Europejski przywiązuje do projektu Nabucco. Ponadto oczekujemy podjęcia konkretnych działań, które doprowadzą do materializacji projektu Nabucco.

**Gary Titley (PSE), na piśmie.** – Posłowie do PE z brytyjskiej Partii Pracy od dawna popierają reformę WPR, szczególnie reformy pozwalające na zaoszczędzenie pieniędzy. W związku z tym nie popierają środków prowadzących do niepotrzebnego zwiększania kosztów. W szczególności nie popierają oni dotowania produkcji tytoniu, walk byków, nowych środków dla mleczarstwa, hodowli owiec i kóz ani funduszy na promowanie WPR.

Brytyjscy posłowie do PE z Partii Pracy z radością przyjmują każdą sposobność wspierania małych i średnich przedsiębiorstw, ponieważ stanowią one kręgosłup naszej gospodarki, zapewniając większość miejsc pracy w UE. Wzmocnienie finansowania w ramach jednej pozycji w budżecie pomoże zwrócić uwagę na MŚP.

**– Sprawozdanie: Janusz Lewandowski (A6-0397/2008)**

**Jean-Pierre Audy (PPE-DE), na piśmie.** – (FR) Głosowałam za przyjęciem rezolucji dotyczącej tych sekcji unijnego budżetu, oprócz budżetu Komisji Europejskiej, na podstawie sprawozdania pana posła Lewandowskiego. Chociaż wydaje się, że żaden z budżetów objętych tym sprawozdaniem nie sprawia większych problemów, nadal jestem przekonany, że Parlament Europejski nie dysponuje zasobami umożliwiającymi mu udźwignięcie politycznej odpowiedzialności, spoczywającej na nim w związku z rozwojem traktatów i pracą jego posłów, a ponadto w związku z jego rolą w zmniejszaniu rozdźwięku, jaki powstał między integracją europejską a obywatelami, rozdźwięku, który dało się usłyszeć raz po raz w niedawnych referendach. Jak ogromna większość moich koleżanek i kolegów posłów, popieram propozycję wzmocnienia zdolności w zakresie audytu Europejskiego Trybunału Obrachunkowego poprzez utworzenie 20 nowych stanowisk. Należy zapewnić, by koszty związane z rozbudową siedziby, ponoszone przez podatników, były jak najniższe. Dlatego dobrym pomysłem jest sfinansowanie tych wydatków bezpośrednio z budżetu w ciągu czterech lat, a nie maskowanie znacznie większych kosztów, jakie wynikałyby z rozwiązania polegającego na zawarciu umowy leasingowej z perspektywą zakupu na okres 25 lat.

**Hélène Goudin and Nils Lundgren (IND/DEM), na piśmie.** – (SV) Punktem wyjścia w sprawozdaniu jest intensyfikacja współpracy międzyinstytucjonalnej poprzez ogólne zwiększenie liczby stanowisk w instytucjach UE. Sprawozdawca uważa, że w ten sposób można będzie zwiększyć efektywność. Na przykład proponuje się zwiększenie liczby pracowników obsługi grup politycznych o 53 stanowiska. Ponadto, oprócz nowych stanowisk przewidzianych w projekcie budżetu, przewiduje się powołanie dwóch stanowisk wyższego szczebla.

Lista Czerwowa pozytywnie ustosunkowuje się do postulatu zwiększenia efektywności systemu UE, lecz nie uważa, by można to było automatycznie osiągnąć poprzez zwiększenie liczby pracowników służb. Zasadniczo sprzeciwiamy się zwiększeniu zarówno budżetu UE, jak i liczebności służb, ponieważ uważamy, że doprowadzi to do zwiększenia biurokracji i ograniczenia samostanowienia narodów. Jeśli chodzi o zwiększenie liczby służb obsługi grup politycznych, naszym zdaniem byłoby to najbardziej korzystne dla większych grup, utrudniłoby natomiast pracę innych grup w realizacji ich polityki.

Ponadto w przeszłości Parlament Europejski podjął już kroki zmierzające do wprowadzenia unijnej składki na rzecz specjalnych „unijnych partii” i powiązanych z nimi partyjno-politycznych fundacji. Myślę, że w ten sposób dano już dość przewagi, na koszt podatników, dużym partiom politycznym o ugruntowanej pozycji w Parlamencie Europejskim. W związku z tym Lista Czerwowa zdecydowała się głosować za odrzuceniem sprawozdania.

**Luca Romagnoli (NI), na piśmie.** – (IT) Pani przewodnicząca, panie i panowie! Głosowałam za przyjęciem projektu budżetu ogólnego na rok 2009 przedstawionego przez pana posła Lewandowskiego. Rzeczywiście uważam, że Unia Europejska powinna rygorystycznie przestrzegać reżimu finansowego, by wysłać silny

sygnał w dobie ogromnej niepewności na rynku. Pragnę zauważyć, że nadal istnieje pole do poprawy; pozostało jeszcze do wykonania sporo pracy w budowaniu silniejszej współpracy międzyinstytucjonalnej.

Wreszcie, czuję się w obowiązku, by wyrazić swój sprzeciw wobec poprawek przewidujących znaczne cięcia środków przeznaczonych dla regionów południowych Włoch: nie jest to dobry sposób na wzmacnianie integracji europejskiej, nawet jeśli można by poprawić zarządzanie funduszami na tych obszarach. Jeżeli kran przecieka, należy go uszczelnić, a nie zakręcać. Z zachowaniem proporcji, idea jest ta sama.

**Hannes Swoboda (PSE), na piśmie.** – (DE) Co się tyczy poprawki 4 do sprawozdania pana posła Lewandowskiego, chciałbym oświadczyć, że grupa PSE nie podpisała się pod tą poprawką z uwagi na błąd. Mimo to w pełni ją popiera i nadal będzie to robić.

**Gary Titley (PSE), na piśmie.** – Posłowie do MEP z brytyjskiej Partii Pracy popierają zasadę, zgodnie z którą prace Parlamentu Europejskiego powinny być oparte na wiedzy. Mimo to wstrzymali się od głosu w głosowaniu nad decyzją dotyczącą zwiększenia liczby pracowników grup z uwagi na obecne warunki finansowe oraz wynikającą z nich potrzebę oszczędzania.

#### – Zalecenie: Ulrich Stockmann (A6-0375/2008)

**Pedro Guerreiro (GUE/NGL), na piśmie.** – (PT) Jak podkreślamy w trakcie całej obecnej procedury, jej celem jest zlanie w jedno i rozmyślnie pomylenie pojęć „konkurencja” i „przejrzystość”.

Oczywiście konieczne jest określenie odpowiednich kryteriów wyznaczania wysokości opłat lotniskowych i zakresu usług objętych opłatami.

Nie powinno się to jednak odbywać się w ramach polityki liberalizacji i prywatyzacji tak strategicznej usługi publicznej, jaką jest transport powietrzny, szczególnie poprzez stworzenie „prawdziwie konkurencyjnego rynku lotniskowego”, wprowadzenie w życie zasady „użytkownik płaci” czy wymaganie rentowności świadczenia usługi publicznej. Jak już podkreśliliśmy, za cel przyjęto nawet pozbawienie organów kontroli publicznej „funkcji nadzorczej” i przekazanie jej „niezależnym” władzom lub organom.

Powtarzamy, że poprzednia prywatyzacja w tym sektorze nie przyniosła wartości dodanej w świadczeniu usług, ale wręcz przyczyniła się do likwidacji miejsc pracy i ograniczenia praw pracowników, a także, w niektórych przypadkach, doprowadziła do problemów technicznych i operacyjnych.

Chociaż wbrew naszemu wnioskowi nie wyłączono w sposób wyraźny z zakresu dyrektywy regionów peryferyjnych (poprzez uznanie trwałych naturalnych i geograficznych niedogodności i ograniczeń dotyczących tych regionów oraz ustanowienie odpowiednich zwolnień z obowiązków w zakresie świadczenia powszechnych usług publicznych), z zadowoleniem przyjmujemy to, że ograniczono zakres dyrektywy do lotnisk obsługujących ponad 5 milionów pasażerów rocznie.

**Timothy Kirkhope (PPE-DE), na piśmie.** – Chociaż brytyjscy konserwatyści uznają, że opłaty pobierane przez lotniska od użytkowników powinny podlegać kontrolom, Konserwatyści wstrzymali się w głosowaniu nad poprawkami w drugim czytaniu dotyczącym wniosku dotyczącego dyrektywy w sprawie opłat lotniskowych. Wstrzymaliśmy się, ponieważ nadal mamy obawy, że regulowanie działalności niektórych lotnisk regionalnych jest niepotrzebne i może mieć negatywny wpływ na ich zdolność do prowadzenia konkurencyjnej działalności. Konserwatyści nalegali na przyjęcie w pierwszym czytaniu procentowego progu w UE. Obecny próg jest arbitralny i nie uwzględnia kwestii wzrostu konkurencyjności sektora.

**Jörg Leichtfried (PSE), na piśmie.** – (DE) Zagłosuję za przyjęciem dyrektywy w sprawie opłat lotniskowych przedstawionej przez pana posła Stockmanna.

Sprawozdanie utrudni nadużycia i doprowadzi do ograniczenia zakłóceń konkurencji. Uniemożliwi lotniskom nadużywanie ich dominującej pozycji na rynku i żądanie zbyt wysokich opłat od linii lotniczych.

Moim zdaniem słuszne jest, że w przyszłości będą istniały większe różnice w wysokości opłat, co sprawi, że nowy system będzie korzystny dla klientów. Ważne jest, by korzystający z lotnisk wiedzieli w każdym przypadku, w jaki sposób i na jakiej podstawie obliczane są opłaty lotniskowe.

Ważne jest również to, że dyrektywa będzie zawierać ujednolicone przepisy w zakresie wzajemnych obowiązków informacyjnych, wymogi przejrzystości oraz metodę obliczania wysokości opłat.

**Astrid Lulling (PPE-DE), na piśmie.** – (DE) Nie głosowałam za przyjęciem dyrektywy w sprawie opłat lotniskowych w drugim czytaniu, podobnie jak w pierwszym, ponieważ przedstawiane tu propozycje

doprowadziłyby do niedopuszczalnej dyskryminacji lotniska luksemburskiego. Nie jest to właściwy sposób traktowania małego kraju. Stosowanie przepisów dyrektywy w odniesieniu do lotniska w Luksemburgu, które obsługuje 1,6 miliona pasażerów w roku, i jednocześnie niestosowanie ich w odniesieniu do jego bezpośrednich konkurentów, Frankfurt-Hahn czy Brussels-Charleroi, obsługujących ponad 3 miliony pasażerów, stanowi niedopuszczalną dyskryminację na rynku wewnętrznym, którą uzasadnia się samym tylko faktem istnienia granicy państwa.

Jeśli dyrektywa ma mieć na celu zapobieganie potencjalnym nadużyciom ze strony lotnisk posiadających dominującą pozycję na rynku, decydującym czynnikiem w tym przypadku nie powinny być granice państw, ale obiektywne kryteria.

W przypadku mniejszego lotniska, szczególnie gdy jest ono jedynym lotniskiem w kraju, ryzyko nadużyć nie istnieje, mimo że w pobliżu znajdują się konkurencyjne lotniska, z których korzystają również tanie linie lotnicze. Luksemburg jest tak małym krajem, że na wydostanie się z niego do jednego z trzech sąsiedzkich krajów wystarczy zaledwie 30 minut jazdy samochodem.

Jest to jawne naruszenie zasady proporcjonalności. Z tego względu raz jeszcze, w drugim czytaniu, zgłaszuję w proteście przeciwko temu tekstowi, który rzekomo ma być kompromisem.

**Seán Ó Neachtain (UEN), na piśmie.** – (GA) Sprawozdawca i Komisja Transportu i Turystyki wykonały tytaniczną pracę, by przygotować sprawozdanie. Brak poprawek dowodzi, że Parlament przyjął zdecydowane i jednomyślne stanowisko w tej materii i że posłowie uznają potrzebę ruszenia naprzód z dyrektywą w sprawie opłat lotniskowych.

Jestem szczęśliwy z przyjęcia w pierwszym czytaniu przepisu dyrektywy zmieniającego przyjętą jako kryterium przepustowość lotnisk z jednego miliona do pięciu milionów pasażerów rocznie. Warte pochwały jest również to, że we wspólnym stanowisku znalazły się przepisy dotyczące ochrony środowiska.

Wydaje mi się jednak, że we wspólnym stanowisku zabrakło pewnych elementów, co na szczęście sprawozdawca zdołał naprawić w drugim czytaniu. W związku z tym deklaruje swoje pełne poparcie.

**Andrzej Jan Szejna (PSE), na piśmie.** – (PL) Dyrektywa w sprawie opłat lotniskowych zakończy mające od dawna miejsce dyskusje i spory pomiędzy lotniskami a liniami lotniczymi w sprawie kosztów i jakości usług lotniczych. Nowe zasady ochronią również pasażerów przed nadmiernie wysokimi opłatami lotniskowymi oraz ukróczą praktykę narzucania wygórowanych cen przez duże lotniska. W praktyce to konsumenci byli do tej pory obciążani kosztami ponoszonymi przez linie lotnicze w związku z korzystaniem z lotnisk.

Dyrektywa ma na celu zwiększenie przejrzystości i zasad poboru opłat lotniskowych. Wprowadza ona także dokładniejsze przepisy dotyczące poziomu jakości usług, jakie mają być świadczone oraz ustanawia niezależne organy nadzorcze. Dzięki nowej dyrektywie opłaty lotniskowe będą wreszcie zależne od rzeczywistych kosztów oraz zostanie zlikwidowana dyskryminacja pomiędzy konkretnymi liniami lotniczymi.

Dyrektywa, o której mowa będzie miała zastosowanie do 67 największych europejskich portów lotniczych, obsługujących ponad 5 milionów pasażerów rocznie (wśród nich znajduje się lotnisko Okęcie) oraz najważniejszego lotniska z danego kraju członkowskiego Unii Europejskiej. Do 2010 roku liczba lotnisk nią objętych wzrośnie o kolejne 10.

**Lars Wohlin (PPE-DE), na piśmie.** – (SV) Sprzeciwiam się wnioskowi od momentu jego przedłożenia w Parlamencie, ponieważ uważam, że w tym zakresie nadal powinna obowiązywać państwa członkowskie konwencja z Chicago, która jak dotąd regulowała podstawowe zasady dotyczące opłat lotniskowych. Nie ma powodu, by zmieniać zasady, które są powszechnie akceptowane i które mogą być regulowane wyłącznie przez państwa członkowskie.

Nowe prawodawstwo UE oznacza, że w razie sporu kwestie związane z ustalaniem cen będą mogły być ostatecznie rozstrzygane przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości, co niewątpliwie było jednym z powodów, dla których wniosek został przedłożony. Jednak uważam, że istnieją powody do sceptycyzmu w sytuacjach, gdy obowiązujące unijne prawodawstwo musi być interpretowane przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości. Moje obawy budzi niechęć do uwzględnienia przepisów krajowych w zakresie niektórych kwestii. Myślę, że siłą rzeczy – również w przyszłości – pojawią się przesłanki do zakwestionowania roli Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, szczególnie w tym obszarze.

**– Sprawozdanie: Doris Pack (A6-0378/2008)**

**Alessandro Battilocchio (PSE), na piśmie.** – (IT) Głosowałem za przyjęciem sprawozdania pani poseł Pack w sprawie zawarcia układu o stabilizacji i stowarzyszeniu między wspólnotami europejskimi i ich państwami członkowskimi, z jednej strony, a Bośnią i Hercegowiną z drugiej strony, ponieważ jestem przekonany, że krok ten pomoże ustanowić między tymi dwiema stronami stosunki umowne, które umożliwią Bośni i Hercegowinie transformację do w pełni funkcjonującego państwa.

Doprowadzi to do przyspieszenia tempa rozwoju gospodarki tego kraju, umożliwiając stopniowe zbliżenie jego ustawodawstwa i uregulowań do dorobku prawnego Unii Europejskiej, co wzmocni układ o stabilizacji i stowarzyszeniu (SAA), zważywszy, że potrzebne są wzmoczone wysiłki na rzecz pokonania podziałów etnicznych i doprowadzenia do rzeczywistego pojednania zwaśnionych stron. Zgadzam się również w szczególności, że należy skupić te wysiłki na młodych pokoleniach – poprzez realizację wspólnych programów edukacyjnych w tych dwóch regionach i poprzez wspólne zrozumienie niedawnych tragicznych wydarzeń, które miały miejsce w Bośni i Hercegowinie.

**Pedro Guerreiro (GUE/NGL), na piśmie.** – (PT) Parlament Europejski „wyraża swoją zgodę na zawarcie układu” (...)

Za tymi kilkoma słowami kryje się 65 stron „umowy”, która – pomijając wszystkie inne jej negatywne aspekty – regulowana jest przez będące eufemizmem „zasady gospodarki wolnorynkowej”.

Oprócz niektórych niepokojących aspektów politycznych, głównym celem umowy jest objęcie Bośni i Hercegowiny europejskim rynkiem wewnętrznym, co ma umożliwić przejście kontroli nad jej gospodarką przez największe międzynarodowe unijne przedsiębiorstwa.

W umowie aż roi się od sformułowań typu „wolny handel”, „swobodny przepływ kapitału”, „liberalizacja przedsiębiorczości i świadczenia usług” czy „liberalizacja transportu” (lotniczego, morskiego, śródlądowego i lądowego). Jej celem jest zapewnienie, by w ciągu sześciu lat Bośnia i Hercegowina „odpowiednio wdrożyła i egzekwowała” wspólnotowy dorobek prawny w zakresie wolnej konkurencji na rynku wewnętrznym i w innych „związanych z handlem obszarach”.

Oczywiście popieramy dalsze umacnianie przyjacielskich stosunków z innymi krajami, lecz musi się to odbywać z uwzględnieniem ich rzeczywistych potrzeb. Stosunki te muszą być wzajemnie korzystne i przyczyniać się do ogólnego rozwoju, a także muszą rozwijać się z uwzględnieniem zasad nieingerowania w narodową suwerenność i jej poszanowania.

Tymczasem umowa przeczy tej zasadzie.

**– Projekt rezolucji: (B6-0537/2008)**

**Sebastian Valentin Bodu (PPE-DE), na piśmie.** – (RO) Piractwo morskie jest dziś problemem o najwyższej wadze, podobnie jak w ostatnich kilku stuleciach. Dziś jednak jest ono dalekie od romantycznej, szlachetnej „profesji” przedstawianej w powieściach przygodowych lub w filmach z serii „Piraci z Karaibów”.

Piractwo oznacza ofiary i przynosi ogromne zyski praktykującym tę „profesję”. Według niektórych statystyk, tylko w ostatnim roku piraci zaatakowali ponad 60 statków, uprowadzając 14 z nich i biorąc jako zakładników setki marynarzy. Akty piractwa w Zatoce Adeńskiej kosztowały armatorów między 18 a 30 milionów dolarów w postaci okupów za zwrot statków i uwolnienie załóg.

Ponadto piractwo może prowadzić do skomplikowanych sytuacji, jak wtedy, gdy ukraiński statek transportujący ponad 30 rakiet wpadł w ręce somalijskich piratów. Broń ta mogła równie dobrze trafić w ręce islamskich bojowników w Somalii lub znaleźć się w innych strefach wojny na kontynencie afrykańskim. Trudno jest wyjaśnić, jak to się dzieje, że w roku 2008 nadal istnieje piractwo, choćby na Bliskim Wschodzie. Społeczność międzynarodowa, a w szczególności Unia Europejska, mają obowiązek zbadać tę historyczną anomalię i opracować mechanizmy, które położą kres piractwu, z korzyścią dla całego regionu.

**David Martin (PSE), na piśmie.** – W pełni popieram rezolucję w sprawie piractwa morskiego. Obecnie w regionie Rogu Afryki odnotowuje się dwa ataki dziennie, a piraci zakłócają handel i nie dopuszczają do transportu międzynarodowej pomocy do Somalii. Rezolucja ta wzywa do skoordynowanych działań między UE, ONZ i Unią Afrykańską, mających na celu izolowanie piratów w regionie i zapewnienie możliwości dotarcia pomocy do tego niespokojnego regionu. Popieram te zalecenia.

**Luís Queiró (PPE-DE), na piśmie. – (PT)** Jeden z najbardziej znaczących aspektów misji EU NAVCO polega na tym, że jest to pierwsza misja morska UE. Należy jednak również zauważyć, że wymierzając działania w piractwo, UE jest świadoma, że broni swoich bezpośrednich interesów. Świadomość ta wynika z konsekwencji globalizacji. W miarę jak świat się kurczy, a europejska gospodarka staje się w coraz większym stopniu gospodarką globalną, oczywiste jest, że nasze interesy są zlokalizowane poza naszymi granicami i że ich obrona będzie również wymagała środków znacznie wykraczających poza geograficzne granice Europy.

Jednocześnie musimy podkreślić, że interesy te i ich obrona są zasadniczo wspólne dla Europy i jej sojuszników. Dlatego rola, którą odgrywa między innymi NATO w walce z piractwem, musi zostać doceniona i uwzględniona w naszej analizie tej zmiennej sytuacji.

**Luca Romagnoli (NI), na piśmie. – (IT)** Pani przewodnicząca, panie i panowie! Głosowałem za przyjęciem projektu rezolucji w sprawie piractwa na morzu. Niezakłócony ruch statków jest bezwzględny warunkiem rozwoju międzynarodowego handlu: Unia Europejska nie może tolerować aktów piractwa wymierzonych we wspólnotowe statki rybackie u wybrzeży Somalii, stanowiących bogate tereny łowieckie dla grasujących na morzu rabusiów.

Z zadowoleniem przyjmuję apel skierowany do rządu tymczasowego Somalii, wspólnie z Organizacją Narodów Zjednoczonych i Unią Afrykańską, o traktowanie piractwa i zbrojnych napaści u wybrzeży Somalii wymierzonych w statki przewożące pomoc humanitarną jako przestępstw, których sprawców należy ścigać na podstawie obowiązujących przepisów prawa międzynarodowego. Na koniec pragnę powiedzieć, że pochwalam wspólne działania propagowane przez Radę, mianowicie rozszerzenie prawa do ścigania tych piratów na morzu i w powietrzu o wody terytorialne państw nadbrzeżnych – z zastrzeżeniem, że zgodzą się one na to – a także opracowanie mechanizmu skoordynowanego wspierania walki z przypadkami piractwa na morzu.

**Brian Simpson (PSE), na piśmie. –** Będę głosował za przyjęciem rezolucji i gratuluję moim kolegom z Komisji Transportu podjęcia tej inicjatywy w obecnym czasie.

Piractwo na morzu jest przestępstwem, które nie tylko stwarza zagrożenie dla życia marynarzy, ale również zakłóca legalny handel, a nawet transport pomocy humanitarnej.

Współcześni piraci to nie postaci z powieści przygodowych; to nie korsarze typu Johnny'ego Deppa, huśtający się na linach. To zdeterminowani, niebezpieczni przestępcy, których należy karać.

Piractwo jest problemem na całym świecie, szczególnie u wybrzeży Somalii, gdzie przybrało ono rozmiary epidemii. Nadszedł czas na skoordynowane międzynarodowe działania na rzecz zlikwidowania tego procederu. Przedmiotowa rezolucja pojawia się w samą porę i mam nadzieję, że pomoże naszym rządówom we wzajemnej współpracy w ramach działań międzynarodowych.

**Georgios Toussas (GUE/NGL), na piśmie. – (EL)** W projekcie rezolucji, który został przyjęty przez liczną koalicję sił politycznych centroprawicy i centrolewicy Parlamentu Europejskiego, potraktowano piractwo jako pretekst do promowania nowej imperialistycznej interwencji UE w regionie Somalii i Rogu Afryki. Powołano się w nim na przypadki piractwa w regionie, w którym ścierają się imperialistyczne aspiracje UE, USA, Rosji i innych sił, w celu narzucenia i zabezpieczenia obecności sił zbrojnych UE, która przy pomocy uzbrojenia będzie promowała swoje imperialistyczne plany uzyskania kontroli geostrategicznej.

Parlament Europejski radośnie popiera decyzję Rady UE o wysłaniu zjednoczonych europejskich sił marynarki wojennej, które tak naprawdę stanowią siły uderzeniowe europejskich monopolistycznych grup interesów zmierzających do zwiększenia penetracji i redystrybucji rynków dla własnych korzyści. Ta nowa imperialistyczna działalność będzie oznaczała jeszcze większą grabież bogatych zasobów regionu, rosnący wyzysk ludności, gwarantujący zysk monopolistom, i nowe zagrożenia oportunistycznymi wojnami na polu bitwy konkurujących ze sobą imperialistów.

Ludzie mogą odrzucić te nowe imperialistyczne plany i ugruntować swoje niezbywalne prawo stanowienia o własnej przyszłości i losie zgodnie z własnymi interesami, sprzecznymi z tymi imperialistycznymi planami i ambicjami.

**Geoffrey Van Orden (PPE-DE), na piśmie. –** Delegacja brytyjskich konserwatystów popiera stanowczą międzynarodową operację sił marynarki wojennej wymierzoną w piratów, lecz nie uważamy, by był to obszar, w który może, czy wręcz powinna angażować się UE. Dlatego wstrzymaliśmy się od głosu. Na morzach w regionie Rogu Afryki operuje już grupa sił marynarki wojennej NATO. Państwa członkowskie UE, które musiałyby oddać swoje statki do dyspozycji „unijnych sił marynarki wojennej”, uczestniczą już w

operacji natowskiej. UE nie dysponuje żadnymi dodatkowymi zasobami. Nie wnosi żadnej wartości dodanej, jedynie komplikuje sytuację, powoduje zamieszanie i dublowanie się działań, podczas gdy sytuacja wymaga spójności, jednoznacznych struktur dowodzenia i kontroli politycznej, a także ściśle określonych zasad prowadzenia działań zbrojnych. To zadanie dla NATO. Sprzeciwiamy się również mówieniu o „unijnych statkach rybackich”, „unijnych rybakach”, „wspólnotowych statkach rybackich, handlowych i pasażerskich”. Unia Europejska nie posiada żadnych statków i nie ma czegoś takiego jak statki pływające pod banderą UE.

**Bernard Wojciechowski (IND/DEM), na piśmie.** – W latach 2000-2006 na całym świecie zanotowano 2,4 tysiąca aktów piractwa. Nie wliczając przypadków, których firmy przewozowe nie zgłaszają w obawie przed podwyższeniem stawek ubezpieczeniowych. Według obliczeń australijskiego rządu, prawdziwa liczba ataków pirackich jest o 2 tysiące procent wyższa. Piractwo powoduje straty rzędu 1 3-1 6 miliardów dolarów rocznie, a suma ta może w najbliższych latach znacząco wzrosnąć.

Somalia to tylko wierzchołek góry lodowej. Od 2000 roku najniebezpieczniejszym rejonem świata są wody wybrzeży Azji południowo-wschodniej, a także wody Malezji, Indonezji, Nigerii, Iraku czy Tanzanii.

Akty piractwa morskiego są nie tylko ogromnym zagrożeniem dla ludzi, ale również dla bezpieczeństwa morskiego. UE powinna dołożyć wszelkich starań w celu zwalczania tego procederu.

#### **– Projekt rezolucji (B6-0544/2008) – Równoważność standardów rachunkowości**

**Bernard Wojciechowski (IND/DEM), na piśmie.** – Międzynarodowe standardy sprawozdawczości finansowej (MSSF) stanowią dobry fundament ujednolicenia standardów rachunkowości na świecie. Powszechne wykorzystywanie przyjętych w świecie standardów rachunkowości poprawi przejrzystość i porównywalność sprawozdań finansowych. Przyniesie korzyści zarówno przedsiębiorstwom, jaki i inwestorom. Stany Zjednoczone uznają jedynie sprawozdania finansowe sporządzone na podstawie MSSF w wersji wydanej przez Radę ds. Międzynarodowych Standardów Rachunkowości (RMSR). Stany Zjednoczone wyrażają jednak zgodę na krótki okres przejściowy, w trakcie którego przyjmowane będą, bez wymogu dostosowania, sprawozdania finansowe przygotowane na podstawie MSSF w wersji przyjętej w ramach rozporządzenia Wspólnoty Europejskiej nr 1606/2002.

#### **– Projekt rezolucji: (B6-0562/2008)**

**Alessandro Battilocchio (PSE), na piśmie.** – (IT) Głosowałem za przyjęciem projektu rezolucji Parlamentu Europejskiego w sprawie wpływu środków bezpieczeństwa oraz urządzeń do obrazowania, tj. urządzeń pozwalających na uzyskanie takiego obrazu osób, jakby były one nagie, co stanowi coś w rodzaju wirtualnej kontroli osobistej, na prawa człowieka, prywatność, godność osobistą i ochronę danych, ponieważ zgadzam się ze sprawozdawcami, że ten środek kontroli, który zdecydowanie nie jest tylko środkiem technicznym, poważnie narusza prawo do prywatności, prawo do ochrony danych oraz prawo do godności osobistej. Z tego względu uważam, że powinniśmy mu towarzyszyć zdecydowane i odpowiednie środki ochronne.

Ponieważ warunki decyzji nie zostały jeszcze spełnione w związku z brakiem koniecznych informacji, chciałbym podkreślić, że należy wystąpić do Komisji, przed upływem przyjętego trzymiesięcznego terminu, by przeprowadziła ocenę oddziaływania tego środka na prawa podstawowe i by w trybie pilnym – do końca października 2008 roku – sporządziła opinię dotyczącą urządzeń do obrazowania.

**Carlos Coelho (PPE-DE), na piśmie.** – (PT) Popieram projekt rezolucji Parlamentu Europejskiego w sprawie wpływu środków bezpieczeństwa oraz urządzeń do obrazowania w lotnictwie cywilnym na prawa człowieka, poszanowanie życia prywatnego i godności osobistej, a także ochronę danych osobowych.

Mam obawy co do proponowanego rozporządzenia, które przewiduje stosowanie urządzeń do obrazowania jako dopuszczalnych metod kontrolowania pasażerów na unijnych lotniskach. Maszyny te pozwalają na uzyskanie takiego obrazu osób, jakby były nagie, co stanowi coś w rodzaju wirtualnej kontroli osobistej. Ten środek kontroli, który zdecydowanie nie jest tylko środkiem technicznym, poważnie narusza prawo do prywatności, prawo do ochrony danych oraz godność osobistą.

Uważam, że warunki decyzji nie zostały jeszcze spełnione, że Parlamentowi Europejskiemu nadal brakuje podstawowych informacji i że Komisja Europejska musi przeprowadzić ocenę oddziaływania tego środka na prawa podstawowe, skonsultować się z niezależnymi organami ds. ochrony danych oraz przeprowadzić naukową i medyczną ocenę możliwych skutków tych technologii dla zdrowia.

Podjęcie decyzji z pominięciem tych wszystkich działań ujawni gorączkowość, niezrozumiałość dla obywateli, i będzie stanowiło kolejny etap eskalacji działań w zakresie bezpieczeństwa przy całkowitym zignorowaniu praw podstawowych i godności osobistej.

**Rareș-Lucian Niculescu (PPE-DE), na piśmie.** – (RO) Wstrzymałem się od głosu w głosowaniu nad projektem rezolucji, ponieważ Unia Europejska potrzebuje bardziej dogłębnej refleksji nad równowagą pomiędzy bezpieczeństwem a wolnością. Oczywiście jest, że obie te kwestie stanowią wartości podstawowe dla obywateli państw członkowskich i muszą być w równym stopniu chronione. Musimy sobie jednak zdawać sprawę z tego, że technologie stosowane przez grupy przestępców lub terrorystów są niejednokrotnie bardziej zaawansowane niż te, którymi dysponują organy ścigania. Nie ma usprawiedliwienia dla niestosowania przez UE najbardziej zaawansowanych technologii, jeżeli ich użycie może oznaczać ratowanie ludzkiego życia.

**Luís Queiró (PPE-DE), na piśmie.** – (PT) W ostatnich latach coraz surowsze wymogi bezpieczeństwa w transporcie powietrznym stawały się powodem rosnącej liczby pytań o ich zgodność z prawami jednostki. Tradycyjnie ta potrzeba zrównoważenia interesów powstaje w obszarze wolności, szczególnie prywatności. Obawy pojawiły się ponownie w związku z omawianą tu kwestią i wymagają one odpowiedniej odpowiedzi, której naszym zdaniem możemy udzielić. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, z jednej strony, stopień inwazyjności obecnych metod, a z drugiej strony, rozwiązania w zakresie zapisywania obrazów i zapewnienia fizycznego dystansu między pracownikiem odpowiedzialnym za bezpieczeństwo a kontrolowanym pasażerem, wydaje się, że niektóre z tych wątpliwości znalazły już rozstrzygnięcie lub przynajmniej mogłyby je znaleźć.

Pozostaje jednak jeszcze jedna kwestia, która moim zdaniem nie została odpowiednio uwzględniona i która powoduje znaczne obawy. Do tej pory nie zbadano w wystarczającym stopniu wpływu tej technologii na zdrowie. Należy zatroszczyć się o wartość, która jest w tym przypadku narażona na ryzyko, mianowicie zdrowie obywateli. Będzie to trudne, jeżeli przedmiotowe środki zostaną przyjęte z pominięciem warunków proponowanych w pierwotnej wersji tekstu poddanego pod głosowanie. Dlatego głosowałem za odrzuceniem poprawki dotyczącej skreślenia tych warunków.

**Carl Schlyter (Verts/ALE), na piśmie.** – (SV) Głosuję za przyjęciem przedmiotowego projektu rezolucji, żądając zbadania problemów związanych z prześwietlaniem ludzkiego ciała przed podjęciem decyzji. Rezolucja mogłaby jednak zawierać bardziej daleko idące zapisy. Zasadniczo jestem przeciwny stosowaniu urządzeń do prześwietlania ludzkiego ciała, które wiąże się ze zbyt dużym naruszaniem prywatności i nie jest proporcjonalne w stosunku do zamierzonego celu. Obecny system i tak już ociera się o naruszanie prywatności i gwarantuje wystarczające bezpieczeństwo.

**Georgios Ôoussas (GUE/NGL), na piśmie.** – (EL) Niedopuszczalny projekt rezolucji UE w sprawie stosowania urządzeń prześwietlających pasażerów na lotniskach nie ma nic wspólnego z bezpieczeństwem lotnictwa; rezolucja stanowi część reakcyjnej polityki UE i stanowi jawne naruszenie osobistych praw i swobód pracowników, a także powoduje bolesne konsekwencje dla ich zdrowia i bezpieczeństwa.

Demagogiczne odniesienia, zastrzeżenia i obiekcje wyrażane przez Parlament Europejski w odpowiedzi na zarzut braku gwarancji w odniesieniu do urządzeń prześwietlających pasażerów, zawarte we wspólnym projekcie przedmiotowej rezolucji, otwierają drogę do stosowania tego niedopuszczalnego i wielce niebezpiecznego systemu.

Proponowany środek, który jest niewybredną obrazą godności człowieka i jego tożsamości i który jednocześnie naraża ludzkie zdrowie na poważne ryzyko, po raz kolejny ujawnia prawdziwe, odrażające oblicze kapitalistycznej UE. Ludzie raz jeszcze muszą wyciągnąć własne wnioski. Rozbieranie obywateli przy pomocy elektroniki, czy to z „gwarancjami”, czy też bez, jest absolutnie niedopuszczalne i należy je natychmiast całkowicie i zdecydowanie potępić. Opór, nieposłuszeństwo i niesubordynacja w obliczu tej polityki i środków UE są jedynym sposobem, jakim dysponują obywatele, by zabezpieczyć swą fundamentalną godność.

#### – Projekt rezolucji: (B6-0541/2008)

**Erik Meijer (GUE/NGL), na piśmie.** – (NL) Znaczna większość narodów byłej Jugosławii pragnie przystąpić do UE. Pragnienie to zostało wyrażone nie tylko przez Albańczyków, Macedończyków z Macedonii, którzy dopiero niedawno znaleźli rozwiązanie istniejących między nimi różnic opinii dotyczących rządu tego kraju, lecz również przez Serbów, Czarnogórców i kosowskich Albańczyków, którzy niedawno pożegnali się ze wspólnym państwem, podobnie jak Serbowie, Chorwaci oraz Bośniacy z Bośni i Hercegowiny. UE uczyni dobrze, jeżeli nie będzie przeceniała znaczenia tej sytuacji. To, że pragną oni wspólnie pracować w ramach

UE, nie mówi nic o strukturze państw, w których żyją. Znajduje się ona w rękach samych ludzi, nie UE. Jeżeli byliby zmuszeni wybierać między regionalną autonomią a przekazaniem władzy rządowi centralnemu, bo tego chce UE, wybiorą ten pierwszy wariant. Wojna w Bośni w latach 1992-1995 wybuchła dlatego, że większość jej mieszkańców nie chciała centralnego rządu, lecz co najwyżej luźnego partnerstwa. Wczorajsza debata pokazała, że znaczna większość tego Parlamentu byłaby za rządem centralnym w Bośni i Hercegowinie, a nie decentralizacją. Ponieważ cel ten jest niemożliwy do osiągnięcia, UE skazuje się na niepewną obecność w tym kraju. Dlatego będę głosować przeciw.

**– Projekt rezolucji: (RC-B6-0571/2008)**

**Pedro Guerreiro (GUE/NGL), na piśmie.** – (PT) Przedmiotowy projekt rezolucji stanowi część prymitywnej kampanii fałszowania historii poprzez postawienie znaku równości między komunizmem a faszyzmem przy pomocy procesu w sposób haniebnym wybielającego faszyzm i stawiającego tych, którzy mieli na celu zniewolenie ludzkości, na równi z tymi, którzy heroicznie walczyli o wolność.

Jak podkreśliliśmy wcześniej, jest to z gruntu antykomunistyczna kampania, która ma na celu podzielenie sił demokratycznych poprzez zaprzeczanie i fałszowanie wkładu komunizmu w walkę z faszyzmem i w rozwój naszej cywilizacji. Nie wolno zapominać, że antykomunizm był ideologicznym spoiwem kilku faszystowskich dyktatur i czynnikiem wykorzystywanym przez nie do podzielenia demokratycznych sił.

Przedmiotowy projekt rezolucji stanowi również jedną z prób ukrycia tego, że to kapitalizm sieje ziarna nędzy i głodu na świecie. Wystarczy posłuchać Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa, która niedawno ogłosiła, że ofiarą głodu padają dziesiątki milionów ludzi, a sytuacja ta dotyka około miliarda ludzi na całym świecie.

Projekt rezolucji musi być rozpatrywany w kontekście dochodzenia do głosu sił nacjonalistycznych na Ukrainie, prób wybielenia współpracy ukraińskich ugrupowań profaszystowskich z nazistami, nacisku na rozszerzenie NATO i obecnej kampanii antyrosyjskiej.

**Richard Howitt (PSE), na piśmie.** – Europosłowie z brytyjskiej Partii Pracy pragną zadeklarować silne poparcie dla stwierdzenia, że głód z lat 1932-1933 był okropną, spowodowaną przez człowieka tragedią i uważamy, że ważne jest pielęgnowanie pamięci i świadomości publicznej tego sztucznie wywołanego głodu, a także jego znaczenia w historii Ukrainy.

Dnia 15 maja 2008 r. premier Wielkiej Brytanii Gordon Brown wygłosił wraz z prezydentem Ukrainy wspólne oświadczenie, w którym Wielka Brytania zadeklarowała gotowość do współpracy w ramach instytucji międzynarodowych na rzecz upamiętniania Hołodomoru. Chociaż oficjalnie nie uznajemy wydarzeń z lat 1932-1933 za spełniające kryteria definicji ludobójstwa zawartej w konwencji ONZ z 1948 roku, uznajemy fakt, że niektórzy naukowcy w swych opiniach popierają taki pogląd i deklarujemy gotowość do uczestniczenia w debacie i skrupulatnego badania wszelkich pojawiających się dowodów.

**Carl Lang and Fernand Le Rachinel (NI), na piśmie.** – (FR) Nasz Parlament wreszcie uznaje potworność eksterminacji narodu poprzez głód – Hołodomor – do którego doprowadził na Ukrainie sowiecki reżim. Godne pożałowania jest jednak to, że poszedł on w ślady parlamentu ukraińskiego i nie uznał tego masowego mordu za ludobójstwo.

W rzeczy samej głód, który zabił w latach 1932-1933 miliony Ukraińców, nie był jedynie wynikiem gospodarczego i społecznego absurdu komunizmu; był on owocem planu eksterminacji zgodnego z definicją ludobójstwa, to znaczy: „czynu dokonanego w zamiarze zniszczenia w całości lub części grup narodowych, etnicznych, rasowych lub religijnych”, a także „rozmyślnego stworzenia dla członków grupy warunków życia obliczonych na spowodowanie ich całkowitego lub częściowego zniszczenia fizycznego”.

W czasie, gdy pewne kręgi skrajnej komunistycznej lewicy wywodzące się z klasy średniej cieszą się poparciem mediów, w szczególności we Francji, uznanie takiego ludobójstwa umożliwiłoby upamiętnienie okropności marksizmu i leninizmu, które doprowadziły do śmierci 200 milionów osób od czasów rewolucji bolszewickiej 1917 roku i które nadal są przyczyną ucisku ponad półtora miliarda ludzi na Kubie, w Korei Północnej, w Wietnamie, a przede wszystkim w Chinach, gdzie najbardziej nieskrępowana forma kapitalizmu ma się doskonale w towarzystwie komunistycznego totalitaryzmu.

**Erik Meijer (GUE/NGL), na piśmie.** – (NL) Moja grupa nie podpisała tego projektu rezolucji i większość głosowała za jego odrzuceniem, ponieważ uważa ona, że wyłonienie się Związku Radzieckiego z zacofanej wówczas Rosji było krokiem naprzód, który dał wielu słabo wykwalifikowanym, słabo opłacanym i



pozbawionym praw ludziom lepsze życie. Podziela ten pogląd, lecz nie może on usprawiedliwiać wszystkich środków, które wówczas stosowano. Niektórzy popierający modernizację, w tym przede wszystkim Stalin, uważali indywidualne prawo do życia ludzi posiadających odmienne poglądy za niemające żadnego znaczenia. Postawa ta wpisała się w posiadające długą tradycję ramy ucisku i przemocy. Odkurzono wszystkie niewłaściwe sposoby działania, tym razem po to, by zdusić wszelki sprzeciw wobec postępu. Pierwotne ideały demokracji i równych praw znalazły się na drugim miejscu. Dobro, które czyniono, stało się usprawiedliwieniem dla czynionego zła, a wszystko to zgodnie z zasadą, że zwycięzców nikt nie sądzi. Od tego czasu upłynęło 75 lat i właściwe oraz słuszne jest, byśmy zastanowili się, co wtedy poszło nie tak i uczcili pamięć tej ogromnej rzeszy ofiar. Dlatego będę głosował za przyjęciem projektu rezolucji.

**– Sprawozdanie: Dushana Zdravkova (A6-0358/2008)**

**Robert Atkins (PPE-DE), na piśmie.** – Wraz z moimi kolegami brytyjskimi konserwatystami popieram pracę Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich i uważam, że wiele wniosków mających na celu poprawę funkcjonowania tej instytucji, zawartych w sprawozdaniu, zasługuje na poparcie.

Co się tyczy motywu B, pragnę jasno podkreślić, że delegacja posłów do PE reprezentujących brytyjskich konserwatystów jest przeciwna traktatowi lizbońskiemu i włączeniu Karty praw podstawowych do Traktatu. Uważamy, że procedura ratyfikacji tego traktatu powinna zostać przerwana w związku ze zdecydowanym „nie” wyrażonym w irlandzkim referendum.

**Ilda Figueiredo (GUE/NGL), na piśmie.** – (PT) W przedmiotowym sprawozdaniu Komisja Petycji zachęca rzecznika praw obywatelskich do kontynuowania realizacji podwójnego celu określonego w jego sprawozdaniu rocznym za 2006 rok, a mianowicie kontynuowania współpracy z określonymi instytucjami na rzecz propagowania dobrej administracji oraz zintensyfikowania wysiłków komunikacyjnych, tak by wszyscy obywatele, którzy mogą znaleźć się w potrzebie skorzystania z jego usług, byli właściwie poinformowani, jak to uczynić. Wzrost liczby skarg zgłaszanych rzecznikowi potwierdza znaczenie tych informacji.

Należy pamiętać, że w wyniku zmian przyjętych przez Parlament Europejski na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich, rzecznik ma obecnie zwiększone uprawnienia. Całkowita liczba skarg rozpatrzonych przez Rzecznika Praw Obywatelskich w 2007 roku wzrosła do 641. Spośród nich 64% dotyczyło Komisji Europejskiej, 14% EPSO (Europejskiego Urzędu Doboru Kadr), 9% Parlamentu Europejskiego i 1% Rady Unii Europejskiej. Główne rodzaje zgłaszanych przypadków niewłaściwego administrowania to brak przejrzystości, w tym odmowa dostępu do informacji, niesprawiedliwość i nadużywanie uprawnień, niezadowolające procedury, możliwe do uniknięcia opóźnienia, dyskryminacja, zaniedbania, błędy prawne i niewywiązywanie się ze zobowiązań. W niektórych przypadkach sprawy zostały już rozstrzygnięte.

**Bernard Wojciechowski (IND/DEM), na piśmie.** – 19 maja 2008 r. Europejski Rzecznik Praw Obywatelskich Nikiforos Diamandouros przedstawił swoje sprawozdanie Komisji Petycji. Podał w nim dokładny wykaz swoich działań z podaniem danych liczbowych i procentowych. Sprawozdanie wskazuje, że zwiększyła się liczba skarg dopuszczalnych wniesionych do rzecznika – z 449 w 2006 roku do 518 w 2007 roku. W ubiegłym roku, w porównaniu z 2006, spadła liczba skarg niedopuszczalnych. Powody zgłaszania skarg były różne: brak przejrzystości, odmowa udzielenia informacji, nadużywanie uprawnień, nieodpowiednie procedury, nieuzasadnione opóźnienie, dyskryminacja, zaniedbania, błędy prawne. Najwięcej skarg, aż 64 %, dotyczyło Komisji Europejskiej. Tylko 9 % wniosków kierowanych do rzecznika dotyczyło Parlamentu Europejskiego. Europejski Rzecznik Praw Obywatelskich zwraca uwagę na błędy także instytucjom europejskim. Nikiforos Diamandouros skrytykował Komisję Europejską za nie opublikowanie w 2006 wymaganego prawem sprawozdania rocznego za rok 2005 w sprawie dostępu do dokumentów Parlamentu Europejskiego, Rady i Komisji.

## **11. Korekty głosowania i zamiar głosowania: patrz protokół**

(Posiedzenie zostało zawieszone o godzinie 12.35 i wznowione o godz. 3)

**PRZEWODNICZY: GERARD ONESTA**

*Wiceprzewodniczący*

## **12. Przyjęcie protokołu poprzedniego posiedzenia: patrz protokół**

### 13. Debata nad przypadkami łamania praw człowieka, zasad demokracji i państwa prawa

#### 13.1. Wenezuela

**Przewodniczący.** - Następnym punktem posiedzenia są trzy projekty rezolucji w sprawie Wenezueli<sup>(1)</sup>.

**José Ribeiro e Castro, autor.** – (PT) Panie przewodniczący, panie komisarzu, panie i panowie! Wenezuela jest wspaniałym krajem, a Wenezuelczycy mają głęboko zakorzenione tradycje demokratyczne i zamiłowanie do demokracji. Niestety od kilku lat żyją w tragicznej i wciąż pogarszającej się sytuacji, w której ich podstawowe prawa są gwałcone. Oto dlaczego ponownie poruszamy tę kwestię i musimy potępić zaistniałą sytuację.

Potępiamy nadużywanie danych osobowych w ramach list wykorzystywanych do celów prześladowań politycznych zgodnie z totalitarnymi wytycznymi, takich jak „lista Tascóna”, „lista Maisanta” czy „lista Russiána”. Nie można zaakceptować działań podejmowanych w celu wykluczenia dziesiątków obywateli z kandydowania w wyborach regionalnych i lokalnych. Nie można akceptować wydalania organizacji praw człowieka, takich jak przedstawiciele organizacji pozarządowej Human Rights Watch, tylko z tego względu, że przedstawiają trafne uwagi. Szokuje również to, że przemoc i nietolerancja napędzane przez władze zbierają żniwo w postaci młodych ofiar.

Potępiamy i wyrażamy żal z powodu zabójstwa młodego przywódcy studenckiego, który padł ofiarą klimatu przemocy podsycanego przez władze. Żądamy prawdy i ścigania odpowiedzialnych osób.

My Europejczycy musimy być bardziej aktywni. Wyobraźmy sobie, co byłoby, gdyby takie rzeczy działy się w naszych krajach. Czy akceptowalibyśmy wykluczenie obywateli z kandydowania w wyborach, jak ma to miejsce w Wenezueli? Jeśli nie, jak możemy przemykać na to oko? Jak możemy udawać, że nic się nie dzieje?

Jak możemy akceptować na przykład stanowisko rządu Portugalii – niestety mojego kraju, czego się wstydzę – który kłania się władzom wenezuelskim, stosuje politykę lizusostwa, a ostatnio stał się europejskim pokojem przyjętym dla tyranów? Doprawdy trudno jest to zaakceptować.

Komisja i Rada muszą bardziej stanowczo i wyraźniej potępić te przypadki naruszenia praw człowieka.

**Ewa Tomaszewska, autorka.** – (PL) Panie przewodniczący! Śmierć pana Julio Soto w Maracaibo wymaga dokładnego wyjaśnienia. Składam wyrazy współczucia jego rodzinie. Żądamy dokładnego osądzenia i ukarania sprawców tej zbrodni. Obserwacje i informacje Human Rights Watch zasługują na uwagę, szczególnie wobec swej niezależności od jakichkolwiek subsydiów. Protestujemy przeciw uniemożliwianiu działalności tej organizacji. Oczekujemy pełnego respektowania swobody wyrażania poglądów w mediach i swobody zrzeszania się. Oczekujemy pełnej implementacji praw gwarantujących ochronę kobiet przed przemocą. Oczekujemy takiego przeprowadzenia listopadowych wyborów, by nie tylko do procesu wyborczego, ale też do przebiegu kampanii wyborczej nie było zastrzeżeń. Wenezuela powinna być krajem demokratycznym, w którym możliwe będzie życie w tak swobodnych warunkach, jak w każdym z krajów Unii Europejskiej.

**Renate Weber, autorka.** – Panie przewodniczący! W Wenezueli od kilku lat panuje bardzo trudna sytuacja i zasadne jest kwestionowanie wenezuelskiej demokracji.

Obecne zdarzenia stanowią jednak dowód na to, że demokracja i praworządność są kpiną w Wenezueli. Zastosowanie środka administracyjnego w celu pozbawiania ludzi na 15 lat możliwości piastowania urzędu lub ubiegania się o urząd jest niemożliwe do zaakceptowania. Tylko sądy powinny podejmować tego typu decyzje i to tylko po skazaniu osób winnych ciężkich przestępstw.

Przewrotność tego środka można łatwo zauważyć, gdy zdamy sobie sprawę, że większość osób objętych zakazem pochodzi z opozycji politycznej. Można przypuszczać, że praktyka ta zostanie zastosowana nie tylko podczas wyborów w listopadzie tego roku, ale i w przyszłych wyborach.

---

<sup>(1)</sup> Patrz protokół.

Nie dziwi, że ta polityczna dyskwalifikacja ma miejsce w czasie, gdy orędownicy praw człowieka, którzy krytykują rząd, są wydalani z Wenezueli, a podejrzane wypadki, w których życie tracą ludzie odważający się na krytykę, nie są odpowiednio wyjaśniane.

Parlament Europejski musi dać wyraźny sygnał opinii publicznej w Wenezueli, że dyskwalifikacja polityczna jest praktyką niezgodną z zasadami demokracji i praworządności. Musimy zdecydowanie odrzucić zarzuty wenezuelskiego wiceministra do spraw Europy, który twierdzi, że Parlament Europejski odmówił głosowania w sprawie przedmiotowej rezolucji we wrześniu, bowiem było to uważane za głos przeciwko walce z korupcją. Taki manewr mający na celu manipulowanie wenezuelską opinią publiczną nie przystoi ministrowi do spraw Europy. Zdecydowanie odrzucamy również jego oskarżenie, że to co robimy, stanowi atak przeciwko suwerennemu krajowi.

Przedmiotowa rezolucja jest wyrazem naszej troski o postęp demokracji i poszanowanie praw człowieka w kraju, którego mieszkańców podziwiamy i szanujemy.

**Bernd Posselt**, w imieniu grupy PPE-DE. – (DE) Panie przewodniczący! Brutalne morderstwo Julio Soto stanowi apogeum dramatycznego upadku demokracji i praworządności w Wenezueli – kraju, który przez pewien czas odgrywał pozytywną rolę w Ameryce Łacińskiej.

Pod rządami obecnej władzy nie tylko dochodzi do całkowitego lekceważenia praw człowieka, ale i megalomański dyktator podejmuje próby wyeksportowania nieludzkiego systemu terroru na cały kontynent, a nawet do Europy, jeśli weźmie się pod uwagę jego powiązania z Białorusią. Dlatego też musimy szybko położyć kres jego planom – dla dobra nie tylko ludności jego kraju, ale i innych narodów, które usiłuje przekupić lub szantażować ropą, aby narzucić im swoją ideologię.

Gdyby podniósł on argument dotyczący suwerenności państwowej, mógłbym jedynie powiedzieć, że jest coś znacznie ważniejszego od suwerenności kraju – podstawowe i powszechne prawa człowieka.

**Marios Matsakis**, w imieniu grupy ALDE. – Panie przewodniczący! Wenezuela ma bez wątpienia traumatyczną historię, zarówno niedawną, jak i bardziej odległą, u której podstaw leżą nie tylko przyczyny wewnętrzne. W istocie rzeczy czynniki zewnętrzne odgrywają być może znacznie większą rolę. Bez względu na to, kogo lub co należy winić, cierpi przede wszystkim niewinna ludność cywilna.

Obecny rząd pod wodzą Hugo Chaveza ma bez wątpienia na pieńku z USA oraz amerykańskimi zwolennikami i sojusznikami, ale to nie może prowadzić do tak rażących naruszeń praw ludności Wenezueli, jakie mają miejsce w przypadku instytucji tzw. „dyskwalifikacji administracyjnej” z wyborów, czy też prześladowania i mordowania aktywistów opozycji. Prezydent Chavez musi sobie zdać sprawę, że jeśli chce dobrobytu dla swojego kraju, musi zapewnić, by jego rząd działał ściśle w granicach zasad demokracji i poszanowania dla praw człowieka. Przemoc i prześladowanie własnych obywateli może wywołać tylko jeszcze większą traumę i cierpienie w kraju. Nie możemy do tego dopuścić.

**Leopold Józef Rutowicz**, w imieniu grupy UEN. – (PL) Panie przewodniczący! Rezolucja w sprawie naruszenia praw człowieka w Wenezueli jest oparta na faktach i jest działaniem zasługującym na pochwałę. Niestety w Wenezueli od wielu lat następuje w społeczeństwie polaryzacja sił politycznych, jak pucz części armii, nietolerancje, rozwarstwienie majątkowe, różnice rasowe, przy czym aktywniejszą jest ekipa prezydenta Chaveza, który w systemie prezydenckim ma możliwości kontroli administracji i wojska. W wyniku tej walki podejmowanych decyzji ustrój społeczny Wenezueli zmierza do kubanizacji – socjalizmu z elementami historyczno-nacjonalistycznymi, czego rezultatem może być zmiana flagi państwowej i hymnu.

Obecnie istniejące zmiany nie wpływają w większym stopniu na poziom życia, gdyż kraj posiada olbrzymie bogactwa naturalne, które ograniczają skutki zmian i umożliwiają podejmowanie populistycznych działań. Sytuacja jest na tyle poważna, że sama rezolucja bez faktycznego wsparcia wszystkich państw regionu nie zahamuje procesu dalszego ograniczenia praw obywateli w tym kraju.

**Pedro Guerreiro**, w imieniu grupy GUE/NGL. – (PT) Po raz kolejny stoimy w obliczu niemożliwej do zaakceptowania i pożałowania godnej próby ingerencji ze strony Parlamentu Europejskiego, która ma miejsce przed wyborami regionalnymi i lokalnymi w Wenezueli. Umieszczenie tej debaty i projektu rezolucji w porządku obrad odbywa się po prostu na życzenie zwolenników długotrwałej i niepokojącej praktyki polegającej na próbie mieszania się w sprawy demokratycznego i suwerennego państwa oraz jego destabilizacji.

Celem jest poparcie jawnej ingerencji w wewnętrzne sprawy Wenezueli poprzez podjęcie próby wtrącania się i wywierania presji z zewnątrz w celu narzucenia decyzji, które leżą w wyłącznej gestii obywateli

wenezuelskich. Zamiast wypaczać fakty i usiłować uczyć Wenezuelę demokracji, Parlament Europejski powinien być uwzględnić w porządku obrad debatę na temat próby narzucenia przez UE traktatu europejskiego, choć został odrzucony w ramach demokratycznej i suwerennej decyzji Francuzów, Holendrów i Irlandczyków, a także biorąc pod uwagę odmówienie innym narodom możliwości wyrażenia opinii w drodze referendum. Zamiast mieszać się w coś, o czym tylko Wenezuelczycy mogą decydować, Parlament Europejski powinien być odrzucić niehumanitarną dyrektywę o powrotach, która lekceważy i narusza prawa człowieka imigrantów, w dużej części pochodzących z Ameryki Łacińskiej.

W rzeczywistości sponsorów tej inicjatywy niepokoi to, że Wenezuelczycy dali przykład, który jest niewygodny dla sił finansowych i gospodarczych kontrolujących Unię Europejską. Dali przykład, jak utwierdzać suwerenność i niezależność państwową, jak tworzyć patriotyczny projekt emancypacji, postępu i rozwoju, jak rozwijać antyimperialistyczną solidarność. Pokazali, że warto jest walczyć oraz że możliwy jest bardziej sprawiedliwy, demokratyczny i nastawiony pokojowo kraj i świat. Rzeczywistość pokazuje, że najlepszą odpowiedzią na próbę ingerencji ze strony Parlamentu Europejskiego jest ogromny prestiż oraz znaczenie procesu boliwariańskiego dla ludności Europy Łacińskiej i świata. Powinien więc on przestać uzurpować sobie prawo pouczenia reszty świata.

**Urszula Krupa, w imieniu grupy IND/DEM.** – (PL) Dzisiejsza debata dotycząca łamania praw człowieka w Wenezueli z powodu nieprzestrzegania zagwarantowanych w konstytucji tego państwa praw obywatelskich i politycznych, przeciwników obecnego rządu, niemożliwości kandydowania w wyborach przedstawicieli opozycji, braku swobody wypowiedzi czy wydalenia obserwatorów organów międzynarodowych, stanowi dobrą okazję do przeciwstawienia się deficytowi demokracji, nie tylko w Wenezueli.

Deбата jest także okazją do wołania o prawdę w życiu publicznym i politycznym. Dążenie do absolutnej władzy jest pokusą, która dotyka poza prezydentem Wenezueli także przywódców wielu innych krajów i mocarstw dążących do podporządkowania sobie biedniejszych lub inaczej myślących obywateli. Nowolewicowa doktryna Chaveza nazywana chrześcijańskim socjalizmem ma niewiele wspólnego z nauką społeczną kościoła, dlatego przedstawiciele tamtejszego episkopatu krytykują brak demokracji. Jednak czasami nasuwa nam się ewangeliczny cytat o belce i drzazdze w oku.

**Laima Liucija Andrikiienė (PPE-DE).** – (LT) Dziesięć lat minęło od objęcia przez Hugo Chaveza urzędu prezydenta Wenezueli. Konstytucja Wenezueli z 1999 roku stanowiła doskonałą okazję do wzmocnienia praworządności i zagwarantowania praw człowieka w tym kraju. Dziś musimy jednak przyznać, że ta historyczna szansa nie została wykorzystana. Wiemy, że w Wenezueli, tej Wenezueli rządzonej przez prezydenta Chaveza, toleruje się dyskryminację przeciwników politycznych i krytyków, a wręcz się do niej zachęca. W Wenezueli pod jego rządami sądy przestały być niezależne, wiemy też o sytuacji związków zawodowych i prasy w tym kraju. Nasza dzisiejsza rezolucja jest kolejnym przypomnieniem dla prezydenta Chaveza, że konstytucja to nie tylko kawałek papieru; to przepisy, które muszą być egzekwowane w prawdziwym życiu.

**Zdzisław Zbigniew Podkański (UEN).** – (PL) Za chwilę będziemy dyskutowali o jakże dramatycznej, tragicznej sytuacji w Kongo, gdzie mamy setki, tysiące ofiar. Przy tej sytuacji Wenezuela wydaje się mniejszym problemem, bo przecież doszło tutaj do łamania praw wyborczych, do wydalenia z kraju. Mamy jednak już pierwszy mord na przywódcy studentów.

Podnoszenie tego tematu już teraz jest bardzo ważne, bo musimy pamiętać, że zawsze zaczyna się od łamania praw demokratycznych. Zawsze zaczyna się od nadużywania siły, kiedy brakuje argumentów, a później prowadzi to do zbrodni. Dlatego ta rezolucja ma sens - jako sygnał, jako upomnienie, że dostrzega się ten niebezpieczny proces, któremu jeszcze można zaradzić i uniknąć ludobójstwa.

**Georgios Toussas (GUE/NGL).** – (EL) Panie przewodniczący! Jest rzeczą oczywistą, że w przededniu wyborów w Wenezueli podejmuje się niemożliwą do zaakceptowania próbę ingerowania w sprawy wewnętrzne tego kraju, których oczywistym celem jest wywarcie wpływu na wyniki wyborów.

Sytuacja w Wenezueli stanowi ważne zwycięstwo robotników w Europie i ogólnie na świecie, jako że podjęto pozytywne kroki podczas ostatnich wydarzeń w tym kraju, a problemy robotników są rozwiązywane pomimo trudności i przeszkód, pomimo ingerencji ze strony amerykańskiego imperializmu.

Podejmowana próba jest niemożliwa do zaakceptowania i pragniemy skorzystać z tej okazji, aby potępić działania sił politycznych ingerujących poprzez przedmiotową rezolucję w wewnętrzne sprawy Wenezueli.

Na zakończenie chcę powiedzieć, że siedmiu parlamentarzystów uważa przyjęcie podczas posiedzenia Parlamentu Europejskiego politycznej odpowiedzialności za potępienie narodu walczącego o swoją wolność i możliwość zaspakajania bieżących potrzeb za rzecz nie do pomyślenia. Prawo narodu do decydowania o własnej przyszłości nie podlega negocjacji i powinniśmy to respektować.

**Kathy Sinnott (IND/DEM).** - Panie przewodniczący! Gdy myśli się o demokracji, na myśl przychodzi prawa człowieka. Zrozumiałe jest znaczenie głosu i głosowania na wszystkich poziomach rządzenia. Od lat tak nie jest w Wenezueli, kraju pogrążonym w korupcji i obecnie rządzonego przez prezydenta Chaveza. Za jego rządów odnotowuje się przypadki zastraszania opozycjonistów, mordowania członków partii opozycyjnych i obrońców praw człowieka oraz wydalania siłą przedstawicieli organizacji pozarządowych. Ponadto Wenezuela korzysta obecnie z tzw. list kontrolnych, które służą nie tylko do odbierania obywatelom możliwości zajmowania urzędów, ale i pozbawiają ich prawa swobodnego wyboru przedstawicieli wedle ich własnego uznania. My jako organ demokratyczny powinniśmy żądać od Wenezueli przestrzegania międzynarodowych standardów demokracji i umożliwienia Wenezuelczykom korzystania, bez strachu, z zasadniczych praw, swobody krytykowania władz i możliwości zmiany rządu w drodze wyborów.

**Gerard Batten (IND/DEM).** - Panie przewodniczący! Prezydent Chavez jest niejako ulubieńcem lewicy w Europie. W moim okręgu wyborczym popierał go były burmistrz Londynu, Ken Livingstone. Dzięki temu udało się wygładzić jego podejrzany wizerunek, nadając mu pozory szacowności. Prezydent Chavez nadzoruje oczywiście działania zmierzające do ograniczania praw i swobód Wenezuelczyków. Osłabił swobodę polityczną, praworządność, niezawisłość sądów, wolność mediów i organizacji pracy. Politycy, którzy popierają liderów typu prezydenta Chaveza, tacy jak Ken Livingstone, osłabiają prawdziwą demokrację i wystawiają sobie odpowiednie świadectwo.

**Andris Piebalgs, komisarz.** – Panie przewodniczący! Komisja z wielkim zainteresowaniem śledzi sytuację w Wenezueli. Kraj ten przygotowuje się do wyborów regionalnych i lokalnych, które odbędą się 23 listopada.

Warto zauważyć, że w ostatnich kilku latach w Wenezueli kilkakrotnie odbyły się demokratyczne wybory. Niektóre były monitorowane przez europejskie misje obserwacyjne, w ramach których nie stwierdzono naruszeń standardów międzynarodowych i przepisów krajowych. Inne, na przykład zeszłoroczne referendum, nie były monitorowane, jako że nie zostaliśmy zaproszeni.

Komisja jest świadoma obaw zgłaszanych przez niektórych z państwa, jak również duże grupy społeczeństwa wenezuelskiego, odnośnie do zgodności z konstytucją zjawiska „dyskwalifikacji”. Niektórzy uważają, że celem jest zablokowanie opozycji możliwości pełnego uczestniczenia w wyborach listopadowych.

Komisja odnotowała wyjaśnienia udzielone przy kilku okazjach przez władze wenezuelskie w odniesieniu do konstytucyjności „sankcji administracyjnych” nakładanych przez kontrolera państwowego na urzędników służby cywilnej.

Podkreślamy znaczenie zagwarantowania praw wszystkich obywateli, którzy pragną uczestniczyć w wyborach zgodnie z konstytucją i zasadami praworządności. Mamy nadzieję, że nadchodzące wybory wzmocnią demokrację w Wenezueli, a ich wyniki będą odzwierciedlały poglądy całego społeczeństwa wenezuelskiego.

Zachęcamy wszystkich aktorów do angażowania się w proces wyborczy w duchu tolerancji, troski o obywateli i poszanowania różnorodności opinii.

Komisja wie również o wydaleniu z Wenezueli przedstawicieli Human Rights Watch. Wysłuchaliśmy głosów potępiających tę decyzję jako środek, który negatywnie wpływa na prawo swobody wypowiedzi oraz akt braku tolerancji wobec krytyki. W kontekście tym podkreślamy znaczenie, jakie UE przywiązuje do swobody wypowiedzi i wyrażania opinii. Swoboda wypowiedzi należy do zasadniczych praw człowieka, stanowiąc kamień węgielny demokracji i praworządności.

Pragnę zapewnić Parlament, że Komisja będzie uważnie śledziła wydarzenia w Wenezueli. Zobowiązanie Komisji do wspierania rozwoju demokracji i propagowania praw człowieka będzie nadal znajdowało odzwierciedlenie w polityce współpracy i stosunkach z Wenezuelą.

**Przewodniczący.** – Zamykam debatę.

Głosowanie odbędzie się po zakończeniu debat popołudniowych.

### 13.2. Demokratyczna Republika Konga: starcia we wschodnich strefach granicznych

**Przewodniczący.** - Następnym punktem posiedzenia jest debata na temat sześciu projektów rezolucji w sprawie Demokratycznej Republiki Konga: starć we wschodnich strefach granicznych<sup>(2)</sup>.

**Renate Weber, autorka.** – Panie przewodniczący! Konflikt w Demokratycznej Republice Konga (DRK) jest głęboko traumatycznym doświadczeniem dla miejscowej ludności.

Poza innymi okrucieństwami gwałty stanowią od wielu lat narzędzie wojny, w efekcie którego cierpią dziesiątki tysięcy kobiet i dziewcząt. Empatia z naszej strony nie wystarcza. W Kongu bez wątpienia ma miejsce ludobójstwo kobiet i nie możemy dłużej przemykać oczu na tę straszną sytuację. Słowa nie wystarczają, by opisać horror tych kobiet. Starcia rebeliantów w prowincjach wschodnich niewątpliwie spowodują jeszcze większą przemoc, w tym na tle seksualnym.

Ile kobiet i dziewcząt musi zginąć, paść ofiarą zbiorowych gwałtów, zostać zmasakrowanych, popaść w niewolę, zakazić się HIV, doświadczyć odrzucenia ze strony swojej społeczności, zanim my na poziomie międzynarodowym zdecydujemy się poważnie zaangażować w tę kwestię z myślą o jej długoterminowym rozwiązaniu? Nie można tolerować przemocy seksualnej wobec dziewcząt i kobiet. Trzeba położyć kres bezkarności sprawców i przywrócić praworządność we wschodnich prowincjach DRK.

Wszyscy musimy przyjąć do wiadomości, że sytuacja ta wymaga wielopłaszczyznowego podejścia. Trzeba osiągnąć pokój, ustanowić praworządność i ocalić ludność z pułapki ubóstwa we wschodnich prowincjach Demokratycznej Republiki Konga. Oznacza to, że eksploatacja bogactw naturalnych Konga musi również odbywać się zgodnie z zasadami praworządności.

**Giovanna Corda, autorka.** – (FR) Panie przewodniczący, panie i panowie! Po pierwsze, proszę przyjąć przeprosiny ze strony mojego kolegi, posła Hutchinsona, który nie może być dziś tu z nami.

5 milionów 400 tysięcy ludzi – tyle ofiar pochłonął konflikt w Demokratycznej Republice Konga od 1998 roku. Każdego dnia ginie 1 500 osób. Są to kobiety, które umierają od okaleczeń, są to rebelianci i żołnierze regularnej armii Konga, są to również dzieci porywane rodzicom i wcielane do wojska, są to dziewczynki, których krótkie życie jest koszmarem.

Drastyczność słów, które używam, jest niczym w porównaniu z przemocą mającą od zbyt długiego czasu miejsce w Demokratycznej Republice Konga, przemocą, która wzmogła się i rozprzestrzeniła w ostatnich kilku tygodniach, a której towarzyszy całkowita obojętność społeczności międzynarodowej. Zebrane przez nas relacje są jednak obciążające: obciążające dla żołnierzy z różnych frakcji rebeliantów, obciążające również dla sił rządowych, które zamiast chronić ludność, stanowią dla niej zagrożenie, obciążające nawet dla ONZ, która nie jest w stanie zagwarantować cywilom ochrony.

Rezolucja, nad którą debatujemy, ma na celu zaalarmowanie międzynarodowej opinii publicznej w sprawie tego, co się dzieje, oraz przedstawienie serii praktycznych żądań w celu zapewnienia szybkiego i trwałego rozwiązania konfliktu.

Wśród tych żądań Grupa Socjalistyczna w Parlamencie Europejskim kładzie szczególny nacisk na kilka kwestii: po pierwsze, wzmocnienie misji ONZ o personel europejski potrafiący komunikować się z miejscową ludnością, po drugie, apel do najwyższych władz politycznych i wojskowych Konga o podjęcie wszelkich wysiłków w celu zapewnienia, by armia kongijska zaprzestała raz na zawsze aktów przemocy.

**Raül Romeva i Rueda, autor.** – (ES) Panie przewodniczący! Chciałbym położyć nacisk na pewne kwestie, o których wspomniano już w odniesieniu do sytuacji w Demokratycznej Republice Konga.

Pierwsza jest oczywista. Konflikt, o którym mówimy, ma wiele przyczyn. Mówimy o problemie dostępu do surowców. Mówimy również o bezkarności, z jaką surowce te są eksploatowane, bezkarności ludzi „szwedających” się po regionie i dopuszczających się okrucieństw, za które nie ścigają ich ani lokalne władze, ani siły międzynarodowe, i wreszcie, po trzecie, bezkarności skutkującej ciągłym dopływem broni z zagranicy.

Uważam, że te trzy elementy i związek pomiędzy nimi mają zasadnicze znaczenie, jako że przede wszystkim uwypuklają potrzebę dogłębnej analizy obecności ONZ w regionie.

<sup>(2)</sup> Patrz protokół.

Po drugie, musimy uważnie przyjrzeć się kwestii przemocy wobec kobiet, zwłaszcza na tle seksualnym. Jest to sprawa, o której już tu dyskutowaliśmy. Powinniśmy wykorzystać tę okazję do ponownego wywarcia presji na ONZ i Unię Europejską, aby żądały traktowania gwałtów, a zwłaszcza tortur i wykorzystywania seksualnego kobiet, jako zbrodni wojennych. Od dawna apelowaliśmy o to na odpowiednich forach.

Jest też trzeci aspekt, który w moim odczuciu należy poruszyć: cały ten problem bierze się z jednego z największych źródeł bogactwa na świecie, czyli diamentów. Konsekwentne i precyzyjne stosowanie mechanizmów monitorujących, takich jak proces Kimberley, ma absolutnie fundamentalne znaczenie dla tej zasadniczej kwestii.

Pozwolę sobie państwu przypomnieć, że w przyszłym tygodniu w ONZ rozpocznie się debata na temat przyjęcia międzynarodowego traktatu w sprawie eksportu broni. Wierzę, że jest to wielka szansa, aby podkreślić kluczowe znaczenie tej kwestii w kontekście krajów takich jak Demokratyczna Republika Konga.

**Erik Meijer, autor.** – (NL) Panie przewodniczący! Znalezienie sposobu na przeżycie staje się coraz bardziej nagłą kwestią dla mieszkańców Konga, nawet jeśli wciąż nie można stworzyć rządu centralnego. Powinniśmy jak najszybciej podjąć próby położenia kresu okolicznościom, które narażają ich na przemoc i eksploatację, przymusowe wysiedlenia czy głód.

Dlaczego Kongo jest sumą wszystkiego, co może nie udać się w Afryce? Początki tego kraju sięgają czasów kolonialnego projektu wydobywczego w trudno dostępnym interiorze Afryki. Nie było Kongijczyków, którzy dzieliliby te same interesy i perspektywy, była tylko rzesza ludów zamieszkujących odległe obszary.

Gdy Kongo stało się niepodległym krajem prawie 50 lat temu, o walczących ze sobą politykach stało się głośno na całym świecie. Tshombe i Kalonji, których łączyły bliskie związki z branżą wydobywczą, chcieli oderwać od reszty kraju bogaty w surowce naturalne rejon południowo-wschodni. Patrice Lumumba, jedyny wizjoner, który dbał o przyszłość całego kraju, został szybko uciszony.

Następnie władzę przejął dyktator wojskowy, Mobutu, który przez długi czas rządził krajem niczym prywatną firmą, w pełni podporządkowaną jego kaprysom. Nadzieje, że śmierć Mobutu będzie wreszcie zwiastunem początku postępu w Kongo, zostały zniweczone.

Drugi prezydent po Mobutu, Joseph Kabila, nie zapewnił inspiracji i kontroli nad dużymi połaciami kraju. O obecnych opcjach Konga decydują nieudane wybory, których wyniki są kontrowersyjne od samego początku i z całą pewnością nie są powszechnie akceptowane, masowa migracja z krajów sąsiadujących na wschodzie, regionalni władcy mający udziały w branży wydobywczej i armie rebelianckie. Okaże się, czy wspólne rozwiązanie dla niepodzielonego Konga wciąż wchodzi w grę.

**Ewa Tomaszewska, autorka.** – (PL) Panie przewodniczący! W Kongo przebywają między innymi polscy duchowni, którzy w misjach organizują ochronę ludności cywilnej, szczególnie kobiet i dzieci, przed przemocą. W misjach pokojowych uczestniczyły polskie wojska, także dlatego dramat w Kongo jest mi bliski.

Szczególnie niepokoi sytuacja w Północnym Kivu i pacyfikacja regionu Ituri. Drastyczne przykłady masakr, gwałtów wobec kobiet i dziewcząt, wcielanie dzieci do armii, to od wielu lat codzienność tego państwa. Wzywamy rządy Demokratycznej Republiki Konga i Rwandy do konstruktywnego dialogu, który wyprowadzi Kongo z zapaści humanitarnej.

Mogę powiedzieć jedno - tak naprawdę jedynym dotąd rzeczywistym aktem, który blokował ten konflikt była reakcja robotników w RPA, którzy odmówili rozładunku chińskiej broni. Wzywamy rządy Regionu Wielkich Jezior do rozpoczęcia dialogu, który zastopowałby przemoc w Kongu. Zwracam się do Komisji Europejskiej o wzmocnienie skali pomocy medycznej dla ludności cywilnej Konga, w szczególności pomocy medycznej dla kobiet i dziewcząt zakażonych w związku z dokonanymi na nich gwałtami.

**Bernd Posselt, w imieniu sprawozdawcy.** – (DE) Panie przewodniczący! Demokratyczna Republika Konga (DRK) znajduje się obecnie w takiej samej sytuacji, jak Europa po wojnie trzydziestoletniej, gdy nastąpił upadek praworządności. Kongo doświadcza jednak znacznie większych cierpień. Bandy umundurowanych mężczyzn włóczą się po kraju; niektórzy z nich nazywają się „oficjalną armią”, inni „prywatną armią”. W rzeczywistości wszyscy oni są kryminalistami, którzy plądrują kraj, mordują, gwałcą i rabują ludność cywilną. Pokój nie wróci do Konga dopóty, dopóki nie przywrócone zostaną przynajmniej pozory praworządności na poziomie regionalnym i krajowym.

Z tego względu zadanie Unii Europejskiej polega na zapewnieniu po pierwsze pomocy humanitarnej, a po drugie minimalnego poziomu bezpieczeństwa narodowego. Daleko nam do tego, a interwencja w Kongu – w kwestii tej musimy zdobyć się na samokrytykę – nie była tak udana, jak moglibyśmy sobie tego życzyć.

Z tego względu musimy rozpocząć już teraz planowanie, w jaki sposób możemy przywrócić stabilność w tym kraju w sercu Afryki za pomocą wszelkich dostępnych nam środków pokojowych i w razie potrzeby wojskowych, w tym nawet sił pokojowych. Nie osiągnęliśmy jeszcze tego etapu, ale musimy o nim dyskutować. Gdy człowiek patrzy na Kongo – a miałem kilka okazji odbywać lot nad tym krajem – zdaje sobie sprawę, że kraj ten, jak żaden inny na kontynencie afrykańskim, dotyka wszystkich obszarów Afryki.

Nie możemy mieć stabilnej Afryki bez stabilnego Konga, wiążą więc nas w tym względzie silne zobowiązania.

**Tunne Kelam**, w imieniu grupy PPE-DE. – Panie przewodniczący! Ogromnie martwi nas ponowny wzrost przemocy we wschodnich prowincjach Konga. Apelujemy zatem do wszystkich uczestników o niezwłoczny powrót do procesu pokojowego, do prowadzenia którego zobowiązali się w styczniu.

Chciałbym podzielić się trzema uwagami. Po pierwsze, rząd kongijski musi podjąć się szczególnego zadania, jakim jest położenie kresu szeroko rozpowszechnionej praktyce stosowania przemocy seksualnej wobec kobiet i dziewcząt jako narzędzia tej wojny domowej. Po drugie, należy wyrzucić presję międzynarodową na rządy zarówno DRK, jak i Rwandy, aby skłonić ich do ponownego podjęcia konstruktywnego dialogu. Po trzecie, apelujemy do rządów UE o niezwłoczne zapewnienie szczególnej pomocy ludności wschodniego Konga.

**Katrin Saks**, w imieniu grupy PSE. – (ET) Panie i panowie! Nasza dzisiejsza dyskusja dotyczy bardzo skomplikowanego regionu i wydaje mi się, że prowadzimy ją głównie po to, by podkreślać powagę sytuacji, a nie dlatego że mamy jasne pojęcie, jak tę sytuację rozwiązać. Chciałabym niemniej przedstawić kilka uwag, choć pokrywają się one z wypowiedziami moich przedmówców, w tym pana posła Kelama.

Najważniejszą rzeczą jest wsparcie rządu Demokratycznej Republiki Konga w poszukiwaniu sposobu rozwiązania kryzysu. Przemoc jedynie rodzi przemoc. Nie twierdzę bynajmniej, że życie mężczyzn ma mniejszą wartość lub że istnieje przyzwolenie na skierowaną przeciwko nim przemoc, ale sytuacja kobiet i dzieci w Kongu jest zaiste straszna i tym właśnie grupom należy poświęcić szczególną uwagę. Apeluję do wspólnoty międzynarodowej, do Rady Bezpieczeństwa ONZ o lepszą pomoc, do Rady i Komisji o zapewnienie pomocy medycznej, zwłaszcza grupie narażonej na największe ryzyko. Konkretna pomoc ze strony państw członkowskich ma również zdecydowanie znaczenie.

**Marios Matsakis**, w imieniu grupy ALDE. – Panie przewodniczący! Wschodni region Demokratycznej Republiki Konga jest w ostatnich latach areną masakr i niezwykle okrutnych, sadystycznych zbrodni przeciwko ludzkości, głównie niewinnym cywilom, w tym wielu kobietom i dzieciom.

Unia Afrykańska, UE i ONZ okazały się być żenująco niezdolne do podjęcia zdecydowanych działań na rzecz ustanowienia pokoju w regionie. Wynika to głównie z braku środków koniecznych do zapewnienia skutecznej ochrony i tak bardzo potrzebnej specjalnej pomocy dla miejscowej ludności, jak również realnej pomocy w wypracowaniu ostatecznego politycznego rozwiązania toczących się konfliktów. Miejmy nadzieję, że przedmiotowa rezolucja pomoże wzmocnić pomoc pokojową dla Konga, a być może również powstrzyma perfidne rządy na całym świecie przed dalszym dostarczaniem broni zwalczającym się frakcjom w tym kraju.

**Zdzisław Zbigniew Podkański**, w imieniu grupy UEN. – (PL) Panie przewodniczący! Porozumienie pokojowe zawarte w Goma w dniu 28 stycznia 2008 roku nie rozwiązało problemów i nie zapewniło spokoju na wschodnich obszarach Demokratycznej Republiki Konga. Nadal trwały gwałty na kobietach, w tym na małych dziewczynkach, grabieże oraz przymusowe wcielenia cywilów i dzieci do sił zbrojnych. Okrucieństw dopuszczały się wszystkie strony uczestniczące w konflikcie – to jest z grupy rebeliantów, bojowników Demokratycznych Sił na Rzecz Wyzwolenia Ruandy, a także Armii Kongijskiej. Na nowo podjęte starcia sprawiły, że tak na prawdę walka rozpoczęta przed czterema laty trwa i nasila się. Ostatecznie z północnego Kivu napływają niepokojące informacje o setkach martwych ciał rzuconych do rzeki i około 100 tysiącach osób przesiedlonych.

Wojna niesie nie tylko ofiary śmiertelne, ale także zniszczenie, nasila się głód i powszechna demoralizacja. Władze i armie Konga same nie rozwiążą problemów w tym regionie – konieczna jest pomoc międzynarodowa, w tym także Unii Europejskiej. Pilnie potrzebna jest także pomoc materialna, żywnościowa i medyczna. Grupa parlamentarna UEN w pełni popiera zaproponowaną rezolucję. Dobro człowieka i jego prawa do życia i pokoju muszą zwyciężyć.



**Gerard Batten (IND/DEM).** - Panie przewodniczący! Nam, którzy żyjemy w pokoju w cywilizowanych społeczeństwach, trudno jest sobie wyobrazić okrucieństwa popełniane w Kongu. W jaki sposób możemy zaoferować praktyczną pomoc narodom takim jak kongijski? Bezpośrednia interwencja wojskowa i pomoc humanitarna mogą być prowadzone jedynie w ramach wysiłków narodowych pod auspicjami ONZ, jednak wciąż jesteśmy świadkami przyzwolenia na to, by przywódcy upadłych państw plądrowali swoje kraje i korzystali z pozyskanego w ten sposób bogactwa w świecie zachodnim. Stabilne i miłujące pokój kraje świata powinny zjednoczyć się w celu zapewnienia, by dobra nie mogły być bezkarnie rozkradane i deponowane w zachodnich bankach.

Należy zawrzeć umowy międzynarodowe uniemożliwiające przywódcom takich państw korzystanie z nieuczciwie zdobytego majątku. Byłby to przynajmniej drobny element ogólnego rozwiązania pozwalającego na rozwój stabilności w krajach takich jak Kongo.

**Kathy Sinnott (IND/DEM).** - Panie przewodniczący! Wznowienie walk we wschodniej części Konga ośmiesza prawa człowieka i ucisza demokrację. Pomimo podpisania porozumienia pokojowego w Goma w styczniu tego roku najbardziej podstawowe prawa człowieka są wciąż naruszane: kobiety w każdym wieku są gwałcone, popełniane są masakry, do wojska wcielane są dzieci. Nie można ignorować tak kruchej sytuacji. Musimy wykorzystać naszą pozycję jednego z najsilniejszych głosów wspólnoty międzynarodowej i zaapelować o pokój, współpracę i stabilność w regionie.

Możemy również posłużyć się tym głosem, aby potępić niedawne oświadczenia Laurenta Nkundy, który wezwał do obalenia wybranego prawowicie rządu Konga. Armia kongijska nie dysponuje wystarczającymi zasobami ludzkimi, technicznymi czy finansowymi, aby realizować swoje zadania we wschodnim Kongu. Jednakże przesłanie globalne, takie jak przyjęta w tym miesiącu w Ameryce ustawa o odpowiedzialności dzieci-żołnierzy, jest dla nas przypomnieniem, że można pomagać takim krajom i władzom w pociąganiu do odpowiedzialności sprawców naruszeń praw człowieka.

**Andris Piebalgs, komisarz.** - Panie przewodniczący! Komisja podziela zaniepokojenie pogarszającą się sytuacją ze wschodniej części Demokratycznej Republiki Konga, która naraża na dodatkowe cierpienia już i tak boleśnie doświadczaną ludność. Szczególnie martwią ją szeroko rozpowszechnione przypadki naruszania praw człowieka w regionie, w tym przemoc wobec kobiet i utrzymująca się praktyka wcielania dzieci do wojska.

Komisja ponownie wyraża przekonanie, że obecnego konfliktu z udziałem Kinszasy i kongijskich grup rebelianckich nie da się rozwiązać środkami wojskowymi. Z tego względu zachęcamy wszystkie strony konfliktu do szybkiego wznowienia dialogu i propagowania odważnych kompromisów politycznych, uwzględniając zobowiązania przyjęte w styczniu 2008 roku w ramach tzw. *Actes d'engagement de Goma*.

W kontekście tym przywrócenie możliwego do zaakceptowania poziomu zaufania wśród wszystkich interesariuszy kongijskich stanowi rzecz ogromnej wagi. Na wstępie wszystkie strony bez wyjątku powinny niezwłocznie zastosować się do zawieszenia broni w celu wprowadzenia w życie opracowanego przez ONZ planu wycofania wojsk.

Ponadto należy pamiętać, że u źródeł konfliktu leżą również dramatyczne problemy wywoływane przez zagraniczne grupy zbrojne na terytorium Demokratycznej Republiki Konga, w szczególności rwandyjskie siły FDLR; jest to kwestia, w której większość zobowiązań DRK przyjętych w komunikacie z Nairobi wciąż wymaga wprowadzenia w życie.

Z uwagi na wielorakie wyzwania wciąż stojące przez Demokratyczną Republiką Konga Komisja zdecydowanie opowiada się za przedłużeniem i w miarę możliwości wzmocnieniem mandatu misji pokojowej ONZ w celu zapewnienia skutecznej ochrony ludności oraz wsparcia armii kongijskiej w zwalczaniu zagranicznych grup zbrojnych.

Poza niestrudzonymi wysiłkami unijnej grupy wspierającej należy zapewnić szerszy udział dyplomacji afrykańskiej (w tym Unii Afrykańskiej) w rozwiązaniu konfliktów we wschodniej DRK, w szczególności na obszarach, w których ścisła współpraca pomiędzy sąsiadującymi krajami, zwłaszcza Demokratyczną Republiką Konga i Rwandą, znacząco przyczyniłaby się do osiągnięcia trwałego rozwiązania.

Jeśli chodzi o nasze wsparcie dla ludności terenów dotkniętych konfliktem, to Komisja będzie nadal świadczyć pomoc w ramach współpracy humanitarnej i rozwojowej.

W szczególności należy podkreślić w odniesieniu do usług zdrowotnych (kwestii podniesionej we wszystkich rezolucjach), że od 1994 roku Komisja aktywnie działa w sektorze ochrony zdrowia w Demokratycznej Republice Konga, który dziś stanowi jedną z głównych dziedzin naszej współpracy.

Poza pomocą humanitarną zapewniamy obecnie władzom kongijskim pomoc strategiczną i finansową w zakresie poprawy jakości usług zdrowotnych oraz kwalifikacji służby zdrowia.

**Przewodniczący.** – Zamykam debatę.

Głosowanie odbędzie się po zakończeniu debat popołudniowych.

### 13.3. Birma

**Przewodniczący.** - Następnym punktem posiedzenia jest sześć projektów rezolucji w sprawie Birmy<sup>(3)</sup>.

**Zdzisław Zbigniew Podkański, autor.** – (PL) Panie przewodniczący! Birmańskiej juncie wojskowej nie udało się spełnić obietnic podjętych wobec społeczności międzynarodowej po tak zwanej szafirowej rewolucji. Nie udało się poprawić sytuacji swojego społeczeństwa, które buntuje się i domaga należnych praw. Brutalne stłumienie we wrześniu bieżącego roku szerzących się protestów ani też więzienia nie zastąpią demokracji i rozwoju.

Birma musi zmierzać do przestrzegania zasad demokracji, do zapewnienia swobody wypowiedzi, wolności zrzeszania się i zgromadzania, wielopartyjności i zwolnienia więźniów politycznych, niezależnego sądownictwa oraz zaniechania czystek etnicznych. Birma potrzebuje pomocy. Konieczna jest więc zwiększona aktywność ONZ, jej Sekretarza, Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, Komisji Europejskiej oraz rządów państw mających wpływ na władze Birmy. Unia na rzecz Europy Narodów, w imieniu której przemawiam i w imieniu autorów, popieram i wnoszę tę rezolucję z prośbą o poparcie pań i panów posłów.

**Marios Matsakis, autor.** – Panie przewodniczący! Jest to szósta rezolucja Parlamentu Europejskiego w sprawie Birmy na przestrzeni ostatnich dwóch lat, jednak tamtejsza potworna junta wojskowa wydaje się nie zważać na to, co myśli lub mówi UE. Tymczasem zwykli Birmańczycy wciąż żyją pod jarzmem ucisku, prześladowań i ubóstwa, który jest skutkiem brutalnego, anachronicznego i pożałowania godnego stanowiska przyjętego przez bezmyślny reżim wojskowy sprawujący kontrolę nad tym krajem. Dyktatorzy naturalnie opływają w bogactwa i prowadzą wystawny tryb życia kosztem cierpienia obywateli.

Wydaje się, że rezolucje wywierają niewielki wpływ na kryminalistów w wojskowych mundurach, co moim zdaniem należy w dużej mierze przypisać temu, iż kraje takie jak Chiny, Indie czy Rosja wciąż udzielają Birmie wsparcia gospodarczego i politycznego. Uważam, że uwagę powinniśmy obecnie skupić nie na Birmie, ale właśnie na tych trzech krajach. Należy im uświadomić, że muszą zaprzestać wspierania bezdusznych i bezmyślnych generałów birmańskich, jako że w przeciwnym razie poważnie i nieodwracalnie ucierpią ich stosunki z UE.

**Józef Pinior, autor.** – (PL) Panie przewodniczący! Birma staje się właściwie permanentnym przedmiotem obrad Parlamentu Europejskiego. Wracamy do sytuacji w Birmie na każdej sesji posiedzenia Parlamentu Europejskiego w Strasburgu.

Zbliżający się szczyt krajów ASEM jest okazją dla Unii Europejskiej reprezentowanej przez prezydencję francuską do przedstawienia podstawowych kwestii w stosunku do władz Birmy. Po pierwsze, uwolnienie więźniów politycznych. Zdaniem Amnesty International w Birmie znajduje się obecnie około 2100 więźniów politycznych. Po drugie, zaprzestanie torturowania ludzi w więzieniach. Niebezpieczeństwo narażenia na tortury jest w Birmie na porządku dziennym. I wreszcie po trzecie, w akcjach militarnych przeciwko mniejszościom narodowym, w tej chwili przede wszystkim przeciwko Karenom, wojsko musi przestrzegać praw człowieka, musi przestrzegać profesjonalnego zachowania. Przemoc oraz zbrodnie przeciwko ludności nie mogą być akceptowane przez Unię Europejską.

Wreszcie, taktyka Unii Europejskiej musi mieć na uwadze rzeczywiste efekty. Należy się zastanowić, czy sankcje dotyczą bardziej społeczeństwo czy rząd Birmy. Ta taktyka musi być mądra. Należy także przemyśleć taktykę sankcji w stosunku do Birmy przez Unię Europejską. Z jednej strony więc domaganie się praw

---

<sup>(3)</sup> 1 Patrz protokół.

człowieka, wolności demokratycznych, natomiast z drugiej strony taktyka, która pozwoli być efektywna w Birmie przez społeczność międzynarodową.

**Raül Romeva i Rueda, autor.** – (ES) Jutrzejsze spotkanie Azja-Europa (ASEM) w Pekinie stwarza doskonałą okazję uczestniczącym w nim głowom państw i rządów Unii Europejskiej, by ponownie podnieść temat niepokojącej sytuacji praw człowieka w Birmie.

Jest rzeczą jak najbardziej stosowną, o co wniosła już w swoim piśmie organizacja Amnesty International, by urzędujący przewodniczący Rady, Nicolas Sarkozy, jako wspólny przewodniczący ASEM dał wyraz ogromnemu zaniepokojeniu Europy losom ponad 2100 więźniów politycznych oraz zażądał ich natychmiastowego uwolnienia.

Innym źródłem zaniepokojenia jest obecna ofensywa wojskowa przeciwko ludności kareńskiej na wschodzie kraju, gdzie ma miejsce największa od dziesięciu lat operacja militarna. Jej bezpośrednim celem jest ludność cywilna, a skutkiem – skazanie 150 tysięcy osób na uchodźstwo wewnętrzne. W czerwcu 2006 roku organizacja Amnesty International dowiodła, że tego typu praktyka stanowi w rzeczywistości zbrodnię przeciwko ludzkości.

Ponadto, zgodnie z postulatami zgłoszonymi między innymi przez Kampanię na rzecz Birmy w Hiszpanii czy Międzynarodową Kampanię na rzecz Birmy, podstawowe problemy polityczne będą omawiane po raz pierwszy podczas planowanej w grudniu wizyty Sekretarza Generalnego ONZ. Sekretarz Generalny już dwukrotnie odwiedził Birnę po przejściu cyklonu Nargis na początku tego roku.

Nigdy wcześniej wśród Europejczyków i Azjatów nie panowała tak, jak się wydaje, szeroka zgoda w sprawie połączenia sił i wywarcia presji na reżim, by uwolnił wszystkich więźniów politycznych. Oto dlaczego spotkanie, które rozpocznie się jutro, ma tak zasadnicze znaczenie.

Szkoda, że ONZ tak długo ignorowała kłamstwa reżimu, a czasami wręcz dawała im wiarę. Dowodem tego jest fakt, że 37 wizyt wysłannika ONZ nie przyniosło żadnego znaczącego postępu.

Z tego względu muszę dołączyć do tych, którzy apelują zarówno do głów państw i rządów europejskich, w tym naturalnie hiszpańskiego premiera José Luisa Rodrígueza Zapatero, jak i do ONZ, aby okazali realne wsparcie dla zmian w Birmie. Jest więc rzeczą kluczowej wagi, by wezwali do natychmiastowego zwolnienia więźniów politycznych.

Nie można więc stracić okazji, jaka pojawi się jutro, i głowy państw i rządów muszą zareagować tak, jak się tego oczekuje.

Ufam, że głowy państw i rządów, w szczególności prezydent Sarkozy, staną na wysokości zadania, będą mieli szczególną świadomość powagi sytuacji i podejmą odpowiednie działania. Jeśli Unia Europejska chce istotnie być wiarygodnym graczem politycznym prowadzącym politykę zagraniczną w oparciu o obronę i propagowanie praw człowieka, jeśli nie chce sprawić wrażenia – jak to często ma miejsce – że jedynie służy interesom gospodarczym dużych firm, takich jak Total lub Chevron, jest to najlepszy moment, aby tego dowieść. W takich właśnie sytuacjach możemy zyskać na wiarygodności.

Życie wielu ludzi zależy od tych działań.

**Colm Burke, autor.** – Panie przewodniczący! Jutro przypada trzynasta rocznica niesprawiedliwego uwięzienia pani Aung San Suu Kyi, która jest najbardziej szanowanym więźniem politycznym w Birmie. W przedmiotowej rezolucji Parlament potępia jej utrzymujący się areszt i żąda natychmiastowego uwolnienia.

Ostatni, pięcioletni okres aresztu domowego Aung San Suu Kyi został przedłużony w maju o kolejny rok. Artykuł 10b birmańskiej ustawy o ochronie państwa z 1975 roku stanowi, że osoba, którą uznano za zagrożenie dla suwerenności i bezpieczeństwa państwa oraz pokoju narodu, może być więziona jedynie w maksymalnym wymiarze pięciu lat. Przedłużenie aresztu było więc niezgodne z prawem. Suu Kyi spędziła ponad 13 z ostatnich 19 lat w areszcie domowym w Rangunie.

Ubolewam również nad wzrostem liczby więźniów politycznych w Birmie z 1 300 do ponad 2100 od czasu szafarowej rewolucji we wrześniu 2007 roku. Junta wojskowa wyraźnie nie wywiązała się ze zobowiązań złożonych w tym względzie wspólnocie międzynarodowej.

Uwolnienie w zeszłym miesiącu U Win Tina, doświadczonego dziennikarza i sekretarza Narodowej Ligi na rzecz Demokracji, oraz sześciu innych liderów stanowiło krok we właściwym kierunku, ale należy podjąć dalsze działania w celu uwolnienia birmańskich dysydentów politycznych.

Wzywam Sekretarza Generalnego ONZ, by nalegał na drugą wizytę w Birmie w grudniu bez względu na panujące warunki w celu osobistego zaapelowania o uwolnienie wszystkich więźniów politycznych i pełnego uwzględnienia Narodowej Ligi na rzecz Demokracji w przygotowaniach do wyborów w 2010 roku.

Apeluję wreszcie do przywódców obecnych podczas szczytu ASEM, który rozpocznie się jutro w Chinach, w trzynastą rocznicę uwięzienia Suu Kyi, aby zrozumieli swoje obowiązki w odniesieniu do ucisku panującego w jednym z sąsiednich krajów i podjęli zdecydowane działania w celu potępienia junty wojskowej w Birmie za ciągłą praktykę tłumienia działalności dysydentów politycznych.

**Esko Seppänen, autor.** – (FI) Panie przewodniczący, panie komisarzu! Birma nie szanuje praw człowieka i swobód obywatelskich. Jak wiele osób już stwierdziło, nie po raz pierwszy przyjmujemy stanowisko w sprawie braku swobody wypowiedzi, tuszowania informacji, zakazu zgromadzeń, naruszania podstawowych zasad praworządności i zakazu działalności opozycyjnej.

Najgorszym wrogiem narodu birmańskiego są jego przywódcy, którzy przy wsparciu ze strony armii siłą i przemocą zmuszają ludzi, by poddali się kontroli monopolu państwowego. W więzieniach junty przebywa więcej więźniów politycznych niż kiedykolwiek wcześniej. Junta również działa przeciwko własnym obywatelom uniemożliwiając dotarcie pomocy międzynarodowej do obszarów dotkniętych klęską żywiołową. Społeczność międzynarodowa bezsilnie przygląda się, jak umierają Birmańczycy, bo ich represyjni przywódcy nie podejmują żadnych działań.

W naszym oświadczeniu zwracamy się z apelem do szczytu ASEM, aby inne kraje regionu mogły wyrzec presję na juntę w zakresie uwolnienia więźniów politycznych. Jesteśmy oczywiście w tym względzie nieco obłudni, jako że Birma nie jest jedynym krajem regionu, w którym prawa człowieka mieszane są z błotem. Nasza grupa popiera wspólną rezolucję.

**Filip Kaczmarek, w imieniu grupy PPE-DE.** – (PL) Panie przewodniczący! Panie komisarzu! W rok po brutalnym stłumieniu protestów buddyjskich mnichów społeczność międzynarodowa pozostaje podzielona w kwestii, jak należy postępować z jednym z najbardziej represyjnych reżimów świata. Europa i Stany Zjednoczone zaostwiają sankcje i głośno wyrażają swoje oburzenie łamaniem praw człowieka - podobnie jak my dzisiaj na tej sali. Z drugiej strony regionalni sąsiedzi Myanmaru: Chiny, Indie, Rosja, kraje ASEAN odmawiają otwartej krytyki reżimu birmańskiego pod hasłem niemieszania się w wewnętrzne sprawy tego państwa. Dlatego popieram to, co powiedział już pan poseł Matsakis. Komisja Europejska powinna odważniej i bardziej otwarcie poruszać tę kwestię w rozmowach z Chinami, Rosją i krajami ASEAN.

Drugi problem to działania na poziomie ONZ, które są całkowicie nieskuteczne. Był zapowiadany przełom przed ostatnim Zgromadzeniem Ogólnym w sprawie Birmy. Tego przełomu nie było. Komisja Europejska i państwa członkowskie powinny aktywnie działać, aby na poziomie międzynarodowym robić więcej w sprawie birmańskiej.

Drugi problem to działania na poziomie ONZ, które są całkowicie nieskuteczne. Był zapowiadany przełom przed ostatnim Zgromadzeniem Ogólnym w sprawie Birmy. Tego przełomu nie było. Komisja Europejska i państwa członkowskie powinny aktywnie działać, aby na poziomie międzynarodowym robić więcej w sprawie birmańskiej.

**Lidia Joanna Geringer de Oedenberg, w imieniu grupy PSE.** – (PL) Panie przewodniczący! Minęły niespełna 4 miesiące od ostatniej rezolucji Parlamentu Europejskiego alarmującej o dramatycznej sytuacji wewnętrznej w Birmie. Rządzący reżim wojskowy nie spełnił właściwie żadnej z obietnic złożonych wspólnocie międzynarodowej po wybuchu ubiegłorocznego powstania. Istnieje ryzyko, że Sekretarz Generalny ONZ odwoła swą grudniową wizytę, jeśli nie nastąpi poprawa sytuacji w kraju. Więźniowie polityczni, których liczba wzrosła do 2 tysięcy, przetrzymywani są nadal w nieludzkich warunkach pozbawieni dostępu do opieki medycznej. Laureatka nagrody Sacharowa i Nagrody Nobla Aung San Suu Kyi od siedemnastu lat przebywa w niewoli. Birmański reżim dalej ogranicza podstawowe prawa człowieka i wolności, w tym dostęp do niezależnych źródeł informacji. Prześladowana przez władze mniejszość kareńska szuka schronienia w Tajlandii żyjąc na skraju nędzy, podobnie jak mieszkańcy terenów dotkniętych huraganem, do których reżim wstrzymał dostęp pomocy humanitarnej narażając tysiące swych obywateli na śmierć głodową.

Powinniśmy żądać od birmańskich władz zniesienia wszelkich restrykcji w niesieniu pomocy humanitarnej oraz przywrócenia podstawowej wolności w kraju. Należy zabiegać silnie o realizację wizyty Sekretarza Generalnego ONZ w Birmie oraz włączenie Narodowej Ligi na Rzecz Demokracji w proces przygotowań do wyborów w 2010 roku. Chiny i Indie powinny wywrzeć nacisk polityczny i ekonomiczny na birmański reżim poprzez zaniechanie udzielania pomocy birmańskiemu wojsku, zaś społeczność międzynarodowa

powinna zastosować sankcje gospodarcze, łącznie z zamrożeniem funduszy członków rządu i innych osób z nimi związanych.

**Kathy Sinnott**, w imieniu grupy IND/DEM. – Panie przewodniczący! Birma jest krajem pogrążonym w korupcji. Dwa tysiące więźniów politycznych, utrudniony przez władze dostęp do wolnych mediów i szeroko rozpowszechnione niewolnictwo w przemyśle: wszystko to sprawia, że ludność tego kraju potrzebuje poważnej pomocy.

Jednakże pomimo 37 wizyt wysłanników OZN w ostatnich dwudziestu latach oraz sześciu rezolucji wydanych przez tę Izbę junta wojskowa nie przeprowadziła ani jednej reformy. Zgadzam się z panem posłem Matsakisem, że nie wystarczy wskazywać palcem Birmy; musimy również wskazać palcem popleczników Birmy, zwłaszcza Chiny będące najpotężniejszym sojusznikiem gospodarczym i wojskowym tego kraju. Tymczasem uśmiechnięty prezydent Sarkozy reprezentował Radę Europejską podczas olimpiady latem tego roku. Czy wywierał nacisk na towarzyszących mu chińskich oficjeli w sprawie Birmańczyków, Sudańczyków, Tybetańczyków czy też prześladowanych obywateli chińskich?

W szczególności chciałabym wspomnieć o sprzeniewierzeniu funduszy pomocowych przekazywanych Birmie. Wciąż chcemy dotrzeć do zwykłych Birmańczyków, ale dobra te trafiają w ręce faworytów rządu birmańskiego, którzy odsprzedają je po wysokiej cenie.

**Paulo Casaca (PSE)**. – (PT) Panie przewodniczący, panie komisarzu! Jutro przypada trzynasta rocznica niesprawiedliwego uwięzienia przywódczyni birmańskiej, Aung San Suu Kyi. Jest to więc dobra okazja, aby Unia Europejska i urzędujący przewodniczący Rady oświadczyli formalnie podczas spotkania Azja-Europa w Pekinie, że sytuacja w Birmie jest niemożliwa do zaakceptowania, wywarli konieczną presję, w szczególności na Chiny, co już sugerowali niektórzy posłowie, podążyli za przykładem danym zwłaszcza przez USA w 2003 roku i odmówili dalszego importu odzieży produkowanej w niewolniczych warunkach. Ponadto należy nałożyć sankcje w jasny i konsekwentny sposób. Uważam, że gdy uda się to zrealizować, zaczniemy wreszcie widzieć zmiany sytuacji w Birmie.

**Peter Skinner (PSE)**. – Panie przewodniczący! Chciałbym podziękować panu komisarzowi za wysłuchanie naszych głosów. Wraz z kolegami i koleżankami takimi jak Glenys Kinnock od dawna wyczekuję dnia, w którym ten Parlament nie będzie musiał zajmować się rezolucjami w sprawie praw człowieka w Birmie i w innych krajach. Póki co wciąż jednak temat ten powraca.

Zgadzam się z kolegami i koleżankami posłami, że gdy spojrzymy na ponawiane wciąż próby doprowadzenia do zmian w Birmie, widzimy jedynie porażki. Musimy zdemaskować kraje, które pomagają skorumpowanemu reżimowi prowadząc z nim handel. Ujawniliśmy nazwy niektórych tych krajów i powinniśmy zrobić więcej na poziomie europejskim, aby ta demaskacja doprowadziła do realnych zmian. W Birmie potrzebne są zmiany prowadzące do wolności zgromadzenia i stowarzyszania się, uwolnienia więźniów sumienia oraz pełnego przekształcenia w demokrację wielopartyjną. Pożegnaliśmy junty w Europie. Teraz świat musi pożegnać juntę w Birmie.

**Zbigniew Zaleski (PPE-DE)**. – (PL) Panie przewodniczący! Jeżeli jest tylko jeden oponent w stosunku do władzy, to jest bardzo, bardzo słaby. Ale jeżeli będą nasze głosy z tego zgromadzenia, jak też i z innych krajów, to będzie to wiadomość dla innych obywateli krajów pod opresją, że warto i opłaci się mówić prawdę i przeciwstawiać się reżimowi. Jest więc to wzmocnienie dla ludzi. Z drugiej strony poza samym słowem trzeba podjąć konkretne kroki, żeby pokazać juncie, że nie opłaci się opresja do końca, ponieważ przekłada się to zarówno na naród, jak też na samą władzę, a więc takie dwa kroki zdecydowane muszą być podejmowane i niestety powtarzane aż do skutku. Ja wierzę w to, że prawda wygra i im będzie więcej mówców tej prawdy w samej Birmie, tym będą mocniejsi.

**Gerard Batten (IND/DEM)**. – Panie przewodniczący! Na początku tego roku byliśmy świadkami porażki rządu birmańskiego w radzeniu sobie ze skutkami katastrofy naturalnej. Biorąc pod uwagę wysokość środków finansowych, jakie wojsko przeznacza na własne utrzymanie oraz kontrolę, jaką sprawuje nad życiem narodu, można by oczekiwać, że będzie w stanie spełnić potrzeby własnych obywateli w czasach kryzysu humanitarnego. Tak jednak się nie stało, jako że jego jedyną realną funkcją jest utrzymanie się przy życiu i zachowanie władzy.

Nawiązując do moich wcześniejszych słów na temat Konga, zastanawiam się, ilu z członków junty wojskowej ma konta w bankach zachodnich i jeździ na zakupy do Londynu, Paryża czy Rzymu. Uniemożliwienie im wjazdu do czasu wprowadzenia praw człowieka i demokracji w Birmie byłoby bezpośrednim sposobem okazania wsparcia narodowi birmańskiemu.

**Justas Vincas Paleckis (PSE).** - (LT) Uważnie śledziłem przebieg tej dyskusji i chciałbym zwrócić uwagę na dwie kwestie. Sądzę, że pan poseł Matsakis ma rację podkreślając, że klucz do rozwiązania sytuacji w Birnie leży w Moskwie, a jeszcze bardziej w Pekinie i Delhi. Należy zwiększyć presję nie tylko na Birnię, ale i na inne kraje. Po drugie pan poseł Pinior zrobił bardzo ważną uwagę, z którą zgadzam się z całego serca – że musimy zastanowić się, czy presja wywierana na Birnię i skierowane przeciwko niej sankcje dotyczą juntę, czy też zwykłych ludzi. Chciałbym zwrócić się do Komisji Europejskiej o przeprowadzenie analizy, w jakim stopniu działania te wpływają na juntę, a w jakim na ludność. Wydaje mi się, że Birnię należy zachęcać w każdy możliwy sposób do otwarcia się na świat. Dopiero wtedy kraj ten będzie mógł wejść na drogę ku demokracji.

**Marios Matsakis (ALDE).** - Panie przewodniczący! Pod koniec tej debaty na temat praw człowieka tu w Strasburgu warto zauważyć, że życie wraca do normy: na sali pozostała garstka wiernych i zdeterminowanych koleżanek i kolegów posłów, przedstawiciele Komisji – jesteśmy wdzięczni, że Komisja ma zawsze swoich przedstawicieli podczas tych debat – i oczywiście brakuje przedstawicieli Rady. Powinniśmy być wdzięczni, że dach nie zawałił się nam na głowę. Miejmy nadzieję, że nigdy do tego nie dojdzie!

**Andris Piebalgs, komisarz.** – Panie przewodniczący! Na początek chciałbym państwu przypomnieć szybką i wymierną reakcję Komisji na szkody wyrządzone przez cyklon w maju zeszłego roku. Zapewniliśmy pomoc humanitarną, żywność i podjęliśmy działania w ramach mechanizmu ochrony cywilnej we współpracy z państwami członkowskimi UE.

Cieszymy się z aktywnej roli ASEAN w koordynowaniu wysiłków międzynarodowych. Komisja sfinansowała największą część oceny potrzeb przeprowadzoną wspólnie przez ASEAN, ONZ i rząd. Kryzys humanitarny jeszcze się nie zakończył, ale obecnie zajmujemy się również kwestiami odbudowy. Najbardziej niezwykle w tym okresie były przejawy solidarności ze strony obywateli, miejscowych organizacji pozarządowych i Birmańskiego Czerwonego Krzyża. Jest to wyraźny sygnał, że nie można rezygnować ze społeczeństwa obywatelskiego.

Problemy, którymi należy się zająć, są następujące:

Po pierwsze, musimy ograniczyć izolację Birmańczyków. Społeczeństwo obywatelskie potrzebuje wzmocnienia. Komisja jest współgospodarzem konferencji na temat roli społeczeństwa obywatelskiego w Birnie, jaka ma odbyć się 29 października w Brukseli.

Po drugie, muszą pozostać otwarte wszystkie możliwe kanały naszej komunikacji z rządem. Oczekuje się, że przewodniczący Barroso zabierze głos podczas szczytu ASEM w Pekinie 26 października. Ponadto Komisja nawiązała stosunki robocze z ministrami odpowiedzialnymi za sprawy zdrowia, edukacji i życia.

Po trzecie, musimy utrzymać i wzmocnić rolę ONZ jako motoru działań. Nie ma alternatywy dla zabiegów ze strony Sekretarza Generalnego ONZ i specjalnego doradcy ONZ Ibrahima Gambariego. Komisja zdecydowanie popiera wysiłki specjalnego sprawozdawcy ONZ ds. praw człowieka w Birnie Tomasza Ojei Quintany.

Pojednanie narodowe wymaga również dialogu obejmującego wszystkie grupy. Nie może on mieć miejsca w sytuacji, gdy interesariusze polityczni siedzą w więzieniu lub w areszcie domowym. Wciąż wzywamy do uwolnienia wszystkich osób zatrzymanych z powodów politycznych. Komisja popiera również wysiłki Międzynarodowej Organizacji Pracy na rzecz likwidacji pracy przymusowej stosowanej w ramach projektów wojskowych i infrastrukturalnych.

Komisja wykorzystuje wszelkie kanały, aby wyrazić zaniepokojenie zjawiskiem pracy przymusowej i brakiem poszanowania dla swobód podstawowych. Ludność Birmy zasługuje na naszą uwagę i pomoc i Komisja będzie nadal robić w tym względzie wszystko, co w jej mocy.

**Przewodniczący.** – Zamykam debatę.

#### **Oświadczenia pisemne (art. 142 Regulaminu)**

**Sebastian Valentin Bodu (PPE-DE), na piśmie.** – (RO) Parlament Europejski musi przyjąć zjednoczony front w potępieniu Birmy, w której sytuacja stała się tragiczna, za zbrodnie przeciwko ludzkości. Szanowane organizacje pozarządowe wskazują, że około 70 tysięcy cywilów zostało zmuszonych do opuszczenia swoich domów w ostatnim półroczu, aby uniknąć systematycznych prześladowań ze strony junty wojskowej.

Dyktatura wojskowa w Birmie trwa od pięćdziesięciu lat i potępiamy fakt, że ludność od pół wieku nie jest w stanie prowadzić normalnego życia.

Biorąc pod uwagę poziom prześladowań, tortur, pracy przymusowej, konfiskaty ziemi i ograniczenia prawa poruszania się w Birmie, tamtejsze władze można łatwo oskarżyć o zbrodnie przeciwko ludzkości.

Jako członek Unii Europejskiej, instytucji, która zalicza poszanowanie praw człowieka do podstawowych wartości, uważam, że władzom Birmy należy publicznie uświadomić, iż poszanowanie praw człowieka stanowi podstawę dobrobytu gospodarczego kraju. Uwolnienie wszystkich więźniów politycznych w Birmie, poczynając od laureatki pokojowej nagrody Nobla Aung San Suu Kyi, stanowiłoby symboliczny gest ze strony władz tego kraju, które wskazałyby w ten sposób, że są otwarte na dialog międzynarodowy i nie zamierzają całkowicie odizolować się od reszty świata.

**Jules Maaten (ALDE), na piśmie.** – (NL) Podczas nadchodzącego szczytu ASEM, który ma odbyć się 24 października 2008 r. w Pekinie, przypadnie dokładnie trzynasta rocznica uwięzienia przywódczyni opozycji birmańskiej i laureatki pokojowej nagrody Nobla Aung San Suu Kyi. Sekretarz Generalny ONZ Ban Ki-Moon ogłosił zamiar złożenia wizyty w Birmie w grudniu, ale wskazał, że uczyni to jedynie pod warunkiem znaczącej poprawy sytuacji politycznej i w zakresie praw człowieka w tym kraju. W przeciwnym razie będzie zmuszony przełożyć jej termin. Nadchodzący szczyt ASEM stanowi doskonałą okazję do wywarcia ogromnej presji na Birmę, aby niezwłocznie spełniła warunki ONZ w celu doprowadzenia do wizyty Ban Ki-Moona.

## **14. Głosowanie**

**Przewodniczący.** - Następnym punktem posiedzenia jest głosowanie.

(Wyniki i inne szczegóły głosowania: patrz protokół)

### **14.1. Wenezuela (głosowanie)**

### **14.2. Demokratyczna Republika Konga: starcia we wschodnich strefach granicznych (głosowanie)**

### **14.3. Birma (głosowanie)**

## **15. Skład komisji i delegacji: patrz protokół**

## **16. Decyzje dotyczące pewnych dokumentów: patrz protokół**

## **17. Oświadczenia pisemne (art. 116 Regulaminu): patrz protokół**

## **18. Przekazanie tekstów przyjętych na niniejszym posiedzeniu: patrz protokół**

## **19. Kalendarz kolejnych posiedzeń: patrz protokół**

## **20. Odroczenie obrad**

**Przewodniczący.** - Ogłaszam odroczenie sesji Parlamentu Europejskiego.

(Posiedzenie zostało zamknięte o godz. 16.20).

## ZAŁĄCZNIK (Odpowiedzi pisemne)

### PYTANIA DO RADY (Wyłączną odpowiedzialność za przedstawione poniżej odpowiedzi ponosi urzędująca prezydencja Rady Unii Europejskiej)

**Pytanie nr 13, skierował Gay Mitchell (H-0732/08)**

**Przedmiot: Defraudacja funduszy UE**

Władze bułgarskie, a w szczególności naczelny prokurator Boris Velchev, poinformowały ostatnio, że konieczne jest usprawnienie i przyspieszenie współpracy w ramach dochodzeń, prowadzonych przez OLAF, dotyczących oszustw i defraudacji funduszy unijnych w tym kraju.

W jaki sposób Rada ma zamiar zapewnić realizację tej korzystnej współpracy?

W jaki sposób Rada ma zamiar wysłać silny sygnał do obecnych i przyszłych państw członkowskich, że w Unii Europejskiej nie ma miejsca dla korupcji, a w szczególności nie w odniesieniu do wydatkowania i dystrybuowania pieniędzy podatników europejskich?

#### Odpowiedź

(FR) Ta odpowiedź, która została przygotowana przez prezydencję i nie jest wiążąca ani dla Rady, ani dla państw członkowskich, nie została udzielona ustnie podczas pytań do Rady w czasie sesji październikowej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w 2008 roku.

Unia Europejska przywiązuje ogromną uwagę do zwalczania korupcji. Szczególnym dowodem na to jest europejska Konwencja z dnia 26 maja 1997 r. w sprawie zwalczania korupcji urzędników Wspólnot Europejskich i urzędników państw członkowskich Unii Europejskiej<sup>(4)</sup>, jak również ramowa decyzja Rady 2003/568/JHA z dnia 22 lipca 2003 r. w sprawie zwalczania korupcji w sektorze prywatnym<sup>(5)</sup>. Ponadto istnieją zróżnicowane instrumenty ochrony interesów finansowych Wspólnot Europejskich, w szczególności Konwencja o ochronie interesów finansowych Wspólnot Europejskich<sup>(6)</sup> oraz decyzja ustanawiająca OLAF. Obecnie na bardzo zaawansowanym etapie procedury legislacyjnej znajduje się decyzja Rady w sprawie stworzenia sieci punktów kontaktowych służącej zwalczaniu korupcji<sup>(7)</sup>.

Uwzględniając powyższe, Rada uważa, że kluczowe znaczenie ma zarządzanie środkami finansowymi Unii Europejskiej w różnych państwach członkowskich całkowicie zgodnie z właściwymi przepisami wspólnotowymi. W tym celu Rada regularnie otrzymuje od Komisji sprawozdania i wnioski, które bardzo uważnie analizuje. Z tego względu Rada uważa za niezwykle ważne, aby usprawnić współpracę między Europejskim Urzędem ds. Zwalczania Nadużyć Finansowych (OLAF) a państwami członkowskimi.

W 2005 roku Rada przyjęła konkluzje, w których „wzywa OLAF i państwa członkowskie do wzmocnienia współpracy w celu zwiększenia koordynacji swoich działań w dziedzinie ochrony interesów finansowych UE i zwalczania nadużyć finansowych, uważa za użyteczne poprawienie procedur służących wymianie informacji w tym celu i podziela opinię Trybunału w zakresie możliwości stworzenia specjalnej struktury przeznaczonej do działań koordynacyjnych i wspomagających”.

To powiedziawszy, należy pamiętać, że sposób organizacji funkcjonowania OLAF, w tym szczegóły praktyczne dotyczące współpracy Urzędu z państwami członkowskimi, należą do zagadnień, w odniesieniu do których Urząd jest administracyjnie niezależny.

(4) Dz.U. C 195 z 25.06.1997, s. 2.

(5) Dz.U. L 192 z 31.07.2003, s. 54.

(6) Dz.U. C 316 z 27.11.1995, s. 49.

(7) Dokument 11231/07.



Odnosząc się w szczególności do kwestii zarządzania środkami finansowymi UE w Bułgarii, Komisja sporządziła niedawno dla Parlamentu Europejskiego i Rady<sup>(8)</sup> sprawozdanie dotyczące tej kwestii; obecnie jest ono przedmiotem analizy przez odpowiednie organy Rady.

Wreszcie w swoich konkluzjach z dnia 15 września 2008 r.<sup>(9)</sup> Rada stwierdziła, że mechanizm współpracy i weryfikacji ustanowiony dla Bułgarii i Rumunii jest właściwym narzędziem, i że ma być nadal wykorzystywany w oczekiwaniu na przyszłe wyniki.

Rada będzie w dalszym ciągu zwracać baczna uwagę na rozwój sytuacji w tej dziedzinie.

\*

\* \*

#### **Pytanie nr 14, skierowała Silvia-Adriana Țicău (H-0734/08)**

##### **Przedmiot: Wspieranie bezpiecznych miejsc wypoczynkowych i parkingów dla kierowców w transporcie towarowym**

Przewozy samochodowe stanowią 72,2% całego transportu lądowego towarów we Wspólnocie. W europejskim sektorze transportu samochodowego działa około 600 tysięcy przedsiębiorstw i pracuje 4,5 miliona osób. Z tego względu ma on duże znaczenie dla rozwoju gospodarczego Unii. W takich okolicznościach bezpieczeństwo ruchu drogowego oraz poprawa warunków socjalnych kierowców są zagadnieniami o ogromnym znaczeniu. Zgodnie z prawem europejskim kierowcy muszą przestrzegać pewnych warunków, dotyczących czasu kierowania pojazdem, czasu pracy i czasu wypoczynku. Jednakże brakuje bezpiecznych parkingów. Statystyki opublikowane przez służby informujące o wypadkach wskazują, że w Unii co roku przepada 8,2 miliarda euro w wyniku kradzieży towarów podczas transportu, a 70% wypadków ma miejsce wtedy, kiedy pojazd nie uczestniczy w ruchu.

Czy Rada może stwierdzić, jakie działania i inicjatywy wspólnotowe są przewidywane w zakresie budowy bezpiecznych parkingów, szczególnie w Rumunii i Bułgarii, oraz w jaki sposób są one uwzględnione w budżecie UE?

#### **Odpowiedź**

(FR) Ta odpowiedź, która została przygotowana przez prezydencję i nie jest wiążąca ani dla Rady, ani dla państw członkowskich, nie została udzielona ustnie podczas pytań do Rady w czasie sesji październikowej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w 2008 roku.

Budowa miejsc postojowych jest w pierwszej kolejności zadaniem państw członkowskich i z tego względu Wspólnota w tej sprawie nie podejmuje działań. Jednakże w rozdziale dotyczącym bezpieczeństwa drogowego Parlament Europejski i Rada właśnie osiągnęły w pierwszym czytaniu porozumienie w odniesieniu do dyrektywy w sprawie zarządzania bezpieczeństwem infrastruktury drogowej<sup>(10)</sup>. Rada oficjalnie przyjęła dyrektywę w dniu 10 października.

W dyrektywie Parlament Europejski i Rada podkreślają, że konieczne jest zapewnienie dostatecznej liczby parkingów wzdłuż dróg, „nie tylko dla zapobiegania przestępczości, lecz również dla bezpieczeństwa drogowego”. Parkingi umożliwiają kierowcom zrobienie sobie przerwy na odpoczynek w odpowiednim czasie i kontynuację ich podróży przy zachowaniu pełnej koncentracji. Z tego względu zapewnienie dostatecznej liczby bezpiecznych parkingów powinno stanowić integralny element zarządzania bezpieczeństwem infrastruktury drogowej.

Załącznik do dyrektywy zawiera również przepisy określające kryteria tworzenia bezpiecznych parkingów. Zachęca się państwa członkowskie do wykorzystania tych kryteriów, w szczególności w procesie tworzenia dostatecznej liczby bezpiecznych parkingów, w celu poprawy bezpieczeństwa drogowego.

\*

\* \*

(8) Dokument 12244/08 FIN 299 BUDGET 27 PECOS 17 FSTR 18 AGRISTR 18 AGRIFIN 64 COVEME 6 (COM(2008) 496 wersja ostateczna z 23 lipca 2008 r.).

(9) Dokument 12678/08.

(10) Dokument PE-CONS 3652/08.

**Pytanie nr 15, skierował Colm Burke (H-0736/08)****Przedmiot: Bezpieczeństwo żywnościowe w Etiopii**

Zdaniem Organizacji Narodów Zjednoczonych sytuacja w zakresie bezpieczeństwa żywnościowego w Etiopii pogorszyła się do alarmującego poziomu ze względu na zjawisko suszy, panujące w całym kraju. Zgodnie z oświadczeniem, wydanym przez Biuro ONZ ds. koordynacji pomocy humanitarnej (OCHA), około 4,6 miliona osób w Etiopii potrzebuje pomocy żywnościowej z uwagi na kombinację czynników suszy i wysokich cen żywności.

Czy Rada może poinformować, ile wynosi wartość pomocy, której UE i jej państwa członkowskie udzielają obecnie Etiopii, i czy pomoc żywnościowa może zostać zwiększona szczególnie z uwagi na obecne trudne warunki, panujące w tym kraju?

**Odpowiedź**

(FR) Ta odpowiedź, która została przygotowana przez prezydencję i nie jest wiążąca ani dla Rady, ani dla państw członkowskich, nie została udzielona ustnie podczas pytań do Rady w czasie sesji październikowej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w 2008 roku.

Panie pośle Burke! Pamiętam, że kiedy dyskutowaliśmy w trakcie ostatniego posiedzenia, faktycznie wyrażał pan poparcie dla ambitnej polityki pomocy rozwojowej. W odniesieniu do szczególnego problemu bezpieczeństwa żywnościowego w Etiopii prezydencja i Rada podzielają pańskie obawy. Zwrócił pan uwagę na oświadczenie Biura ds. koordynacji pomocy humanitarnej, w którym stwierdza się, że ponad 4,6 miliona osób w Etiopii potrzebuje pomocy żywnościowej. Niestety od tego czasu sytuacja jeszcze się pogorszyła. W rzeczywistości w dniu 17 września rząd Etiopii zrewidował tę liczbę i ocenił, że obecnie ponad 12 milionów osób zostało dotkniętych przez suszę, a skutki tego zjawiska są jeszcze gorsze wskutek gwałtownego wzrostu cen żywności. Ocenia się, że liczba osób bezpośrednio zagrożonych głodem i niedożywieniem może obecnie wynosić 6,4 miliona.

Z uwagi na te okoliczności Unia Europejska podejmuje działania na dwóch szczeblach:

po pierwsze, poprzez nadzwyczajną pomoc żywnościową; podejmuje się działania nadzwyczajne, służące krótkookresowej realizacji potrzeb grup społecznych znajdujących się w trudnej sytuacji;

po drugie, w długim okresie, w ramach polityki pomocy rozwojowej UE ustanowiono programy służące zapewnieniu bezpieczeństwa żywnościowego i umożliwiające państwu w długim okresie uwolnienie się od potrzeby pozyskiwania pomocy żywnościowej.

W odniesieniu do nadzwyczajnej pomocy żywnościowej; ma ona formę darów dla takich partnerów, jak Światowy Program Żywnościowy (WFP). Chciałbym podkreślić, że spośród 10 dawców największej pomocy na rzecz WFP w 2008 roku w związku z kryzysem w Rogu Afryki, pięciu pochodzi z Unii Europejskiej. Na przykład w 2008 roku Unia Europejska przyznała 28,7 miliona euro na pomoc żywnościową dla Etiopii za pośrednictwem WFP.

Oprócz pomocy udzielanej przez UE za pośrednictwem WFP wiele państw członkowskich udzielało pomocy żywnościowej Etiopii za pośrednictwem innych mechanizmów, na przykład Funduszu ds. Pomocy w Sytuacjach Kryzysowych ONZ na rzecz pomocy humanitarnej (CERF) lub Funduszu na rzecz Etiopii Biura ds. Koordynacji Pomocy Humanitarnej.

Ogólnie planuje się pilne zwiększenie pomocy dla regionu, a Komisja Europejska ogłosiła 16 października, że przewidziano 15 milionów euro dodatkowej pomocy nadzwyczajnej dla pięciu państw Rogu Afryki, odczuwających skutki suszy i wzrostu cen żywności.

Ogólnie ponad 10 milionów osób powinno skorzystać z tych nowych środków finansowych, w tym 4,6 miliona w Etiopii, a ponadto w Somalii, Kenii, Ugandzie i Dżibuti. Dotychczas Komisja przekazała w 2008 roku pomoc humanitarną o wartości 134,5 miliona euro na rzecz Rogu Afryki – oprócz pomocy udzielonej Sudanowi – z czego 64 miliony euro przypadły na pomoc żywnościową. Ponieważ pomoc żywnościowa UE jest jednak zarządzana przez Komisję Europejską, powinna ona dysponować dokładniejszymi informacjami w tej sprawie.

Jak pan widzi, pomoc udzielona przez UE, wraz z tą udzieloną przez państwa członkowskie w formie dwustronnej lub w ramach instytucji wielostronnych, wskazuje na zdecydowane działania UE na rzecz rozwiązania problemów humanitarnych w Etiopii.

\*  
\* \*

**Pytanie nr 16, skierował Aloyzas Sakalas (H-0737/08)**

**Przedmiot: Przyczyny nieskreślenia Organizacji Mudżahedinów Ludowych Iranu (PMOI) z prowadzonej przez Radę listy organizacji terrorystycznych**

Od 2003 roku Organizacja Mudżahedinów Ludowych Iranu (PMOI) znajduje się na prowadzonej przez Radę liście organizacji terrorystycznych. Ta decyzja opierała się na decyzji brytyjskiego Home Office, dotyczącej wpisania PMOI na brytyjską listę organizacji zakazanych.

PMOI sprzeciwiła się decyzji właściwych władz brytyjskich. W wyniku orzeczeń wydanych przez Komisję Apelacyjną ds. Organizacji Zakazanych oraz Trybunał Apelacyjny w czerwcu 2008 roku PMOI została skreślona z brytyjskiej listy organizacji zakazanych.

Z tego względu od 24 czerwca 2008 r. decyzja Rady nie ma oparcia w postaci decyzji podjętej przez władze sądowicze lub inny, analogiczny organ. Mimo to w trakcie prowadzonego przez siebie w dniu 15 lipca 2008 r. przeglądu listy organizacji terrorystycznych Rada nie podjęła decyzji o skreśleniu z niej PMOI. Jakie są przyczyny utrzymania przez Radę PMOI na liście organizacji terrorystycznych?

**Odpowiedź**

(FR) Ta odpowiedź, która została przygotowana przez prezydencję i nie jest wiążąca ani dla Rady, ani dla państw członkowskich, nie została udzielona ustnie podczas pytań do Rady w czasie sesji październikowej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w 2008 r.

Poprzednie decyzje podjęte przez Radę dotyczące uwzględnienia, a następnie utrzymania Organizacji Mudżahedinów Ludowych Iranu (PMOI) na europejskiej liście antyterrorystycznej, wynikały z faktu, że została ona wpisana na listę organizacji zakazanych w Zjednoczonym Królestwie.

Ponieważ w dniu 24 lipca rząd brytyjski podjął decyzję o skreśleniu PMOI ze swojej listy, pojawiło się pytanie, czy ta organizacja powinna zostać skreślona z listy europejskiej.

Rada otrzymała jednak dodatkowe informacje i w efekcie podjęła w dniu 15 lipca decyzję, że w dalszym ciągu istnieją powody dla utrzymania PMOI na liście europejskiej, zgodnie z kryteriami określonymi we wspólnym stanowisku 2001/931/WPZiB.

Chciałbym podkreślić, że organizacja ta została poinformowana o tej decyzji Rady, wraz z wyjaśnieniem przyczyn wpisania tej organizacji na listę. W tym kontekście i zgodnie z obowiązującymi przepisami PMOI została poinformowana o możliwości zwrócenia się z wnioskiem o zmianę decyzji i wniesienia sprawy do Trybunału Pierwszej Instancji Wspólnot Europejskich.

PMOI zastosowała się dokładnie do wskazówek, podejmując decyzję o zaskarżeniu decyzji, wnosząc sprawę do Trybunału Pierwszej Instancji w dniu 21 lipca. Obecnie sprawa jest rozpatrywana, a Rada nie jest upoważniona do komentowania tego procesu.

\*  
\* \*

**Pytanie nr 17, skierowała Sarah Ludford (H-0738/08)**

**Przedmiot: Transgraniczna egzekucja wykroczeń wobec kodeksu drogowego**

Czy Rada zgadza się, że uwzględniając cele UE dotyczące utworzenia obszaru swobodnego przemieszczania się, wspólnej sprawiedliwości i wspólnych celów ochrony środowiska, w odniesieniu do kierowców, którzy nie przestrzegają lokalnych, regionalnych czy krajowych przepisów kodeksu drogowego w UE – na przykład poprzez odmowę wniesienia opłat za korzystanie z dróg, naruszanie przepisów o niskiej emisji lub zielonych strefach, lub korzystanie z wyodrębnionych pasów autobusowych lub tramwajowych i parkowanie na nich – rozsądnym rozwiązaniem byłoby egzekwowanie kar bez względu na państwo członkowskie ich pochodzenia bądź zamieszkania? Jakie działania Rada podejmuje w celu realizacji tego celu kompleksowej egzekucji?

## Odpowiedź

(FR) Ta odpowiedź, która została przygotowana przez prezydencję i nie jest wiążąca ani dla Rady, ani dla państw członkowskich, nie została udzielona ustnie podczas pytań do Rady w czasie sesji październikowej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w 2008 r.

Rozwiązanie problemu naruszeń kodeksu drogowego przez obywateli europejskich na terytorium UE, poza krajem ich pochodzenia, stanowi jeden z priorytetów prezydencji francuskiej w dziedzinie transportu.

Prezydencja zamierza wykorzystać jako podstawę wniosek, przedłożony przez Komisję w kwietniu 2008 roku. Ten wniosek, dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady, ma na celu ułatwienie transgranicznej egzekucji kar za niektóre rodzaje wykroczeń, określone w prawie państw członkowskich w dziedzinie bezpieczeństwa drogowego (niezapięcie pasów bezpieczeństwa, nadmierna prędkość, kierowanie po spożyciu alkoholu oraz niezatrzymanie się na czerwonym świetle)<sup>(11)</sup>. W szczególności proponuje się w nim ustanowienie unijnej sieci wymiany danych elektronicznych w celu zidentyfikowania właściciela pojazdu, aby władze państwa członkowskiego, w którym popełniono wykroczenie, mogły poinformować właściciela pojazdu, bez względu na to, w którym państwie członkowskim UE przebywa. W rzeczywistości fakt, że niektóre osoby popełniające wykroczenia nie zamieszkują w państwie członkowskim, w którym doszło do wykroczenia, utrudnia lub uniemożliwia dochodzenie, postępowanie sądowe i skuteczną egzekucję kar.

Wstępna wymiana opinii odbyła się w dniu 9 października na posiedzeniu Rady Ministrów ds. Transportu. Jej efektem był szeroki konsensus, dotyczący potrzeby szybkiego zakończenia dyskusji w sprawie przedmiotowego wniosku. Umożliwiłoby to nam osiągnięcie celów, określonych w białej księdze ds. bezpieczeństwa drogowego (zmniejszenie o połowę liczby śmiertelnych ofiar wypadków na drogach europejskich do 2010 roku).

Ponadto Rada już przyjęła, w ramach Tytułu VI Traktatu UE, wiele aktów prawnych służących usprawnieniu współpracy i wymiany informacji między organami policyjnymi i sądowymi państw członkowskich, obejmujących działania władzy publicznej przeciwko wykroczeniom drogowym, na przykład:

Decyzja Ramowa Rady 2005/214/WSiSW z dnia 24 lutego 2005 r. w sprawie stosowania zasady wzajemnego uznawania kar o charakterze pieniężnym<sup>(12)</sup>. Celem tej decyzji jest zapewnienie, aby kary finansowe, nakładane w jednym z państw członkowskich, były egzekwowane w państwie członkowskim, w którym dana osoba zwykle przebywa lub dysponuje własnością, lub dochodami;

Konwencja w sprawie zakazu kierowania pojazdem (1998 r.)<sup>(13)</sup>;

Konwencja o pomocy prawnej w sprawach karnych między państwami członkowskimi Unii Europejskiej (2000 rok)<sup>(14)</sup>;

Decyzja ramowa Rady 2006/960/WSiSW w sprawie uproszczenia wymiany informacji i danych wywiadowczych między organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej<sup>(15)</sup>;

Decyzja w sprawie intensyfikacji współpracy transgranicznej, szczególnie w zwalczaniu terroryzmu i przestępczości transgranicznej (z 2008 roku)<sup>(16)</sup> oraz decyzja w sprawie wdrożenia tej decyzji<sup>(17)</sup>.

Ta decyzja obejmuje w szczególności przepisy w sprawie automatycznego transgranicznego wyszukiwania danych rejestracyjnych pojazdu.

\*  
\* \*

(11) Dokument. 7984/08, COM (2008) 151.

(12) Dz.U. L 76 z 22.3.2005, s. 16.

(13) Dz.U. C 216 z 10.7.1998, s. 2.

(14) Dz.U. C 197 z 12.7.2000, s. 3.

(15) Dz.U. L 386 z 29.12.2006, s. 89.

(16) Dz.U. L 210 z 6.8.2008, s. 1.

(17) Dz.U. L 210 z 6.8.2008, s. 12.

**Pytanie nr 19, skierował Koenraad Dillen (H-0743/08)****Przedmiot: Odmowa wydania wizy dla misji obserwatorów na wybory w Ruandzie**

Parlament Europejski wysłał delegację obserwatorów na odbywające się w poniedziałek, 15 września, wybory w Ruandzie, przy czym udział w delegacji był określony zgodnie z metodą D'Hondta. Delegacja składała się z polityków różnych opcji politycznych i narodowości. Ja, niezależny poseł do Parlamentu Europejskiego, miałem być członkiem tej delegacji. W zeszłym roku uczestniczyłem w dorocznym szczycie UE-AKP w Kigali i z tej okazji otrzymałem wizę. Jednakże tym razem Ambasada Ruandy w Brukseli odmówiła mi wydania wizy, bez podania przyczyny – mimo wielokrotnych nalegań – czego efektem było to, że delegacja musiała wyruszyć bez jednego członka. Czyniąc tak rząd Ruandy pokazał, że chce samodzielnie decydować o tym, kto może być członkiem misji obserwatorów na wybory, podważając w ten sposób wiarygodność Parlamentu Europejskiego jako niezależnej instytucji politycznej.

Jakie jest stanowisko Rady wobec postępowania władz Ruandy? Czy Rada zwróciła się z pytaniem, dlaczego Ruanda nie chciała wydać wizy członkowi tej delegacji? Jakich przedstawicieli Rada wyśle w przyszłości do władz Ruandy, aby uniknąć takich samowolnych działań?

**Odpowiedź**

(FR) Ta odpowiedź, która została przygotowana przez prezydencję i nie jest wiążąca ani dla Rady, ani dla państw członkowskich, nie została udzielona ustnie podczas pytań do Rady w czasie sesji październikowej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w 2008 r.

Rada ubolewa nad faktem odmowy wydania panu wizy przez Ambasadę Ruandy w Brukseli oraz nad nieudzieleniem przez nią wyjaśnienia w sprawie przyczyn odmowy. Prezydencja Rady na miejscu oraz przewodniczący delegacji Komisji Europejskiej spotkały się z przedstawicielami władz Ruandy w Kigali w sprawie nieudzielenia wizy niektórym członkom misji obserwatorów na wybory, wybranym przez Komisję Europejską. Chociaż spowodowało to znaczną poprawę sytuacji, to niestety nie miało pozytywnego efektu w pańskim przypadku.

W swoich regularnych kontaktach z Ruandą Rada w dalszym ciągu będzie podkreślać niezależność UE w jej działaniach, którą osłabiają takie odmowy wydania wizy osobom wskazanym do udziału w delegacjach UE do Ruandy w ramach stosunków między UE a Ruandą.

Aby uniknąć w przyszłości napotkania podobnych trudności przez inne unijne misje obserwatorów na wybory, Rada zachęciła Komisję do zbadania możliwych rozwiązań. Jednym z działań może być uwzględnienie klauzuli o niedyskryminacji wobec obserwatorów Unii Europejskiej w protokołach porozumień, zawartych z państwami zwracającymi się o wysłanie misji obserwatorów.

\*  
\* \*

**Pytanie nr 20, skierował Dimitrios Papadimoulis (H-0747/08)****Przedmiot: Ochrona praw więźniów palestyńskich w izraelskich więzieniach**

W swojej niedawnej rezolucji (P6\_TA(2008)0404) w sprawie sytuacji więźniów palestyńskich w izraelskich więzieniach Parlament podkreślił, że „ponad 11 tysięcy Palestyńczyków, w tym setki kobiet i dzieci, jest przetrzymywanych w izraelskich więzieniach”, wyrażając „zaniepokojenie sytuacją palestyńskich więźniarek i więźniów szczególnie narażonych, którzy – według doniesień – są regularnie maltretowani i pozbawieni dostępu do opieki zdrowotnej” oraz wzywając Izrael „do zagwarantowania przestrzegania minimalnych standardów w zakresie przetrzymywania, zapewnienia procesu wszystkim zatrzymanym, położenia kresu wykorzystaniu „aresztu administracyjnego” oraz zastosowania właściwych środków w odniesieniu do nieletnich oraz praw więźniów do odwiedzin, przy pełnym poszanowaniu norm międzynarodowych, w tym Konwencji o prawach dziecka i Konwencji ONZ w sprawie zakazu stosowania tortur...”.

Jakie działania Rada już podjęła w celu ochrony praw więźniów palestyńskich, w szczególności dzieci, w izraelskich więzieniach oraz jakie działania podejmie w reakcji na rezolucję Parlamentu?

**Odpowiedź**

(FR) Ta odpowiedź, która została przygotowana przez prezydencję i nie jest wiążąca ani dla Rady, ani dla państw członkowskich, nie została udzielona ustnie podczas pytań do Rady w czasie sesji październikowej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w 2008 r.

Ponieważ już raz omawialiśmy tę kwestię wspólnie w trakcie lipcowej sesji, chciałbym ponownie pana zapewnić, że UE działa nadzwyczaj aktywnie w tej sprawie. Na wszystkich szczeblach UE stale przypomina Izraelowi o swoich dużych obawach, odnoszących się do sytuacji w zakresie praw człowieka: czyni to na każdym spotkaniu wysokiego szczebla między obiema stronami oraz na spotkaniach w ramach dialogu politycznego.

Na tych spotkaniach porusza się wszelkie zagadnienia z zakresu:

- poszanowania praw człowieka, w tym wolności wyznania i poglądów;
- powiększania osad;
- międzynarodowego prawa humanitarnego; oraz
- aresztu administracyjnego, w tym w odniesieniu do przypadków indywidualnych – czego dotyczy zagadnienie poruszone bezpośrednio przez szanownego pana posła.

W odniesieniu do dzieci – co jest szczególnym zagadnieniem – na trzecim posiedzeniu nieformalnej grupy roboczej UE-Izrael ds. praw człowieka, które odbyło się 30 kwietnia 2008 r., szczegółowo poświęcono uwagę wielu kwestiom, na przykład sytuacji mniejszości, obrońców praw człowieka i prawom dzieci. Korzystając z tej okazji, UE przypomniała o potrzebie podjęcia właściwych działań w tych kwestiach.

Ogólnie UE uważa, że kluczowe znaczenie ma utrzymanie kontaktu za pośrednictwem wszystkich kanałów dyplomatycznych i politycznych. UE zawsze zwracała dużą uwagę na ścieżkę dialogu. Dialog w sprawie przestrzegania prawa międzynarodowego i prawa humanitarnego, prowadzony w sposób konstruktywny, zgodnie z przepisami określonymi w traktatach zawartych z Izraelem, stanowi najskuteczniejszą metodę przekazywania stanowisk UE i jej sygnałów w odniesieniu do wszystkich obaw.

16 czerwca bieżącego roku, na ósmej sesji Rady Stowarzyszeniowej UE-Izrael, odbyła się dyskusja w zakresie poprawy stosunków między UE a Izraelem. W tym kontekście kluczowym elementem tego procesu jest dialog między UE a Izraelem, dotyczący praw człowieka, ponieważ UE proponuje ustanowienie podkomisji ds. praw człowieka w ramach porozumienia stowarzyszeniowego; podkomisja ta zastąpiłaby istniejącą nieformalną grupę roboczą. Parlament z zadowoleniem przyjął tę inicjatywę, pokazując nasze wspólne podejście do tej sytuacji.

\*  
\* \*

#### **Pytanie nr 21, skierował Christopher Heaton-Harris (H-0749/08)**

##### **Przedmiot: Fundusze UE**

Dlaczego w ogóle potrzebny jest traktat lizboński? Projekt budżetu UE na 2009 rok pokazuje, że Komisja w dalszym ciągu finansuje nowe działania, zawarte w nieratyfikowanym traktacie, mimo że nie istnieje podstawa prawna. Jeżeli więc jest to możliwe, to właściwie do czego potrzebny jest traktat?

##### **Odpowiedź**

(FR) Ta odpowiedź, która została przygotowana przez prezydencję i nie jest wiążąca ani dla Rady, ani dla państw członkowskich, nie została udzielona ustnie podczas pytań do Rady w czasie sesji październikowej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w 2008 r.

Nie leży w kompetencjach Rady udzielanie komentarzy w sprawie traktatu lizbońskiego, który został podpisany przez państwa członkowskie, ale którego proces ratyfikacji jeszcze się nie zakończył.

Jednakże zwracam uwagę szanownego pana posła na konkluzje Rady Europejskiej z 19-20 czerwca 2008 r.<sup>(18)</sup>; zgodnie z nimi celem traktatu lizbońskiego jest umożliwienie Unii funkcjonowania w sposób skuteczniejszy i bardziej demokratyczny.

\*  
\* \*

---

<sup>(18)</sup> Dokument 11018/08.

**Pytanie nr 22, skierował Nirj Deva (H-0751/08)****Przedmiot: Uwagi Giscarda d'Estainga w sprawie traktatu lizbońskiego**

Czy prezydencja w Radzie zgadza się z uwagami, które zgłosił Valéry Giscard d'Estaing, że kraje, które nie chcą przyjąć traktatu lizbońskiego, mogłyby po prostu mieć inny rodzaj członkostwa w Unii Europejskiej, prowadzący do tak zwanej Europy „dwu prędkości”?

**Odpowiedź**

(FR) Ta odpowiedź, która została przygotowana przez prezydencję i nie jest wiążąca ani dla Rady, ani dla państw członkowskich, nie została udzielona ustnie podczas pytań do Rady w czasie sesji październikowej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w 2008 r.

Nie leży w kompetencjach Rady zajmowanie stanowiska w odniesieniu do oświadczeń wygłaszanych przez polityków.

\*  
\* \*

**Pytanie nr 23, skierował Martin Callanan (H-0753/08)****Przedmiot: Traktat lizboński**

Czy prezydencja w Radzie uważa, że obywatele innych państw członkowskich – na przykład Francji – odrzuciliby traktat lizboński w referendum, gdyby mieli taką możliwość?

**Odpowiedź**

(FR) Ta odpowiedź, która została przygotowana przez prezydencję i nie jest wiążąca ani dla Rady, ani dla państw członkowskich, nie została udzielona ustnie podczas pytań do Rady w czasie sesji październikowej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w 2008 r.

Należy pamiętać, że państwa członkowskie ratyfikują zmiany traktatów zgodnie ze swoimi właściwymi przepisami prawa konstytucyjnego. Jeżeli taka ratyfikacja jest przeprowadzana w drodze referendum, to od zainteresowanego państwa członkowskiego zależy zaakceptowanie wniosków płynących z wyniku referendum.

Nie leży w kompetencjach Rady zgłaszanie sugestii w odniesieniu do kwestii poruszonej przez szanownego pana posła.

\*  
\* \*

**Pytanie nr 25, skierował Athanasios Pafilis (H-0758/08)****Przedmiot: Manewry „Europe-II/2008” w Grecji**

W zeszłym tygodniu w regionie Askos-Profitis w Grecji (Saloniki) należąca do eurokorpusu grupa bojowa Hellbrock, pod dowództwem Grecji, przeprowadziła manewry wojskowe o nazwie „Europa-II/2008”, które obejmowały – jak ujawniono na fotografiach w prasie greckiej – konfrontację armii z demonstrantami, niosącymi transparent z napisem „Precz z Unią Europejską!”.

Jakie jest stanowisko Rady w odniesieniu do takich manewrów przeprowadzanych przez siły wojskowe UE? Czy uważa ona, że każda osoba, zarówno wewnątrz UE, jak i poza nią, ma prawo publicznego wyrażania swoich poglądów, które oczywiście mogą również obejmować sprzeciw wobec polityki UE i kwestionować jej suwerenność?

**Odpowiedź**

(FR) Ta odpowiedź, która została przygotowana przez prezydencję i nie jest wiążąca ani dla Rady, ani dla państw członkowskich, nie została udzielona ustnie podczas pytań do Rady w czasie sesji październikowej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w 2008 r.

Rada pragnie zauważyć, że nie tylko przeprowadzanie manewrów tego rodzaju należy do właściwości krajowych, ale również, że eurokorpus nie jest jednostką będącą częścią Unii Europejskiej.

\*  
\* \*

**Pytanie nr 26, skierowała Marie Anne Isler Béguin (H-0760/08)**

**Przedmiot: Następstwa orzeczenia wydanego w dniu 12 lipca 2005 r. przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości**

Ponieważ Francja naruszyła przepisy UE odnoszące się do kwot połowowych, Europejski Trybunał Sprawiedliwości wydał w dniu 12 lipca 2005 r. orzeczenie, nakazujące temu krajowi wniesienie opłaty w wysokości 20 milionów euro oraz półrocznej kary w wysokości 57,8 miliona euro.

Kiedy Francja spełniła obowiązki wynikające z orzeczenia? Jaka jest rzeczywista wysokość opłat i kar, które Francja zapłaciła od tego czasu?

**Odpowiedź**

(FR) Ta odpowiedź, która została przygotowana przez prezydencję i nie jest wiążąca ani dla Rady, ani dla państw członkowskich, nie została udzielona ustnie podczas pytań do Rady w czasie sesji październikowej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w 2008 r.

Pani poseł Isler Béguin! Wydaje mi się, że udzielanie pani odpowiedzi z pozycji urzędującego przewodniczącego Rady byłoby niewłaściwe, ponieważ nadzór nad realizacją orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości przez państwo członkowskie nie należy do kompetencji Rady. Jako francuski minister mogę panią zapewnić, że Francja w pełni zrealizowała wydane orzeczenie.

\*  
\* \*

**Pytanie nr 27, skierowała Ilda Figueiredo (H-0762/08)**

**Przedmiot: Prawa pięciu patriotów kubańskich, będących więźniami amerykańskimi**

Jak powszechnie wiadomo, pięciu kubańskich patriotów – Gerardo Hernández, René González, Ramón Labañino, Fernando González i Antonio Guerrero – od około 10 lat (od 12 września 1998 r.) jest przetrzymywanych w amerykańskich więzieniach przez Stany Zjednoczone. To pięciu obywateli kubańskich, którzy nie uczynili nic poza obroną własnego kraju i jego obywateli, a którzy stali się ofiarami wielu nieprawidłowości.

Obecnie w dalszym ciągu odmawia się im ich podstawowych praw człowieka, w tym również prawa do wizyty ze strony członków rodziny. Wielu posłom do PE, w tym mnie, również odmówiono prawa do ich odwiedzenia.

Jakie działania podejmie Rada w celu przekazania swojego stanowiska administracji amerykańskiej, odnoszącego się do nieprzestrzegania najbardziej podstawowych praw człowieka oraz okrutnych przeszkód i ograniczeń, uniemożliwiających członkom rodziny odwiedzenie pięciu więźniów?

Czy Rada informowała administrację o swoim stanowisku w sprawie tego, że posłom do Parlamentu Europejskiego, w tym również mnie, odmawia się możliwości odwiedzenia pięciu kubańskich patriotów?

**Pytanie nr 28, skierował Georgios Toussas (H-0773/08)**

**Przedmiot: Natychmiastowe zwolnienie pięciu kubańskich patriotów**

Minęło już 10 lat od czasu, kiedy na podstawie zmyślonych, bezpodstawnych oskarżeń władze amerykańskie aresztowały pięciu kubańskich patriotów: Gerardo Hernández, Antonio Guerrero, Ramóna Labañino, Fernando González i René González. Nadal są oni przetrzymywani w amerykańskich więzieniach, z naruszeniem podstawowych rządów prawa i w barbarzyńskich warunkach, oraz zakazuje się im przyjmowania jakichkolwiek wizyt, nawet od ich krewnych oraz od delegacji posłów do Parlamentu Europejskiego, którzy oficjalnie zwrócili się z wnioskiem o ich odwiedzenie.

Stany Zjednoczone naruszają podstawowe prawa człowieka pięciu więźniów, a – bardziej ogólnie – podstawowe zasady prawa międzynarodowego i humanitarne.

Czy Rada potępi przedłużające się nielegalne przetrzymywanie pięciu Kubańczyków?



Jakie stanowisko zajmuje Rada wobec apeli parlamentów krajowych oraz przedstawicieli instytucji międzynarodowych i krajowych o natychmiastowe zwolnienie pięciu uwięzionych patriotów kubańskich?

### **Odpowiedź wspólna**

(FR) Ta odpowiedź, która została przygotowana przez prezydencję i nie jest wiążąca ani dla Rady, ani dla państw członkowskich, nie została udzielona ustnie podczas pytań do Rady w czasie sesji październikowej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w 2008 r.

Unia Europejska stale przeciwstawia się wszelkim przypadkom arbitralnego pozbawienia wolności i ubolewa nad wszelkimi sytuacjami, w których nie zapewnia się odpowiedniego poszanowania praw człowieka i szacunku dla jednostki.

Rada jest świadoma, że w niektórych przypadkach władze Stanów Zjednoczonych nie zezwalały członkom rodzin więźniów lub innym osobom, w tym posłom do Parlamentu Europejskiego, na kontaktowanie się z pięcioma obywatelami kubańskimi, uwięzionymi przez władze amerykańskie i oskarżonymi przez nie o szpiegostwo. Jednakże według grupy roboczej ONZ ds. arbitralnych aresztowań większość krewnych więźniów otrzymała wizy umożliwiające odwiedzenie ich rodzin.

\*  
\* \*

### **Pytanie nr 30, skierował Syed Kamall (H-0767/08)**

#### **Przedmiot: Rynki**

Czy Rada zgadza się ze mną, że wolny handel jest korzystny, a interwencje rządowe na rynkach – również ze strony UE – są niekorzystne? Czy Rada zgadza się również, że jedną z głównych wad traktatu lizbońskiego jest brak poparcia dla tej zasady?

### **Odpowiedź**

(FR) Ta odpowiedź, która została przygotowana przez prezydencję i nie jest wiążąca ani dla Rady, ani dla państw członkowskich, nie została udzielona ustnie podczas pytań do Rady w czasie sesji październikowej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w 2008 r.

Podobnie jak szanowny pan poseł Rada wierzy w gospodarkę rynkową. Jest ona filarem podejścia wspólnotowego, o czym przypomina nam art. 4 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską, wzywający do poszanowania zasady otwartej gospodarki rynkowej, w której panuje swobodna konkurencja.

Jednakże przeżywany przez nas obecnie kryzys finansowy przypominał nam, że rynek może działać nieprawidłowo, jeżeli nie podlega dyscyplinie i zasadom. To nie jest debata ideologiczna, lecz spostrzeżenie: istnieją przypadki, w których interwencja państwa jest konieczna do zapewnienia skutecznego, odpowiedzialnego i wspierającego wzrost funkcjonowania rynku.

W odniesieniu do traktatu lizbońskiego należy pamiętać, że nie wszedł on jeszcze w życie i Rada nie ma możliwości jego interpretowania.

\*  
\* \*

### **Pytanie nr 31, skierował Mikel Irujo Amezaga (H-0768/08)**

#### **Przedmiot: Czarne listy na mocy rozporządzenia (WE) nr 881/2002**

Orzeczenie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 września 2008 r. (połączone sprawy C-402/05 Poraz C-415/05 P) spowodowało utratę mocy rozporządzenia (WE) nr 881/2002<sup>(19)</sup> w odniesieniu do pana Y.A. Kadiego oraz Al Barakaat International Foundation.

W tekście orzeczenia stwierdza się, że „obowiązujące procedury powinny umożliwiać zainteresowanej osobie odpowiednie przedstawienie jej sprawy właściwym organom”. Tak nie stało się w przedmiotowej sprawie.

<sup>(19)</sup> Dz.U. L 139 z 29.5.2002, s. 9.

Czy Rada może zagwarantować, że wpisanie osób prawnych, grup i organizacji do załącznika do przedmiotowego rozporządzenia odbywa się na podstawie skrupulatnego przestrzegania podstawowych praw obywateli i organizacji?

### Odpowiedź

(FR) Ta odpowiedź, która została przygotowana przez prezydencję i nie jest wiążąca ani dla Rady, ani dla państw członkowskich, nie została udzielona ustnie podczas pytań do Rady w czasie sesji październikowej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w 2008 r.

Przede wszystkim chciałbym sprzeciwić się określeniu „czarna lista” w odniesieniu do środków karnych, podejmowanych przez Europę wobec osób i organizacji należących do Al-Kaidy lub Talibów lub z nimi stowarzyszonych, stanowiących transpozycję decyzji w sprawie środków karnych, podjętą przez Komisję 1267 Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jest to mechanizm wdrażający pewne ograniczenia, którego głównym celem jest zapobieganie aktom terrorystycznym. Lista jest dobrze znana i jawna, podobnie jak związane z nią środki.

W odniesieniu do połączonych spraw, dotyczących pana Kadiego oraz Al Barakaat Foundation Rada przyjęła do wiadomości orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 września 2008 r. Dla przestrzegania prawa do obrony, założonego przez Trybunał Sprawiedliwości, zainteresowane podmioty otrzymają informację, zawierającą przyczyny umieszczenia na liście europejskich środków karnych, skierowanych wobec osób i organizacji należących do Al-Kaidy lub Talibów lub z nimi stowarzyszonych. W efekcie pan Kadi i Al Barakaat Foundation będą dzięki temu miały możliwość zgłoszenia uwag.

Rada rozważy również, jakich zmian można dokonać w procedurze transpozycji sankcji Organizacji Narodów Zjednoczonych w Europie, skierowanych wobec osób i organizacji należących do Al-Kaidy lub Talibów lub z nimi stowarzyszonych. W każdym razie Rada zapewni, by środki niezbędne dla wdrożenia orzeczenia zostały podjęte w odpowiednim terminie.

\*  
\* \*

### Pytanie nr 32, skierował Bernd Posselt (H-0771/08)

#### Przedmiot: Harmonogram misji EULEX

W odpowiedzi na moje pytanie ustne H-0647/08<sup>(20)</sup> Rada wyraziła opinię, że rozmieszczenie misji EULEX zdecydowanie poprawi sytuację w północnym Kosowie. Dlaczego rozmieszczanie misji EULEX w Kosowie następuje tak powoli? Jaki jest przewidywany harmonogram do końca bieżącego roku? I kiedy – zdaniem Rady – misja EULEX osiągnie pełną sprawność operacyjną i będzie w stanie przejąć zadania UNMIK, w pełni lub w znacznym zakresie?

### Odpowiedź

(FR) Ta odpowiedź, która została przygotowana przez prezydencję i nie jest wiążąca ani dla Rady, ani dla państw członkowskich, nie została udzielona ustnie podczas pytań do Rady w czasie sesji październikowej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w 2008 r.

Rozmieszczenie misji EULEX uległo opóźnieniu z uwagi na proces zmiany konfiguracji UNMIK, o którym zdecydowano dopiero w czerwcu 2008 roku. Ponadto rozmieszczenie misji zależy również od przekazania siedziby i wyposażenia z UNMIK. Zasadnicze porozumienie w tej sprawie osiągnięto dopiero 18 sierpnia, a jego wdrażanie następuje nadzwyczaj powoli ze względu na złożone procedury administracyjne, zarówno po stronie Organizacji Narodów Zjednoczonych, jak i po stronie europejskiej.

W dniu 21 września Rada podjęła decyzję o ponownym rozpoczęciu rozmieszczania misji w tygodniowych kontyngentach po około 100 osób. Pod koniec października zostanie również złożony wniosek o rozmieszczenie zintegrowanych jednostek policyjnych (IPU), w celu ich włączenia do misji pod koniec listopada. Wreszcie pracownicy wybrani do misji EULEX, obecnie pracujący w ramach UNMIK, mają zostać przeniesieni do misji pod koniec listopada.

Obecnie około 300 stanowisk nadal pozostaje nieobsadzonych. Niedawno, w tym tygodniu, zwrócono się ponownie do państw członkowskich oraz pięciu państw współpracujących spoza UE o pilne zapewnienie

<sup>(20)</sup> Odpowiedź pisemna z 23.9.2008.

ich udziału, aby wypełnić nadal istniejące luki. Rada podjęła również decyzję o zaproszeniu kolejnego państwa spoza UE, Kanady, do przyłączenia się do misji.

Jeżeli rozmieszczenie nastąpi zgodnie z planem, a procedury zakupu i transferu niezbędnego wyposażenia będą następować tak szybko, jak oczekuje tego Rada, to na początku grudnia misja osiągnie swoją początkową zdolność operacyjną i będzie w stanie podjąć obowiązki, określone w jej mandacie.

\*  
\* \*

### **Pytanie nr 33, skierował Gianluca Susta (H-0775/08)**

#### **Przedmiot: Obuwie**

W ostatnim tygodniu września włoska Guardia di Finanza (policja, do której obowiązków należy egzekucja cel i akcyzy) skonfiskowała 1,7 miliona par obuwia. Skonfiskowane obuwie nosiło podrobione znaki towarowe, w tym 84 tysiące par było niewłaściwie oznakowane „Wyprodukowano we Włoszech”. Jak się okazało, wiele z nich zawierało alarmujący poziom sześciowartościowego chromu, substancji rakotwórczej.

Jakie jest stanowisko Rady w odniesieniu do tego przypadku i jakie działania ma zamiar podjąć w celu zapobieżenia takim przypadkom w przyszłości? Czy Rada ma zamiar wezwać Komisję do częstszego wszczynania procedur antydumpingowych przeciwko Chinom? Czy Rada uważa, że konieczne jest wzmocnienie standardów jakościowych produktów poprzez zatwierdzenie wniosku Komisji z grudnia 2005 roku (COM(2005)0661) dotyczącego rozporządzenia w sprawie oznaczania kraju pochodzenia określonych produktów przywożonych z państw trzecich? Czy Rada uważa, że konieczne jest zwrócenie się do Komisji o przedłożenie wniosków legislacyjnych i/lub zacieśnienie istniejących przepisów w sprawie możliwości śledzenia i norm zdrowotnych dla tekstyliów, butów, kosmetyków, biżuterii i tym podobnych produktów wytwarzanych w krajach spoza UE?

#### **Odpowiedź**

(FR) Ta odpowiedź, która została przygotowana przez prezydencję i nie jest wiążąca ani dla Rady, ani dla państw członkowskich, nie została udzielona ustnie podczas pytań do Rady w czasie sesji październikowej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w 2008 r.

Podrabianie stanowi prawdziwą plagę, zagrażającą konkurencyjności przedsiębiorstw europejskich oraz zdrowiu i bezpieczeństwu konsumentów. Wobec niepokojącego rozmiaru zjawiska, prezydencja francuska podjęła niedawno inicjatywę w formie rezolucji w sprawie kompleksowego europejskiego planu zwalczania podróbek i piractwa, która została przyjęta na posiedzeniu Rady ds. Konkurencyjności w dniu 25 września. Na jej podstawie Unia Europejska stworzy obserwatorium zajmujące się zjawiskami podrabiania i piractwa, opierając się na istniejących strukturach Komisji; dalsze działania zostaną podjęte w sferze komunikacji z konsumentami i zwiększania ich świadomości oraz zostaną wypracowane porozumienia w zakresie partnerstwa publiczno-prywatnego w celu wspierania współpracy między przedstawicielami branży.

Walka z podrabianiem ma kluczowe znaczenie dla konkurencyjności naszych przedsiębiorstw. Z tego względu Komisja i państwa członkowskie podjęły negocjacje wielostronnej umowy handlowej w zakresie walki z podrabianiem (ACTA, Anti-Counterfeiting Trade Agreement) z głównymi partnerami, w tym w szczególności ze Stanami Zjednoczonymi i Japonią. Ten projekt porozumienia, który wzmocni istniejącą współpracę międzynarodową, ma w długim okresie objąć najważniejsze kraje wschodzące, w tym Chiny. Każde porozumienie dwustronne z państwami spoza UE, zawierane przez Unię Europejską, obejmuje klauzule, dotyczące ochrony praw własności intelektualnej. Współpraca międzynarodowa zostanie również wzmocniona na takich forach jak WTO oraz za pośrednictwem G8. Udało się nam już osiągnąć dobre efekty wspólnie ze służbami celnymi Stanów Zjednoczonych, rekwirując znaczne ilości towarów, i musimy kontynuować te działania.

W odniesieniu do Chin sytuacja również ulega poprawie. Chiny zmieniły swoje przepisy prawne i administracyjne oraz wprowadziły kontrole wywozu. Chociaż w Chinach pozostaje wiele do zrobienia, a my będziemy szczególnie uważnie przyglądać się tej sprawie, to mimo wszystko powinniśmy pogratulować temu krajowi wysiłków, które chce podjąć, aby wprowadzić u siebie odpowiednie przepisy prawne i skutecznie je egzekwować. W tym kontekście oczekuje się, że uda się nam z zadowoleniem przyjąć wspólny plan działań celnych UE-Chiny w trakcie szczytu UE-Chiny, odbywającego się 1 grudnia 2008 r.

W odniesieniu do procedur antydumpingowych, jak pan wie, do zastosowania takich procedur konieczna jest przede wszystkim skarga ze strony zainteresowanego przemysłu wspólnotowego. Następnie zadaniem

Komisji jest wszczęcie postępowania i sprawdzenie, czy faktycznie dochodzi do zjawiska dumpingu. Z tego względu liczba skarg ma wpływ na liczbę dochodzeń, a przedsiębiorstwa powinny być lepiej informowane w tej sprawie. Jak podkreślili one same w niedawnym badaniu przeprowadzonym w tej kwestii w Europie, należy ubolewać, że obecne procedury są zbiurokratyzowane, przewlekłe i często niejasne. Nie powinniśmy zniechęcać przedsiębiorstw, które uznają się za poszkodowanych przez praktyki sprzeczne z prawem konkurencji, do zwracania się do instytucji europejskich o przywrócenie sprawiedliwej konkurencji. Aby zachęcać je do podejmowania takich działań z pewnością należy pomóc im, ułatwić działania, uprościć i przyspieszyć procedury, a jednocześnie zachować bardzo wysoki poziom dyscypliny w walce z dumpingiem, bez względu na jego pochodzenie.

W odniesieniu do oznaczania kraju pochodzenia produktów importowanych, jak dotąd Wspólnota Europejska nie dysponuje żadnym aktem prawnym w sprawie oznaczania pochodzenia produktów przemysłowych, przywożonych z krajów spoza UE (oznaczenia „wyprodukowano w”). Podczas konsultacji, zorganizowanych przez Komisję w 2004 roku, niektóre państwa członkowskie i wiele zainteresowanych podmiotów (sektory przemysłowe, związki zawodowe, konsumenci i inne instytucje) deklarowały, że są coraz bardziej zaniepokojone wzrastającą liczbą przypadków mylącego i/lub fałszywego oznaczenia pochodzenia pojawiającego się na produktach przywożonych, i zwróciły się o opracowanie przepisów, nakładających na produkty przywożone i pochodzące z UE obowiązek posiadania oznaczenia pochodzenia. Wniosek przedłożony w 2005 roku przez Komisję umożliwił zapewnienie – przynajmniej częściowo – określenia pochodzenia produktu za pomocą przepisów celnych. Jak pan wie, jak dotąd nie udało się jednak spełnić wymogów politycznych i prawnych, niezbędnych do przyjęcia tego wniosku. Oznacza to, że z pewnością musimy nadal pracować nad tą kwestią, ponieważ taki projekt wymaga jednomyślności. Muszę również podkreślić, że Rada przyjęła do wiadomości deklarację w sprawie oznaczania pochodzenia przyjętą przez Parlament Europejski w listopadzie 2007 roku <sup>(21)</sup>.

W odniesieniu do przepisów dotyczących śledzenia oraz standardów zdrowia i bezpieczeństwa, przedłożenie wniosku w tej dziedzinie należy do kompetencji Komisji.

\*  
\* \*

#### **Pytanie nr 34, skierowała Rodi Kratsa-Tsagaropoulou (H-0778/08)**

##### **Przedmiot: Badania medyczne imigrantów przybywających do UE i mieszkających w UE**

Według sprawozdania, sporządzonego przez prezydencję portugalską, zatytułowanego „Zdrowie i migracja w UE” (drugie półrocze 2007 roku) imigranci i uchodźcy przybywający do UE wykazują wyższy poziom chorób zakaźnych i niezakaźnych, przywożonych ze sobą ze swoich krajów pochodzenia, albo rozwijających się u nich w wyniku gwałtownej zmiany środowiska lub trudnych warunków życiowych w kraju przyjmującym.

W świetle powyższych danych i konkluzji z posiedzenia Rady z grudnia 2007 roku oraz uwzględniając obawy lokalnych mieszkańców związane ze zdrowiem publicznym w tych regionach, do których docierają fale nielegalnych imigrantów, czy Rada poinformuje, które propozycje prezydencji portugalskiej wdrożono? Które są przedmiotem analizy? Jak wygląda obecna sytuacja w państwach członkowskich, oraz jakie działania są podejmowane lub planowane w UE w odniesieniu do monitorowania i zwalczania chorób w chwili, kiedy imigranci przybywają do krajów przyjmujących i w późniejszym okresie? Jakie propozycje lub plany przyjęto w celu ochrony zdrowia osób pracujących w centrach przyjmowania imigrantów?

##### **Odpowiedź**

(FR) Ta odpowiedź, która została przygotowana przez prezydencję i nie jest wiążąca ani dla Rady, ani dla państw członkowskich, nie została udzielona ustnie podczas pytań do Rady w czasie sesji październikowej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w 2008 r.

Znaczenie zagadnienia, poruszonego przez szanowną panią poseł, zostało uznane przez Radę w jej konkluzjach z dnia 6 grudnia 2007 r. <sup>(22)</sup> w sprawie zdrowia i migracji. W tych konkluzjach Rada wezwała państwa członkowskie do ułatwienia imigrantom dostępu do opieki zdrowotnej oraz zapewnienia, że mają

(21) Deklaracja 0075/2007.

(22) Dokument 15609/07.

oni dostęp do opieki zdrowotnej zgodnie z właściwymi instrumentami wspólnotowymi, międzynarodowymi i krajowymi.

W tych samych konkluzjach Rada zauważyła, że w art. 152 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską stwierdza się, że Wspólnota powinna zapewnić ludziom wysoki poziom opieki zdrowotnej pod warunkiem, że działania Wspólnoty w dziedzinie opieki zdrowotnej są w pełni zgodne z właściwościami państw członkowskich w zakresie organizacji i zapewnienia usług ochrony zdrowia i opieki zdrowotnej, a więc mogą jedynie stanowić uzupełnienie polityki krajowej.

Z tego względu nie planuje się ustanowienia strategii Unii Europejskiej w sprawie kontroli stanu zdrowia imigrantów w momencie ich przybycia, ponieważ to zagadnienie należy do kompetencji państw członkowskich.

Właśnie z tego względu nigdy nie powstały żadne przepisy wspólnotowe, dotyczące ochrony zdrowia osób pracujących w centrach przyjmujących imigrantów i uchodźców. Uwzględniając to, dyrektywa 89/391/EWG<sup>(23)</sup>, a w szczególności jej art. 6, nakłada na pracodawców ogólne zobowiązanie do oceny wszelkiego ryzyka, na jakie mogą być narażeni pracownicy, oraz zobowiązuje do podjęcia działań niezbędnych do ochrony ich zdrowia i bezpieczeństwa.

Ponadto Rada wzięła pod uwagę obawy związane ze zdrowiem imigrantów i ich dostępem do opieki zdrowotnej, w szczególności w swoich niedawnych działaniach. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wspólnych norm i procedur dla Państw Członkowskich dotyczących powrotu nielegalnych imigrantów z państw trzecich, przyjęta 18 czerwca bieżącego roku, zawiera:

– obowiązek uwzględnienia „stanu zdrowia danego obywatela państwa trzeciego” (art. 5) w procesie wdrażania tej dyrektywy;

– zobowiązanie państwa członkowskiego do zapewnienia imigrantom oczekującym na powrót „opieki zdrowotnej w nagłych wypadkach oraz leczenia chorób w podstawowym zakresie” (art. 14), w szczególności w czasie pobytu w ośrodku detencyjnym (art. 16).

Ponadto wniosek dotyczący dyrektywy Rady w sprawie jednolitej procedury składania wniosków o jednolite zezwolenie dla obywatela państwa trzeciego na legalne przebywanie i pracę na terytorium państwa członkowskiego oraz ustanawiającej wspólny zbiór praw dla pracowników pochodzących z państw trzecich, przebywających legalnie w państwie członkowskim, będący obecnie przedmiotem negocjacji, obejmuje w ramach praw, którymi obywatel państwa trzeciego powinien dysponować w sposób analogiczny do obywateli Unii Europejskiej, środowisko pracy, które jest bezpieczne i nie stanowi zagrożenia dla zdrowia (art. 12).

\*  
\* \*

#### **Pytanie nr 35, skierował Pedro Guerreiro (H-0781/08)**

##### **Przedmiot: Ochrona produkcji i zatrudnienia w przemyśle tekstylnym i odzieżowym w różnych państwach członkowskich UE**

Unia Europejska i Chiny porozumiały się w sprawie wspólnego systemu kontroli w odniesieniu do wywozu niektórych kategorii tekstyliów i produktów ubraniowych z Chin do państw członkowskich UE. Ponieważ zbliża się 31 grudnia 2008 r., czy Rada poinformuje, w jaki sposób ma zamiar uniknąć po 2008 roku powtórzenia się sytuacji z roku 2005, kiedy eksport tekstyliów i ubrań z Chin rósł wykładniczo?

Czy Rada ma zamiar zaproponować rozszerzenie mechanizmu podwójnej kontroli poza 31 grudnia 2008 r.? Jak obecnie wygląda sytuacja w odniesieniu do proponowanego rozporządzenia w sprawie oznaczenia „wyprodukowano w...”?

#### **Odpowiedź**

(FR) Ta odpowiedź, która została przygotowana przez prezydencję i nie jest wiążąca ani dla Rady, ani dla państw członkowskich, nie została udzielona ustnie podczas pytań do Rady w czasie sesji październikowej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w 2008 r.

<sup>(23)</sup> Dyrektywa Rady z dnia 12 czerwca 1989 r. w sprawie wprowadzenia środków w celu poprawy bezpieczeństwa i zdrowia pracowników w miejscu pracy.

Rada w pełni zdaje sobie sprawę, że zbliżamy się do końca okresu ważności protokołu o porozumieniu między Komisją Europejską a Ministerstwem Handlu Chińskiej Republiki Ludowej w sprawie wywozu niektórych produktów tekstylnych i ubraniowych. To samo odnosi się do rozporządzenia Komisji nr 1217/2007, na mocy którego eksport niektórych produktów chińskich do Wspólnoty był poddany systemowi podwójnej kontroli w 2008 roku.

Ogólnie w dziedzinie wspólnej polityki handlowej do właściwości Komisji należy przedkładanie wniosków do Rady. Obecnie Rada nie otrzymała żadnych wniosków z Komisji w tej sprawie. Wydaje się również, że jak dotąd żaden właściwy sektor przemysłu europejskiego nie zgłosił w tej sprawie wniosku.

W odniesieniu do oznaczania kraju pochodzenia produktów importowanych, jak dotąd Wspólnota Europejska nie dysponuje żadnym aktem prawnym w sprawie oznaczania pochodzenia produktów przemysłowych przywożonych z krajów spoza UE (oznaczenia „wyprodukowano w”).

Podczas konsultacji, zorganizowanych przez Komisję w 2004 roku, niektóre państwa członkowskie i wiele zainteresowanych podmiotów (sektory przemysłowe, związki zawodowe, konsumenci i inne instytucje) deklarowały, że są coraz bardziej zaniepokojone wzrastającą liczbą przypadków mylącego i/lub fałszywego oznaczenia pochodzenia, pojawiającego się na produktach przywożonych, i zwróciły się o opracowanie przepisów, nakładających na produkty przywożone i pochodzące z UE obowiązek posiadania oznaczenia pochodzenia. Wniosek przedłożony w 2005 roku przez Komisję umożliwił zapewnienie – przynajmniej częściowo – określenia pochodzenia produktu za pomocą przepisów celnych.

Jak pan wie, jak dotąd nie udało się jednak spełnić wymogów politycznych i prawnych, niezbędnych do przyjęcia tego wniosku. Oznacza to, że z pewnością musimy nadal pracować nad tą kwestią, ponieważ taki projekt wymaga jednomyślności. Muszę również podkreślić, że Rada przyjęła do wiadomości deklarację w sprawie oznaczenia pochodzenia, przyjętą przez Parlament Europejski w listopadzie 2007 roku<sup>(24)</sup>.

\*  
\* \*

#### **Pytanie nr 36, skierował Ryszard Czarnecki (H-0788/08)**

##### **Przedmiot: Kryzys ekonomiczny w Europie**

Czy Rada zamierza zająć, a jeśli tak to jakie, stanowisko wobec potencjalnego potężnego kryzysu ekonomicznego, który puka do drzwi Europy?

##### **Odpowiedź**

(FR) Ta odpowiedź, która została przygotowana przez prezydencję i nie jest wiążąca ani dla Rady, ani dla państw członkowskich, nie została udzielona ustnie podczas pytań do Rady w czasie sesji październikowej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w 2008 r.

Naszym najważniejszym priorytetem jest oczywiście reakcja na kryzys finansowy. Wszyscy – Rada, Parlament Europejski, Komisja, Bank Centralny – realizujemy swoje obowiązki.

Rada Europejska właśnie jednogłośnie poparła plan i zasady, uzgodnione na szczycie szefów państw i rządów krajów strefy euro w trakcie ich spotkania w Paryżu 12 października. Obecnie 27 państw członkowskich dysponuje jasną reakcją i wyraźnie uzasadnioną podstawą, umożliwiającymi walkę z kryzysem finansowym. W krótkim okresie to było priorytetem: umożliwienie Unii Europejskiej podjęcia skoordynowanych i spójnych działań.

Oczywiście nie jesteśmy nieświadomi skutków kryzysu dla gospodarki oraz zagrożeń dla stopy wzrostu. Na nieformalnym spotkaniu, które odbyło się we wrześniu w Nicei, a następnie na posiedzeniu Rady w dniu 7 października ministrowie finansów określili wstępne elementy skoordynowanej reakcji na spowolnienie gospodarcze. Przyjęto konkluzje odnoszące się do tego zagadnienia.

Mając na uwadze te same cele, Rada Europejska, której posiedzenie odbyło się 15-16 października 2008 r., podkreśliła swoją wolę zdecydowanego podjęcia niezbędnych działań, wspierających wzrost i zatrudnienie. W tym celu udzielono mandatu Komisji do sformułowania „do końca roku odpowiednich propozycji służących w szczególności utrzymaniu międzynarodowej konkurencyjności przemysłu europejskiego”.

---

<sup>(24)</sup> Deklaracja 0075/2007



\*  
\* \*

**Pytanie nr 37, skierował Konstantinos Droutsas (H-0790/08)**

**Przedmiot: Przestrzeganie prawa międzynarodowego przez Turcję**

W ostatnich dniach wojska tureckie po raz kolejny wysłały samoloty bojowe w celu zbombardowania regionu Avasin-Basyan w północnym Iraku, zwiększając w ten sposób napięcie wzdłuż granicy między dwoma państwami i łamiąc zasady nienaruszalności granic zawarte w prawie międzynarodowym, powodując katastrofalne skutki dla miejscowej ludności.

Czy Rada potępia te najnowsze ataki Turcji na terytorium innego państwa, stanowiące złamanie zasady nienaruszalności granic zawartej w prawie międzynarodowym?

**Odpowiedź**

(FR) Ta odpowiedź, która została przygotowana przez prezydencję i nie jest wiążąca ani dla Rady, ani dla państw członkowskich, nie została udzielona ustnie podczas pytań do Rady w czasie sesji październikowej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w 2008 r.

Unia Europejska bardzo dokładnie monitoruje sytuację. W swoich konkluzjach z 10 grudnia 2007 r. Rada potępiła wszelkie ataki terrorystyczne i przemoc, której dopuszczano się na terytorium tureckim, oraz wyraziła swoją solidarność ze społeczeństwem Turcji. Rada poparła również wysiłki Turcji służące ochronie jej obywateli i walce z terroryzmem, przy jednoczesnym poszanowaniu praw człowieka, podstawowych swobód oraz prawa międzynarodowego, jak również zachowaniu pokoju i stabilności w regionie.

W oświadczeniu opublikowanym 3 października 2008 r. prezydencja potępiła w najmocniejszych słowach atak, którego PKK dopuściła się przeciwko posterunkowi wojskowemu w południowo-wschodniej Turcji. Prezydencja potwierdziła również, że Unia Europejska zdecydowanie popiera Turcję w jej walce z terroryzmem.

We wcześniejszym oświadczeniu, opublikowanym 25 lutego 2008 r., prezydencja Rady, „uznając konieczność ochrony przez Turcję jej ludności przed aktami terrorystycznymi”, wezwała Turcję do „powstrzymania się od podejmowania wszelkich nieproporcjonalnych działań wojskowych oraz przestrzegania integralności terytorialnej Iraku, praw człowieka i rządów prawa”. Wezwała również Turcję do „ograniczenia swoich działań wojskowych do takich, które są całkowicie konieczne dla osiągnięcia ich głównego celu – ochrony ludności Turcji przed działaniami terrorystycznymi”.

Ponadto w odniesieniu do wschodnich i południowo-wschodnich regionów Turcji, Rada przypominała, że konieczne jest pilne wypracowanie i wdrożenie kompleksowej strategii, która zapewniłaby gospodarczy, społeczny i kulturowy rozwój regionu.

Największe znaczenie ma wzmocnienie dialogu i współpracy między Turcją a Irakiem w celu rozwiązania tego problemu. Rada wezwała rząd Iraku oraz regionalny rząd Kurdystanu do podjęcia odpowiednich działań w celu zapewnienia poszanowania granicy tureckiej oraz zapewnienia, aby terytorium irackie nie było wykorzystywane do aktów przemocy przeciwko sąsiadom Iraku. Istnieje porozumienie o współpracy w sprawie walki z terroryzmem, podpisane 28 września 2007 r. przez Irak i Turcję; stanowi odpowiednie ramy, w których UE zachęca do stałego dialogu i współpracy między Turcją a Irakiem.

UE przypomina, że konieczne jest zacieśnienie tej współpracy, aby terytorium Iraku nie stanowiło bazy dla działań terrorystycznych przeciwko Turcji.

Uwzględniając powyższe informacje, szanowny pan poseł może być spokojny, że Unia Europejska będzie w dalszym ciągu ściśle monitorować sytuację i wzywać do poszukiwania rozwiązania, opartego na współpracy między Turcją a Irakiem.

\*  
\* \*

**Pytanie nr 38, skierował Hans-Peter Martin (H-0791/08)**

**Przedmiot: Organa przygotowawcze Rady**

Oprócz COREPER Rada dysponuje ponad 163 organami przygotowawczymi. W 2007 roku odbyły się w sumie 4183 spotkania organów przygotowawczych.

Czy te spotkania organów przygotowawczych są otwarte dla społeczeństwa bądź posłów do Parlamentu Europejskiego? Czy daty i miejsca spotkań są publikowane? Czy zachowuje się protokoły tych spotkań? Czy w danym spotkaniu może wziąć udział tylko jeden przedstawiciel każdego państwa członkowskiego? Kto jeszcze uczestniczy w spotkaniach? Jaka była największa i najmniejsza liczba uczestników takiego spotkania w 2007 roku? Czy w trakcie spotkań korzysta się z tłumaczeń symultanicznych?

### Odpowiedź

(FR) Ta odpowiedź, która została przygotowana przez prezydencję i nie jest wiążąca ani dla Rady, ani dla państw członkowskich, nie została udzielona ustnie podczas pytań do Rady w czasie sesji październikowej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w 2008 r.

Zauważam, że to pytanie jest kontynuacją pytania pisemnego, przedłożonego Radzie przez szanownego pana posła 30 czerwca 2008 r., na które bardzo szczegółowa odpowiedź została udzielona we wrześniu<sup>(25)</sup>. W rzeczywistości to ta odpowiedź, udzielona przez Radę, umożliwiła panu Martinowi zadanie siedmiu dodatkowych pytań – na które dzisiaj udzielę odpowiedzi – dotyczących:

(1) dostępności spotkań organów przygotowawczych Rady dla społeczeństwa, (2) publikowania niektórych rodzajów informacji dotyczących tych spotkań, (3) dostępu do protokołów, (4) liczby uczestników i (5) ewentualnego udziału w spotkaniach osób innych, niż przedstawiciele państw członkowskich, (6) statystyk uczestnictwa oraz (7) wykorzystywania tłumaczy w trakcie tych spotkań.

Przede wszystkim chciałbym zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 8 ust. 1 Regulaminu Rady i na mocy przepisów określonych w tym regulaminie, posiedzenia Rady są dostępne dla społeczeństwa w przypadkach, kiedy działa ona jako współprawodawca wraz z Parlamentem Europejskim w ramach procedury współdecydowania. W innych przypadkach posiedzenia Rady mogą być dostępne dla społeczeństwa, jeżeli Rada podejmie taką decyzję. Ma to miejsce szczególnie w odniesieniu do omawiania przez Radę istotnych wniosków legislacyjnych innych niż te, które są przyjmowane w ramach procedury współdecydowania, oraz debat publicznych w istotnych kwestiach mających wpływ na interesy Unii Europejskiej i jej mieszkańców.

Za wyjątkiem tych przypadków posiedzenia Rady nie są dostępne dla społeczeństwa. To samo dotyczy prac wszystkich organów przygotowawczych Rady (COREPER, komisji i grup roboczych). W efekcie uczestnictwo w posiedzeniach Rady i spotkaniach jej organów przygotowawczych jest ograniczone do przedstawicieli państw członkowskich i upoważnionych urzędników. Zgodnie z art. 5 Regulaminu Rady do udziału w spotkaniach Rady i jej organów przygotowawczych zaprasza się Komisję. To samo odnosi się do Europejskiego Banku Centralnego w przypadku, kiedy korzysta on ze swojego prawa inicjatywy. Uwzględniając powyższe, Rada może podjąć odmienną decyzję w danym przypadku, a więc może się zdarzyć, że wyjątkowo na posiedzenia Rady i jej organów przygotowawczych zaprasza się przedstawicieli innych instytucji lub organów wspólnotowych, a ich obecność zależy od rodzaju omawianej sprawy i zasadności.

W odniesieniu do praktycznych informacji, dotyczących spotkań Rady i jej organów przygotowawczych: są one łatwo dostępne, ponieważ są publikowane na stronie internetowej Rady pod nagłówkiem „Dokumenty – przejrzystość prawodawstwa – terminarze i porządki obrad”.

W odniesieniu do protokołów: w Regulaminie przewiduje się, że są sporządzane protokoły z posiedzeń Rady. Nie przewiduje tego w odniesieniu do organów przygotowawczych. Jednakże kluczowe elementy działań organów przygotowawczych Rady są widoczne na podstawie dokumentów roboczych Rady, przekazywanych przedstawicielom państw członkowskich oraz archiwizowanych w rejestrze publicznym dokumentów Rady.

W odniesieniu do liczby uczestników: w większości przypadków liczba uczestników obecnych w trakcie rozpatrywania danego punktu porządku obrad wynosi jednego lub dwóch z każdego państwa członkowskiego. W trakcie niektórych spotkań, jeżeli rozmiary pomieszczenia są odpowiednie, ta liczba może być większa.

Jeśli chodzi o statystykę uczestnictwa w tych spotkaniach: w znacznej większości przypadków udział w spotkaniach organów przygotowawczych biorą przedstawiciele wszystkich państw członkowskich i Komisji.

Wreszcie w odniesieniu do tłumaczenia: mogę pana poinformować, że mają zastosowanie przepisy decyzji SG/HR nr 111/07 z dnia 23 lipca 2007 r.

<sup>(25)</sup> Pytanie pisemne E-3908/08, dokument 12141/08.



\*  
\* \*

**Pytanie nr 39, skierowała Laima Liucija Andrikiene (H-0792/08)**

**Przedmiot: Odrębna pozycja w budżecie UE na Strategię dla regionu Morza Bałtyckiego**

W związku z procedurą budżetową UE na 2009 rok, jakie jest stanowisko Rady w sprawie odrębnej pozycji w budżecie na wdrażanie Strategii dla regionu Morza Bałtyckiego (począwszy od 2009 roku i następnie w kolejnych latach), jak zaproponowano w rezolucji PE P6\_TA(2006)0494 z 16 listopada 2006 r. w sprawie Strategii dla regionu Morza Bałtyckiego w ramach wymiaru północnego, w której Parlament Europejski wezwał do ustanowienia osobnej pozycji w budżecie UE na Strategię dla regionu Morza Bałtyckiego?

**Odpowiedź**

(FR) Ta odpowiedź, która została przygotowana przez prezydencję i nie jest wiążąca ani dla Rady, ani dla państw członkowskich, nie została udzielona ustnie podczas pytań do Rady w czasie sesji październikowej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w 2008 r.

Rada podziela opinię szanownej pani posłanki, że wypracowanie Strategii dla regionu Morza Bałtyckiego jest istotne. W związku z tym należy podkreślić, że Rada Europejska na swoim posiedzeniu w dniu 14 grudnia 2007 r. wezwała Komisję do przedstawienia Strategii UE dla regionu Morza Bałtyckiego najpóźniej do czerwca 2009 roku.

Rada zawsze bardzo uważnie analizuje stanowiska Parlamentu Europejskiego i z pewnością uczyni podobnie w ramach swojego drugiego czytania projektu budżetu na 2009 r. Jeżeli poprawka odnosząca się do kwestii poruszonej przez szanowną panią posel zostanie przyjęta przez Parlament Europejski w trakcie prowadzonego przez niego pierwszego czytania projektu budżetu na 2009 rok w dniu 23 października 2008 r., Rada z pewnością zajmie stanowisko odnoszące się do tej poprawki w trakcie drugiego czytania projektu budżetu w dniu 21 listopada 2008 r.

\*  
\* \*

## **PYTANIA DO KOMISJI**

**Pytanie nr 54, skierowała Giovanna Corda (H-0718/08)**

**Przedmiot: Niewdrożenie rozporządzenia dotyczącego praw pasażerów linii lotniczych**

Mimo kilku niedawnych inicjatyw ze strony Komisji, w szczególności dokumentu informacyjnego, stanowiącego odpowiedź na konkretne pytania związane ze stosowaniem najbardziej problematycznych przepisów rozporządzenia (WE) nr 261/2004<sup>(26)</sup>, dotyczące praw pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, linie lotnicze nadal obchodzą przedmiotowe rozporządzenie, losowo powołując się na „siłę wyższą” lub „nadzwyczajne okoliczności”, aby uniknąć uzasadnionych roszczeń poszkodowanych pasażerów.

Ponieważ dialog z liniami lotniczymi oraz ich samoregulacja nie przyniosły efektu, czy Komisja ma wreszcie zamiar przyjąć istotne kary lub zmienić rozporządzenie w celu ochrony obywateli europejskich i zrekompensowania im poniesionych szkód?

**Odpowiedź**

(FR) W swoim komunikacie z kwietnia 2007 roku<sup>(27)</sup> Komisja stwierdziła, że konieczne jest udzielenie zainteresowanym stronom (krajowym organom wykonawczym i liniom lotniczym) odpowiedniego czasu na stwierdzenie, czy zawarte przez nich porozumienia przyniosły efekty.

W najbliższym czasie Trybunał Sprawiedliwości wyda orzeczenia w odniesieniu do szeregu pytań prejudycjalnych, które pojawiły się w jednej sprawie, a które powinny wyjaśnić kilka kwestionowanych

<sup>(26)</sup> Dz.U. L 46 z 17.2.2004, s.1.

<sup>(27)</sup> COM(2007)168 wersja ostateczna.

elementów rozporządzenia<sup>(28)</sup>, w tym koncepcję „nadzwyczajnych okoliczności”. Zbliżające się orzeczenie pomoże zainteresowanym stronom poprawić definicję tej koncepcji.

Komisja utrzymuje regularny kontakt z krajowymi organami wykonawczymi w celu monitorowania stosowania rozporządzenia. W szczególności jest zainteresowana sposobem rozpatrywania skarg pasażerów przez te organy. Komisja zwraca również najwyższą uwagę na przestrzeganie dobrowolnych porozumień, zawartych między władzami krajowymi a liniami lotniczymi pod koniec 2007 roku.

Do końca roku Komisja przeanalizuje wszelkie dostępne jej informacje<sup>(29)</sup> w celu dokonania oceny, czy te dobrowolne porozumienia zapewniają odpowiednie rozwiązania dla zaobserwowanych niedoskonałości w procesie stosowania rozporządzenia.

Poinformuje pozostałe instytucje o wynikach swojej oceny w komunikacie, którego opublikowanie planuje się na pierwszy kwartał 2009 roku; zostaną w nim również określone, jeżeli będzie to konieczne, wszelkie dodatkowe działania, jakie należy podjąć.

\*  
\* \*

#### **Pytanie nr 56, skierował Robert Evans (H-0722/08)**

##### **Przedmiot: Pasażerowie o ograniczonej mobilności**

Jakie negocjacje Komisja podjęła z właściwymi władzami w 27 państwach członkowskich w celu monitorowania postępu i wdrażania sprawozdania, dotyczącego praw osób niepełnosprawnych i osób o ograniczonej mobilności w trakcie podróży lotniczych?

Czy Komisja rozważa przyjęcie innych aktów prawnych w dziedzinie transportu, odnoszących się do dostępu dla osób niepełnosprawnych?

##### **Odpowiedź**

(FR) Prawa pasażerów stanowią jeden z głównych priorytetów należących do mandatu komisarza właściwego do spraw transportu. Jest to dziedzina, w której Unia Europejska może podjąć konkretne działania i wywrzeć korzystny wpływ na życie obywateli. Odnosi się to do wszystkich rodzajów transportu.

W transporcie lotniczym wszystkie przepisy rozporządzenia, dotyczącego praw osób niepełnosprawnych i osób o ograniczonej mobilności, weszły w życie w lipcu 2008 roku. Obowiązywał dwuletni okres przejściowy od czasu przyjęcia rozporządzenia, który się już zakończył.

Komisja z zadowoleniem przyjmuje fakt, że wszystkie podmioty w tym sektorze, w szczególności linie lotnicze i lotniska, zostały zaangażowane w celu zapewnienia, że rozporządzenie przyniesie rezultaty.

Komisja nie ma wątpliwości, że tak stanie się również w odniesieniu do władz krajowych. Komisja już obecnie bardzo dokładnie monitoruje ich pracę za pomocą częstych kontaktów.

W grudniu 2008 roku komisarz właściwy do spraw transportu osobiście otworzy odbywające się w Brukseli pierwsze spotkanie robocze z krajowymi organami wykonawczymi. Jego celem będzie określenie wstępnych trudności związanych z wdrażaniem rozporządzenia oraz najlepszych sposobów ich wspólnego rozwiązania.

To spotkanie będzie punktem początkowym procesu, który – mamy nadzieję – okaże się skuteczny. Nie trzeba mówić, że jeżeli problemy będą się utrzymywać, Komisja spełni swój obowiązek i, jeżeli to konieczne, skorzysta z dostępnych jej środków traktatowych.

W odniesieniu do praw pasażerów kolei rozporządzenie, które wejdzie w życie 3 grudnia 2009 r., zapewni między innymi niedyskryminacyjny dostęp do transportu kolejowego dla pasażerów niepełnosprawnych oraz pasażerów o ograniczonej mobilności.

<sup>(28)</sup> C-402/07 i C-432/07, wysłuchanie publiczne, które odbyło się 24 września 2008 r.

<sup>(29)</sup> Obejmuje to dane dostarczane przez państwa członkowskie, liczne skargi rozpatrywane przez Komisję oraz sieć europejskich centrów konsumenta, przypadki zgłaszane przez posłów do Parlamentu w ich pytaniach pisemnych, wyniki badań zewnętrznych zamówionych przez Komisję oraz informacje przesłane przez zainteresowane strony.

W dziedzinie transportu morskiego oraz transportu autobusowego do końca 2008 roku Komisja przedstawi propozycje przyjęcia aktów prawnych.

Prawa osób niepełnosprawnych oraz osób o ograniczonej mobilności, w tym do niedyskryminacji i pomocy, będą istotnym elementem tych propozycji, które obejmą również następujące zagadnienia: system odpowiedzialności operatorów, pomoc w przypadku odwołania lub opóźnienia, sposób rozpatrywania skarg oraz środki odszkodowawcze, oraz zapewnienie pasażerom informacji.

\*  
\* \*

#### **Pytanie nr 57, skierowała Avril Doyle (H-0726/08)**

##### **Przedmiot: Towary bezcłowe a środki bezpieczeństwa**

Pojawiają się nadal doniesienia, że pasażerom linii lotniczych, podróżującym z krajów trzecich przez porty przesiadkowe w UE, w dalszym ciągu konfiskuje się płyny, nabywane w strefie bezcłowej.

Czy Komisja może przedstawić aktualne informacje dotyczące realizacji rozporządzenia (WE) nr 915/2007<sup>(30)</sup> zmieniającego rozporządzenie Komisji (WE) nr 622/2003<sup>(31)</sup>, ustanawiającego środki w celu wprowadzenia w życie wspólnych podstawowych standardów dotyczących bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego?

##### **Odpowiedź**

Od wejścia w życie rozporządzenia Komisji (WE) nr 915/2007<sup>(32)</sup> kilka krajów trzecich wyraziło zainteresowanie uzyskaniem odstępstwa od ogólnych zasad wspólnotowych dotyczących płynów, aerozoli i żelów (LAG). Przedmiotowe rozporządzenie umożliwia udzielenie odstępstwa od ograniczeń związanych z płynami, aerozolami i żelami, które pasażerowie zakupili w sklepach wolnocłowych na lotniskach państw trzecich, jeżeli spełnione zostaną pewne warunki. Na wniosek państw trzecich Komisja bezzwłocznie poinformowała te państwa o warunkach, jakie należy spełnić.

Dotychczas dwa państwa udanie zakończyły tę procedurę – Singapur i Chorwacja. W rezultacie płyny, zakupione na siedmiu lotniskach w tych dwu państwach, nie podlegają konfiskacie w punktach kontroli bezpieczeństwa na lotniskach wspólnotowych (pod warunkiem, że płyny są zapakowane w torby umożliwiające łatwe stwierdzenie ich naruszenia, oraz okazania dowodu zakupu w części lotniska dostępnej dla pasażerów po odprawie w okresie poprzednich 36 godzin).

Komisja bierze aktywny udział w dialogu z innymi państwami trzecimi, aby sprawdzić, czy liczba lotnisk objętych odstępstwami może być zwiększona bez uszczerbku dla bezpieczeństwa na lotniskach Wspólnoty.

Komisja ma zamiar znieść zakaz wnoszenia płynów w bagażu podręcznym tak szybko, jak tylko technologia pozwoli na zastosowanie takich urządzeń na lotniskach, które są w stanie szybko przeanalizować zawartość zamkniętych butelek w celu sprawdzenia, czy nie zawierają płynnych materiałów wybuchowych. Na podstawie konsultacji z sektorem przemysłowym oraz państwami członkowskimi Komisja ma nadzieję, że nastąpi to do kwietnia 2010 roku.

Jednakże póki takie wyposażenie nie jest dostępne, Komisja stoi na stanowisku, że konieczne jest utrzymanie obecnych przepisów dotyczących płynów w bagażu podręcznym w celu zapewnienia ochrony obywateli UE i uniknięcia zagrożenia atakiem terrorystycznym z wykorzystaniem płynnych materiałów wybuchowych w samolocie.

\*  
\* \*

<sup>(30)</sup> Dz.U. L 200 z 1.8.2007, s. 3.

<sup>(31)</sup> Dz.U. L 89 z 5.4.2003, s. 9.

<sup>(32)</sup> Rozporządzenie Komisji (WE) nr 915/2007 z dnia 31 lipca 2007 r. zmieniające rozporządzenie Komisji (WE) nr 622/2003 ustanawiające środki w celu wprowadzenia w życie wspólnych podstawowych standardów dotyczących bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego.

**Pytanie nr 58, skierował Colm Burke (H-0727/08)****Przedmiot: Połączenie promowe Swansea-Cork**

Usługa promowa na trasie Swansea-Cork stanowiła istotne połączenie między gospodarkami południowej Irlandii i Walii. Miała ogromną wartość dodaną dla sektora turystycznego w obu regionach oraz przyczyniała się do ograniczenia emisji CO<sub>2</sub> poprzez zmniejszenie przewozów towarowych w transporcie samochodowym.

Jednakże ta usługa została zawieszona w 2006 roku, bez jednoznacznych planów przywrócenia jej z uwagi na krótkoterminowe perspektywy finansowe dostawcy usługi.

Z tego względu zwracam się do Komisji z pytaniem, czy na mocy przepisów w sprawie pomocy państwa możliwe byłoby subsydiowanie przez rząd Irlandii przywrócenia transportu na tej trasie przez pierwsze trzy lata świadczenia usługi? Wynika to z ogromnej wartości dodanej w zakresie usług publicznych, wsparcia dla sektora turystycznego oraz zmniejszonego wpływu na środowisko w porównaniu do wykorzystania takich alternatyw, jak transport drogowy i lotniczy.

**Odpowiedź**

Każde państwo członkowskie ma prawo do zawarcia umowy dotyczącej świadczenia usług publicznych na trasie morskiej, zarówno w granicach jednego państwa członkowskiego, jak i między tym a innym państwem członkowskim, jak ma to miejsce w przypadku pytania przedłożonego przez szanownego pana posła, pod warunkiem, że te umowy są zgodne z rozporządzeniem w sprawie kabotażu morskiego (rozporządzenie Rady nr (WE) 3577/92) i spełniają cztery kryteria ustanowione w orzeczeniu Altmark, i w takim przypadku przedmiotowa umowa nie zostanie zakwalifikowana jako pomoc państwa w rozumieniu traktatu WE. Przedsiębiorstwo, które będzie świadczyć usługi publiczne, powinno być wybrane w procedurze zamówień publicznych, umożliwiającej dokonanie wyboru takiego podmiotu składającego ofertę, który będzie w stanie zapewnić te usługi przy najmniejszym koszcie dla społeczności lub, jeżeli nie ma to zastosowania, poziom wymaganego odszkodowania powinien być określony na podstawie analizy kosztów, które poniosłoby zwykłe przedsiębiorstwo, dobrze zarządzane i dysponujące odpowiednimi środkami transportu. Dość często umowy dotyczące świadczenia usługi publicznej były zawierane na podstawie przetargów w celu uznania, że nie podlegają one przepisom w sprawie pomocy państwa. W przeciwnym razie odszkodowanie za świadczenie usług publicznych podlega przepisom traktatowym o pomocy państwa, a w przedmiotowym przypadku Wytycznych Wspólnoty w sprawie pomocy państwa w transporcie morskim, a w szczególności ich rozdziałowi 10, dotyczącemu pomocy na rozpoczęcie świadczenia krótkodystansowych przewozów morskich.

Ponadto państwa członkowskie mogą przyznać właścicielom statków pomoc na rozpoczęcie rejsów na nowej trasie morskiej, po podjęciu umożliwiającej to decyzji przez Komisję, którą poinformowano o przewidywanej pomocy. Faktycznie na mocy Wytycznych Wspólnoty w sprawie pomocy państwa w transporcie morskim<sup>(33)</sup> pomoc na rozpoczęcie działalności może być uznana za zgodną ze wspólnym rynkiem, o ile spełnione zostaną pewne warunki.

\*  
\* \*

**Pytanie nr 59, skierował Jim Higgins (H-0729/08)****Przedmiot: Europejska Karta Bezpieczeństwa Drogowego**

Europejska Karta Bezpieczeństwa Drogowego okazała się być ogromnym sukcesem UE i pokazała, że społeczności i przedsiębiorstwa chcą uczestniczyć w ograniczaniu liczby ofiar śmiertelnych na drogach. Mając na uwadze, że przedłożone plany w ramach Europejskiej Karty Bezpieczeństwa Drogowego kończą się w 2010 roku, czy Komisja będzie współpracować z sygnatariuszami Karty i zachęcać ich do ponownej oceny programów w celu ich rozszerzenia, aby stanowiły element kolejnej strategii bezpieczeństwa drogowego?

<sup>(33)</sup> Dz.U. C 13/3 z 17.01.2004.

## Odpowiedź

Komisja podziela opinię, wyrażoną przez szanownego pana posła, że Europejska Karta Bezpieczeństwa Drogowego stanowi ogromny sukces. Obecnie zarejestrowano 1130 sygnatariuszy, a ich liczba stale się zwiększa.

W trakcie pierwszego etapu, w latach 2004-2007, głównym celem było stworzenie „społeczności Karty”, angażującej społeczeństwo obywatelskie w działania na rzecz bezpieczeństwa drogowego. Ten etap skutecznie przyczynił się do przyjęcia zobowiązań przez wszystkie kraje i wszystkie części społeczeństwa obywatelskiego.

W trakcie drugiego etapu, kończącego się w 2010 r., głównym celem jest stworzenie sieci wymiany najlepszych praktyk między członkami oraz wspieranie systematycznej oceny podejmowanych działań w celu uzyskania skuteczniejszych zobowiązań.

Z pewnością dokonana zostanie ocena inicjatywy Karty za cały okres lat 2004-2010.

Mimo to Komisja nie przewiduje zakończenia tej inicjatywy w 2010 roku. Przeciwnie, oczekuje udziału społeczeństwa obywatelskiego w ogóle, a w szczególności sygnatariuszy Karty w konsultacjach społecznych, które zostaną rozpoczęte w celu przygotowania Czwartego europejskiego planu działań na rzecz bezpieczeństwa drogowego.

Dzięki ich wkładowi oraz ocenie działań związanych z Kartą kolejna Komisja będzie mogła podjąć decyzję o kontynuowaniu inicjatywy i jej nowym zakresie.

\*  
\* \*

## Pytanie nr 60, skierowała Silvia-Adriana Tîcău (H-0735/08)

**Przedmiot: Wspieranie bezpiecznych miejsc wypoczynkowych i parkingów dla kierowców w transporcie towarowym**

Przewozy samochodowe stanowią 72,2% całego transportu lądowego towarów we Wspólnocie. W europejskim sektorze transportu samochodowego działa około 600 tysięcy przedsiębiorstw i pracuje 4,5 miliona osób, który ma z tego względu duże znaczenie dla rozwoju gospodarczego Unii. W takich okolicznościach bezpieczeństwo ruchu drogowego oraz poprawa warunków socjalnych kierowców są zagadnieniami o ogromnym znaczeniu. Zgodnie z prawem europejskim kierowcy muszą przestrzegać pewnych warunków, dotyczących czasu kierowania pojazdem, czasu pracy i czasu wypoczynku. Jednakże brakuje bezpiecznych parkingów. Statystyki opublikowane przez służby informujące o wypadkach wskazują, że w Unii co roku przepada 8,2 miliarda euro w wyniku kradzieży towarów podczas transportu, a 70% wypadków ma miejsce w czasie, kiedy pojazd nie uczestniczy w ruchu.

Czy Komisja może stwierdzić, jakie działania i inicjatywy wspólnotowe są przewidywane w zakresie budowy bezpiecznych parkingów, szczególnie w Rumunii i Bułgarii, oraz w jaki sposób są one uwzględnione w budżecie UE?

## Odpowiedź

Komisja podziela opinię szanownej pani poseł, że brak parkingów, i to parkingów bezpiecznych, stanowi problem dla europejskiego transportu i sektora logistycznego. Jednakże zgodnie z zasadą pomocniczości planowanie techniczne rozwoju infrastruktury transportowej powinno być realizowane przez państwa członkowskie, głównie na szczeblu lokalnym i regionalnym.

Niestety nie wszystkie państwa członkowskie podjęły wszelkie niezbędne działania i z tego względu na niektórych odcinkach sieci drogowej zawodowi kierowcy mogą nadal napotykać na problemy ze znalezieniem w odpowiednim czasie odpowiednich miejsc do wypoczynku.

Aby zwiększyć świadomość państw członkowskich w zakresie nastroczającej problemy sytuacji oraz aby zachęcić do realizacji inwestycji w celu jej poprawy, Komisja, przy wsparciu Parlamentu, zainicjowała w 2007 roku projekt pilotażowy, polegający na wybudowaniu przy sieci transeuropejskiej pięciu bezpiecznych parkingów, które mogą stanowić model dla wymiany najlepszych praktyk. Pierwszy modelowy obszar został oddany kierowcom już w czerwcu 2008 roku (<http://www.setpos.eu>). W kolejnym projekcie planuje się opracowanie standardów oznakowania parkingów.

Ponadto Komisja podjęła inicjatywę, służącą przedłożeniu wniosku dotyczącego nowej dyrektywy w sprawie zarządzania bezpieczeństwem infrastruktury drogowej. Na mocy dyrektywy państwa członkowskie będą zobowiązane do uwzględnienia problemu zapewnienia bezpiecznych parkingów w procesie planowania i budowy projektów infrastruktury drogowej w ramach rozwoju transeuropejskiej sieci drogowej. Dyrektywa została niedawno przyjęta przez Parlament i Radę<sup>(34)</sup>.

Ponadto państwa członkowskie, które mają możliwość skorzystania z funduszy spójności i strukturalnych, mogą złożyć wnioski o odpowiednie wsparcie finansowe ze Wspólnoty w celu poprawy swojej infrastruktury transportowej. W związku z opracowywaniem zielonej księgi dotyczącej przyszłej polityki w zakresie sieci transeuropejskich, która ma zostać przyjęta na początku przyszłego roku, Komisja bada również, w jaki inny sposób wspierać budowę odpowiednich parkingów.

\*  
\* \*

#### **Pytanie nr 61, skierowała Sarah Ludford (H-0739/08)**

##### **Przedmiot: Transgraniczna egzekucja wykroczeń wobec kodeksu drogowego**

Wraz ze wzrostem zainteresowania ze strony europejskich miast i regionów opłatami drogowymi i zielonymi strefami, jakie działania podejmuje Komisja w celu ułatwienia transgranicznej egzekucji przypadków nieprzestrzegania przez zagranicznych kierowców takich programów? Czy Komisja uznaje, że skuteczne programy egzekucji, które w sprawiedliwy sposób odnoszą się do wszystkich kierowców, mają kluczowe znaczenie, jeżeli takie programy mają uzyskać akceptację obywateli?

##### **Odpowiedź**

W dniu 19 marca 2008 roku Komisja przedłożyła wniosek dotyczący dyrektywy wprowadzającej ułatwienia w transgranicznym egzekwowaniu prawa dotyczącego bezpieczeństwa drogowego<sup>(35)</sup>. Celem tego aktu prawnego jest znaczne ograniczenie liczby śmiertelnych ofiar ruchu drogowego poprzez lepsze egzekwowanie kodeksu drogowego. W tym kontekście zakres wniosku jest ograniczony do czterech najniebezpieczniejszych wykroczeń w zakresie bezpieczeństwa drogowego: przekraczania prędkości, kierowania pojazdem po spożyciu alkoholu, niezapięcia pasów bezpieczeństwa oraz niezatrzymania się na czerwonym świetle. Nie dotyczy ono innych wykroczeń, które nie mają związku z bezpieczeństwem. W odniesieniu do zielonych stref i opłat drogowych dla samochodów prywatnych (opłaty regulacyjne lub związane z zatorami, w szczególności w strefach miejskich) Wspólnota nie posiada żadnych kompetencji, a na szczeblu wspólnotowym nie istnieją konkretne wspólne przepisy dotyczące stref niskoemisyjnych lub stref ochrony środowiska. Mimo to Komisja dokładnie monitoruje wzrastającą liczbę inicjatyw, podejmowanych na szczeblu krajowym, regionalnym i lokalnym. Celem jest zapewnienie, że sprawiedliwe stosowanie obowiązujących przepisów nie prowadzi do dyskryminacji zagranicznych użytkowników, okazjonalnie pojawiających się w takich obszarach. To zagadnienie będzie jednym z elementów przyszłego planu działań w sprawie mobilności miejskiej, który zostanie przyjęty przez Komisję przed końcem 2008 roku.

\*  
\* \*

#### **Pytanie nr 62, skierował Krzysztof Hołowczyc (H-0763/08)**

##### **Przedmiot: Poprawa bezpieczeństwa drogowego**

Wzrost poziomu życia oraz unowocześniania środków używanych do transportu ludzi skutkuje wdrażaniem do ruchu nowych rodzajów pojazdów. Do takich pojazdów należą quady, których liczba wzrasta lawinowo w krajach UE. Niestety prawodawstwo niektórych krajów członkowskich nie reguluje zasad rejestracji quadów, ich użytkowania i dopuszczania do ruchu drogowego. Powoduje to, że kierowcami tych pojazdów zostają dzieci bądź dorośli bez odpowiednich uprawnień i umiejętności. Odnotowano wiele wypadków, w których śmierć ponoszą tak kierowcy jak i osoby postronne.

Jakie działania skutkujące wprowadzeniem stosownych nowelizacji do prawa o ruchu drogowym w krajach członkowskich w odniesieniu do nowego rodzaju pojazdów, uwzględniając art. 71 ust. 1 lit. c) TWE oraz

<sup>(34)</sup> COD/2006/0182.

<sup>(35)</sup> COM(2008)151: Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady wprowadzającej ułatwienia w transgranicznym egzekwowaniu prawa dotyczącego bezpieczeństwa drogowego.



inicjatywy wyrażone w komunikacie COM(2003)0311 w sprawie Europejskiego programu działań na rzecz bezpieczeństwa na drodze (...) i białej księdze COM (2001)0370 „Europejska polityka transportowa do 2010 r.: czas na decyzje”, może podjąć Komisja?

### **Odpowiedź**

Komisja podziela obawy szanownego pana posła, dotyczące tak zwanych „quadów terenowych”, które mogą stanowić zagrożenie, jeżeli są użytkowane w niewłaściwy sposób.

Problem powinien być zbadany pod kilkoma względami: homologacji typu quadów, uprawnień do kierowania takimi pojazdami, dostępu do dróg publicznych oraz nadzoru i sankcji w przypadku zachowań niezgodnych z prawem.

W odniesieniu do homologacji typu istnieje możliwość zmiany obecnego prawa UE<sup>(36)</sup>. Obecnie Komisja bada zakres takiej ewentualnej zmiany, która jest planowana na 2009 rok. Następnie być może uwzględni bardziej kompleksowe ramy homologacji typu takich pojazdów.

W odniesieniu do prawa jazdy: obecne prawo UE nie obejmuje kierowania quadami. Wynika to z braku harmonizacji przepisów krajowych dotyczących quadów. Po wyjaśnieniu sytuacji za pomocą wyżej wspomnianych przepisów, dotyczących homologacji typu, a w szczególności po określeniu charakterystyki quadów dopuszczalnych na drogach publicznych, być może korzystne będzie uwzględnienie quadów w dyrektywie w sprawie prawa jazdy.

Zagadnienia dostępu do dróg publicznych oraz organizacji kontroli i sankcji za zachowania niezgodne z prawem należą do właściwości państw członkowskich.

\*  
\* \*

### **Pytanie nr 63, skierował Bernd Posselt (H-0772/08)**

#### **Przedmiot: Tunel pod masywem Brenner**

Jak wygląda obecna sytuacja w zakresie planowania finansowego tunelu pod masywem Brenner i jakie niesie ona skutki dla harmonogramu budowy tego priorytetowego projektu?

### **Odpowiedź**

(FR) Plan finansowy dla tunelu pod masywem Brenner znajduje się na końcowym, decydującym etapie. Dwa państwa członkowskie, Austria i Włochy, złożyły zdecydowane zobowiązania polityczne do realizacji tego projektu, który jest elementem priorytetowego projektu „Berlin–Palermo”. To zobowiązanie już się zmaterializowało w formie wspólnego wniosku tych dwóch państw członkowskich o uzyskanie współfinansowania wspólnotowego w ramach budżetu TEN-T. To współfinansowanie, w sprawie którego decyzję podjęła Komisja po konsultacjach z Parlamentem, wynosi 786 milionów euro na lata 2007-2013 i jest powiązane ze znacznymi kwotami w budżetach krajowych. 50% kwoty współfinansowania wspólnotowego zostanie przeznaczona na badania, a 27% – na prace.

Realizacja planu finansowego odbywa się jednocześnie z postępowaniem projektu. Obecnie państwa członkowskie przeprowadziły badania przygotowawcze, w tym dotyczące tuneli badawczych. Procedury, których efektem będzie wydanie zezwolenia planistycznego dla tunelu, trwają od marca 2008 r., a zgodnie z harmonogramem realizacja projektu rozpocznie się na początku 2009 roku. Do tego czasu oba państwa członkowskie powinny włączyć projekt tunelu pod masywem Brenner do swojego planowania wieloletniego i powinny udzielić mocnych gwarancji dotyczących ukończenia tych prac.

Komisja, wspólnie z wyznaczonym przez siebie w lipcu 2005 r. koordynatorem europejskim, profesorem Karem Van Miertem, zawsze podkreślała potrzebę uzyskania niezbędnych gwarancji od dwóch państw członkowskich. Komisarz do spraw transportu jest osobiście przekonany, że te gwarancje uda się uzyskać wiosną 2009 roku. Udało się osiągnąć rzeczywisty postęp w zakresie projektu oraz dróg dostępu do tunelu, a na początku października 2009 r. komisarz osobiście przeprowadził inspekcję trwających prac, a zwłaszcza w zakresie dróg dostępu do tunelu.

<sup>(36)</sup> Dyrektywa 2002/24/WE z dnia 18 marca 2002 r. w sprawie homologacji typu dwu- lub trzykołowych pojazdów mechanicznych – obejmująca również czterokołowe pojazdy mechaniczne.

\*  
\* \*

**Pytanie nr 64, skierował David Martin (H-0780/08)**

**Przedmiot: Dochodzenie Komisji w sprawie subsydiów wypłacanych szkockim przedsiębiorstwom promowym**

Czy Komisja dysponuje wszelkimi niezbędnymi informacjami, umożliwiającymi odpowiednie zakończenie jej dochodzenia w sprawie subsydiów wypłacanych szkockim przedsiębiorstwom promowym NorthLink i CallMac?

Czy Komisja wie, kiedy rezultaty dochodzenia będą dostępne?

**Odpowiedź**

(FR) Komisja otrzymała ogromnie dużo dokumentów i uwag ze strony władz brytyjskich, jak również od wielu zainteresowanych stron. Całość informacji jest analizowana.

Formalne procedury dochodzeniowe trwają średnio 18 miesięcy, ale czasami, w trudnych przypadkach, mogą trwać dłużej. Komisja uczyni jednak wszystko, co w jej mocy, aby przygotować ostateczną decyzję jak najszybciej. Decyzja będzie odzwierciedlać wyniki dochodzenia wszczętego 16 kwietnia 2008 r. Po przyjęciu tej decyzji będzie ona uwzględniona w notatce prasowej, opublikowanej tego samego dnia, w którym zostanie przyjęta, a następnie zostanie opublikowana w jawnej wersji w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej.

\*  
\* \*

**Pytanie nr 65, skierował Manolis Mavrommatis (H-0784/08)**

**Przedmiot: Odszkodowania dla pasażerów w przypadku odwołania lotu**

Po skontaktowaniu się z największymi europejskimi liniami lotniczymi odkryłem, że odszkodowania, przewidziane na mocy rozporządzenia (WE) nr 261/2004<sup>(37)</sup> dotyczącego praw pasażerów europejskich, nie są nigdy przyznawane. Dzieje się tak, ponieważ linie lotnicze uznają podstawowe powody odwołania lotu, czyli strajk pracowników przedsiębiorstwa lub lotniska, awarię techniczną lub warunki pogodowe za okoliczności nadzwyczajne, które zwalniają ich z tego powodu z obowiązku wypłaty odszkodowania pasażerom (w przeliczeniu na kilometr podróży). Z tego względu zapewnione przez Komisję odstępstwo od praw pasażerów służy liniom lotniczym jako wymówka dla uniknięcia wypłaty odszkodowania pasażerom.

Czy Komisja uważa, że określenie „okoliczności nadzwyczajne” może być jasno zdefiniowane w odniesieniu do odwołania lotu, aby określić jednoznacznie, kiedy pasażerom należy się odszkodowanie? W jaki sposób pasażerowie są ostatecznie chronieni, skoro nawet w odniesieniu do ich „praw” linie lotnicze uzyskują większą ochronę?

**Odpowiedź**

(FR) Celem rozporządzenia dotyczącego praw pasażerów jest przede wszystkim zapewnienie spóźnionym pasażerom odpowiedniej pomocy i informacji na miejscu i w czasie zdarzenia, w celu umożliwienia im możliwie jak najszybszego dotarcia do celu i to w najlepszych warunkach. Odszkodowanie, o którym mowa w art. 5 rozporządzenia, odnosi się w rzeczywistości jedynie do bardzo niewielkiej liczby pasażerów w porównaniu do liczby pasażerów w transporcie lotniczym, którzy napotykają na problemy w trakcie podróży.

Prawodawca europejski wolał nie zapisywać wyczerpującej definicji pojęcia „okoliczności nadzwyczajnych” w tekście rozporządzenia. Spowodowało to różnice w interpretacji między liniami lotniczymi a państwami członkowskimi, o których Komisja doskonale wie.

Właśnie z tego względu Komisja między innymi omawiała tę kwestię z liniami lotniczymi oraz organami nadzorującymi przez ponad rok i opracowała szereg pytań i odpowiedzi, które dotyczą „okoliczności

<sup>(37)</sup> Dz.U. L 46 z 17.2.2004, s. 1.



nadzwyczajnych”. Wytyczne proponowane przez Komisję w tym dokumencie, który jest dostępny publicznie<sup>(38)</sup>, zostały omówione z państwami członkowskimi i zaakceptowane przez nie.

Jednakże to Trybunał Sprawiedliwości, a nie Komisja, może zinterpretować akt prawny, o ile to okaże się konieczne. Ponadto Trybunał ma wydać orzeczenie w tej sprawie w najbliższym czasie (prawdopodobnie na początku 2009 roku) w kontekście dwóch pytań prejudycjalnych. Następnie Komisja zbada, czy interpretacja Trybunału jest wystarczająca do odpowiedniego określenia okoliczności, które mogą być uznane za nadzwyczajne.

Komisja zwraca się do szanownego pana posła o przekazanie jej wszystkich dostępnych mu informacji, które umożliwią udowodnienie wielokrotnego niewłaściwego postępowania, o które oskarża linie lotnicze i dowodzi niezdolności państw członkowskich do właściwego stosowania rozporządzenia.

\*  
\* \*

#### **Pytanie nr 66, skierował Claude Moraes (H-0704/08)**

##### **Przedmiot: Rozbudowa lotnisk w UE**

Uwzględniając zaangażowanie Komisji na rzecz ograniczenia negatywnych skutków ekologicznych, powodowanych przez gwałtowne zwiększanie się ruchu lotniczego, oraz jej zalecenia, że konieczne jest lepsze wykorzystanie istniejącego potencjału lotnisk, czy Komisja mogłaby przedstawić swoje stanowisko w odniesieniu do proponowanej rozbudowy lotniska Heathrow w Zjednoczonym Królestwie?

Ponadto, jakie działania Komisja ma zamiar podjąć w celu pogodzenia najwyraźniej sprzecznych celów ograniczenia „załamania przepustowości” na lotniskach UE i spełnienia restrykcyjnych celów ochrony środowiska, na przykład ustanowionych w protokole z Kioto oraz dyrektywie w sprawie jakości powietrza (2008/50/WE<sup>(39)</sup>)?

##### **Odpowiedź**

Decyzja dotycząca rozbudowy lotniska Heathrow należy do właściwości krajowych. Komisja oczekuje, że w trakcie przygotowywania decyzji i jej wdrażania przestrzegane będą wszelkie właściwe przepisy wspólnotowe. Obejmuje to na przykład zgodność z wymogami dyrektywy w sprawie ocen oddziaływania na środowisko 85/337/EWG<sup>(40)</sup>, dyrektywy w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko 2001/42/WE<sup>(41)</sup> oraz z normami ekologicznymi, na przykład ustanowionymi w dyrektywach w sprawie jakości powietrza (dyrektywa 1999/30/WE<sup>(42)</sup>, zostanie zastąpiona dyrektywą 2008/50/WE<sup>(43)</sup>).

W odniesieniu do wpływu przewozów lotniczych na zmiany klimatu Komisja przyjęła kompleksowe podejście do rozwiązania problemu emisji lotniczych. Obejmuje ono usprawnienie zarządzania ruchem lotniczym oraz włączenie lotnictwa do systemu handlu emisjami (ETS)<sup>(44)</sup>.

Inicjatywa Jednolite niebo europejskie oraz SESAR<sup>(45)</sup> zwiększą efektywność europejskiego systemu ruchu lotniczego.

Rada i Parlament uzgodniły niedawno przepisy dotyczące włączenia sektora lotniczego do unijnego systemu handlu emisjami. Ta polityka powinna doprowadzić do skutecznego zarządzania emisjami CO<sub>2</sub> przez przemysł lotniczy i zapewnić, by sektor lotnictwa przyczynił się do starań w zakresie ograniczenia emisji, podejmowanych przez inne sektory.

<sup>(38)</sup> [www.apr.europa.eu](http://www.apr.europa.eu).

<sup>(39)</sup> Dz.U. L 152 z 11.6.2008, s. 1.

<sup>(40)</sup> Dyrektywa 85/337/WE, Dz.U. L 175 z 5.7.1985, s. 40-48, zmieniona dyrektywą 97/11/WE, Dz.U. L 73 z 14.3.1997.

<sup>(41)</sup> Dz.U. L 197 z 21.7.2001.

<sup>(42)</sup> Dz.U. L 163 z 29.6.1999.

<sup>(43)</sup> Dz.U. L 152 z 11.6.2008.

<sup>(44)</sup> Wniosek Komisji COM(2008) 221 wersja ostateczna; wspólne stanowisko 2006/0304 (COD); stanowisko PE z pierwszego czytania z 13 listopada 2007 r. P6\_TA(2007)0505.

<sup>(45)</sup> Europejski system zarządzania ruchem nowej generacji (ang. Single European Sky ATM Research).

Decyzje, dotyczące konkretnych działań, służących zapewnieniu zgodności z normami zawartymi w dyrektywie w sprawie jakości powietrza w pobliżu lotnisk w UE, należą do właściwości krajowych. Komisja wspiera państwa członkowskie w ich wysiłkach na rzecz spełnienia norm opracowując i wdrażając środki wspólnotowe dotyczące emisji u źródła (patrz deklaracja Komisji dołączona do publikacji dyrektywy 2008/50/WE w Dzienniku Urzędowym). Ponadto Komisja wspiera dalsze badania nad ograniczeniem wpływu samolotów, pojazdów i infrastruktury transportowej na środowisko w ramach siódmego programu ramowego badań i rozwoju technologicznego oraz bada wpływ zanieczyszczeń powietrza, w tym związanych z transportem, na środowisko i zdrowie człowieka<sup>(46)</sup>.

\*  
\* \*

**Pytanie nr 67, skierował Liam Aylward (H-0706/08)**

**Przedmiot: Nowa, szczegółowa ocena społeczno-gospodarczego wpływu środków ochrony roślin**

Obecnie mamy do czynienia z globalnym brakiem bezpieczeństwa żywnościowego i zwiększonymi kosztami żywności. Ponieważ pierwotna ocena wpływu środków ochrony roślin została dokonana w 2004 roku, okoliczności w zakresie ochrony środowiska znacznie się zmieniły. Uwzględniając wzrost światowych cen żywności (co niesie konsekwencje dla obywateli UE i krajów rozwijających się, w szczególności w zakresie ograniczenia produkcji żywności), czy Komisja może przeprowadzić szczegółową ocenę wpływu pakietu w zakresie pestycydów (środków ochrony roślin), koncentrującą się na społeczno-gospodarczych aspektach obecnego wspólnego stanowiska z Radą? Czy Komisja może również poinformować nas o swojej opinii, czy ceny żywności byłyby wyższe lub niższe, gdyby zostało przyjęte podejście opierające się na ryzyku?

**Odpowiedź**

Komisja uważa, że pierwotna ocena wpływu była skuteczna i w dalszym ciągu jest aktualna. Skupiała się ona na głównych różnicach między proponowanym rozporządzeniem w porównaniu do obowiązującego prawodawstwa: tymczasowych pozwoleniach, wzajemnym uznawaniu, ocenie porównawczej, ochronie danych i informowaniu sąsiadów o stosowaniu środków ochrony roślin.

Komisja wyraża zadowolenie, że celem wspólnego stanowiska, podobnie jak jej pierwotnego wniosku, jest wzmocnienie wysokiego poziomu ochrony zdrowia ludzkiego i środowiska naturalnego, przy jednoczesnej gwarancji konkurencyjności rolnictwa we Wspólnocie. Zawiera ono środki – na przykład system pozwoleń strefowych i obowiązkowego wzajemnego uznawania, uproszczone zasady ochrony danych, jasne terminy procedur zatwierdzania i wydawania pozwoleń oraz uproszczonego wydawania zezwoleń na stosowanie w niewielkiej ilości – które są korzystne dla rolnictwa i które zwiększą dostępność pestycydów dla rolników.

Komisja zbadała wpływ proponowanych kryteriów i doszła do wniosku, że mogą one prowadzić do wycofania ograniczonej liczby substancji aktywnych. Komisja będzie uważnie monitorować sytuację.

Komisja odrzuca krytykę, że kryteria mają charakter wykluczający, ponieważ w rzeczywistości uwzględnia się narażenie: te nadzwyczaj niebezpieczne substancje mogą zostać zatwierdzone, jeżeli narażenie na nie jest nieistotne (np. system zamknięty).

Wreszcie w odniesieniu do zmian cen żywności w ostatnich latach, Komisja uważa, że niemożliwe jest dokonanie statystycznie jednoznacznej oceny wpływu tego czynnika na ceny żywności wobec mnogości innych czynników, na przykład cen energii lub zmian klimatu.

\*  
\* \*

**Pytanie nr 68, skierowała Mairead McGuinness (H-0731/08)**

**Przedmiot: Dyskusja w sprawie strategicznych aspektów organizmów zmodyfikowanych genetycznie**

Przewodniczący Jose Manuel Barroso zwrócił się do państw członkowskich o wskazanie przedstawicieli wysokiego szczebla, którzy wezmą udział w dyskusjach dotyczących strategicznych aspektów organizmów zmodyfikowanych genetycznie (GMO). Zagadnienia omawiane na forum grupy obejmują funkcjonowanie procedur zatwierdzania, wpływ asynchronicznego wydawania pozwoleń dla GMO oraz debatę z udziałem

<sup>(46)</sup> [http://cordis.europa.eu/fp7/environment/home\\_en.html](http://cordis.europa.eu/fp7/environment/home_en.html), kliknąć na 'Find a call'.

opinii publicznej w sprawie GMO. Pierwsze spotkanie grupy wysokiego szczebla odbyło się 17 lipca, a kolejne zaplanowano na bieżący miesiąc.

Czy Komisja może poinformować, jaki jest oczekiwany termin przedstawienia sprawozdania przez grupę wysokiego szczebla?

Czy Komisja może stwierdzić, w jaki sposób cele tej grupy wysokiego szczebla mogą różnić się od celów grupy roboczej do spraw GMO, ustanowionej przez Radę ds. ochrony środowiska?

### **Odpowiedź**

W 2003 roku Parlament i Rada przyjęły nowe ramy regulacyjne, normujące wprowadzanie organizmów zmodyfikowanych genetycznie (GMO) do obrotu. W przepisach ustanowiono bardzo restrykcyjny system wydawania zezwoleń przed wprowadzeniem do obrotu; do obrotu można wprowadzić jedynie te GMO, w odniesieniu do których dowiedziono, że są bezpieczne dla środowiska oraz zdrowia ludzi i zwierząt.

Jednocześnie Unia Europejska (UE) przyjęła restrykcyjne zasady śledzenia i oznaczania produktów GMO. To prawodawstwo zapewnia, że produkty GMO mogą być w razie konieczności wycofane, a konsumenci mogą dokonać wyboru w celu uniknięcia żywności zmodyfikowanej genetycznie (GM), jeżeli tego chcą. Prawodawstwo UE w zakresie GMO jest obecnie powszechnie uznawane za najbardziej kompleksowe i prawdopodobnie najbardziej restrykcyjne na świecie.

W tych ramach prawodawczych główną rolę odgrywa Europejska Agencja ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA), ponieważ jest ona odpowiedzialna za ocenę ryzyka GMO przed ich wprowadzeniem do obrotu, a Komisja, w zakresie swojej funkcji zarządzania ryzykiem, jest odpowiedzialna za udzielenie zezwolenia danemu GMO lub odmowę jego udzielenia na podstawie opinii EFSA oraz uwzględniając inne uzasadnione czynniki, o ile to właściwe.

Deбата w sprawie GMO jest zbyt często przedstawiana jako odnosząca się wyłącznie do ochrony środowiska i bezpieczeństwa żywności. Ale ten problem jest o wiele bardziej złożony. Dotyczy on również polityki handlowej, bezpieczeństwa żywnościowego – a dokładniej bezpieczeństwa żywnościowego w Europie – badań i konkurencyjności europejskiego przemysłu biologicznego. Nie można zignorować faktu, że Europa została potępiona na forum Światowej Organizacji Handlu (WTO) za to, że nie potrafi zastosować swoich własnych przepisów.

W tych warunkach Komisja przeprowadziła w maju 2008 roku debatę kierunkową w sprawie GMO, w celu dokładnego omówienia wszystkich aspektów tego problemu. W trakcie debaty Komisja zauważyła, że polityka w sprawie GMO pozostaje kwestią bardzo wrażliwą, zarówno dla Komisji, jak również dla większości państw członkowskich. Osiągnięto ogólne porozumienie, że obowiązujące ramy prawne są odpowiednie, ale konieczne jest usprawnienie ich wdrażania.

Komisja potwierdziła swoje zaufanie do wysokiej jakości doradztwa naukowego zapewnianego przez EFSA i potwierdziła, że będzie w dalszym ciągu realizować swoje obowiązki instytucjonalne, jednocześnie przestrzegając zobowiązań międzynarodowych.

Komisja zgodziła się również, że korzystne byłoby przeprowadzenie nieformalnej dyskusji politycznej z państwami członkowskimi w celu sporządzenia bilansu doświadczeń i zbadania wspólnie z nimi, czy istnieją sposoby ułatwienia procesu decyzyjnego, w tym jego usprawnienia, jeżeli będzie to konieczne. Celem jest uzyskanie lepszego zrozumienia, w jakim punkcie znajduje się Europa w odniesieniu do GMO i w jaki sposób można kontynuować dyskusję.

Grupa spotkała się 17 lipca 2008 r., a następnie 10 października 2008 r. i przeprowadziła dyskusję nieformalną. W jej trakcie poruszono wiele zagadnień politycznych, wiążących się bezpośrednio lub pośrednio z polityką w dziedzinie GMO: cen żywności, bezpieczeństwa żywnościowego i paszowego, WTO, aspektów handlowych – w tym kwestii asynchronicznego udzielania pozwoleń między UE a państwami trzecimi – jak również opinii publicznej.

Równolegle Rada do spraw ochrony środowiska pod auspicjami prezydencji francuskiej ustanowiła grupę roboczą ad hoc do spraw GMO. Na podstawie pracy tej grupy roboczej prezydencja francuska zamierza przyjąć konkluzje Rady na posiedzeniu Rady do spraw ochrony środowiska w dniach 4-5 grudnia 2008 r. Prezydencja i Komisja ściśle współpracują w celu zapewnienia dobrej koordynacji między obiema inicjatywami.

Podczas gdy prace grupy roboczej Rady koncentrują się na konkretnych problemach, związanych głównie z oceną ryzyka środowiskowego oraz zarządzaniem ryzykiem GMO, dyskusja na forum grupy wysokiego szczebla ma bardziej kompleksowy charakter.

\*  
\* \*

**Pytanie nr 69, skierował Paulo Casaca (H-0741/08)**

**Przedmiot: Terrorystyczne transmisje telewizji Al-Aksa na terytorium Europy**

W swojej odpowiedzi na pytanie H-0485/08<sup>(47)</sup>, dotyczące transmisji terrorystycznego kanału telewizyjnego Al-Aksa przez europejskie łącza satelitarne za pośrednictwem francuskiego nadawcy Eutelsat, Komisja stwierdziła, że zamierza „podnieść kwestię telewizji Al-Aksa na kolejnym posiedzeniu krajowych organów regulacyjnych, które ma mieć miejsce jeszcze przed wakacjami letnimi 2008 roku”. Czy Komisja może przedstawić rezultaty tego spotkania i kroki, jakie ma zamiar podjąć, by powstrzymać Al-Aksę od nadawania poprzez europejskie łącza satelitarne z naruszeniem art. 3b dyrektywy w sprawie audiowizualnych usług medialnych (dyrektywa 2007/65/WE<sup>(48)</sup>)?

**Odpowiedź**

Na spotkaniu Komisji i krajowych organów regulacyjnych, które odbyło się 4 lipca 2008 r., omówiono kwestię kanałów, pochodzących z krajów trzecich, transmitujących pełne nienawiści wystąpienia. Zwrócono uwagę, że Europejska Platforma Organów Regulacyjnych (EPRA) nie ma uprawnień statutowych, umożliwiających przyjęcie zasad wiążących jej członków. Poświęcono również uwagę projektowi deklaracji w sprawie regulacji treści Śródziemnomorskiej Sieci Organów Regulacyjnych (MNRA). Ta deklaracja została przyjęta w piątek, 3 października 2008 r., na jej dorocznym spotkaniu we Włoszech i dotyczyła między innymi poszanowania podstawowych wartości, zasad i praw, na przykład szacunku dla godności i odmienności ludzkiej oraz ochrony prawa.

Jednakże nie wszystkie zainteresowane państwa trzecie są członkami EPRA lub MNRA. Jako rozwiązanie na przyszłość rozważana była współpraca dwustronna między władzami państw członkowskich a władzami państw trzecich. Jednocześnie Komisja ma zamiar rozszerzyć współpracę tego typu zapraszając od czasu do czasu wszystkie strony na wspólne spotkania.

Komisja chciałaby powtórzyć, że oprócz ogólnych zarzutów o naruszenie art. 3b dyrektywy w sprawie audiowizualnych usług medialnych<sup>(49)</sup>, jak dotąd nie otrzymała żadnej formalnej skargi dotyczącej programów nadawanych przez telewizję Al-Aksa. Należy podkreślić, że nie można podjąć żadnych kroków wobec jakiegokolwiek organu regulacyjnego bez konkretnych zarzutów, obejmujących przynajmniej datę, godzinę i charakter naruszenia. Mimo to Komisja przekazała tę sprawę właściwemu organowi regulacyjnemu – francuskiej Conseil Supérieur de l'Audiovisuel (CSA). Oczekuje się, że odpowiedź wpłynie do listopada 2008 roku.

\*  
\* \*

**Pytanie nr 70, skierował Olle Schmidt (H-0742/08)**

**Przedmiot: Zwiększenie pomocy dla Erytrei**

W prasie pojawiło się kilka doniesień, że Komisja dopracowuje nową strategię dla Erytrei. Według niektórych spośród nich w zbliżającym się planie pięcioletnim pomoc zostanie zwiększona z obecnego poziomu 80 milionów euro do 110 milionów euro. Uwzględniając fakt, że pojawia się wiele wątpliwości dotyczących sposobu wykorzystania pomocy, oraz stałe naruszanie praw człowieka przez władze w Asmarze (na przykład szwedzki dziennikarz Dawit Isaak jest więziony od 7 lat), w jaki sposób Komisja może uzasadnić zwiększenie pomocy dla tego kraju? Czy nie należy skorzystać z tej okazji do zażądania, aby państwo przestrzegało praw człowieka i demokracji, jeżeli chce ono otrzymywać pomoc?

<sup>(47)</sup> Odpowiedź pisemna z 9.7.2008.

<sup>(48)</sup> Dz.U. L 332 z 18.12.2007, s. 27.

<sup>(49)</sup> Dyrektywa Rady 89/552/EWG zmieniona dyrektywą 2007/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 grudnia 2007 r. w sprawie koordynacji niektórych przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich, dotyczących wykonywania telewizyjnej działalności transmisyjnej, Dz.U. L 332 z 18.12.2007.

Jakie działania Komisja podejmie w celu uwarunkowania pomocy dla Erytrei?

### Odpowiedź

Erytrea jest jednym z najbiedniejszych krajów na świecie, w którym szacowany poziom PKB per capita wynosi 200 USD. Według Indeksu Rozwoju Ludzkiego, prowadzonego przez Fundusz Rozwoju Organizacji Narodów Zjednoczonych, Erytrea znajdowała się w 2008 roku na 157 miejscu spośród 177 krajów, a większość obywateli Erytrei żyje poniżej granicy ubóstwa. Ponadto Erytrea w szczególnym stopniu została doświadczona kryzysem cen żywności. Głównym celem współpracy KE z Erytreą jest poprawa trudnej sytuacji i warunków życiowych tych społeczności.

Uwzględniając liczbę ludności, dochód per capita, ranking w indeksie rozwoju ludzkiego, zmiany sytuacji demograficznej oraz wrażliwość, ale również sytuację gospodarczą i społeczną, kwota przeznaczona dla Erytrei w ramach Dziesiątego Europejskiego Funduszu Rozwojowego (EDF) wynosi 122 miliony euro na lata 2008-2013. Ta suma nie stanowi uprawnienia, ale kwotę orientacyjną, która może ulec zmianie przy okazji przeglądu śródkresowego i końcowego.

Rząd Państwa Erytrea i Komisja Europejska dopracowują strategię współpracy oraz wieloletni krajowy program orientacyjny, który będzie finansowany w ramach dziesiątego EDF.

Planowana strategia w ramach dziesiątego EDF, koncentrująca się na działaniach w zakresie bezpieczeństwa żywnościowego i infrastruktury, wraz z uzupełniającymi działaniami w dziedzinie rachunkowości i w rzecz współpracy z podmiotami pozarządowymi, stanowi reakcję na istotne wyzwania rozwojowe, przed którymi stoi Erytrea.

Sytuacja w dziedzinie praw człowieka w Erytrei budzi poważne obawy. Komisarz właściwy do spraw rozwoju i pomocy humanitarnej miał kilkakrotnie możliwość zgłoszenia obaw w odniesieniu do sytuacji w Erytrei, szczególnie w dziedzinie praw człowieka, a zwłaszcza indywidualnego przypadku pana Dawita Isaaka, na spotkaniach z prezydentem Isaiasem, a w ostatnim okresie – w trakcie swojej wizyty w Asmarze w lipcu 2008 roku. Komisja utrzymuje również regularne kontakty z opozycją erytrejską oraz ruchami diaspory.

Od tego czasu formalny dialog na mocy art. 8 Porozumienia z Kotonu został przywrócony i przedstawiono zalecenia, dotyczące poprawy niektórych aspektów stosunków między UE a Erytreą, w tym programu współpracy Komisji, jak również sytuacji w Erytrei w zakresie rządzenia, w tym przypadków więźniów sumienia i innych spraw związanych z prawami człowieka.

Komisja wspólnie z państwami członkowskimi stale dokonuje przeglądu polityki UE.

Komisja z zainteresowaniem oczekuje wyników wizyty delegacji Parlamentu w Rogu Afryki, w tym w Erytrei. W trakcie przygotowań do swojego wyjazdu członkowie misji wyjaśniającej spotkali się ze służbami Komisji. Krótco przed swoim wyjazdem członkowie misji spotkają się również z komisarzem właściwym do spraw rozwoju i pomocy humanitarnej.

\*  
\* \*

### Pytanie nr 71, skierował Ari Vatanen (H-0745/08)

#### Przedmiot: Sprzeczność między zakazem sprzedaży alkoholu na odległość a art. 28 Traktatu WE

Zakaz sprzedaży na odległość, na mocy którego naruszający go podlegają odpowiedzialności karnej, ma zastosowanie do sprzedawcy lub pośrednika działającego w jego imieniu, wysyłającego lub przewożącego do Finlandii sprzedany alkohol. Interpretacja stosowana przez Finlandię opiera się na zasadzie, że tylko właściciel licencji uprawniającej do sprzedaży detalicznej może dostarczać alkohol konsumentom. Na mocy prawa jedynie państwowy monopol alkoholowy może otrzymać taką licencję.

Czy fińskie prawo i jego stosowanie wykonawcze narusza art. 28 Traktatu WE, zważywszy na fakt, że zabrania ono sprzedawcom, działającym w innych państwach członkowskich, prowadzenia sprzedaży alkoholu na odległość konsumentom w Finlandii?

### Odpowiedź

Zgodnie z treścią pytania sprzedaż alkoholu na odległość z innych państw członkowskich dla nabywców w Finlandii jest ograniczona, ponieważ jedynie właściciel licencji na sprzedaż detaliczną może dostarczać

towary nabywcom w Finlandii, a w rzeczywistości jedynie państwowy monopol alkoholowy może otrzymać taką licencję.

W związku z tym należy zauważyć, że zgodnie z orzeczeniem Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-170/04 Rosengren, przepis prawa krajowego, ustanawiający monopol handlowy i zabraniający osobom prywatnym bezpośredniego importu napojów alkoholowych bez przywożenia ich osobiście, stanowi ilościowe ograniczenie importu w rozumieniu art. 28 Traktatu WE, które w szczególnym przypadku systemu monopolu szwedzkiego nie wydawało się być proporcjonalne.

W innym przypadku, dotyczącym zakazu sprzedaży produktów leczniczych za pomocą zamówień pocztowych (C-322/01 DocMorris), Trybunał Sprawiedliwości orzekł, że krajowy zakaz pocztowej sprzedaży produktów leczniczych, których sprzedaż jest ograniczona do aptek w zainteresowanych państwach członkowskich, jest środkiem mającym skutki analogiczne do ograniczenia ilościowego, zabronionego na mocy art. 28 Traktatu WE.

W świetle wyżej wymienionego orzecznictwa zakaz sprzedaży alkoholu na odległość w Finlandii może stanowić naruszenie art. 28 Traktatu WE.

Jednakże działanie, które uznaje się za sprzeczne z art. 28 Traktatu WE, może być uzasadnione z uwagi na moralność publiczną, politykę społeczną, bezpieczeństwo publiczne lub ochronę zdrowia, o czym mowa w art. 30 Traktatu WE, lub na mocy tak zwanych wymogów obowiązkowych uznanych przez Trybunał Sprawiedliwości. Jednak aby działania krajowe były uzasadnione, muszą być niezbędne dla osiągnięcia zamierzonych celów oraz proporcjonalne do nich.

Na podstawie dostępnej informacji Komisja nie może dokonać oceny przedmiotowych działań.

\*  
\* \*

#### **Pytanie nr 72, skierował Georgios Toussas (H-0748/08)**

##### **Przedmiot: Wrak „Sea Diamond” w dalszym ciągu zanieczyszcza wody kaldery Santorini**

Minęło szesnaście miesięcy od zatonięcia liniowca wycieczkowego „Sea Diamond” u wybrzeży Santorini, a jak dotąd nie zapadło rozstrzygnięcie dotyczące przyczyn katastrofy. Rządowi greckiemu, Ministerstwu Handlu Morskiego i właściwym władzom lokalnym nie udało się pociągnąć towarzystwa żegludowego Hellenic Louis Cruises do odpowiedzialności, mimo, że to przedsiębiorstwo otrzymało już 55 milionów dolarów odszkodowania. Wrak statku nadal spoczywa na dnie kaldery i w dalszym ciągu zanieczyszcza wody wokół Santorini, mimo żywiołowych protestów lokalnych mieszkańców i władz oraz mimo obietnic składanych przez właściwe władze greckie.

W jaki sposób Komisja przyczynia się do przywrócenia dobrego stanu środowiska morskiego tej historycznej wyspy i spełnienia żądań lokalnych mieszkańców i organizacji, dotyczących wyciągnięcia na powierzchnię statku, nadal zawierającego oleje, smary i inne toksyczne płyny? Czy rząd grecki złożył wniosek w tej sprawie?

##### **Odpowiedź**

W ostatnich miesiącach Komisja dokładnie monitorowała sytuację w odniesieniu do wraku „Sea Diamond” u wybrzeży Santorini, w celu zapewnienia właściwego stosowania prawodawstwa wspólnotowego. Po zbadaniu właściwych przepisów prawa, mających zastosowanie w tej sytuacji (np. dyrektywy 2004/35/WE<sup>(50)</sup> w sprawie odpowiedzialności za środowisko w odniesieniu do zapobiegania i zaradzania szkodom wyrządzonym środowisku naturalnemu, dyrektywy 2000/60/WE<sup>(51)</sup> ustanawiającej ramy wspólnotowego działania w dziedzinie polityki wodnej oraz dyrektywy 2006/12/WE<sup>(52)</sup> w sprawie odpadów), Komisja doszła do wniosku, że uwzględniając szczególne okoliczności nie stwierdzono naruszenia przedmiotowych przepisów. Należy zauważyć, że jak dotąd nie istnieje prawodawstwo wspólnotowe, odnoszące się do usuwania wraków. Odpowiedź, udzielona na pytanie pisemne E-1944/08, skierowane przez pana Papadimoulisa<sup>(53)</sup>, zawiera dalsze informacje w tej sprawie.

<sup>(50)</sup> Dz.U. L 143 z 30.4.2004.

<sup>(51)</sup> Dz.U. L 327 z 22.12.2000.

<sup>(52)</sup> Dz.U. L 114 z 27.4.2006.

<sup>(53)</sup> <http://www.europarl.europa.eu/QP-WEB>



Komisja położyła jednak nacisk na potrzebę zapobieżenia poważnemu pogorszeniu się stanu środowiska. W odpowiedzi na wnioski Komisji o udzielenie informacji władze greckie stwierdziły, że podjęły wszelkie niezbędne działania w celu uniknięcia zanieczyszczenia, w tym badania dotyczące wpływu zanieczyszczenia oraz stały monitoring przedmiotowej strefy. Badanie przeprowadzone przez Greckie Centrum Badań Morskich wykazało, że skutki katastrofy były nieistotne. Mimo to Ministerstwo Handlu Morskiego potwierdziło, że w dalszym ciągu będą pobierane próbki i dokonywane pomiary, a w razie konieczności podjęte zostaną działania korygujące. Równolegle Ministerstwo zastosowało odpowiednie środki karne.

Co się tyczy działań służących przywróceniu dobrego stanu, istnieje możliwość ich współfinansowania w ramach krajowych strategicznych ram odniesienia dla Grecji na lata 2007-2013, które zostały zatwierdzone przez Komisję (np. program operacyjny „Środowisko i zrównoważony rozwój na lata 2007-2013” lub regionalny program operacyjny „Kreta i wyspy Morza Egejskiego na lata 2007-2013”). Jednakże wybór konkretnych działań, które zostaną uwzględnione w tych programach, jest zadaniem właściwych władz państw członkowskich, a Komisja sprawdza jedynie ogólne kryteria kwalifikowalności oraz przestrzeganie prawodawstwa unijnego, w tym prawodawstwa w dziedzinie ochrony środowiska. Ponadto w ramach programu operacyjnego Środowisko na lata 2000-2006 sfinansowano zakup 4 statków do usuwania oleju, przeznaczonych do ochrony konkretnych obszarów chronionych.

Jeżeli dojdzie do jakiegokolwiek zanieczyszczenia morskiego lub do bezpośredniego zagrożenia wystąpieniem takiego zanieczyszczenia, Grecja może zwrócić się o pomoc w ramach wspólnotowego mechanizmu ochrony ludności (ustanowionego decyzją Rady 2007/779/WE, Euratom<sup>(54)</sup>). Jeżeli władze krajowe się o to zwrócą, taka pomoc może również obejmować mobilizację statków do zwalczania zanieczyszczeń, zakontraktowanych przez Europejską Agencję ds. Bezpieczeństwa na Morzu. Jak dotąd władze greckie nie przedłożyły konkretnego wniosku o wsparcie.

W odniesieniu do Funduszu Solidarności UE należy zauważyć, że ten instrument jest zwykle ograniczony do znacznych klęsk żywiołowych i może być uruchomiony jedynie na wniosek zainteresowanego państwa, jeżeli zniszczenia przekroczą próg, określony dla Grecji jako 0,6% dochodu narodowego brutto (tzn. 1,066 miliarda euro). Odszkodowaniu nie podlegają szkody objęte ubezpieczeniem lub odpowiedzialnością strony trzeciej.

\*  
\* \*

### **Pytanie nr 73, skierował Philip Claeys (H-0754/08)**

#### **Przedmiot: Wolność wyznania w Turcji**

13 sierpnia 2008 r. Alevi Bektaşî Federation wniosła skargę do Komitetu Ministrów Rady Europy przeciwko Turcji, odnoszącą się do obowiązkowego nauczania religii w szkołach tureckich. W szczególności Turcja nadal nie zrealizowała orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 9 października 2007 r., w którym Trybunał jasno stwierdził, że obowiązkowe nauczanie religii jest sprzeczne z art. 2 Protokołu nr 1 do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Co Komisja sądzi o braku realizacji tego orzeczenia w świetle zasady wolności wyznania? Jakie działania podejmie Komisja w celu zapewnienia realizacji tego orzeczenia? W jakim terminie to orzeczenie ma być zrealizowane? Jaki wpływ na bieżące negocjacje ma ta odmowa?

#### **Odpowiedź**

Komisja wie o sprawie, o której wspomina szanowny pan poseł.

W październiku 2007 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, że program nauczania religii w Turcji nie może być uznany za spełniający kryteria obiektywizmu i pluralizmu, niezbędne w społeczeństwie demokratycznym. Uznał on również, że brakuje odpowiedniej metody zapewnienia poszanowania przekonań rodziców.

W rezultacie Trybunał zobowiązał Turcję do zapewnienia zgodności jej systemu edukacji i ustawodawstwa krajowego z Europejską Konwencją Praw Człowieka.

(54) Dz.U. L 314 z 1.12.2007.

Turcja musi zrealizować orzeczenie Trybunału. Komisja uważnie śledzi ten proces i zwraca uwagę na tę sprawę w dialogu z władzami tureckimi na wszystkich właściwych szczeblach; ponadto sprawa ta została poruszona w związku z raportem z postępu Turcji za 2007 rok.

Turcja musi zapewnić pełne poszanowanie praw i swobód gwarantowanych na mocy Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w tym w zakresie wolności wyznania. Jest to warunkiem przystąpienia tego kraju do Unii Europejskiej.

\*  
\* \*

**Pytanie nr 74, skierował Konstantinos Droutsas (H-0756/08)**

**Przedmiot: Zanieczyszczenie kanału odwadniającego nr 66 w gminie Irinopoulos, spowodowane zrzutem nieoczyszczonych ścieków przemysłowych**

Niekontrolowany zrzut nieoczyszczonych ścieków przemysłowych do kanału odwadniającego nr 66 w gminie Irinopoulos (prefektura Imathia) powoduje poważne problemy dla środowiska naturalnego na tym obszarze oraz dla zdrowia lokalnych mieszkańców. Zakłady przetwórstwa brzoskwiń w prefekturach Imathia i Pellas są wyposażone w systemy oczyszczania biologicznego, ale w celu zmniejszenia swoich kosztów operacyjnych nie wykorzystują ich i zrzucają ścieki do kanału odwadniającego. Ta samowolna metoda usuwania stanowi długookresowe przestępstwo ekologiczne. Liczba śniętych ryb dochodzi do tysięcy, woda w kanale jest zatruta, a odor nie da się wytrzymać. Woda z kanału nr 66 spływa do rzeki Aliakmonas, która zaopatruje w wodę miasto Saloniki, i spływa do delty rzek Aliakmonas i Arios (obszar chroniony na mocy Konwencji Ramsarskiej), zwiększając zanieczyszczenie Zatoki Thermaic. Ponadto ta woda jest również wykorzystana do nawadniania całego regionu, co negatywnie wpływa na gospodarstwa hodowlane, a poprzez łańcuch pokarmowy – na ludzi i ich zdrowie.

Czy Komisja podejmie działania służące zaprzestaniu zanieczyszczania kanału odwadniającego nr 66, spowodowanego przez samowolny zrzut ścieków przemysłowych, oraz rekultywacji środowiska naturalnego w tym regionie i ochronie zdrowia ludzkiego?

Jakie jest stanowisko Komisji w sprawie ciągłego zanieczyszczania kanału odwadniającego nr 66, spowodowanego przez samowolny zrzut ścieków przemysłowych, oraz potrzeby rekultywacji środowiska naturalnego w tym regionie i ochrony zdrowia ludzkiego?

**Odpowiedź**

W dyrektywie 2008/1/WE<sup>(55)</sup> dotyczącej zintegrowanego zapobiegania zanieczyszczeniom i ich kontroli (dyrektywa IPPC, skodyfikowana wersja dyrektywy 1996/61/WE<sup>(56)</sup>) wymienia się kategorie działalności przemysłowej, które są objęte jej zastosowaniem. Lista obejmuje produkcję i przetwórstwo produktów spożywczych lub środków żywienia zwierząt z surowców pochodzenia roślinnego o wydajności dziennej przekraczającej 300 ton (średnia roczna).

Na podstawie informacji przedstawionej w pytaniu nie jest jasne, czy zakłady przetwórstwa brzoskwiń w prefekturach Imathia i Pellas są objęte zakresem stosowania dyrektywy IPPC.

Komisja podjęła już działania w celu zapewnienia, że istniejące instalacje IPPC są zgodne z wymogami dyrektywy. W maju 2008 roku wszczęto procedurę w sprawie naruszenia prawa na mocy art. 226 Traktatu WE przeciwko dziewięciu państwom członkowskim, w tym Grecji. Na podstawie informacji otrzymanej od władz greckich wydaje się, że co najmniej cztery zakłady produkcji żywności z surowców pochodzenia roślinnego działają w prefekturze Imathia bez właściwego zezwolenia. Komisja obecnie dokonuje oceny informacji zebranych w odniesieniu do instalacji w Grecji i podejmie wszelkie niezbędne kroki, w tym dalszą realizację procedury w sprawie naruszenia prawa, aby zapewnić właściwe stosowanie dyrektywy IPPC.

<sup>(55)</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/1/WE z dnia 15 stycznia 2008 r. dotycząca zintegrowanego zapobiegania zanieczyszczeniom i ich kontroli (Wersja skodyfikowana) (Tekst mający znaczenie dla EOG), Dz.U. L 24 z 29.1.2008.

<sup>(56)</sup> Dyrektywa Rady 96/61/WE z dnia 24 września 1996 r. dotycząca zintegrowanego zapobiegania zanieczyszczeniom i ich kontroli, Dz.U. L 257 z 10.10.1996.



W odniesieniu do ogólnej jakości wód w rzekach, Ramowa dyrektywa wodna<sup>(57)</sup> zobowiązuje państwa członkowskie do zapewnienia co do zasady dobrej jakości wód („dobrego stanu”) do 2015 roku. Niezbędne plany i programy muszą zostać opracowane do 22 grudnia 2009 r.

Ponadto delta rzek Axios-Loudias-Aliakmon jest obszarem należącym do sieci Natura 2000, ustanowionym na mocy dyrektywy siedliskowej 92/43/EWG<sup>(58)</sup>, która zobowiązuje do unikania działalności mogącej spowodować pogorszenie się wartości ekologicznej obszaru.

Komisja zwróci się do władz greckich o dalsze informacje dotyczące charakteru zanieczyszczenia, w szczególności wyniki pomiaru emisji lub jakości wody w pobliżu przedmiotowych zakładów, oraz dotyczące ich wpływu na przedmiotowy obszar sieci Natura 2000.

\*  
\* \*

#### **Pytanie nr 75, skierował Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk (H-0759/08)**

##### **Przedmiot: Wyrównanie dopłat do hektara w starych i nowych państwach członkowskich**

Załącznik 8 projektu rozporządzenia Rady Unii Europejskiej ustanawiającego wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego dla rolników w ramach wspólnej polityki rolnej z 20.5.2008 r. prezentuje pułapy kwot środków finansowych na wspólną politykę rolną w poszczególnych krajach członkowskich do roku 2013 i w latach następnych. Przeliczając kwoty zawarte w tym załączniku na 1 ha użytków rolnych widać olbrzymie zróżnicowanie wsparcia na 1 ha pomiędzy poszczególnymi krajami członkowskimi. W Belgii jest to ok. 489 euro, w Danii ok. 388 euro, w Niemczech ok. 344 euro, we Francji ok. 263 euro, w Anglii ok. 237 euro. W nowych krajach członkowskich są to kwoty znacznie niższe: w Czechach ok. 213 euro, na Węgrzech ok. 227 euro, na Słowacji ok. 200 euro, a w Polsce tylko ok. 187 euro.

W sytuacji, kiedy koszty wytwarzania w nowych i starych krajach bardzo szybko ulegają wyrównaniu, a Komisja proponuje oddzielenie wsparcia finansowego od produkcji utrzymanie takiego zróżnicowania nie ma żadnego merytorycznego uzasadnienia i jest odbierane jako jawna dyskryminacja rolników w nowych krajach członkowskich. Utrzymywanie przez wiele lat takiego zróżnicowania wsparcia oznacza w zasadzie istnienie dwóch wspólnych polityk rolnych.

Co Komisja Europejska zamierza uczynić, aby zlikwidować te dysproporcje?

##### **Odpowiedź**

Wysokość pomocy niezwiązanej z wielkością produkcji jest określana na podstawie jednakowych zasad dla UE-15 oraz UE-12, mianowicie stałych poziomów odniesienia dla wydatków budżetowych i regionów. W UE-15 odniesieniem jest produkcja w przeszłości, obszar i wsparcie w ramach Wspólnej Polityki Rolnej (WPR), podczas gdy w UE-12 poziom wsparcia został określony w traktacie akcesyjnym; uwzględnia on zróżnicowane czynniki, na przykład niedawną wysokość produkcji i potencjał produkcji państw członkowskich.

Z uwagi na fakt, że do określenia wielkości płatności wykorzystywano produkcję w przeszłości, pomoc bezpośrednia jest zróżnicowana nie tylko między państwami członkowskimi należącymi do UE-12 i UE-15, ale między wszystkimi państwami członkowskimi, jak również między regionami i poszczególnymi rolnikami (w zależności od wybranego modelu płatności niezwiązanych z wielkością produkcji).

W ocenie funkcjonowania WPR proponujemy, aby umożliwić państwom członkowskim dokonanie wewnętrznej harmonizacji tych różnic. Jednakże przejście do harmonizacji pomiędzy wszystkimi państwami członkowskimi nie przyniosłoby oczekiwanych skutków politycznych. Płatności bezpośrednie są instrumentem wsparcia dochodowego dla rolników, a ich poziom powinien być oceniany w odniesieniu do ogólnego poziomu gospodarczego i rozwoju państw członkowskich UE.

Ujednolicenie wielkości płatności bezpośrednich dla wszystkich 27 państw członkowskich spowodowałoby ogólnie gwałtowny wzrost dochodów gospodarstw rolnych w państwach UE-12 i zmniejszenie dochodów w UE-15. Spowodowałoby to zwiększenie istniejących różnic w rozwoju dochodów z rolnictwa i dochodów w innych sektorach gospodarki. Dochody w rolnictwie w państwach UE-12 już znacznie wzrosły po wejściu

<sup>(57)</sup> Dyrektywa 2000/60/WE, Dz.U. L 327 z 22.12.2000, z późniejszymi zmianami.

<sup>(58)</sup> Dz.U. L 10 z 14.1.1997.

do UE i gwałtownie wzrosłyby w porównaniu do innych dochodów po wprowadzeniu jednolitej wysokości dopłat w całej UE. W UE-15, gdzie dochody w rolnictwie już są niższe niż w innych sektorach, jednolita wysokość dopłat wiązałaby się ze zwiększeniem tej różnicy.

Ponadto jeżeli porówna się różne elementy wydatków UE do ich udziału w produkcie krajowym brutto (PKB) to wyraźnie widać, że państwa UE-12 nie są poszkodowane w porównaniu do UE-15 pod względem wsparcia dla rolnictwa. W 2007 roku dopłaty bezpośrednie oraz wsparcie rynkowe były praktycznie na jednakowym poziomie pod względem udziału w PKB w państwach członkowskich UE-12 i UE-15. W porównaniu do PKB wydatki na rozwój obszarów wiejskich w UE-12 były siedmiokrotnie wyższe, niż w UE-15, a na działania strukturalne – czterokrotnie wyższe.

Te rozważania pokazują, że jednolita wysokość dopłat nie byłaby zgodna z celem płatności bezpośrednich, jakim jest zapewnienie odpowiedniego poziomu wsparcia dochodowego dla rolników, ponieważ zaburzyłyby one relację pomiędzy dochodami w rolnictwie a dochodami w innych sektorach gospodarki w UE-12, jak również w UE-15.

\*  
\* \*

#### **Pytanie nr 76, skierował Jacky Hénin (H-0761/08)**

##### **Przedmiot: Zagrożenia dla spójności strefy euro**

Ostatnie wydarzenia związane z kryzysem finansowym po przeciwnej stronie Atlantyku, a w szczególności spadek wartości dolara względem euro, mogą stanowić początek końca przemysłów o dużej wartości dodanej w państwach należących do strefy euro. Dumping monetarny z obszaru dolarowego zniszczy setki tysięcy wykwalifikowanych i wysoko wykwalifikowanych miejsc pracy w strefie euro. Dotkliwość i rozmiar kryzysu są tak ogromne, że stawiają pod znakiem zapytania spójność i trwałość strefy euro. Jedynie ogromny koszt dla państwa, jaki wiązałby się z wyjściem ze strefy euro, utrzymuje spójność systemu.

Jakie działania gospodarcze i polityczne Komisja ma zamiar podjąć, aby uniknąć zagrożenia rozłamem strefy euro w przyszłości?

##### **Odpowiedź**

Chociaż strefa euro została mocno doświadczona połączeniem kilku poważnych wstrząsów zewnętrznych, euro okazało się potężną tarczą przeciwko nim. W przeciwieństwie do lat 70. te wstrząsy nie potęgują się wskutek niestabilności wewnętrznych kursów wymiany i stóp procentowych. Doraźne zarządzanie płynnością przez Europejski Bank Centralny (EBC) było w tych nadzwyczajnych okolicznościach ogromną korzyścią. Co więcej, niedawno, na październikowym posiedzeniu Rady ECOFIN wszyscy ministrowie państw UE wezwali do skoordynowanej reakcji na obecne wstrząsy, odzwierciedlając wezwanie Komisji do wzmocnienia zarządzania makroekonomicznego, wyrażone w jej komunikacie w sprawie 10 lat UGW<sup>(59)</sup>. Komisja zaproponowała poszerzenie nadzoru makroekonomicznego w celu lepszego wykrywania i monitorowania takich różnic w strefie euro. Na przykład mogłoby to wiązać się z lepszą oceną trendów konkurencyjności dla każdego państwa członkowskiego należącego do strefy euro. W tym samym komunikacie Komisja wezwała państwa członkowskie do wzmocnienia zarządzania gospodarczego w strefie euro, zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i zewnętrznym, poprzez lepsze wykorzystanie istniejących ram koordynacji polityki gospodarczej. Szczególnie polityki krajowe, z uwagi na ich wiodącą rolę, nie powinny być prowadzone bez rozważenia ich wpływu na sąsiednie kraje należące do strefy euro.

\*  
\* \*

#### **Pytanie nr 77, skierowała Katerina Batzeli (H-0764/08)**

##### **Przedmiot: Monitorowanie dopłat rolnych dla Grecji**

Komisja ogłosiła zamiar zmniejszenia dopłat rolnych dla Grecji z uwagi na nieprawidłowości w jej krajowym systemie monitorowania, wskazując, że będzie kontynuować to działanie, póki rząd grecki nie zapewni koniecznych gwarancji popartych dowodami, że system monitorowania został usprawniony. Ponadto niedawno ujawniono, że grecka Rada Audytowa wykryła błędy i brak przejrzystości w zakresie

<sup>(59)</sup> „10 lat istnienia unii gospodarczej i walutowej – sukcesy i wyzwania” COM(2008) 238 (wersja ostateczna) z 7 maja 2008 r.

administrowania dopłatami w ramach WPR i rezerwy krajowej, za którą to sytuację nie są odpowiedzialni sami rolnicy.

Do jakiego etapu doszły konsultacje między Komisją a rządem Grecji i jaki postęp osiągnięto w realizacji działań, niezbędnych dla uniknięcia zagrożenia wobec dopłat dla greckich rolników?

Czy udało się osiągnąć zadowalający postęp w zakresie usprawnienia krajowego systemu monitorowania, aby uniknąć zmniejszenia dopłat ze strony Komisji?

Jakie skutki dla greckich rolników niesie zmniejszenie dopłat ze względu na błędy administracyjne i nieprawidłowości w systemie monitorowania, za które nie są oni odpowiedzialni?

### **Odpowiedź**

W związku z przyjętym wiosną 2006 roku planem działania władze greckie zobowiązały się do ustanowienia nowego, funkcjonującego systemu identyfikacji działek rolnych (LPIS) do końca 2008 roku.

Dokładny LPIS jest niezbędny do zapewnienia właściwego zarządzania płatnościami obszarowymi i kontroli nad nimi.

16 lipca 2008 r. wysłano pismo do władz greckich w związku z wszczęciem procedury, służącej zawieszeniu części płatności na rzecz Grecji, przeznaczonych na obszarowe rolne środki pomocowe oraz na środki pomocowe w dziedzinie rozwoju obszarów wiejskich, z uwagi na utrzymujące się nieprawidłowości w jej systemie kontroli, głównie dotyczące systemu identyfikacji działek rolnych (LPIS). Władze greckie odpowiedziały na to pismo w dniu 28 sierpnia 2008 r.

Misja audytowa z września 2008 roku pokazała, że mimo osiągnięcia pewnego postępu ustanowienie tego kluczowego elementu jest opóźnione względem harmonogramu.

Na tej podstawie Komisja w dalszym ciągu przygotowuje się do zawieszenia płatności, ogłoszonego w lipcu 2008 roku.

Należy podkreślić, że zawieszenie będzie odnosić się do miesięcznych zwrotów, dokonywanych przez Komisję na rzecz greckiej agencji płatniczej. W najmniejszym stopniu nie zmniejsza to zobowiązań władz greckich do wypłaty rolnikom kwot, do których są uprawnieni.

\*  
\* \*

### **Pytanie nr 78, skierowała Catherine Stihler (H-0766/08)**

#### **Przedmiot: UE a globalny kryzys finansowy**

Niedawno obserwowaliśmy bezprecedensowy chaos na rynkach finansowych. Każdy dzień przynosił niezwykłą zmianę sytuacji, która wydawałaby się niewiarygodna poprzedniego dnia. Pozwolono na upadek amerykańskiego banku inwestycyjnego Lehman Brothers, podczas gdy uratowano jedno z największych towarzystw ubezpieczeniowych na świecie, AIG. Rząd zezwolił na przejęcie największego brytyjskiego dawcy kredytów hipotecznych, HBOS, aby zapobiec runowi ze strony jego klientów. Ceny akcji gwałtownie spadły, a następnie ponownie wystrzeliły w górę, a w chwili pisania tego pytania administracja Stanów Zjednoczonych przygotowuje gigantyczny pakiet ratunkowy, wart 3 biliony dolarów.

Jakie działania w ramach swoich obszarów kompetencji podejmuje Komisja, by zabezpieczyć interesy obywateli UE w odniesieniu do skutków światowego kryzysu finansowego?

### **Odpowiedź**

Komisja z zaangażowaniem i aktywnie działa na rzecz zabezpieczenia interesów obywateli UE zarówno w trakcie kryzysu finansowego, jak i po nim. Obywatele potrzebują: odpowiedniej ochrony jako konsumenci, inwestorzy i depozytariusze; dobrze funkcjonujących i płynnych rynków bankowych, umożliwiających udzielanie pożyczek konsumentom, właścicielom domów i przedsiębiorstwom; oraz wydajnej gospodarki opierającej się na rosnących przedsiębiorstwach.

Pamiętając o tym Komisja podjęła aktywne działania w wielu sprawach:

Pomogła wypracować jasną diagnozę przyczyn kryzysu i środków, umożliwiających naprawienie słabości zidentyfikowanych w systemie finansowym. Opracowała mapę drogową, przyjętą przez ministrów gospodarki

i finansów w październiku 2007 roku w celu zwiększenia przejrzystości rynków, wyceny, wymogów ostrożności oraz w celu rozwiązania problemów związanych z ratingami kredytowymi i innymi zagadnieniami, dotyczącymi funkcjonowania rynków;

Komisja współpracowała z ministrami finansów i instytucjami nadzorującymi, w szczególności za pośrednictwem Komitetu Gospodarczego i Finansowego, jak również za pośrednictwem komitetów organów nadzoru (Komitet Europejskich Organów Nadzoru Bankowego, Komitet Europejskich Organów Nadzoru ds. Ubezpieczeń i Pracowniczych Programów Emerytalnych oraz Komitet Europejskich Organów Nadzoru nad Rynkiem Papierów Wartościowych) w celu zapewnienia możliwie jak najbardziej skoordynowanych działań państw członkowskich i instytucji europejskich. Jednym ważnym efektem jest plan działania dla strefy euro z 12 października 2008 r. i jego rozszerzenie na całą Unię Europejską. W ten sposób państwa członkowskie gwarantują finansowanie banków i funkcjonowanie rynku międzybankowego w okresie przejściowym w celu przywrócenia zaufania na rynkach finansowych;

Komisja bezzwłocznie rozpoczęła działania prawodawcze w celu usprawnienia istniejących ram regulacyjnych i kontynuowała prace z Radą i Parlamentem w celu znalezienia kompromisów w sprawie istotnych inicjatyw, będących przedmiotem negocjacji:

- Solvency II: Komisja pracuje nad osiągnięciem rozwiązania kompromisowego w negocjacjach nad wnioskiem. Ta dyrektywa spowoduje unowocześnienie przepisów w zakresie wypłacalności unijnych towarzystw ubezpieczeniowych i wzmocni nadzór nad transgranicznymi grupami ubezpieczeniowymi.

- Dyrektywa w sprawie wymogów kapitałowych (CRD): wniosek dotyczący zmiany CRD został przyjęty w dniu 1 października 2008 r. Ta inicjatywa obejmuje zagadnienia o krytycznym znaczeniu, na przykład duże ekspozycje, nadzór nad grupami transgranicznymi, jakość kapitału bankowego i zarządzanie ryzykiem. Spowoduje ona zasadnicze wzmocnienie ram regulacyjnych dla unijnych banków i systemu finansowego.

- Systemy gwarancji depozytów: w dniu 15 października 2008 r. Komisja przedstawiła wniosek dotyczący zmiany przepisów unijnych, dotyczących systemów gwarancji depozytów, który przekłada na czyny zobowiązania, złożone przez ministrów finansów państw UE 7 października 2008 r. w Luksemburgu.

- Rachunkowość: na podstawie wniosku Komisji państwa członkowskie głosowały 15 października 2008 r. jednogłośnie za przyjęciem zmian, dotyczących przepisów w zakresie rachunkowości, obejmujących lepsze wytyczne w zakresie godziwej wartości i badanie IAS-39 w celu zmiany klasyfikacji instrumentów finansowych z portfeli handlowych do portfeli bankowych.

- agencje ratingowe: Komisja dopracowuje wniosek legislacyjny dotyczący warunków zatwierdzania, funkcjonowania agencji ratingowych w UE oraz nadzoru nad nimi w celu przyjęcia go przez Kolegium na początku listopada 2008 r.

- Instrumenty pochodne: komisarz właściwy do spraw rynku wewnętrznego ogłosił, że chce dokładnie zbadać rynek instrumentów pochodnych i do końca roku chce znaleźć rozwiązanie dla rozliczania kredytowych instrumentów pochodnych.

- Przyszłość nadzoru europejskiego: Komisja podjęła decyzję o powołaniu grupy wysokiego szczebla do spraw nadzoru transgranicznego w UE, pod przewodnictwem Jacquesa de Larosière'a. W najbliższym czasie zostanie opublikowany mandat i skład grupy.

- Wreszcie Komisja zapewnia międzynarodową koordynację działań. Komisja zamierza zorganizować konferencję z naszymi partnerami międzynarodowymi w celu zreformowania światowego systemu finansowego w oparciu o zasady przejrzystości, stabilności finansowej, odpowiedzialności, uczciwości i zarządzania światowego.

\*

\* \*

**Pytanie nr 79, skierował Mikel Irujo Amezaga (H-0769/08)****Przedmiot: EFS w prowincji Nawarra (Hiszpania)**

W swojej odpowiedzi na moje pytanie ustne H-0929/07<sup>(60)</sup>, dotyczące nieprawidłowości w zarządzaniu EFS ze strony regionalnego rządu Nawarry (Hiszpania), Komisja stwierdziła, że zwróci się do kilku organów o dodatkowe informacje. Czy Komisja otrzymała te informacje?

Czy Komisja zbadała również, czy doszło do naruszenia art. 32, 34 i 36 rozporządzenia (WE) nr 1260/1999<sup>(61)</sup> lub wymogów ust. 1.7 w załączniku do rozporządzenia (WE) nr 1685/2000<sup>(62)</sup> w odniesieniu do wydatków kwalifikowalnych do otrzymania dopłaty? Wobec braku ogólnych warunków mechanizmu sprawdzania i kontroli faktur i dokumentów uzupełniających, a w szczególności tych, które odnoszą się do wydatków rozłożonych na różne działania, czy Komisja zbadała, czy administracja działa w pełni zgodnie z art. 7 ust. 2 rozporządzenia (WE) nr 438/2001<sup>(63)</sup>? Należy przypomnieć, że to Cámara de Comptos (izba obrachunkowa Nawarry) zwróciła uwagę na fakt, że administracja regionalna nie zapewniła sobie systemów finansowych i rachunkowych umożliwiających zapewnienie korekty i odrębnej rejestracji wydatków, płatności i przychodów w ramach EFS.

**Odpowiedź**

Jak wskazano w odpowiedzi na pisemne pytanie P-0619/08 skierowane przez szanownego pana posła, dotyczące sprawozdania Trybunału Obrachunkowego Autonomicznej Wspólnoty Nawarry w sprawie „Środków otrzymanych przez Nawarrę z Unii Europejskiej – obszar Funduszu Społecznego w latach 1997-2003”, Komisja zwróciła się do organu zarządzającego Europejskim Funduszem Społecznym w Hiszpanii (UAFSE) o dodatkowe informacje, dotyczące treści sprawozdania i działań służących likwidacji nieprawidłowości stwierdzonych przez Trybunał Obrachunkowy Nawarry.

Komisja podkreśla, że rząd Nawarry wycofał kwoty, uznawane za niekwalifikujące się do częściowego finansowania ze strony EFS, odpowiadające środkom kontrolnym przeprowadzonym na mocy art. 10 rozporządzenia (WE) 438/2001, o których mowa w sprawozdaniu Trybunału Obrachunkowego Autonomicznej Wspólnoty Nawarry. Ponadto UAFSE poinformował Komisję, że rząd Nawarry podjął już kroki w celu usprawnienia zarządzania EFS zgodnie z wnioskami i zaleceniami, zawartymi w sprawozdaniu Trybunału Obrachunkowego Autonomicznej Wspólnoty Nawarry. UAFSE podkreślił również, że weryfikacje przeprowadzone w związku z rocznym planem kontroli UAFSE wykazały, że zastosowano działania naprawcze.

Jednakże w celu zapewnienia, by Hiszpania podjęła właściwe działania, Komisja zwróciła się do UAFSE o kopię sprawozdania w sprawie weryfikacji przeprowadzonej przez UAFSE, jak również wszystkich sprawozdań regionalnego organu kontroli EFS w prowincji Nawarra.

Wreszcie Europejski Urząd ds. Zwalczania Nadużyć Finansowych (OLAF) podjął decyzję o wszczęciu sprawy dotyczącej kontroli. Komisja przypomina, że zadaniem OLAF jest zapewnienie, aby podmioty gospodarcze nie były kontrolowane jednocześnie przez Komisję i władze państw członkowskich na podstawie tych samych faktów, zgodnie z przepisami sektorowymi Wspólnoty lub ustawodawstwem krajowym, i z tego względu może wszczynać sprawy dotyczące kontroli w celu śledzenia działań, toczących się na szczeblu krajowym.

\*  
\* \*

**Pytanie nr 80, skierował Carl Schlyter (H-0770/08)****Przedmiot: Nowe badania dotyczące bisfenoli**

W dniu 16 września 2008 r. opublikowano wyniki nowego badania (badanie Journal of the American Medical Association), dotyczące bisfenolu A, pokazujące, że ta substancja może powodować cukrzycę i choroby serca. Bisfenol A jest między innymi głównym monomerem w produkcji poliwęglanowych tworzyw

<sup>(60)</sup> Odpowiedź pisemna z 11.12.2007.

<sup>(61)</sup> Dz.U. L 161 z 26.6.1999, s. 1.

<sup>(62)</sup> Dz.U. L 193 z 29.7.2000, s. 39.

<sup>(63)</sup> Dz.U. L 63 z 3.3.2001, s. 21.

sztucznych i żywic epoksydowych. Poliwęglanowe tworzywa sztuczne są wykorzystywane do produkcji wielu produktów użytku codziennego, w tym butelek dla niemowląt i butelek na wodę. Żyvice epoksydowe wykorzystuje się między innymi jako powłoki na wewnętrznej stronie prawie wszystkich puszek na żywność i napoje. Obecnie na mocy dyrektywy 76/769/EWG<sup>(64)</sup> w procedurze współdecydowania planuje się przyjęcie nowych ograniczeń. Ta dyrektywa będzie uchylona przez rozporządzenie REACH w dniu 1 lipca 2009 r. Praktycznie niemożliwe będzie przygotowanie i zakończenie procedury współdecydowania od chwili obecnej do końca kadencji parlamentarnej. Z tego względu na szczelbu UE panuje obecnie paraliż legislacyjny w odniesieniu do możliwości przyjęcia nowych ograniczeń. Być może tymczasowe zakazy krajowe mogą wypełnić lukę.

Czy Komisja zwróci się do swojego komitetu naukowego o dokonanie przeglądu opinii w sprawie bisfenolu A uwzględniającej nowe wyniki badań?

Czy krajowy zakaz byłby zgodny z prawodawstwem UE, w szczególności jeżeli weźmiemy pod uwagę tymczasową niezdolność UE do zaproponowania ograniczeń w sprawie substancji, które jeszcze nie podlegają ograniczeniom?

### Odpowiedź

Komisja wie o najnowszych badaniach dotyczących potencjalnego wpływu bisfenolu A na zdrowie ludzi. Stosowanie substancji chemicznych w butelkach dla niemowląt i butelkach na wodę jest uregulowane w dyrektywie Komisji 2002/72/WE w sprawie materiałów i wyrobów z tworzyw sztucznych przeznaczonych do kontaktu ze środkami spożywczymi<sup>(65)</sup>, w której ustala się limit migracji bisfenolu A na 0,6 mg/kg produktu żywnościowego w oparciu o ocenę ryzyka, przeprowadzoną przez Europejską Agencję ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) w 2006 r. Na wniosek Komisji w swoim oświadczeniu z 23 lipca 2008 r. EFSA potwierdziła akceptowalną dzienną dawkę bisfenolu A, uwzględniając niedawny projekt oceny przeglądowej sporządzony przez rząd kanadyjski, oraz projekt sprawozdania przygotowany przez Krajowy Program Toksykologiczny Stanów Zjednoczonych. Ponadto zwrócono się do EFSA o dokonanie oceny znaczenia i skutków badań opublikowanych niedawno w czasopiśmie „Journal of the American Medical Association”<sup>(66)</sup>. Obecnie Komisja uważa – na podstawie aktualnej wiedzy naukowej – że limit migracji jest wystarczający dla ochrony konsumentów przed ewentualnymi zagrożeniami zdrowotnymi, związanymi z bisfenolem A. Żyvice epoksydowe pokrywające puszki z żywnością i napojami są przedmiotem ustawodawstwa krajowego.

Ograniczenia dotyczące innych zastosowań faktycznie będą musiały zostać przyjęte w ramach dyrektywy 76/769/EWG, która z dniem 1 lipca 2009 r. zostanie uchylona i zastąpiona przez Tytuł VIII i załącznik XVII rozporządzenia REACH. Obecnie dyrektywa 76/769/EWG nie zwiera żadnych ograniczeń odnoszących się do bisfenolu A. W 2003 roku na stronie internetowej Europejskiego Biura Chemikaliów opublikowano kompleksową ocenę ryzyka, przeprowadzoną w ramach rozporządzenia (EWG) 793/93, a zaktualizowana ocena została opublikowana w kwietniu 2008 roku<sup>(67)</sup>. W ich wnioskach stwierdzono, że nie ma potrzeby podejmowania dodatkowych działań chroniących konsumentów niż już obowiązujące, ale należy ograniczyć ryzyko dla pracowników wytwarzających bisfenol A, żyvice epoksydowe. Wykonując swoje czynności zawodowe są oni narażeni na możliwość kontaktu skóry z wysokimi stężeniami bisfenolu A. Ponieważ ocena ryzyka i strategia ograniczenia ryzyka nie zostały formalnie zatwierdzone na mocy rozporządzenia Rady (EWG) 793/93, które zostało uchylone z dniem 1 czerwca 2008 r., sprawozdające państwo członkowskie, zgodnie z art. 136 ust. 3 rozporządzenia REACH, powinno do dnia 1 grudnia 2008 r. przedłożyć całą właściwą dokumentację – w tym ocenę ryzyka oraz strategię ograniczenia ryzyka – do Europejskiej Agencji Chemikaliów.

Komisja pragnie wyjaśnić, że ze strony UE nie występuje tymczasowa niezdolność do zaproponowania ograniczeń, odnoszących się do substancji, które jeszcze nie podlegają ograniczeniom na mocy dyrektywy 76/769/EWG. Chociaż prawdą jest, że wobec oczekiwanego uchylenia dyrektywy 76/769/EWG jest zbyt późno na zakończenie pełnej procedury współdecydowania dotyczącej wniosku w sprawie nowych ograniczeń na mocy dyrektywy, to przepisy przejściowe na mocy art. 137 ust. 1 lit. b) rozporządzenia

<sup>(64)</sup> Dz.U. L 262 z 27.9.1976, s. 201.

<sup>(65)</sup> Dz.U. L 220 z 15.8.2002, zmieniona niedawno dyrektywą 2008/39/WE, Dz.U. L 63 z 7.3.2008.

<sup>(66)</sup> Lang et al. 2008: Journal of the American Medical Association, 300, s. 1303-1310.

<sup>(67)</sup> Sprawozdania dostępne na: <http://ecb.jrc.ec.europa.eu/esis/index.php?PGM=ora>, numer EINECS 201-245-8.



REACH zapewnią, że Komisja będzie kontynuować prace nad takim wnioskiem, jeżeli nie zostanie on przyjęty w terminie do 1 czerwca 2009 r. Zamiast opracowywania ustawodawstwa krajowego państwa członkowskie mogą zacząć przygotowywać dokumentację w sprawie ograniczeń, zgodnie z załącznikiem XV do rozporządzenia REACH, jeżeli uznają to za konieczne. Zgodnie z procedurami rozporządzenia REACH państwo członkowskie może następnie zgłosić Agencji swój zamiar i przedłożyć dokumentację na podstawie załącznika XV natychmiast po wejściu w życie Tytułu VIII (1 czerwca 2009 r.), aby rozpocząć procedurę ograniczania. Uwzględniając terminy, określone w art. 69-73 rozporządzenia REACH, całkowite ramy czasowe byłyby porównywalne z pełną procedurą współdecydowania.

\*  
\* \*

**Pytanie nr 81, skierował Ivo Belet (H-0774/08)**

**Przedmiot: Utrata miejsc pracy w sektorze tekstylnym oraz unijny fundusz globalizacji**

W ubiegłych tygodniach ogłoszono lub przeprowadzono likwidację w sumie ponad 1000 miejsc pracy w belgijskich przedsiębiorstwach tekstylnych (Bekaert Textiles – 281, Domo Zwijnaarde – 150, Ralos – 200, UCO – 351, Prado – 182, Beaulieu – 387 i tak dalej). Utrata tych miejsc pracy jest skutkiem połączenia czynników: złej sytuacji gospodarczej i konkurencji ze strony krajów o niskich płacach.

Czy Komisja może stwierdzić, czy w tym przypadku możliwe jest wykorzystanie unijnego funduszu globalizacji na ponowne przeszkolenie, zwolnienia monitorowane lub przekwalifikowanie pracowników dotkniętych utratą miejsc pracy?

**Odpowiedź**

Na mocy art. 2 lit. b) rozporządzenia (WE) nr 1927/2006<sup>(68)</sup> ustanawiającego Europejski fundusz dostosowania do globalizacji (EGF), państwo członkowskie może złożyć wniosek o wsparcie w ramach EGF w przypadkach, w których co najmniej 1000 pracowników jest zwalnianych w okresie 9 miesięcy w danym sektorze w jednym regionie lub dwu sąsiadujących ze sobą regionach (określonych na poziomie NUTS II).

Składając wniosek o wsparcie w ramach EGF państwo członkowskie musi wskazać na powiązanie między zwolnieniami w danym sektorze a znacznymi zmianami strukturalnymi w skali globalnej. Można tego dokonać za pomocą statystyk handlowych, wskazujących na znaczny wzrost przywozu do UE, gwałtowny spadek udziału w rynku UE lub za pomocą informacji wskazującej na przeniesienie produkcji poza UE.

Od wejścia w życie rozporządzenia EGF Komisja otrzymała i pozytywnie oceniła sześć wniosków o wsparcie w ramach EGF, odnoszących się do zwolnień w sektorze tekstylnym (cztery z Włoch, po jednym z Malty i Litwy).

Szkolenia i przeszkolenia, zwolnienia monitorowane i przekwalifikowanie pracowników dotkniętych utratą miejsc pracy stanowią aktywne instrumenty rynku pracy należące do działań kwalifikujących się do wsparcia przez EGF, zgodnie z definicją zawartą w art. 3 rozporządzenia w sprawie EGF.

\*  
\* \*

**Pytanie nr 82, skierował Gianluca Susta (H-0776/08)**

**Przedmiot: Obuwie**

W ostatnim tygodniu września włoska Guardia di Finanza (policja, do której obowiązków należy egzekucja ceł i akcyzy) skonfiskowała 1,7 miliona par obuwia. Skonfiskowane obuwie nosiło podrobione znaki towarowe, w tym 84 tysiące par było niewłaściwie oznakowane „Wyprodukowano we Włoszech”. Jak się okazało, wiele z nich zawierało alarmujący poziom sześciowartościowego chromu, substancji rakotwórczej.

Jakie jest stanowisko Komisji w odniesieniu do tego przypadku? Jakie działania ma zamiar podjąć w celu zapobieżenia w przyszłości takim przypadkom, z których korzyści odnoszą niektóre podmioty handlowe, ze stratą dla konsumentów?

Jakie procedury antydumpingowe Komisja wszczęła w okresie ostatnich dwu lat przeciwko Chinom w odniesieniu do tekstyliów i obuwia?

<sup>(68)</sup> Dz.U. L 406 z 30.12.2006.

Czy Komisja uważa, że powinna przedłożyć wnioski, dotyczące zmiany istniejących ram prawnych w celu wzmocnienia norm jakościowych dla tekstyliów, obuwia, kosmetyków i tym podobnych produktów przywożonych z krajów trzecich lub zapewniające możliwość ich śledzenia?

### Odpowiedź

Komisja ściśle współpracuje z prezydencją nad ustanowieniem planu działań celnych, w celu zapewnienia skutecznej egzekucji praw własności intelektualnej na granicy. Ten plan działań jest częścią bardziej globalnej strategii, nakreślonej przez Radę w jej rezolucji w sprawie europejskiego globalnego planu dotyczącego walki z podrabianiem i piractwem<sup>(69)</sup>.

Ponieważ Chiny są istotnym źródłem podrabianych towarów, uznaje się za konieczne wzmocnienie współpracy celnej z tym krajem. Z tego względu Komisja prowadzi również negocjacje planu działań celnych z Chinami w celu zwalczania podrabiania i piractwa.

Jeśli chodzi o działania antydumpingowe, w październiku 2006 roku Komisja nałożyła ostateczne cło anydumpingowe na przywóz niektórych rodzajów obuwia z wierzchami ze skóry z Chińskiej Republiki Ludowej i Wietnamu, które obowiązywało przez dwa lata do października 2008 roku. Obecnie Komisja prowadzi przegląd dotyczący wygaśnięcia tych działań antydumpingowych. W odniesieniu do tekstyliów importowanych z Chińskiej Republiki Ludowej w okresie ostatnich dwu lat nie wszczęto żadnego postępowania antydumpingowego.

Co się tyczy ram legislacyjnych i bezpieczeństwa substancji, stosowanych do wytwarzania produktów odzieżowych i obuwia, istnieje obowiązek oznaczania składu włókien w tekstyliach i produktach odzieżowych, wprowadzanych do obrotu w UE oraz oznaczania materiałów stosowanych w obuwiu<sup>(70)</sup>. Ponadto każdy produkt tekstylny lub obuwie znajdujące się w obrocie w UE musi w oczywisty sposób być zgodny z przepisami w zakresie chemikaliów, w szczególności z przepisami dyrektywy w sprawie ograniczeń<sup>(71)</sup>, odnoszących się do ograniczeń wprowadzania do obrotu i stosowania pewnych niebezpiecznych substancji i preparatów. Komisja w trybie pilnym skontaktowała się z władzami włoskimi z prośbą o szczegółowe informacje, dotyczące faktycznej zawartości chromu w zarekwirowanym obuwiu.

Należy zauważyć, że chociaż obecne ramy prawne uznaje się za odpowiednie, zarówno kontrole celne przed dopuszczeniem towarów do swobodnego obrotu w UE, jak również nadzór rynkowy nad produktami znajdującymi się w obrocie leży w wyłącznych kompetencjach państw członkowskich. Niemniej jednak Komisja ułatwia państwom członkowskim wysiłki w obu dziedzinach za pośrednictwem szeregu działań, poczynawszy od zapewnienia funkcjonowania systemu RAPEX (wspólnotowy system szybkiego informowania o produktach niebezpiecznych dla konsumentów, ustanowiony na mocy dyrektywy w sprawie ogólnego bezpieczeństwa produktów<sup>(72)</sup>) aż do szkoleń dla służb wykonawczych i finansowego wsparcia wspólnych działań w zakresie kontroli rynku.

W odniesieniu do kosmetyków dyrektywa w sprawie kosmetyków<sup>(73)</sup> zawiera wymogi bezpieczeństwa stosowane do produktów kosmetycznych wprowadzanych do obrotu we Wspólnocie, i to bez względu na ich pochodzenie. Również w tej dziedzinie Komisja wspiera koordynację między władzami państw członkowskich odpowiedzialnych za nadzór rynkowy, a w szczególności – kontrole graniczne.

\*

\* \*

<sup>(69)</sup> Dz.U. C 253 z 4.10.2008.

<sup>(70)</sup> Dyrektywa 96/74/WE, Dz.U. L 32 z 3.02.1997 wraz ze sprostowaniem Dz.U. L 5 z 10.01.2006; dyrektywa 96/73/WE, Dz.U. L 32 z 3.02.1997; dyrektywa 73/44/EWG, Dz.U. L 83 z 30.03.1997; dyrektywa 94/11/WE, Dz.U. L 100 z 19.04.1994 wraz ze sprostowaniem Dz.U. L 47 z 24.02.1996.

<sup>(71)</sup> Dyrektywa 76/769/EWG, Dz.U. L 262 z 27.09.1976.

<sup>(72)</sup> Dyrektywa 2001/95/WE, Dz.U. L 11 z 15.01.2002.

<sup>(73)</sup> Dyrektywa Rady 76/768/EWG, Dz.U. L 262 z 27.09.1976.



**Pytanie nr 83, skierowała Karin Riis-Jørgensen (H-0777/08)****Przedmiot: Gwarancje rządowe dla banków irlandzkich**

W tym tygodniu rząd Irlandii przyjął tymczasowe przepisy, dające gwarancje rządowe sześciu bankom będącym własnością Irlandii. Ten instrument da prawdopodobnie tym bankom przewagę nad konkurentami, będącymi własnością podmiotów zagranicznych, nieobjętymi gwarancjami, które obecnie obserwują odpływ swoich klientów do banków irlandzkich, mogących zapewnić depozytariuszom silniejsze gwarancje, wspierane przez rząd.

Czy mamy do czynienia z przypadkiem naruszenia konkurencji poprzez faworyzowanie przez rząd irlandzki banków będących własnością krajową nad bankami będącymi własnością podmiotów zagranicznych?

**Odpowiedź**

Wobec obecnej sytuacji na rynkach finansowych Komisja podziela obawy państw członkowskich, dotyczące zapewnienia stabilności finansowej i w pełni rozumie potrzebę podjęcia odpowiednich działań.

Ta potrzeba została uznana przez Radę do spraw gospodarczych i finansowych (ECOFIN) na jej posiedzeniu w dniu 7 października 2008 r., na którym ministrowie finansów uznali następujące zasady:

- interwencje powinny być podejmowane na czas, a wsparcie powinno zasadniczo mieć charakter tymczasowy;
- konieczne jest zabezpieczenie interesów podatników;
- istniejące zainteresowane podmioty powinny ponieść właściwe konsekwencje interwencji;
- rząd powinien być w stanie dokonać zmiany zarządzających;
- zarządzający nie powinni otrzymywać niesłuszných korzyści – rządy mogą mieć – między innymi – prawo do interwencji w zakresie wynagrodzenia;
- konieczna jest ochrona uzasadnionych interesów konkurentów, w szczególności poprzez przepisy o pomocy państwa;
- konieczne jest uniknięcie negatywnych skutków zewnętrznych.

Realizacja tego celu bez tworzenia zagrożenia dla rynku wewnętrznego wymaga, by środki krajowe były dobrze opracowane, konieczne i proporcjonalne do istniejących wyzwań, jak również nie mogą powodować szkodliwych skutków zewnętrznych dla konkurentów i innych państw członkowskich.

14 października 2008 r. Komisja opublikowała wytyczne, dotyczące stosowania przepisów o pomocy państwa do działań podejmowanych w odniesieniu do instytucji finansowych w kontekście obecnego światowego kryzysu finansowego. Umożliwią one szybką ocenę zgodności krajowych systemów dokapitalizowania lub gwarancji, jak również poszczególnych przypadków stosowania takich systemów, z przepisami o pomocy państwa.

Komisja pozostaje w ścisłym kontakcie z władzami irlandzkimi w tej sprawie, aby wyeliminować obawy dotyczące dyskryminacji oraz braku odpowiednich limitów i środków kontroli. Działania podejmowane przez Irlandię są obecnie zgodne z wytycznymi opublikowanymi przez Komisję i spójne ze skoordynowaną reakcją europejską na kryzys finansowy, uzgodnioną na posiedzeniu ECOFIN w dniu 7 października 2008 r. i posiedzeniu Eurogrupy w dniu 12 października 2008 r., i zostały zatwierdzone przez Komisję w dniu 13 października 2008 r.

Ten przypadek potwierdza wartość uprzednich kontaktów i trwającego dialogu z Komisją w celu wypracowania od samych podstaw systemów, które mogą zrealizować swój cel, jakim jest zachowanie stabilności finansowej, a jednocześnie utrzymać sprawiedliwe, jednakowe warunki dla innych banków i państw członkowskich.

\*

\* \*

**Pytanie nr 84, skierowała Rodi Kratsa-Tsagaropoulou (H-0779/08)****Przedmiot: Badania medyczne imigrantów przybywających do UE i mieszkających w UE**

Według sprawozdania sporządzonego przez prezydencję portugalską, zatytułowanego „Zdrowie i migracja w UE” (drugie półrocze 2007 roku), imigranci i uchodźcy przybywający do UE wykazują wyższy poziom chorób zakaźnych i niezakaźnych, przywożonych ze sobą ze swoich krajów pochodzenia albo rozwijających się u nich w wyniku gwałtownej zmiany środowiska lub trudnych warunków życiowych w kraju przyjmującym.

W świetle powyższych danych i konkluzji z posiedzenia Rady z grudnia 2007 roku oraz uwzględniając obawy lokalnych mieszkańców związane ze zdrowiem publicznym w tych regionach, do których docierają fale nielegalnych imigrantów, czy Komisja poinformuje, które propozycje prezydencji portugalskiej wdrożono? Które są przedmiotem analizy? Jak wygląda obecna sytuacja w państwach członkowskich, oraz jakie działania są podejmowane lub planowane w UE w odniesieniu do monitorowania i zwalczania chorób w chwili, kiedy imigranci przybywają do krajów przyjmujących i w późniejszym okresie? Jakie propozycje lub plany istnieją w celu ochrony zdrowia osób pracujących w centrach przyjmowania imigrantów?

**Odpowiedź**

(FR) Komisja bardzo dokładnie zbadała istotne konkluzje prezydencji portugalskiej w sprawie zdrowia i migracji w ramach UE i w dalszym ciągu ściśle współpracuje z państwami członkowskimi w zakresie ich monitorowania.

Jako element ożywienia programu społecznego oraz w ramach wspólnotowej strategii zdrowotnej Komisja ogłosiła swój zamiar przedłożenia komunikatu w sprawie rozwiązania problemu nierówności zdrowotnych, w którym istotne miejsce zajmą rozważania, dotyczące wymogów zdrowotnych imigrantów i innych grup znajdujących się w trudnej sytuacji.

W odniesieniu do wjazdów zakłada się w kodeksie granicznym Schengen, że obywatele państw trzecich mogą wjechać jeżeli (między innymi) nie są uznawani za zagrożenie dla zdrowia publicznego.

W odniesieniu do legalnego przebywania obywateli państw trzecich wszystkie obowiązujące dyrektywy zawierają przepisy, zgodnie z którymi państwa członkowskie mogą odmówić wjazdu na swoje terytorium obywatelom państw trzecich ze względu na zdrowie publiczne. Należy zauważyć, że to państwa członkowskie są odpowiedzialne za określenie definicji „zdrowia publicznego”.

W przypadku azylantów państwa członkowskie są zobowiązane do zapewnienia, że te osoby otrzymają niezbędną opiekę medyczną. To samo odnosi się do obywateli państw trzecich, którym przyznano międzynarodowy status ochrony. Ponadto państwa członkowskie mogą wymagać, by azylanci byli poddawani badaniom lekarskim ze względu na zdrowie publiczne.

W odniesieniu do nielegalnej migracji stosuje się podejście polegające na zapewnieniu „niezbędnej opieki medycznej” (która sytuuje się pomiędzy doraźną pomocą medyczną a pełnym dostępem do całej opieki zdrowotnej).

Wreszcie Komisja chciałaby przypomnieć szanownej pani poseł, że te zagadnienia muszą być załatwiane w pełni zgodnie z prawami podstawowymi, w szczególności z art. 35 Karty praw podstawowych, w którym określa się, że każdy ma prawo do otrzymania opieki medycznej zgodnie z przepisami zawartymi w prawie i praktykach krajowych.

\*  
\* \*

**Pytanie nr 85, skierował Pedro Guerreiro (H-0782/08)****Przedmiot: Ochrona produkcji i zatrudnienia w przemyśle tekstylnym i odzieżowym w różnych państwach członkowskich UE**

Unia Europejska i Chiny porozumiały się w sprawie wspólnego systemu kontroli w odniesieniu do eksportu niektórych kategorii tekstyliów i produktów odzieżowych z Chin do państw członkowskich UE. Ponieważ zbliża się 31 grudnia 2008 r., czy Komisja poinformuje, w jaki sposób ma zamiar uniknąć po 2008 roku powtórzenia się sytuacji z roku 2005, kiedy eksport tekstyliów i odzieży z Chin rósł wykładniczo? Czy Komisja ma zamiar zaproponować rozszerzenie mechanizmu podwójnej kontroli poza 31 grudnia 2008 r.?

Jakie rodzaje importu tekstyliów i ubrań do UE wykazały jak dotąd w 2008 roku największe wzrosty ogólnie oraz konkretnie z Chin, a w tym ostatnim przypadku: czy podlegały one systemowi podwójnej kontroli, czy też nie?

### Odpowiedź

Celem nadzoru w postaci podwójnego monitorowania było zapewnienie płynnego przejścia w 2008 roku w ośmiu najwrażliwszych kategoriach. Komisja ocenia, że jak dotąd udało się osiągnąć ten cel. Chociaż Komisja nadal prowadzi ocenę sytuacji, to zauważa, że obecna statystyka ogólna nie wskazuje na jakąś szczególnie nie zrównoważoną sytuację na rynku. Wydaje się, że chińskie tekstylia są pochłaniane przez rynek UE, ponieważ całkowity wolumen przywozu tekstyliów od wszystkich dostawców utrzymuje się na stabilnym poziomie. Oznacza to, że podobnie jak w przeszłości udział Chin w imporcie do UE zwiększa się po dokonaniu liberalizacji w danych kategoriach.

Komisja pozostaje w ścisłym kontakcie ze wszystkimi zainteresowanymi podmiotami i żaden z nich – oprócz niewielkiej liczby państw członkowskich – nie wezwał do podjęcia działań. Przemysł unijny otrzymał dodatkowy czas na dostosowanie się do nowych okoliczności i wydaje się, że zasadniczo mu się to udało. Jak dotąd nie uważa się, aby obecna sytuacja wymagała podejmowania dalszych szczególnych działań. Z drugiej strony Chiny również jasno stwierdziły, że w ich opinii utrzymywanie podwójnego monitorowania po 2008 roku nie jest właściwe. Jednakże zarówno UE, jak i Chiny zgodziły się na utrzymanie płynnego rozwoju handlu tekstyliami i w tym celu powinny niedługo spotkać się w ramach dialogu UE-Chiny w sprawie tekstyliów.

Analiza importu tekstyliów w ośmiu kategoriach podlegających podwójnej kontroli<sup>(74)</sup> oraz dwóch kategoriach, podlegających uzgodnionym stopom wzrostu, wyłączonym z systemu podwójnego monitorowania<sup>(75)</sup>, pochodzących z Chin i od innych głównych dostawców w 2006 oraz 2007 roku wskazuje, że Chiny zwiększyły swój udział w przywozie pod względem wartości we wszystkich dziesięciu kategoriach. Chiny były największym dostawcą pod względem wartości lub wielkości importu lub pod oboma względami jednocześnie w pięciu kategoriach w 2007 roku. W 2008 roku utrzymuje się i ulega wzmocnieniu ten sam wzorzec zmian, polegający na utrwaleniu pozycji Chin jako ogólnie największego dostawcy.

Efekt tych zmian i zwiększenia udziału Chin w równaniu dotyczącym importu tekstyliów do UE jest ograniczany przez to, że ogólny przywóz tekstyliów i odzieży z państw trzecich do UE wzrósł w znacznie mniejszym stopniu. W 2008 roku największe wzrosty wystąpiły w przywozie z Chin w kategoriach 5, 26 i 39. Ogólny przywóz wzrósł zasadniczo w kategoriach 5 i 7.

Komisja zwraca istotną uwagę na sektor tekstyliów. Komisja będzie w dalszym ciągu monitorować rozwój sytuacji rynkowej na podstawie rocznych statystyk przywozu oraz monitorowania kontroli celnych.

\*  
\* \*

### Pytanie nr 86, skierował Mihael Brejc (H-0783/08)

#### Przedmiot: Potencjał administracyjny

Co roku Unia Europejska udziela znacznej pomocy finansowej ubogim państwom, aby pomóc im w rozwoju ich gospodarek i walce z ubóstwem, ale często nie wiedzą one, w jaki sposób odpowiednio spożytkować tę pomoc. Częstym powodem niewłaściwego wykorzystania tych środków jest słaby potencjał administracyjny w zainteresowanych krajach. Czy w kontekście tej pomocy środki przeznacza się konkretnie na zwiększenie potencjału administracyjnego państw, będących biorcami pomocy?

### Odpowiedź

Wsparcie dla rozwoju potencjału administracyjnego w krajach partnerskich jest istotnym obszarem działania we współpracy Komisji Europejskiej. Jest to również kluczowy element zobowiązań międzynarodowych w zakresie efektywności pomocy, deklaracji paryskiej o efektywności pomocy (z 2005 roku) oraz deklaracji

<sup>(74)</sup> Lista ośmiu kategorii podlegających systemowi podwójnej kontroli: kategoria 4 – T-shirty, kategoria 5 – pulowery, kategoria 6 – spodnie, kategoria 7 – bluzki, kategoria 20 – bielizna pościelowa, kategoria 26 – suknie, kategoria 31 – biustonosze, kategoria 115 – przędza lniana lub przędza z ramii.

<sup>(75)</sup> Kategoria 2 – tkaniny bawełniane i kategoria 39 – bielizna stołowa i kuchenna.

ministerialnej na forum wysokiego szczebla w sprawie efektywności pomocy (plan działania z Akry – z września 2008 roku).

Wsparcie ze strony Komisji na rzecz usprawnienia i unowocześnienia potencjału administracyjnego krajów partnerskich, obecnie zdefiniowane jako pomoc techniczna, jest mobilizowane za pomocą wielu kanałów: za pośrednictwem projektów, służących konkretnie wzmocnieniu administracji lokalnej, poprzez składniki współpracy technicznej w projektach lub programach (sektorowych) ukierunkowanych na szersze efekty rozwoju, na przykład w dziedzinie zarządzania czy infrastruktury, poprzez sektorowe lub ogólne wsparcie budżetowe. Wartość dodana wsparcia budżetowego polega na tym, że wykorzystując systemy kraju partnerskiego jednocześnie raczej wzmacnia się jego potencjał administracyjny zamiast tworzyć równoległe kanały realizacji usług publicznych, jak to może mieć miejsce w innych rodzajach pomocy. Oczekuje się, że zwiększony potencjał administracyjny przyniesie konkretne rezultaty: zlikwiduje wąskie gardła, zmieni strukturę zachęt, poprawi monitoring rezultatów, dostosuje alokację zasobów itp.

Ponadto działania w zakresie wsparcia budżetowego zawsze obejmują działania z zakresu współpracy technicznej, ukierunkowane bezpośrednio na wzmocnienie administracji publicznej w poszczególnych usługach odpowiedzialnych za zarządzanie środkami publicznymi. W wielu przypadkach środki przeznaczone na zwiększanie potencjału stanowią integralny element całego działania projektu/programu/wsparcia budżetowego: na przykład szkolenie w zakresie utrzymania dróg w ramach programu infrastrukturalnego, wsparcie potencjału władz lokalnych w ramach programu decentralizacji, zwiększanie potencjału w biurze generalnego audytora – w ramach zapewniania ogólnego wsparcia budżetowego.

Prócz tego w ramach debaty nad efektywnością pomocy coraz większe znaczenie i uwagę przywiązuje się do sposobu lepszego wspierania rozwoju potencjału. Obecnie Komisja zmienia sposób opracowywania i wdrażania swojej pomocy technicznej, która zwykle towarzyszy programom rozwojowym. Celem Podstawowej strategii reformy współpracy technicznej i jednostek wdrażających programy w zakresie pomocy zagranicznej udzielanej przez Komisję Europejską<sup>(76)</sup>, opracowanej przez EuropeAid w lipcu 2008 roku, jest zapewnienie współpracy technicznej o wysokiej jakości, która wspiera rozwój potencjału lokalnego i krajowego w oparciu o zapotrzebowanie partnerów i skupiając się na zrównoważonych wynikach.

\*  
\* \*

#### **Pytanie nr 87, skierowała Anne E. Jensen (H-0785/08)**

##### **Przedmiot: Sytuacja dotycząca rezygnacji komisarzy**

Istnieje coraz wyraźniejsza tendencja rezygnacji komisarzy z ich funkcji przed końcem kadencji. Miało to miejsce w przypadku komisarza Kyprianou, komisarza Frattiniego, a obecnie – komisarza Mandelсона. Taka sytuacja nie może być korzystna dla ciągłości prac Komisji.

Czy Komisja może poinformować o warunkach dotyczących emerytury, zakończenia służby itp. w odniesieniu do komisarzy, którzy przedwcześnie odchodzą ze stanowiska? Czy byłyby one odmienne, gdyby dotrwali do końca swojej kadencji?

##### **Odpowiedź**

Poziom fluktuacji kadr nie jest wyjątkowy dla organizacji politycznych, takich jak Komisja. Komisja zawsze dąży do minimalizacji zakłóceń w pracy Kolegium spowodowanych takimi zmianami. Zastąpienie komisarzy odbywa się na mocy art. 215 Traktatu WE. Jest ono również uregulowane w porozumieniu ramowym w sprawie stosunków między Parlamentem Europejskim a Komisją.

W odniesieniu do emerytur, dodatków przejściowych i innych uprawnień prawa komisarzy, którzy przedwcześnie odchodzą ze stanowiska, nie różnią się od tych, jakie mieliby oni po ukończeniu swojej kadencji.

Komisarz jest uprawniony do dodatków przejściowych przez okres trzech lat, dodatków rodzinnych, emerytury po ukończeniu 65 lat, renty rodzinnej, zwrotu kosztów przesiedlenia, kosztów podróży oraz kosztów przeprowadzki z chwilą opuszczenia stanowiska.

<sup>(76)</sup> [http://www.cc.cec/dgintranet/europeaid/activities/adm/documents/backbone\\_strategy\\_on\\_tc-pius\\_final.pdf](http://www.cc.cec/dgintranet/europeaid/activities/adm/documents/backbone_strategy_on_tc-pius_final.pdf)

Byli komisarze opuszczający stanowisko przed ukończeniem 63 lat, w dalszym ciągu są objęci wspólnym systemem ubezpieczeń zdrowotnych pod warunkiem, że nie są zatrudnieni zarobkowo i nie mogą być objęci krajowym systemem ubezpieczeń zdrowotnych. Z tego względu komisarze rezygnujący przed końcem swojej kadencji zwykle nie kwalifikują się od objęcia wspólnym systemem ubezpieczeń zdrowotnych.

\*  
\* \*

**Pytanie nr 88, skierował Athanasios Pafilis (H-0787/08)**

**Przedmiot: Prawnicy greccy wezwani na przesłuchanie**

Na wniosek władz francuskich pewna liczba greckich prawników została niedawno wezwana do stawienia się przed ateńskim sędzią śledczym, ponieważ ich wizytówki zostały znalezione w rzeczach należących do domniemanych członków kurdyjskiej PKK, przypadkowo aresztowanych we Francji. Ateńska Rada Palestry i inne wpływowe organy stanowczo potępiły to niedopuszczalne i bezprecedensowe działanie, którego celem jest w rzeczywistości uczynienie z prawników, odpowiedzialnych za obronę osób podejrzanych, współników prokuratury i donosicieli na rzecz przeciwników bojowników, a nawet podejrzanych o terroryzm.

Czy Komisja uważa, że przestrzegane są swoboda wykonywania przez prawników ich zawodu oraz zasady tajemnicy zawodowej? Czy zamierza zrezygnować z czarnej listy organizacji terrorystycznych i powiązanej legislacji „antyterrorystycznej”, które w rzeczywistości stanowią poważne zagrożenie dla swobód demokratycznych?

**Odpowiedź**

Komisja aktywnie działa na rzecz walki z terroryzmem.

Walka z terroryzmem musi być prowadzona z poszanowaniem praw człowieka, w tym prawa do obrony i pomocy prawnej. Konieczne jest całkowite przestrzeganie swobody wykonywania zawodu przez prawników i zasady tajemnicy zawodowej.

W odniesieniu do tak zwanych „czarnych list” Komisja zauważa, że wspólne stanowisko 2002/402/WPZiB dotyczące Al-Kaidy i Talibów oraz wspólne stanowisko 2001/931/WPZiB w sprawie innych grup i osób indywidualnych związanych z terroryzmem, zostały przyjęte w celu realizacji rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, które są wiążące dla państw członkowskich na mocy art. 25 Karty ONZ.

Powiązane prawodawstwo „antyterrorystyczne” odnosi się do zamrożenia aktywów (rozporządzenia (WE) nr 881/2002 oraz 2580/2001) i było przedmiotem orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości z 3 września. Komisja stwierdza, iż Trybunał Sprawiedliwości uznał, że konieczne są pewne ulepszenia w procesie wyboru, ale nie ma przyczyn do uznania zamrażania aktywów za nielegalne po dokonaniu tych usprawnień.

\*  
\* \*

**Pytanie nr 89, skierowała Laima Liucija Andrikiene (H-0793/08)**

**Przedmiot: Priorytety UE dotyczące konferencji darczyńców na rzecz Gruzji**

Co Komisja zamierza osiągnąć na konferencji darczyńców na rzecz Gruzji, która odbędzie się w Brukseli 22 października 2008 r.? Jaki wkład ze strony UE jest przewidziany na odbudowę i odnowę Gruzji? Jakie są priorytety UE i w jaki sposób UE zamierza je zrealizować? Jakie funkcje są przewidziane dla Komisji w zakresie koordynacji i wdrażania międzynarodowej pomocy finansowej na odbudowę i odnowę Gruzji?

**Odpowiedź**

Zgodnie z mandatem, udzielonym na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Europejskiej w dniu 1 września 2008 r. oraz na posiedzeniu Rady ds. ogólnych i stosunków zewnętrznych z dnia 15 września 2008 r. Komisja podjęła działania, aby wnieść wkład w zapewnienie wsparcia dla Gruzji. W tym celu Komisja przygotowała pakiet naprawy gospodarczej i stabilizacji oraz organizuje we współpracy z Bankiem Światowym międzynarodową konferencję darczyńców na rzecz Gruzji, która odbędzie się 22 października 2008 r. w Brukseli. Do udziału w konferencji darczyńców zaproszono państwa członkowskie, najważniejszych donatorów międzynarodowych, międzynarodowe instytucje finansowe, jak również agencje międzynarodowe i agendy Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ). Celem konferencji będzie zebranie deklaracji od

darczyńców, aby pomóc Gruzji w rozwiązywaniu najważniejszych problemów, przed którymi stoi po konflikcie z sierpnia 2008 r.

Na tej konferencji Komisja przedstawi swój pakiet pomocowy, na lata 2008–2010, którego wartość może osiągnąć 500 milionów euro. Ten pakiet pokazuje zaangażowanie UE na rzecz realizacji potrzeb związanych z tym konfliktem.

Komisja określiła priorytety i pracuje nad wyborem projektów, zgodnie ze sporządzonym przez Bank Światowy i ONZ wspólnym sprawozdaniem z oceny potrzeb oraz Apelem Błyskawicznym ONZ (który w rzeczywistości został włączony do wspólnej oceny potrzeb). Obszarami priorytetowymi w zakresie pomocy ze strony Komisji są najpilniejsze potrzeby, takie jak przesiedlenie przesiedleńców wewnętrznych, odbudowa i naprawa gospodarcza, stabilizacja finansowa w skali makro oraz wsparcie infrastrukturalne. Ponadto Komisja nawiązała kontakt z rządem gruzińskim i międzynarodowymi organizacjami darczyńców w celu omówienia ich planów i koordynacji z nimi. Konferencja darczyńców stworzy również szansę przeglądu poszczególnych planów i programów wszystkich donatorów, co następnie będzie stanowić podstawę przyszłej i stałej współpracy Komisji z nimi.

\*

\* \*